

NON OMNIS MORIAR...

Groby Rektorów Akademii Górniczej i Akademii Górniczo-Hutniczej

Opracował Hieronim Sieński



NON OMNIS MORIAR...

**Groby Rektorów Akademii Górniczej
i Akademii Górniczo-Hutniczej**

ZESZYT 4 — 2021

NON OMNIS MORIAR...

**Groby Rektorów Akademii Górniczej
i Akademii Górniczo-Hutniczej**

ZESZYT 4 — 2021



**Opracował
Hieronim Sieński**

Kraków 2021

Wydawca
Stowarzyszenie Wychowanków
Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie

Opracował Hieronim Sieński – Biblioteka Główna AGH w Krakowie
NON OMNIS MORIAR... – Groby rektorów Akademii Górniczej
i Akademii Górniczo-Hutniczej
Zeszyt 4 — 2021

ISSN 2720-4073

Publikacja recenzowana

Fotografie profesorów: Archiwum AGH, Biblioteka Główna AGH, Biuletyn AGH Magazyn
Informacyjny Akademii Górniczo-Hutniczej, Muzeum AGH, Janusz Leśniak, Stanisław
Malik, Hieronim Sieński, Marek Torma, Zbigniew Sulima

Karykatury rektorów wykorzystane w książce zaczerpnięte zostały z publikacji
Akademia w karykaturze (oprac. red. Waław Rózański, Ferdynand Szwagrzyk ; karykatury
z roku 1969 oprac. A. Wasilewski). Kraków 1969

Skład, łamanie – Zbigniew Sulima – Centrum Komunikacji i Marketingu AGH,

Druk – Wydawnictwa AGH
al. Mickiewicza 30,
30-059 Kraków

Projekt okładki i zdjęcie – Zbigniew Sulima

Stowarzyszenie Wychowanków
Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie
al. Mickiewicza 30, 30-059 Kraków, pawilon A-0, pok. 1 wysoki parter
tel. +48 12 617 32 84, fax +48 12 617 23 55
e-mail: swagh@agh.edu.pl
<https://swagh.agh.edu.pl/>

Spis treści

Akademia Górnicza w latach 1919–1949

Wstęp

prof. Jerzego Lisa – Rektora Akademii Górniczo-Hutniczej
im. Stanisława Staszica w Krakowie 7

Wstęp

prof. Piotra Czai – Prezesa Stowarzyszenia Wychowanków AGH 9

Wstęp Hieronima Sieńskiego autora opracowania 11

Antoni Hoborski

rektor w latach 1920–1922 13

Jan Studniarski

rektor w latach 1921–1924 25

Jan Krauze

rektor w latach 1924–1926 33

Edmund Chromiński

rektor w latach 1926–1928 43

Stanisław Skoczylas

rektor w latach 1928–1930 49

Henryk Korwin-Krukowski

rektor w latach 1930–1931 55

Zygmunt Bielski-Saryusz

rektor w latach 1931–1933 61

Władysław Takliński

rektor w latach 1933–1939 69

Walery Goetel

rektor w latach 1939–1950 79

Akademia Górniczo-Hutnicza im Stanisława Staszica od 1949 roku

Walery Goetel

rektor w latach 1939–1950 79

Zygmunt Kowalczyk

rektor w latach 1950–1956 93

Witold Budryk

rektor w latach 1956–1958 105

Feliks Olszak rektor w latach 1958–1961	115
Tadeusz Kochmański rektor w latach 1961–1963	125
Kiejstut Žemaitis rektor w latach 1963–1969	133
Jan Anioła rektor w latach 1969–1972	143
Roman Ney rektor w latach 1972–1974 i 1979–1981	149
Henryk Filcek rektor w latach 1975–1979	157
Antoni Stanisław Kleczkowski rektor w latach 1981–1987	167
Jan Janowski rektor w latach 1987–1993	175
Mirosław Handke rektor w latach 1993–1998	185
Groby rektorów AG i AGH – spis miejsc pochówku	195
Cmentarz Rakowicki – plan cmentarza z zaznaczonymi miejscami pochówków.....	196
Cmentarz Rakowicki, ulica Prandoty – plan cmentarza z zaznaczonymi miejscami pochówków.....	197
Stare Powązki w Warszawie – plan cmentarza z zaznaczonymi miejscami pochówków.....	198

Wstęp

profesora Jerzego Lisa

Rektora Akademii Górniczo-Hutniczej

im. Stanisława Staszica w Krakowie

Szanowni Państwo,

początek listopada jest szczególnym czasem, kiedy towarzyszy nam pamięć o zmarłych. Oderwani od codzienności zatrzymujemy się, składamy kwiaty i palimy znicze kierując swoje myśli do Tych, którzy odeszli. Każdego roku wspominamy członków społeczności akademickiej, których nie ma już wśród nas.

Tradycja nakazuje nam w ten szczególny czas pamiętać o bliskich, ale w naszym życiu ważni są nie tylko rodzice, dziadkowie, przyjaciele. Ważni są też ludzie i dziedzictwo, jakie po nich zostało, dzięki którym możemy rozwijać swoje zdolności, zainteresowania, zdobywać wykształcenie.

Szczególnym szacunkiem i pamięcią otaczamy tych, którzy życie oddali w niezwykłych okolicznościach. Pochylamy się nad mogiłami żołnierzy poległych w walce o naszą wolność i niepodległość. W AGH zapalamy znicze pod tablicami ofiar „Sonderaktion Krakau”, ale chcemy także swą pamięcią wracać do wszystkich na krakowskich nekropoliach wiedząc, że nasi bliscy będą żyć tak długo jak długo będą w naszej pamięci. Dlatego też z inicjatywy Stowarzyszenia Wychowanków AGH pragniemy oddać w Państwa ręce kolejne opracowanie, które pomoże przybliżyć sylwetki naszych poprzedników oraz wskazać miejsca ich wiecznego spoczynku. Starać się będziemy, aby w kolejnych zeszytach tego wydawnictwa pojawiły się osoby, do których uda się dotrzeć naszym bibliografom, którym w tym miejscu pragnę gorąco podziękować.

Aktualny zeszyt poświęcony jest pamięci Rektorów AGH. Społeczność naszej uczelni w tym szczególnym czasie łączy potrzeba wspomnień. Z jednej strony jest ona wyrazem szacunku wobec zmarłych, z drugiej, pełni ważną rolę czynnika budującego naszą tożsamość. Niech w tym szczególnym czasie połączy nas również wspólna pamięć o tych którzy odeszli.

„Kochaliśmy ich za życia, nie zapomnijmy i po śmierci” – św. Ambroży.

Niech odpoczywają w pokoju.

prof. dr hab. inż. Jerzy Lis
Rektor AGH

Wstęp

profesora Piotra Czai

Prezesa Stowarzyszenia Wychowanków AGH

Pamięć o naszych rektorach niech wiecznie trwa!

Do społeczności AGH, która niedawno świętowała stulecie swojego istnienia, dołączyłem w 1967 roku jako student Wydziału Górniczego. Rektorem AGH w tym czasie był prof. Kiejstut Žemaitis, któremu już w 1968 roku przyszło się zmierzyć z trudną rzeczywistością wydarzeń marcowych. Potem nastąpił wielki Jubileusz 50-lecia AGH, w którym uczestniczyłem czynnie, skacząc przez skórę jako przedstawiiciel nowego rocznika zastępów górniczych wchodzących do świetnego stanu górniczego. Od tego czasu znałem osobiście wszystkich 11 urzędujących rektorów, a pracując społecznie w Zrzeszeniu Studentów Polskich miałem nawet zaszczyt wielokrotnej osobistej rozmowy z każdym z nich.

W czasie mojego 47-letniego okresu pracy w AGH byłem świadkiem odejścia siedmiu rektorów. Choć czasy ich panowania w AGH nie były może tak trudne jak te, które przypadły na pierwsze trzydzieści lat jej funkcjonowania, kiedy tworzyły się jej podstawy, a spokojny rozwój i nieustanna rozbudowa zakłócały były brzemieniami w skutkach wydarzeniami politycznymi, jak Bitwa Warszawska 1920 roku, trudna rzeczywistość międzywojenna i w końcu druga wojna światowa oraz bardzo skomplikowany okres tworzenia nowej rzeczywistości polskiego państwa ludowego. Rektorzy każdego okresu musieli stawać w pierwszej linii obrony uczelni przed zagrożeniami zewnętrznymi.

Do najtrudniejszych należał bez wątpienia okres drugiej wojny światowej, potem tak zwane „czasy stalinowskie” i w odrodzonej Polsce Ludowej – regularne okresowe zrywy społeczne w obronie wolności osobistej i rzeczywistej niepodległości kraju. Należały do nich: okres strajku na Wybrzeżu w 1970 roku, potem okres strajku w 1980 roku, którego euforię zwycięstwa pogрузzył całkowicie stan wojenny ogłoszony 13 grudnia 1981 roku, a po zwycięstwie w 1989 roku także nie najłatwiejsze czasy budowania nowej rzeczywistości politycznej i gospodarczej wolnej i niepodległej Rzeczypospolitej.

W pamięci naszej społeczności akademickiej zostaną na pewno bohaterscy rektorzy okresu międzywojennego, a wśród nich rektor prof. W. Goetel, który kierował akademią przed wojną w czasie jej trwania, a także po jej zakończeniu. Jego to mądre i odważne postępowanie pozwoliło lekko złagodzić skutki drugiej wojny światowej, w tym także haniebnej niemieckiej akcji „Sonderaktion Krakau”, której jedną z dwóch ofiar śmiertelnych był pierwszy rektor AG prof. Antoni Hoborski. Polityka i działania rektora prof. W. Goetla pozwoliły utrzymać

Akademii Górniczą w Krakowie i wprowadzić ją na tory świetnego rozkwitu. To w pierwszych powojennych latach, z olbrzymim poparciem Rektora, powstało w AG pierwsze w Polsce Stowarzyszenie Wychowanków.

Zmagania. może nieco łatwiejsze od tych z lat wojny, ale także wymagające odwagi i poświęcenia przypadły rektorom z czasów PRL-u, a w szczególności śp. rektorowi prof. Antoniemu Kleczkowskiemu, który zręcznymi negocjacjami z władzami starał się złagodzić skutki strajków oraz internowania, w stanie wojennym, wielu naszych pracowników i studentów.

Do ważnych wydarzeń wielu rektorskich kadencji niewątpliwie należały radosne świętowania okrągłych jubileuszy naszej akademii, z których każdy zapisał się czymś szczególnym w jej historii. Była pierwsza ponowna immatrykulacja po 50 latach w 1969 roku, było wprowadzenie do nazwy uczelni nazwiska jej patrona Stanisława Staszica w 1979 roku, był powrót statuy św. Barbary na szczyt pawilonu A-0, połączony z wizytą Ojca św. Jana Pawła II w 1999 roku i był także jubileusz 100-lecia naszej uczelni w 2019 roku.

Były też okresy, kiedy rektorów AGH powoływano do pełnienia wysokich funkcji we władzach państwowych, jak przykładowo na stanowisko wicepremiera – prof. Jana Janowskiego, czy na stanowisko Ministra Edukacji – prof. Mirosława Handke.

Ich wkład w rozwój akademii zobowiązuje nas, członków tej wielkiej społeczności, aby pamięć o tych wybitnych osobach nie zgasła wraz z ich śmiercią. Jest to podstawowe zadanie dla Stowarzyszenia Wychowanków AGH, które od 2018 roku regularnie publikuje w zeszytach z serii Non Omnis Moriar sylwetki, życiorysy i osiągnięcia profesorów AGH oraz prezentuje ich miejsca wiecznego spoczynku.

Zeszyt niniejszy zawiera biografie dwudziestu naszych zmarłych rektorów. To oni prowadzili tę uczelnię i im każdy z nas zawdzięcza jakąś część swoich sukcesów, przez co w sposób szczególny zasługują na wielki szacunek i wieczną pamięć. Ta z kolei najtrwalej przechowuje się w słowie zapisanym na kartach historii.

Dziękując serdecznie panu Hieronimowi Sieńskiemu – głównemu dokumentatorowi biografii naszych profesorów za przygotowanie skondensowanych wersji Ich biografów oraz rektorowi prof. Jerzemu Lisowi za wydanie tej potrzebnej wszystkim broszury. Wyrażam też głęboką nadzieję, że broszura ta – podobnie jak wszystkie poprzednie – zainteresuje Was drodzy wychowankowie i zaprowadzi na krakowską rakowicką nekropolię, by w milczeniu i zadumie wspomnieć tych, którzy od stu lat przewodzili naszej, znanej w całym świecie, krakowskiej górniczo-hutniczej Alma Mater.

Niech odpoczywają w pokoju!

prof. Piotr Czaja
Prezes Stowarzyszenia Wychowanków AGH

NOM OMNIS MORIAR...

Rektorzy Akademii Górniczej

i Akademii Górniczo-Hutniczej, Zeszyt 2021

Przywracanie pamięci o zmarłych profesorach AGH i ich dokonaniach na rzecz środowiska akademickiego, nauki, Krakowa, a w niektórych wypadkach i kraju to nasz obowiązek. Przypomnieć ich postać, zadbać o miejsce wiecznego spoczynku, to splata długi wobec Ich dokonań. Wszak ktoś poetycko powiedział, że „pamięć o zmarłych trwa tak długo, jak długo istnieją ich groby”. To są nie tylko zasłużeni profesorowie i wielcy uczeni, w wielu wypadkach to są nasi koledzy. Dotychczas – w ramach serii NOM OMNIS MORIAR... – w trzech zeszytach przedstawione zostały sylwetki 175 pracowników akademii pochowanych na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

W niniejszym zeszycie przedstawione są sylwetki 20 rektorów AG i AGH, z czego 16 pochowanych zostało na cmentarzu Rakowickim. To ich dokonania tworzyły wielkość i znaczenie akademii i od zarania decydowali o jej losach, tworzyli materialne i intelektualne podstawy oraz wytyczali jej przyszłość, a w szczególnie ciężkich momentach wykazywali się heroizmem. Jest niezmiernie trudno w tego rodzaju publikacji zaprezentować osiągnięcia i dokonania tak zasłużonych i niezwykle kreatywnych naukowców. Mam jednak nadzieję, że w prezentowanym materiale znalazły się najistotniejsze wydarzenia z ich dokonań i osiągnięć. W wielu wypadkach niemal codziennie spotykamy się z ich materialnymi i naukowymi osiągnięciami. Przetwarzając te biogramy zauważyłem w wielu publikacjach dużą nieprecyzyjność w podawaniu faktów i przede wszystkim dat. Są też duże trudności ze zdobyciem odpowiedniej ikonografii. Uważam, że dokonania rektorów akademii zasługują na szersze i precyzyjniejsze opracowania, a tym samym przywróciłyby należyte Im miejsce w historii akademii.

Praca ta jest hołdem składanym przez AGH i Stowarzyszenie Wychowanków AGH tym, którzy odeszli, a przecież są z nami nadal poprzez swoje dokonania i poprzez obecność w historii akademii i w nauce polskiej. Z dorobku wielu z Nich korzystają kolejne pokolenia. Niektórzy w sposób znaczny, powszechnie uznany, przyczynili się do rozwoju akademii i nauki – będąc wielkim w nauce i przemyśle – pełnili w AGH najważniejsze hierarchicznie funkcje dydaktyczne i organizacyjne oraz zaznaczyli swoją obecność w społeczności uczelni wyjątkowością swojej osobowości, działalnością twórczą i zawodową niepowtarzalnością.

Wszystkim, niezależnie od wielkości dokonań i zasług, poświęcono tyle samo miejsca, a dla tych, co poczują niedosyt podaję adres internetowy portalu opracowywanego w Bibliotece Głównej AGH:

historia.agh.edu.pl

można tam znaleźć pełną bibliografię związaną z każdą z tych osób.

Zainteresowanie, jakim cieszyły się poprzednie zeszyty upewnia, że warto podejmować tego rodzaju przedsięwzięcia.

Hieronim Sieński – Biblioteka Główna AGH w Krakowie

Antoni Hoborski rektor w latach 1920–1922

Antoni Maria Emilian Józef Franciszek Hoborski urodził się 1 kwietnia 1879 roku w Tarnowie, w rodzinie oficera armii austriackiej, zaś matka miała niemieckie pochodzenie. Do Gimnazjum uczęszczał w rodzinnym mieście, już wtedy ujawnił niezwykle zdolności matematyczne. Po maturze w 1897 roku podjął studia matematyczno-fizyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim. Jako student wyróżniał się niezwykle sumiennością oraz dążeniem do kształcenia się poza wykładami. Potwierdzeniem tego jest fakt, iż w 1900 roku reaktywował założone w 1893 roku Kółko Matematyczno-Fizyczne Uczniów UJ i stojąc na jego czele ożywił niesłychanie działalność naukową koła.

Jego kariera naukowa nie przebiegała łatwo i szybko, a instytucja asystentów wówczas nie była prawie znana. Absolwent uniwersytetu musiał z reguły zostać nauczycielem szkoły średniej. Tak też było i w Jego przypadku. Po ukończeniu studiów w 1901 roku rozpoczął pracę, jako nauczyciel szkół średnich. Do 1919 roku pracował w kilku szkołach, między innymi w Krakowie, Tarnowie, Jaśle, Brzeżanach, Nowym Sączu i od 1907 roku znowu w Krakowie. W listopadzie 1903 roku złożył państwowy egzamin nauczycielski z matematyki i fizyki. Mimo wędrówki po prowincji nie zaniechał pracy naukowej, cały czas wolny poświęcał doksztalcaniu się. Czynił to z taką gorliwością, że doprowadził do bardzo poważnego uszkodzenia wzroku. Jedną z przyczyn był również brak oświetlenia elektrycznego. Efektem tej pracy było podjęcie tematu pracy doktorskiej u prof. Stanisława Zaremby. 26 czerwca 1908 roku na podstawie rozprawy „O całkowaniu równania różniczkowego $vt = v_{xx} + v_{yy}$ ” uzyskał stopień doktora filozofii na Uniwersytecie Jagiellońskim. W tym samym roku udał się na roczny pobyt w Paryżu, gdzie w 1909 roku uzyskał na Sorbonie licencjat nauk ścisłych z zakresu matematyki. Swoje studia zagraniczne kontynuował w dalszym ciągu spędzając następny rok w Getyndze, gdzie słuchał wykładów Felixa Christiana Kleina i Davida Hilberta. Pod wpływem wykładów Hilberta zaczął interesować się równaniami całkowymi. Kilka lat później ogłosił z tego zakresu kilka prac oraz



Portret rektorski
profesora Antoniego Hoborskiego
namalowany przez Zdzisława Pabisiaka

fot. arch. AGH

fot. arch. BG AGH



Uroczystość nadania doktoratu honoris causa AG prof. E. Windakiewiczowi,
stoi pierwszy od lewej, a obok prof. A Hoborski – czerwiec 1936 rok

skrypt. Po powrocie z zagranicy dalej uczył w V Gimnazjum w Krakowie, a w 1911 roku objął wykłady zlecone z na Uniwersytecie Jagiellońskim. Początkowo wykładał geometrię wykreślną, potem arytmetykę teoretyczną, zanim nie ustalił geometrii różniczkowej, jako swojego głównego kierunku badań. W 1912 roku na podstawie pracy „O pewnym zastosowaniu zasady najmniejszych wartości” uzyskał habilitację na UJ.

Był jednym z szesnastu członków-założycieli Polskiego Towarzystwa Matematycznego, powstałego 2 kwietnia 1919 roku, w którym działał aktywnie do wybuchu wojny, będąc między innymi jego wiceprezesem.

W 1914 roku Komitet Organizacyjny Akademii Górniczej w Krakowie powołał Go na profesora matematyki. Wśród kilku pierwszych powołanych w drodze konkursu profesorów, Hoborski nie miał równego sobie konkurenta. Niestety wybuch I wojny światowej uniemożliwił realizację tych planów. Dopiero 25 kwietnia 1919 roku otrzymał nominację na zwyczajnego profesora matematyki AG i został równocześnie członkiem Komitetu Organizacyjnego uczelni. Na pierwszym posiedzeniu profesorów AG, które odbyło się w czerwcu 1919 roku, został wybrany dziekanem Wydziału Górniczego, a w grudniu został mianowany zastępcą rektora akademii. Po uruchomieniu I roku studiów w AG, cały ciężar prowadzenia spraw nowej uczelni, w ciężkim okresie po I wojnie światowej, spoczywał głównie na Nim. We wrześniu 1920 roku został powołany na stanowisko Rektora AG i sprawował tę funkcję przez trzy lata. Był pierwszym rektorem Akademii Górniczej, gdyż pierwotnie mianowany na to stanowisko prof. Stanisław Płużański, nigdy funkcji tej nie objął. Na podstawie zachowanych dokumentów można stwierdzić, że Hoborski od 1 lipca 1919 roku spełniał czynności rektorskie. W okresie pełnienia władzy rektorskiej i pod Jego bezpośrednim kierunkiem załatwiono wiele spraw o podstawowym znaczeniu dla akademii. Między innymi przewyżczono trudności z lokalizacją katedr, sal wykładowych i zakwa-

terowania studentów. W tym czasie uczelnia nie miała jeszcze własnego budynku. Zorganizowano i uruchomiono Wydział Górniczy. W 1919 roku powołano Kuratorium Finansowe, którego zadaniem było zarządzanie funduszami, przekazanymi przez przemysł górniczy na cele akademii. Przede wszystkim chodziło o niesienie pomocy niezamożnym studentom. Z pieniędzy tych opłacano początkowo niektóre etaty asystenckie. Pierwszym przewodniczącym tego kuratorium był A. Hoborski. Zrealizowano plan budowy gmachu głównego akademii przy al. Mickiewicza. Już w 1922 roku przystąpiono do wstępnych prac budowlanych. Przez pewien czas rektor Hoborski był przewodniczącym ścisłego Komitetu ds. Budowy Gmachu AG. Wystąpiono do władz Krakowa z prośbą o zarezerwowanie terenów przy al. Mickiewicza pod budowę dla akademii pawilonów: hutniczego, maszynowego, elektrotechnicznego i przeróbki mechanicznej. W późniejszych latach prof. Hoborski stałe uczestniczył w pracach różnych komisji senackich uczelni: programowej, regulaminowej, pomocy akademickiej oraz dyscyplinarnej ds. studentów. W 1922 roku otrzymał tytuł profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, a w 1925 roku zaproponowano Mu Katedrę Matematyki na tymże uniwersytecie. Zrezygnował jednak z tej propozycji nie chcąc porzucać Akademii Górniczej. Prowadził jednak dalej dotychczasową działalność dydaktyczną na UJ, wykładając różne działy geometrii różniczkowej.

Profesor Hoborski miał wrodzone, wybitne zdolności pedagogiczne. Był doskonałym wykładowcą, do wykładów przygotowywał się bardzo starannie, wygłaszając je z dużą swadą i zapałem. Kochał młodzież i za swój obowiązek uważał w szczególności opiekę nad wybijającymi się uczniami. Kiedy w okresie I wojny światowej, ucząc w V Gimnazjum w Krakowie, odkrył wyjątkowo uzdolnionych matematycznie uczniów – Stanisława Gołąba i Tadeusza Piecha – późniejszych profesorów AGH, zorganizował dla nich bezinteresownie coniedzielne, kilkugodzinne lekcje z matematyki wyższej. W późniejszych latach zabierał S. Gołąba na swoje wykłady w akademii. Dobrze się zapowiadającym matematykom – S. Gołąbowi i Włodzimierzowi Wronie – umożliwił uzyskanie stypendiów na studia zagraniczne. Lubił też przebywać z młodzieżą. Chętnie uczestniczył w wycieczkach naukowych swoich studentów do kopalń i hut, chociaż było to dla, Niego z powodu słabego wzroku, niezwykle męczące. Świetnie organizował proces dydaktyczny w prowadzonej katedrze. Na parę dni przed każdymi ćwiczeniami robił odprawę z prowadzącymi zajęcia, podczas której omawiał każde zadanie przeznaczone na ćwiczenia i do przerobienia w domu. Ćwiczenia hospita-



PROF. DR ANTONI HOBORSKI



fot. H. Siński

Strona tytułowa podręcznika dla studentów „Repetitorium algebry” opracowanego na podstawie wykładów prof. A. Hoborskiego. Egzemplarz znajduje się w zbiorach Muzeum AGH

w języku polskim wykład rachunku tensorowego, a w *Teorii krzywych* konsekwentnie stosował metodę wektorową, co było nowością w literaturze matematycznej. W 1930 roku w „Przeglądzie Górniczo-Hutniczym” opublikował artykuł „Dziesięć lat Polskiej Akademii Górniczej”. Profesor pod względem charakteru przedstawiał się, jako człowiek wyjątkowy. Był wyróżniającym się pedagogiem i wykładowcą. Sumienność nie tylko w pracy naukowej, ale w całej działalności życiowej była u Niego cechą dominującą. Nie łaknął żadnych zaszczytów, należał do tych, których sukces ucznia radował więcej niż własny. Prostolinijny w postępowaniu, przystępny, był bezkompromisowy w sprawach etycznych. Jednocześnie bardzo czuły, wrażliwy i wyrozumiały na ludzkie nieszczęście. Nie mając własnych dzieci, przeznaczał znaczne sumy pieniężne na pomoc dla sierot i niezamożnych studentów. Był człowiekiem skromnym, nie pragnął zaszczytów, cenił ponad wszystko ciepłą atmosferę domu i spokój do pracy. W 1937 roku założył czasopismo matematyczne „Opuscula Mathematica” i był jego pierwszym redaktorem. Dzięki temu tytułowi profesor ciągle jest obecny w środowisku uczelnianym, gdyż czasopismo dalej się ukazuje, a od 2000 roku na okładce widnieje portret założyciela. W uznaniu licznych zasług i osiągnięć wyróżniony został: Krzyżem Komandorskim Polonia Restituta, Medalem za Długoletnią Służbę, Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości. 30 października 1979 roku Senat Uniwersytetu Jagiellońskiego jednomyślną uchwałą przyznał Mu pośmiertnie „Medal Merentibus”.

Ostatnie lata życia nie były dla Niego łatwe. Wskutek zaniku nerwu wzrokowego narastało upośledzenie wzroku, nieuleczalnie chorowała żona. To wszystko coraz bardziej utrudniało pracę naukową.

lizował stale i brał w nich czynny udział. Doskonale rozumiał znaczenie skryptów i podręczników. Jednakże po I wojnie brak było nowoczesnych podręczników, zwłaszcza do matematyki wyższej. Z właściwą sobie energią postanowił temu zaradzić wydając trzy podręczniki, trzy skrypty oraz instrukcję do ćwiczeń z aparatem różniczkowania i całkowania graficznego. Już w pierwszym roku istnienia akademii Jego wykłady stenografował S. Gołąb. Sam skrypt ukazał się w 1920 roku. W sumie opublikował 66 prac naukowych w tym siedem skryptów i siedem podręczników. Należy zwrócić uwagę na trzy ważne pozycje w dorobku profesora, a mianowicie podręczniki: *Matematyka wyższa*, *Teoria krzywych* oraz pracę *Nowa teoria liczb niewymiernych*. Były to pierwsze polskie nowoczesne podręczniki matematyczne dla studentów wyższych szkół technicznych. Skrypt *Teoria powierzchni* zawierał pierwszy

Wybuch II wojny światowej przerwał działalność profesora. Podobnie jak wielu innych krakowskich profesorów 6 listopada 1939 roku został aresztowany i deportowany do obozu koncentracyjnego Sachsenhausen. Mimo pochodzenia austriacko-niemieckiego, był żarliwym patriotą. Nie wykorzystał faktu, że matka była Niemką, a ojciec oficerem armii austriackiej, przebywał w obozie, jako polski profesor. Dla niemłodego już i znajdującego się w nie najlepszej kondycji fizycznej profesora pobyt w przerażających warunkach obozowych był jednym pasmem cierpień. Od wielu lat nosił okulary, które jednak już w niewielkim stopniu Mu pomagały. Widział na niewielką odległość. Ta wada wzroku powodowała jego nieporadność fizyczną, poruszał się wolno i bardzo ostrożnie i na dodatek podczas przyjęcia do obozu otrzymał dwa lewe buty. Bardzo ciężko znosił obozowy reżim, jednakże nie tracił godności i miał jeszcze tyle hartu i sił ducha, że potrafił inicjować dyskusje na tematy matematyczne. Zawiadomiony w obozie o śmierci żony, zmarłej 18 grudnia, zniósł ten cios mężnie i powiedział: „To i tak lepiej niż gdyby się ona dowiedziała o mojej śmierci, która mnie tu mnie niechybnie czeka”. Bez opieki młodszych kolegów nie mógł sobie dać rady z ubraniem, chodzeniem i jedzeniem. Doznał dużo upokorzeń od esesmanów, zanim otrzymał żółtą opaskę z trzema czarnymi punktami, co oznaczało kalekę i do pewnego stopnia chroniło przed szykanami. Załamanie przyszło później. Współwięzień profesor Kazimierz Stołyhwo tak to wspominał: „Był tak zmaltretowany, że przychodził kilkakrotnie do niego, komunikując, iż rzuci się na druty kolczaste otaczające obóz, pozostające pod napięciem”. Z końcem stycznia 1940 roku w ciasnych, brudnych i pełnych gwoździ drewniakach poranił i odmroził sobie ciężko stopy. Po przymusowej amputacji dużych palców u nóg wywiązała się gangrena połączona z wysoką gorączką. Nie mogącego



Tablica pamiątkowa w budynku głównym AGH, A-0

się już poruszać profesora przeniesiono w pierwszych dniach lutego 1940 roku do obozowego szpitala. Gdy 8 lutego 1940 roku na apelu ogłoszono listę zwolnionych z obozu, w tym Hoborskiego, On już nie był w stanie opuścić tego rewiru. Profesor Antoni Hoborski zmarł 9 lutego 1940 roku, nazajutrz po wyjeździe kolegów. Zmarł już, jako człowiek wolny. Nie wiadomo, gdzie został pochowany. Jednym z uwięzionych był również były student rektora, prof. S. Gołab, który w tych strasznych i trudnych dniach opiekował się swoim mistrzem i mentorem oraz był świadkiem Jego śmierci. Profesor Leon Wachholz po powrocie do Krakowa napisał wiersz bez tytułu, utrzymany w formie dialogu między Nadpielegniarzem, Hoborskim i Wachholzem. Wiersz o ostatnich chwilach Antoniego Hoborskiego w Sachsenhausen wyrażał pragnienie umierającego profesora i pozostającego w ciężkim stanie Wachholza – powrotu do ojczyzny. Jak wiemy w tym jednym przypadku tak się nie stało. Hoborski wypowiada tam niezwykle bolesne słowa:

Nie zazdrościłem niczego nikomu,
Tylko tym, którzy wrócą do ojczyzny,
Ja też chcę wrócić do niej, razem z żoną,
Tam żyć i umrzeć! Tu by mnie spalono
I rozsypano z wiatrem prochy moje,
Ta myśl mnie trapi, nią się niepokoję,
Bo pragnę spocząć w mej rodzinnej ziemi!
Broń mnie, kolego, przed wrogami memi!



fot. H. Sieniński

Pawilon B-7, siedziba Wydziału Matematyki Stosowanej - noszący imię prof. A. Hoborskiego



fot. H. Siński

Tablica w budynku głównym AGH A-0 za którą znajduje się urna z ziemią z obozu w Sachsenhausen. Symboliczny grób prof. A. Hoborskiego

Pierwszy rektor Akademii Górniczej ma tylko symboliczny grób – urnę z ziemią przywiezioną z Sachsenhausen. Urnę tę po wojnie grupa profesorów z AGH przywozła z obozu w Sachsenhausen i wmurowała obok tablicy upamiętniającej 30 rocznicę aresztowania profesorów AG, znajdującej się w budynku głównym akademii. Nie wiadomo, co się stało z prochami profesora. Zofia Gołąb-Meyer, córka prof. Stanisława Gołąba, pamięta, że w 1940 roku prochy dotarły do Krakowa i przez 2 lata złożone były w ich grobie rodzinnym. Później pojawił się ktoś z rodziny i prochy zostały przewiezione do Wielkopolski. Życie i dzieło profesora przypomniano 9 lutego 1980 roku w 40 rocznicę śmierci. Na uroczystej sesji naukowej, zorganizowanej przez Instytut Matematyki AGH i Komisję Historii Matematyki Polskiego Towarzystwa Matematycznego, zgromadziła się czołówka polskich matematyków oraz przedstawiciele uczelni i stowarzyszeń matematycznych, a wspomnieniami podzielił się Jego współpracownicy i uczniowie. W 1984 roku 935 tom Zeszytów Naukowych AGH – 57 numer serii „Matematyka-Fizyka-Chemia” – został zadedykowany pamięci A. Hoborskiego. W zamieszczonych tam 28 artykułach, omówiono dokonania i zaprezentowano prace matematyczne nawiązujące do Jego twórczości, w tym również wychowanków. W 1981 roku poświęcono profesorowi tablicę. Umieszczono ją przed aulą w Gmachu Głównym A-0. Na kamiennej płycie znajduje się płaskorzeźba z Jego podobizną i napis:

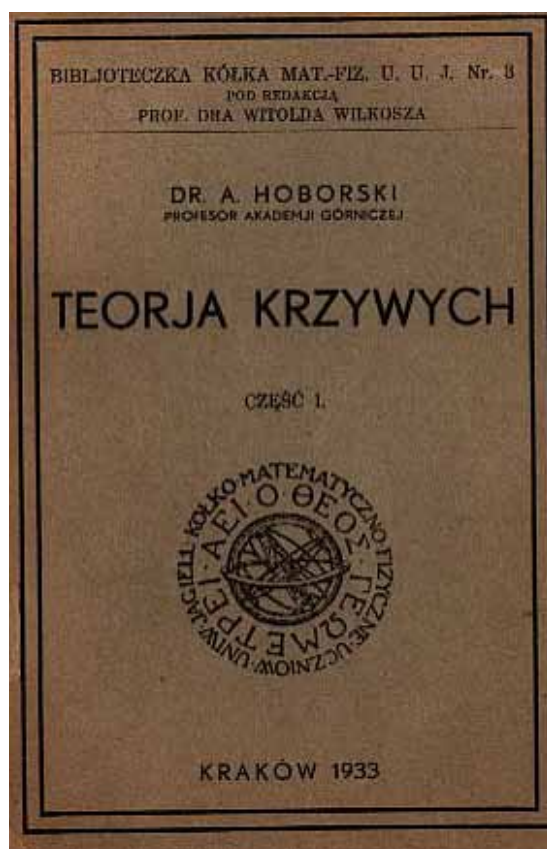
ANTONI HOBORSKI
 1879
 1940
 PIERWSZY REKTOR UCZELNI
 PROFESOR MATEMATYKI
 WIELKI PRZYJACIEL MŁODZIEŻY
 WYCHOWANKOWIE



Tablice w budynku głównym AGH A-0 upamiętniające profesorów, którzy zginęli w czasie drugiej wojny światowej

Tablicę wykonaną według projektu dr. inż. arch. Adama Lankosza, adiunkta w Instytucie Matematyki, ufundowali wychowankowie AGH. Od 2001 roku imię Antoniego Hoborskiego nosi pawilon B-7 – siedziba Wydziału Matematyki Stosowanej. W 1999 roku, na okoliczność 80. rocznicy utworzenia AGH, wydano kartę pocztową z portretem profesora Hoborskiego, którą zaprojektował Jacek Konarzewski. Ponadto profesor uhonorowany jest na tablicach pamiątkowych poświęconych ofiarom II wojny światowej. Umieszczone są one przed wejściem do Auli w Budynku Głównym AGH, na pierwszym piętrze. Pierwsza z nich tablica poświęcona jest pamięci profesorów i pracowników Akademii Górniczej. Jest to odlew z brązu umieszczony na marmurowych płytach. Nad nimi znajduje się urna z prochami. Tablicę odsłonięto 4 października 1975 roku, a urnę wmurowano 5 listopada 1981 roku. Okolicznościowa inskrypcja zawiera 13 nazwisk pracowników akademii, którzy zginęli z rąk okupanta hitlerowskiego za Ojczyznę i naukę w latach 1939–1945. Dopelnieniem tej tablicy jest następna upamiętniająca 30. rocznicę aresztowania przez hitlerowców profesorów AG, którzy zginęli w obozie śmierci Sachsenhausen oraz wmurowanie urny z prochami. Została wmurowana 5 listopada 1981 roku. Jest to tablica z kamienia z mosiężnymi literami. Tablica upamiętniająca 30. rocznicę aresztowania przez hitlerowców profesorów AG, którzy zginęli w obozie śmierci Sachsenhausen została wmurowana 5 listopada 1981 roku. Kolejną tablicą jest tak zwane RODŁO upamiętniono na niej profesorów szkół krakowskich więzionych w KZ Sachsenhausen w latach 1939–1940, odsłonięta 8 lutego 1985 roku przez rektora i Senat AGH.

Pamięć o pierwszym rektorze jest czczona jeszcze w jeden sposób. Od 2014 roku, w listopadzie, organizowane są „Dni Hoborskiego – Święto Nauk Ścisłych w AGH”. Wówczas to za całokształt działalności naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej w następujących dyscyplinach: chemia, fizyka i matematyka przyznawana jest „Nagroda im. prof. Hoborskiego”. Dla każdej z tych dziedzin jeden raz na trzy lata, począwszy od chemii w 2015 roku. Nagrody przyznaje Kapituła Nagrody im. Prof. Hoborskiego. Nagroda ta została ustanowiona przez Komitet Organizacyjny „Dni Hoborskiego – Święto Nauk Ścisłych” w AGH i ma wymiar symboliczny. Potwierdzeniem przyznanej nagrody jest dyplom oraz statuetka „Diamentowa Kula”.



fot. arch. BG AGH

Strona tytułowa podręcznika „Teoria krzywych”

Nagrody mogą być przyznawane byłym pracownikom lub studentom wydziałów: Informatyki, Elektroniki i Telekomunikacji; Inżynierii Materiałowej i Ceramiki; Energetyki i Paliw; Fizyki i Informatyki Stosowanej; Matematyki Stosowanej oraz Akademickiego Centrum Materiałów i Nanotechnologii z zakresu chemii, fizyki, matematyki. Kapitułę Nagrody im. Prof. Hoborskiego stanowią Rektor AGH, Dziekani wyżej wymienionych jednostek AGH i Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego „Dni Hoborskiego – Święto Nauk Ścisłych” (przewodniczący kapituły). Koszty wykonania statuetki, dyplomów i nagrody pieniężne oraz koszty organizacyjne związane z przyznaniem nagrody ponoszą w równych częściach wyżej wymienione jednostki. Dokumentacja przyznawania nagród z dziedziny jest przechowywana na Wydziale Matematyki Stosowanej. Informację o wszystkich laureatach Nagrody im. Prof. Hoborskiego umieszczane są na stronach internetowych wszystkich wyżej wymienionych jednostek. Nagrody im. prof. Hoborskiego są wręczane na uroczystym posiedzeniu Senatu AGH z okazji Święta Nauk Ścisłych przez Jego Magnificencję Rektora Akademii Górniczo-Hutniczej (lub jego zastępcę) w obecności dziekanów wydziałów i Przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego „Dni Hoborskiego – Święta Nauk Ścisłych”. Dotychczasowymi laureatami nagrody są: w 2015 roku – nagroda z chemii – prof. dr hab. Roman Pampuch; w 2016 roku – nagroda z fizyki – prof. dr hab. inż. Jerzy Niewodniczański; w 2017 roku – nagroda z matematyki – prof. dr hab. Adam Paweł Wojda; w 2018 roku – nagroda z chemii – prof. dr hab. Andrzej Lewenstam, w 2019 roku – nagroda z fizyki – prof. dr hab. inż. Zbigniew Kąkol; w 2020 roku – nagrodą z matematyki – prof. dr hab. inż. Wojciech Mitkowski.

W 1932 roku znany malarz Kazimierz T. Pochwalski wykonał portret Rektora Antoniego Hoborskiego, który następnie został zamieszczony w gabinecie rektorskim. W czasie wojny portret został zniszczony. W 1956 roku Zdzisław Pabisiak namalował nową wersję portretu i w tej chwili znajduje się on w auli głównej AGH.

Źródła do biogramu:

- Akta osobowe (AGH) – Antoni Hoborski, [foto]
- Barcikowska-Chromiec E., Majdak W., Wujek A.: Druga edycja Dni Hoborskiego. Biuletyn AGH 2015, nr 96, s. 15-18, [foto]
- Berbelicki W.: „Otia Litteraria” Leona Wacholza. Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej 1978, R. 28, s. 127–140
- Bolewski A.: Rektorzy Akademii Górniczej w Krakowie. Biuletyn Informacyjny Pracowników AGH 1994, nr 5, s. 7–10, [foto]
- Choczewski B.: Z dziejów Instytutu Matematyki i Wydziału Matematyki Stosowanej Akademii Górniczo-Hutniczej. Kraków 2007, s. 21–116, [foto]
- Duda R.: Matematycy XIX i XX wieku związani z Polską. Wrocław 2012, s. 164-166, [foto]
- Dybiec J.: Studia matematyczne Antoniego Hoborskiego. Zeszyty Naukowe AGH ; nr 935. [Seria] Matematyka, Fizyka, Chemia 1984, z. 57, s. 23–38
- Gołąb S.: Antoni Hoborski, organizator polskiej szkoły geometrycznej. Rocznik Polskiego Towarzystwa Matematycznego. Seria 2 Wiadomości Matematyczne 1969, T. 12, [nr 1], s. 33–48
- Gołąb-Meyer Z.: Egzamin nauczycielski matematyka Antoniego Hoborskiego. Foton 2014, nr 127, s. 49–53

-
- Gąsiorowski T.: Przeżyć w Sachsenhausen to za mało : Krakowski Oddział IPN i „Dziennik Polski” przypominają. *Dziennik Polski* 2010, nr 259 (5 XI 2010), s. A11 [79 rocznica Sonderaktion Krakau]
 - Iwańczak W.: Pierwszy rektor AGH. *Niedziela* 2012, nr 47, s. 20-21, [foto]
 - Konieczna E.: Postaci AGH we wspomnieniach i anegdotach. Kraków 2008, s. 9–12, [foto]
 - Księga wychowanków i wychowawców Akademii Górniczej w Krakowie (1919-1949). Oprac. J. Sulima-Samujłło. Kraków 1979, s. 59
 - Materiały Informacyjne [nr 4]. Komisja Propagandowa Komitetu Obchodu 50-lecia AGH. Kraków 1969, s. 78–79
 - Paczyńska I.: Aktion gegen Universitäts-Professoren: (Kraków, 6 listopada 1939 roku) i okupacyjne losy aresztowanych. Kraków 2019, s. 188–851, [foto]
 - Pawlikowska-Brożek Z.: Antoni Hoborski (1879–1940) współtwórca i pierwszy rektor AGH. *Technologia Kształcenia w Wyższych Szkołach Technicznych* 1980, z. 14, s. 129–133
 - Poczet Rektorów AGH : lata [1919–2013] : Antoni Hoborski (1879–1940), 1919/1920 – 1921/1922. *Biuletyn AGH* 2013 wyd. spec. z okazji 100-lecia powołania Akademii Górniczej, s. 14, [foto]
 - Rachwał T.: Życie i twórczość Antoniego Hoborskiego. *Zeszyty Naukowe AGH ; nr 935. [Seria] Matematyka, Fizyka, Chemia* 1984, z. 57, s. 9–22
 - Sieński H.: Profesor Antoni Hoborski : tablice – pamięć wiecznie żywa – część 12 [właściwie 11]. *Biuletyn AGH* 2014, nr 76, s. 35–37
 - Ślizień O.: 5. Dni Hoborskiego. *Vivat Akademia* 2018 nr 19 grudzień, s. 12–13, [foto]
 - Słownik biograficzny matematyków polskich. Red. S. Domoradzki, Z. Pawlikowska-Brożek, D. Węglowska. Tarnobrzeg 2003, s. 74–75, [foto]
 - Wieja T.: Nowa siedziba Wydziału Matematyki Stosowanej AGH. *Biuletyn Informacyjny Pracowników AGH* 2001, nr 87, s. 29–31, [foto]
 - Waclawik J.: Kronika Wydziału Górniczego 1919–1999. Kraków 1999, s. 114
 - Wielka Księga 85-lecia Akademii Górniczo-Hutniczej. [Oprac.] zespół aut. K. Pikoń (red. naczelny), A. Sokołowska (dyrektor projektu), K. Pikoń. Gliwice 2004, s. 115, [foto]
 - Wojda A. P.: Otwarcie Pawilonu imienia prof. Antoniego Hoborskiego. *Biuletyn Informacyjny Pracowników AGH* 2000, nr 90, s. 6, 24, [foto]
 - Wrzeszcz A.: Dni Hoborskiego. *Biuletyn AGH* 2016, nr 108, s. 20–23
 - Wychowankowie Uniwersytetu Jagiellońskiego – ofiary II wojny światowej (1939–1945) : biogramy : praca zbiorowa. T. 1. Pod red. J. Pietruszy i A. Wyszyńskiej. Kraków 1995, s. 51
 - Wyrok na Uniwersytet Jagielloński 6 listopada 1939. Pod red. L. Hajdukiewicza. Kraków 1989, s. 284–285, [foto]
 - Z dziejów Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie w latach 1919–1967. Oprac. J. Sulima-Samujłło oraz zespół aut. Kraków 1970, s. 622 (Wydawnictwa Jubileuszowe 1919–1969)
 - Życiorysy profesorów i asystentów Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie (1919–1964). Red. M. Odlanicki-Poczobutt. Kraków 1965, s. 79–85, [foto] (*Zeszyty Naukowe. Akademia Górniczo- Hutnicza w Krakowie ; nr 41, z. spec. 4*)

6 d 1 4

Ministerstwo WOP.
Warszawa dn. 16. maja 1919 r.
№. 5019-IV/19.

SACZNIK PANSTWA postanowieniem z dnia 25. kwietnia 1919 mianował Pana z dnia 1. maja 1919 r. profesorem wyznającym Matematyki w Akademii Górniczej w Krakowie. -

Do chwili wydania Statutu Akademii, który określi ogólne prawa i obowiązki Pana jako profesora wyznającego na Pan wspólnie z Komitetem organizacyjnym Akademii, pracował nad organizacją Uczelni, a chwilą zaś uruchomienia Akademii odbywał wykłady i prowadził ćwiczenia stosownie do potrzeb nauki i zgodnie z obowiązującymi planami wykładów i ćwiczeń. -

Pohory Pana od chwili uregulowania ich w drodze ustawy wynosić będą miesięcznie: płaca zasadnicza mk. 1000 dodatek ekonomiczny mk. 200. ogółem mk. 1200. - / tysiąc dwieście / miesięcznie, płatne z góry każdego pierwszego dnia w miesiącu od 1. maja 1919 począwszy, w przeliczeniu na Korony podług kursu urzędowego. -


Sawiadająco o tem, wywiesz Pan do zgłoszenia się u p. Generalnego Delegata Rządu dla Galicji, celem złożenia przysięgi ślubowej. -

Minister
Wyznań Religijnych i Oświecenia
Publicznego
Jan Łukasiewicz sp. / J. S. /

Do Pana Dra Antoniego Hubertego w Krakowie

Ad L. 2730/p. Gen. Del. ds. Przysięgi ślubowej złożonej w moje ręce d. 26/6 1919 w Krakowie bliźniaczy wsl. Kap. / D. S. /

Na zgodności z... w... w...

 P. Gościński

Pismo z Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego informujące o otrzymaniu tytułu profesora

Jan Studniarski rektor w latach 1921–1924

Jan Władysław Studniarski urodził się 21 marca 1876 roku w Szamotułach, ojciec był lekarzem. Był uczniem Gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu. Po złożeniu egzaminu dojrzałości w 1894 roku podjął studia z zakresu inżynierii i materiałoznawstwa w Królewskiej Wyższej Szkole Technicznej w Berlinie-Charlottenburgu. W latach 1897–1898 studiował elektrotechnikę na Politechnice w Stuttgarcie i w latach 1898–1900 ponownie w Berlinie-Charlottenburgu. Następnie kontynuował studia w Hanowerze, gdzie na Oddziale Elektrotechnicznym Wydziału Maszynowego 16 stycznia 1902 roku uzyskał dyplom inżyniera. Również w hanowerskiej politechnice na podstawie rozprawy

„Über die Verteilung der magnetischen Kraftlinien im Anker einer Gleichstrommaschine” 11 stycznia 1905 roku otrzymał stopień doktora nauk technicznych. Praktykę zawodową podjął w Berlinie-Charlottenburgu, gdzie w latach 1905–1909 pracował, jako asystent w laboratorium elektrotechnicznym. Równocześnie, w latach 1907–1909, jako docent wykładał elektrotechnikę prądów silnych oraz technikę prądów zmiennych w berlińskiej Wojskowej Akademii Technicznej. W latach 1909–1911 pracował, jako inżynier i rzeczoznawca w oddziale elektrotechnicznym Związku Dozoru Kotłów „Altona” w Hamburgu. Następnie przeniósł się do Austrii i od 11 stycznia 1912 roku praktykował w Dyrekcji Kolei Lokalnych w Innsbrucku, jednak już po miesiącu przeprowadził się do Galicji, gdzie 10 lutego 1912 roku objął kierownictwo Kolei Elektrycznej w Tarnowie. 2 lipca 1914 roku otrzymał nominację na dyrektora Miejskich Zakładów Elektrycznych w Tarnowie i pozostał na tym stanowisku do lipca 1920 roku. W międzyczasie, od 4 lipca 1919 roku, przez cztery miesiące sprawował obowiązki wiceprezydenta miasta. W styczniu 1919 roku, na spotkaniu kierowników elektrowni małopolskich w Krakowie, zainicjował zrzeszenie się polskich elektrowni i wszedł w skład komitetu organizacyjnego, powstałego 24 kwietnia 1919 roku, Związku Elektrowni Polskich. Został członkiem jego pierwszej Rady oraz Komisji Taryfowej. W dniach 7–9 czerwca tegoż roku uczestniczył w Warszawie w Ogólnopolskim



fot. arch. AGH

Portret rektorski profesora Jana Studniarskiego
namalowany przez Leona Kowalskiego,
odrestaurowany przez Alojzego Siweckiego



fot. arch. BG AGH

Profesor Jan Studniarski w laboratorium elektrotechniki AG na Krzemionkach – 1930 rok

Zjeździe Elektrotechników (był członkiem jego prezydium), na którym założono Stowarzyszenie Elektrotechników Polskich (od 1 czerwca 1928 roku Stowarzyszenie Elektryków Polskich). W Sekcji Przemysłowo-Handlowej zjazdu wygłosił referat „Upaństwowienie źródeł energii”. W działalności technicznej w przemyśle okazał się w wybitnym fachowcem w sprawach trakcji elektrycznej oraz projektowaniu i eksploatacji urządzeń elektrycznych elektrowni komunalnych, których budowa w owym czasie była podstawowym czynnikiem rozwoju gospodarczego miast. Po 11 latach pracy w przemyśle powrócił do pracy naukowej.

17 grudnia 1919 roku Komitet Organizacyjny AG zwrócił się do Niego z propozycją objęcia Katedry Elektrotechniki. W 1920 roku rozpoczął się kolejny etap Jego działalności zawodowej, 9 czerwca postanowieniem Naczelnika Państwa został mianowany profesorem zwyczajnym elektrotechniki Akademii Górniczej w Krakowie. W roku akademickim 1921/1922 był dziekanem Wydziału Górniczego AG, a w latach 1922–1924 rektorem akademii, następnie w latach, 1924–1926 był prorektorem. Z wielkim zaangażowaniem wywiązywał się ze swoich obowiązków dydaktycznych. Jak przystało na typowego Wielkopolanina, wysoko cenił kompetencje zawodowe, pracowitość i rzeczowość. Był pedantyczny, wymagający, a w kontaktach osobistych – raczej powściągliwy. Jego zasługą było utworzenie Zakładu Elektrotechniki ze wzorowo zorganizowanym i wyposażonym laboratorium elektrotechnicznym, które uzyskało wysoką lokatę w rzędzie tego rodzaju placówek w kraju i zagranicą. Opracowana przez Niego koncepcja układu laboratorium i projekt wyposażenia były dostosowane do nowoczesnych metod nauczania w szkołach akademickich. W Zakładzie Elektrotechniki zgromadził zbiór fotografii, któremu nadał tytuł „Dzieje i rozwój elektrofizyki i elektrotechniki w portretach ich twórców”. Obszerny opis Zakładu Elektrotechniki wraz z jego laboratorium zamieścił w „Przeglądzie Górniczo-Hutniczym”

– 1938 roku z. 3. Oprócz tego brał udział w wielu pracach całej uczelni, organizował jej komórki naukowe i opracowywał programy nauczania powiązane z przemysłem górnictwem i hutnictwem.

Poza pracą zawodową i pedagogiczno-naukową Profesor zajmował się także działalnością przemysłową, społeczną i publicystyczną. Szczególnie intensywnie poświęcał się problematyce pomiarów i maszyn elektrycznych, elektrowni oraz ogólnej elektryfikacji. Wykonał wiele projektów, ekspertyz i orzeczeń dla potrzeb miast i przemysłu na terenie południowej Polski (Przemyśl, Rzeszów, Tarnów, Kraków, Skoczów, Bochnia, Kołomyja i Brzeszcze). W latach 1922–1923 przewodniczył Krakowskiemu Towarzystwu Technicznemu i był członkiem założycielem powstałej w kwietniu 1914 roku jego Sekcji Elektrotechnicznej. 27 września 1923 roku został członkiem korespondentem Wydziału Nauk Mechanicznych, Akademii Nauk Technicznych w Warszawie. W 1924 roku otrzymał członkostwo honorowe Stowarzyszenia Studentów AG. Z kolei, po powstaniu w 1925 roku studenckiego klubu „Caverna” przy Małym Rynku 6, do 1929 roku był jego kuratorem. W latach trzydziestych XX wieku był członkiem Komisji Maszyn Elektrycznych Stowarzyszenia Elektryków Polskich i przewodniczył podkomisji małych transformatorów do instalacji domowych. Był członkiem polskiego komitetu przygotowawczego do Międzynarodowego Kongresu Elektrycznego, zorganizowanego w 1932 roku w Paryżu z okazji 50-lecia pierwszego Kongresu i Wystawy Elektryczności.

Znaczące miejsce w Jego publicystycznej działalności zajmowała troska o właściwy profil kształcenia inżynierów, szczególnie inżynierów górników. Opublikował wiele prac, przede wszystkim o charakterze aplikacyjnym, których wachlarz tematyczny był wyjątkowo szeroki, obejmując zarówno problemy miernictwa elektrycznego, jak i sieci i urządzeń elektrycznych, a nawet elektryfikacji kraju. Publikował na łamach czasopism krajowych, między innymi: „Przegląd Elektrotechniczny”, „Przegląd Techniczny”, „Przegląd Górniczo-Hutniczy”, „Przemysł i Handel Górnośląski” oraz w zagranicznych, na przykład: „Elektrotechnik und Maschinenbau”, „Elektrotechnische Zeitschrift”, „Zeitschrift VDI”, „Mitteilungen über Forschungsarbeiten”. Opublikował też kilka samodzielnych pozycji, między innymi: *Centrale elektryczne* w 1910 roku, *Elektrownia miasta Tarnowa, jej pierwszy okres rozwoju (1910–1913)* w 1914 roku, *Das Elektrizitätswerk Tarnów während der Kriegsereignisse 1914/1915* w 1915 roku.



PROF. DR INŻ. JAN STUDNIARSKI



fot. H. Siński

Pawilon B-1 noszący imię profesora Jana Studniarskiego

W 1939 roku, wkrótce po inwazji Niemiec na Polskę, podzielił los wielu krakowskich profesorów i 6 listopada w ramach „Sonderaktion Krakau” został aresztowany i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen pod Berlinem. Dzięki interwencji międzynarodowych ośrodków naukowych część naukowców została 8 lutego 1940 roku zwolniona. W tej grupie był też prof. Studniarski. Po powrocie do Krakowa wykładał w oficjalnie działającej od jesieni 1940 roku dwuletniej Państwowej Szkole Technicznej Górniczo-Hutniczo-Mierniczej. Doskonała znajomość języka niemieckiego oraz to, że studiował i pracował w Berlinie wielokrotnie korzystnie wpływało na funkcjonowanie szkoły i wszelkiego rodzaju kontakty podczas jej wizytowania. Dodatkowo pracował w oddziale elektrotechnicznym utworzonego w 1942 roku Zakładu Badań Materiałów. Od 4 stycznia 1943 roku był kierownikiem jego laboratorium. Tak jak i inni profesorowie robił wszystko, aby w warunkach okupacyjnych można było prowadzić prace badawcze i stworzyć warunki do rozwoju młodej kadry.

W 1945 roku, po zakończeniu wojny i wznowieniu działalności akademii, włączył się w działalność naukową i dydaktyczną. Od 1 czerwca na Wydziale Górniczym objął Katedrę Elektrotechniki i przywrócił działalność Zakładu Elektrotechniki. Wraz z pracownikami wspomagał uruchamianie zakładów przemysłowe w zakresie cechowania i poprawnego działania elektrotechnicznych urządzeń pomiarowych. Wraz ze swymi współpracownikami pomagał też uruchamiać zakłady przemysłowe, a zwłaszcza działające w nich urządzenia elektryczne.

W uznaniu zasług w 1928 roku został odznaczony Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości.

Profesor Jan Studniarski zmarł 25 stycznia 1946 roku w Krakowie i został pochowany na cmentarzu Rakowickim. Kwatera XXXII, rząd zach., miejsce 4, grób rodziny Mas.

Dwa miesiące po Jego śmierci – 22 marca 1946 roku – dekretem Ministerstwa Oświaty powołano do życia Wydział Elektromechaniczny AG. W 1948 roku Katedra Elektroniki Ogólnej – kierowana przez Niego w latach 1920–1946 – została przeniesiona na Wydział Elektryfikacji Górnictwa i Hutnictwa. Od 1 września 1952 roku wydział podzielono na dwa wydziały: Wydział Elektryfikacji Górnictwa i Hutnictwa i Wydział Mechanizacji Górnictwa i Hutnictwa. W tym samym roku oddany do użytku został pawilon B-1 – siedziba Wydziału Elektryfikacji Górnictwa i Hutnictwa. W 2002 roku z okazji 50-lecia Wydziału Elektrotechniki, Automatyki, Informatyki i Elektroniki budynek B-1 stanowiący podstawową siedzibę wydziału, otrzymał imię prof. Jana Studniarskiego, o czym informuje stosowna tablica:



fot. H. Sięski

Tablica na budynku
Elektrowni Miejskiej w Tarnowie

PAWILON IMIENIA PROFESORA JANA STUDNIARSKIEGO

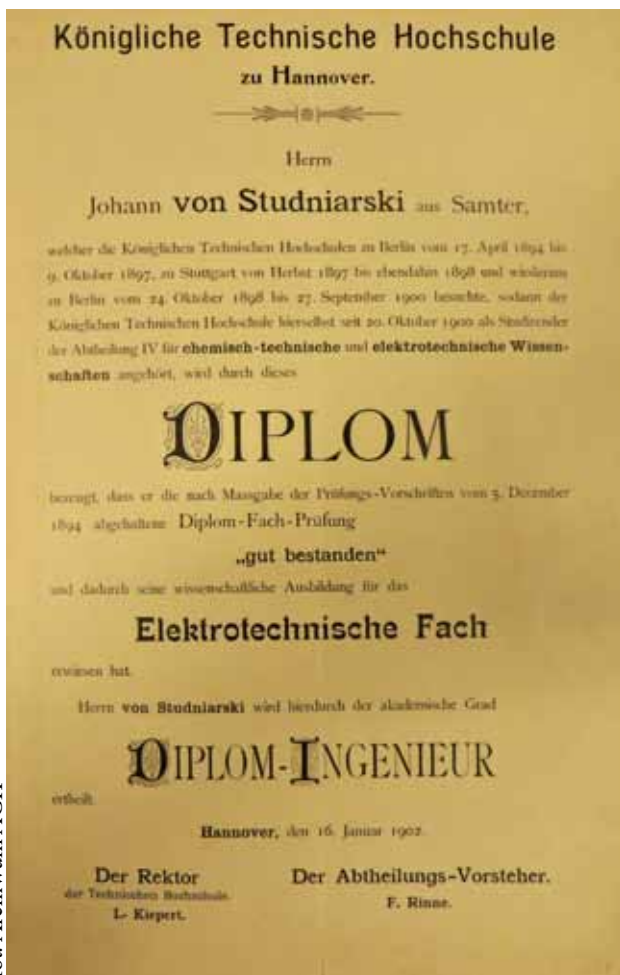
W 1934 roku Leon Kowalski wykonał Jego portret rektorski, który zawisł w gabinecie rektorskim. W 1957 roku Alojzy Siwecki odrestaurował obraz, który obecnie wisi on w auli głównej AGH.



fot. H. Sięski

Tablica na budynku pawilonu B-1

W 1997 roku podczas otwarcia nowoczesnego Centrum Obsługi Klienta, mieszczącego się w odremontowanym i zmodernizowanym budynku dawnej Hali Maszyn Elektrowni Miejskiej w Tarnowie, na ręce ówczesnego prezydenta miasta, skierowano wniosek o nadanie ulicy, przy której znajduje się historyczny budynek elektrowni, imienia profesora Jana Studniarskiego. Wniosek ten został pozytywnie rozpatrzony przez Radę Miejską i w kwietniu 1998 roku nazwa ulicy została zmieniona. Dawna ulica Wodna została wówczas podzielona i na jednym odcinku ma dawną nazwę, a na drugim jest ulicą Jana Studniarskiego. W 2000 roku, w którym obchodzony był jubileusz 90-lecia Energetyki Tarnowskiej, została ufundowana tablica pamiątkowa poświęcona Janowi Studniarskiemu i umieszczona na wspomnianym budynku elektrowni. Uroczyste odsłonięcie tablicy miało miejsce 22 września 2000 roku, dokładnie w 90 lat od objęcia przez Jana Studniarskiego stanowiska dyrektora Elektrowni Miejskiej.



fot. Archiwum AGH

Dyplom inżyniera z 1902 roku wieńczący studia w Hanowerze

Źródła do biogramu:

- Akta osobowe (AGH) – Jan Studniarski, [foto]
- 90 lat Energetyki Tarnowskiej 1910–2000 : odsłonięcie tablicy ku czci rektora prof. Jana Studniarskiego. Biuletyn Informacyjny Pracowników AGH 2000, nr 84, s. 24–25
- Akademia Nauk Technicznych : 1920–1932. Warszawa 1932, s. 73–74
- Księga wychowanków i wychowawców Akademii Górniczej w Krakowie (1919–1949). Oprac. J. Sulima-Samujłło. Kraków 1979, s. 177
- Kubiatowski J.: Profesor dr inż. Jan Studniarski (1876–1946). „Przegląd Elektrotechniczny” 1971, nr 11, s. 506, [foto]
- Paczyńska I.: Aktion gegen Universitäts-Professoren : (Kraków, 6 listopada 1939 roku) i okupacyjne losy aresztowanych. Kraków 2019, s. 196–858, [foto]
- Pamięci profesora Jana Studniarskiego (1876-1946). „Elektrotechnika : kwartalnik AGH” 1983 T. 2, nr 2, s. 79–81
- Poczest Rektorów AGH : lata [1919–2013] : Jan Studniarski (1876–1946), 1922/23–1923/24. Biuletyn AGH 2013 wyd. spec. z okazji 100-lecia powołania Akademii Górniczej, s. 14, [foto]
- Sieński H.: Profesor Jan Studniarski : tablice – pamięć wiecznie żywa – część 33. Biuletyn AGH 2016, nr 98, s. 24–25, [foto]
- Słownik biograficzny zasłużonych elektryków krakowskich. Cz. 1. Pod red. J. Strzałki. Kraków 2009, s. 194–196, [foto]
- Tomczyk M.: 75. rocznica „Sonderaktion Krakau”. Biuletyn AGH 2014, nr 83, s. 8–9, [foto]
- Waclawik J.: Kronika Wydziału Górniczego 1919–1999. Kraków 1999, s.118
- Wielka Księga 85-lecia Akademii Górniczo-Hutniczej. [Oprac.] zespół aut. K. Pikoń (red. naczelny), A. Sokołowska (dyrektor projektu), K. Pikoń. Gliwice 2004, s. 345, [foto]
- Wydział Metalurgii i Inżynierii Materiałowej : jubileusz 75-lecia Wydziału 1922–1997. Kraków 1997, s. 53–54
- Wydział Inżynierii Metali i Informatyki Przemysłowej : Wydział Hutniczy (1922–1951), Wydział Metalurgiczny (1951–1993), Wydział Metalurgii i Inżynierii Materiałowej (1993–2005) : jubileusz 90-lecia Wydziału : 1922–2012 [AGH]. Kraków 2012, s. 133–134, [foto]
- Wyrok na Uniwersytet Jagielloński 6 listopada 1939. Pod red. L. Hajdukiewicza. Kraków 1989, s. 296-297, [foto]
- Z dziejów Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie w latach 1919–967. Oprac. J. Sulima-Samujłło oraz zespół aut. Kraków 1970, s. 627 (Wydawnictwa Jubileuszowe 1919–1969)
- Życiorysy profesorów i asystentów Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie (1919–1964). Red. M. Odlanicki-Poczobutt. Kraków 1965, s. 194–196, [foto] (Zeszyty Naukowe. Akademia Górniczo- Hutnicza w Krakowie ; nr 41, z. spec. 4)



fot. Z. Sulima

Nagrobek na cmentarzu Rakowickim. Kwatera XXXII, rząd zach., miejsce 4, grób rodziny Mas



fot. Z. Sulima

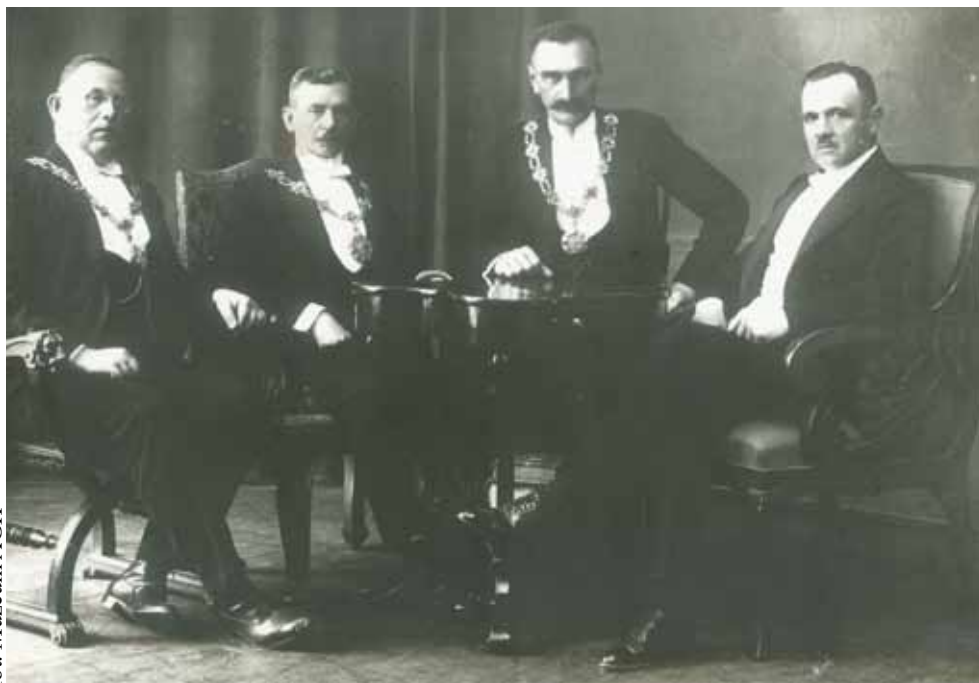
Jan Krauze rektor w latach 1924–1926

Jan Konrad Eligard Krauze urodził się 11 września 1882 roku w majątku Rakowicze, w powiecie lidzkim, w wywodzącej się z Inflant znanej polskiej rodzinie baronów Kelles-Krauzów. Posiadał tytuł barona. Początkowe nauki pobierał w domu, następnie uczył się w II Gimnazjum w Kijowie, które ukończył ze srebrnym medalem i w 1900 roku zdał maturę. W tym samym roku rozpoczął studia na Wydziale Fizyczno-Matematycznym Uniwersytetu Św. Włodzimierza w Kijowie. W 1903 roku zdał I egzamin państwowy, tak zwany półdyplom i przeniósł się na Wydział Mechaniczny Kijowskiego Instytutu Politechnicznego. W latach 1904–1905, z powodu rozruchów rewolucyjnych, uczelnia zawiesiła działalność, co wykorzystał student Krauze, wyjeżdżając do Wiednia i w tamtejszej fabryce „Hoffherr und Schrantz” odbywając – jako robotnik – półroczną praktykę zawodową. Wobec dalszego wrzenia rewolucyjnego w Kijowie, powodującego przerwy w studiowaniu, w roku akademickim 1905/1906 zapisał się na III rok studiów na Wydziale Budowy Maszyn Szkoły Politechnicznej we Lwowie. W 1907 roku uzyskał akademicki stopień inżyniera mechanika, jako „znamienicie uzdolniony”. Jesienią 1907 roku otrzymał stanowisko konstruktora w fabryce „Hoffherr und Schrantz” we Wiedniu, gdzie pracował do 1909 roku przy konstruowaniu kotłów parowych, lokomobili i młocarni. W tym okresie przygotował swoją pierwszą publikację „Młocarnia, jej teoria i konstrukcja”. Od 28 listopada 1909 roku do 31 października 1918 roku pracował w Szkole Politechnicznej. Jako docent prowadził wykłady z budowy maszyn rolniczych i leśnych. Równocześnie od listopada 1909 roku pełnił obowiązki asystenta przy Katedrze Maszynoznawstwa, a następnie od 30 września 1912 roku, adiunkta-konstruktora w Katedrze Elementów Maszyn, kierowanej przez prof. Edwina Hauswalda. Na tym stanowisku pozostał do końca października 1916 roku, prowadząc również wykłady zleczone z Encyklopedii Maszyn dla wydziałów: inżynierii lądowej i wodnej, architektonicznego oraz chemicznego. Jako wyróżniający się młody naukowiec uzyskał stypendium naukowe na wyjazd za granicę celem



Źródło: arch. AGH

Portret rektorski profesora Jana Krauzego namalowany przez Wincentego Wodzinowskiego, odrestaurowany przez Alojzego Siweckiego



fot. Muzeum AGH

Władzę AG w 1927 roku, od lewej: dziekan Wydziału Górniczego prof. Jan Krauze, rektor prof. Edmund Chromiński, dziekan Wydziału Hutniczego inż. Karol Łowiński oraz prof. Stanisław Skoczylas

poznania przemysłu maszynowego w Europie zachodniej i organizację szkół technicznych. Zwiedził wówczas Niemcy, Szwajcarię, Holandię, Anglię i Francję. W okresie 1909–1910 w periodyku „Czas Techniczny” opublikował trzy niezwykle ważne artykuły „Kopaczki do ziemniaków”, „Postępy w budowie maszyn rolniczych w Niemczech” i dwuczęściowy „Maszyny do motorowej uprawy roli”. W tym czasie opublikował także, w języku francuskim, kilka prac o maszynach rolniczych. W 1912 roku na podstawie dysertacji „Rozważania nad teorią pługa” uzyskał stopień doktora nauk technicznych. W 1913 roku ogłosił pracę badawczą „Techniczne badania pługa parowego”, a praktyczne wnioski z tej pracy zamieścił w odrębnej publikacji „Pług parowy w świetle cyfr”. W następnym roku opublikował pracę „Dynamika sit” omawiającą teorię przesiewania. Wybuch I wojny światowej zastał Go w Zakopanem. Nie mogąc wrócić do Lwowa, wyjechał do Wiednia, gdzie przebywał do końca 1915 roku. W tym czasie rozpoczęła się Jego działalność pozanaukowa. Zaczął sprawować różne stanowiska w administracji państwowej. Najpierw pełnił funkcję sekretarza ekspozytury wiedeńskiej Polskiego Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie, prowadzonej przez prof. E. Hauswalda. Jednocześnie zajmował się organizowaniem działalności członków towarzystwa przebywających na uchodźstwie. Wspólnie z profesorem powołali Komitet Odbudowy Kraju. W 1916 roku powrócił do Lwowa i objął – poza obowiązkami na uczelni – funkcję referenta do spraw odbudowy rolniczej przy Wydziale Krajowym we Lwowie. Z końcem 1916 roku został mianowany referentem w Centrali Krajowej dla Gospodarczej Odbudowy Kraju. Po przeniesieniu Centrali do Krakowa, otrzymał na uczelni

częściowy urlop i dzięki temu mógł poświęcić się sprawom odbudowy kraju. Początkowo przydzielony został do sekcji przemysłowej, jednakże już w 1918 roku został dyrektorem Departamentu Technicznego. Przeprowadził przejęcie zakładów z rąk okupantów i czuwał nad ich uruchomieniem. Przez pewien czas prowadził Zakłady Szlachetnej Wyprawy Fasadowej i Sztucznego Kamienia „Terrabona” w Krzeszowicach. Gdy w 1919 roku centrala została przejęta przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej i w Krakowie utworzono Oddział Małopolski Ministerstwa Przemysłu i Handlu, On pozostając na dotychczasowym stanowisku, objął funkcję zastępcy kierownika Oddziału w Krakowie. W okresie działalności związanej z odbudową kraju (1918–1920) stworzył projekt uruchomienia produkcji maszyn rolniczych w efekcie, którego powstało kilka nowych fabryk, między innymi Fabryka Wozów Drogowych w Mszanie Dolnej. W 1918 roku objął również kierownictwo Zakładów Zaopatrzenia Wojskowego w Krakowie, które produkcję, do lipca 1919 roku, dostarczało do oblężonego i walczącego Lwowa (wojna polsko-ukraińska). W lipcu 1920 roku – na apel rządu W. Witosa – zgłosił się ochotniczo do armii, lecz w związku z uzyskaniem kategorii zdrowia „D”, pełnił jedynie obowiązki żołnierza-obrońcy w oddziale kwaterunkowo-budowlanym w Dowództwie Okręgu Korpusu VI w Krakowie.

Na wniosek prof. E. Hauswalda został w 1920 roku powołany na stanowisko kontraktowego zwyczajnego profesora maszynoznawstwa Akademii Górniczej w Krakowie. Stanowisko to objął 1 listopada 1920 roku i przystąpił do organizowania katedry i zakładu. W tym czasie opracował podręcznik *Technologia mechaniczna*. 4 sierpnia 1922 roku Naczelnik Państwa mianował Go profesorem zwyczajnym maszynoznawstwa Katedry Maszynoznawstwa I na Wydziale Górnictwa. Jako jej szef rozwinął ożywioną działalność organizacyjną i naukową. Stworzył silną katedrę i placówkę naukową, sam wiele publikując. Był autorem memoriału w sprawie rozszerzenia jednowydziałowej Akademii Górniczej do uczelni sześciowydziałowej, kształcącej absolwentów w szerokim zakresie dla potrzeb odradzającego się przemysłu polskiego. W memoriale do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 20 czerwca 1921 roku domagał się utworzenia w Krakowie wyższej uczelni technicznej z następującymi wydziałami: górniczym, hutniczym, mechanicznym, elektromechanicznym, chemicznym i handlowym (ekonomiki i organizacji przemysłu). Wskazywał też na skutki posiadania niedostatecznej ilości kadry inżynierskiej. W tym wypadku powoływał się również i na sprawy narodowościowe. Jednym



PROF. DR INŻ. JAN KRAUZE

fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe



Profesor Jan Krauze, zdjęcie sytuacyjne przy biurku

z argumentów ze strony niemieckiej przy podejmowaniu przez zwycięską koalicję decyzji o podziale Śląska był ten, że powstająca Polska nie posiada kadry technicznej i nie jest w stanie odbudować i zagospodarować przemysłu śląskiego. Profesor zwalczał i krytykował zakorzenioną w ówczesnej opinii polskiej tezę o podrzędności nauk technicznych na korzyść humanistyki. Dowodził też, że pogląd ten zemści się na nas srodze właśnie w okresie przetargów politycznych o polski Śląsk. Wykazywał w swoich obliczeniach, jak skromną posiadamy kadrę techniczną i co należy robić, aby szybko ten stan rzeczy poprawić. Apelowal o utworzenie politechnik w Krakowie, Poznaniu i Łodzi, o polonizację Politechniki Gdańskiej. W opracowanym memoriale o perspektywnym planie rozbudowy szkolnictwa technicznego w Polsce bardzo mocno uzasadniał nieekonomiczność tworzenia uczelni technicznych jednowydziałowych. Uważał, że tylko uczelnie wielowydziałowe mogą tworzyć silne i promieniujące ośrodki twórczej myśli naukowej i technicznej. Był prekursorem utworzenia wydziałów: elektrycznego, mechanicznego i ceramicznego w AG. Jego perspektywiczne myślenie i kreatywność spowodowały zaangażowanie i działalność w strukturach AG. W roku akademickim 1923/1924 został wybrany prorektorem AG, a w latach 1924–1926, przez dwie kadencje, był rektorem AG. W 1926 roku zwrócił się do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z prośbą o udzielenie pożyczki w wysokości 10 000 zł na budowę domów profesorskich. Pożyczkę otrzymał, ale niezwykle ważny jest jeden z punktów warunkujących jej zabezpieczenie i wiele o Nim mówiący. Profesor napisał tak: „Celem zabezpieczenia powyższej kwoty złożę w Kwesturze Akademji na czas aż do zupełnego wypłacenia pożyczki, weksle na pełną sumę z podpisem swoim i swojej żony”. W latach 1927–1930, przez trzy kadencje, pełnił funkcje dziekana Wydziału Górniczego. Na okres pełnienia funkcji rektora przypada ożywiona działalność związana z rozwojem

naukowym i umacnianiem podstaw materialnych akademii oraz początkiem jej rozbudowy. W tym okresie powstały również definitywne podstawy przepisów o studiach, statut i regulamin. Brał w tym wszystkim czynny udział. Krauze, jako inżynier i ekonomista oraz obywatel Rzeczypospolitej bolał nad tym, że wielu studentów długo studiowało. W 1925 roku wymyślił, więc system, który trapi studentów do dnia dzisiejszego. Pomysł Jego został, bowiem przyjęty przez czynniki administracyjne. Po raz pierwszy w Polsce wprowadził rygory. Polegały one na tym, że obowiązywała logiczna kolejność zdawania egzaminów, na przykład przystępujący do egzaminu z mechaniki musiał mieć zdaną matematykę, a rozpoczynający studia na latach wyższych musieli mieć uporządkowane indeksy, zaliczone zajęcia praktyczne i zdane odpowiednie egzaminy. Student, który dopuścił się przekroczenia regulaminu studiów, musiał złożyć prośbę o zezwolenie na dalsze studia. Profesor wszystkie zagadnienia traktował z punktu widzenia inżyniera i wychowawcy. Według Niego student musiał zachowywać się zgodnie z prawami i zwyczajami akademickimi. Gdy zdarzały się zaniedbania, wówczas delikwent, odpowiednio ubrany, ogolony i ze starannie wyczyszczonymi butami, meldował się u Niego i wręczał podanie, w którym jasno musiało być napisane, jaki przepis prawny czy obyczaj został złamany. Podanie, w zależności od rodzaju przekroczenia, było adresowane do profesora, dziekana lub nawet rektora. Niektóre sytuacje stawały się niezwykle ceremonialne. Za czasu rektoratu Krauzego zdarzyło się, że jeden ze studentów popełnił wykroczenie wymagające rektorskiego rozgrzeszenia, napisał podanie skierowane do JM Rektora drogą służbową przez dziekana i profesora. Z tym podaniem zgłosił się do profesora Krauzego, który miał pokój do pracy w budynku przy ulicy Smoleńsk. Ten przychylnie zaopiniował i pouczył delikwenta, aby zgłosił się za dwa dni. Po załatwieniu spraw studenckich Krauze udał się do budynku rektoratu przy ulicy Loretańskiej 18, zabierając ze sobą podanie. Tam złożył je w dziekanacie, a nazajutrz, po uzyskaniu podpisu dziekana, jako rektor przychylił się do prośby studenta. Bacznie obserwowany przez studentów tok załatwiania sprawy wywołał ogólną wesołość. Profesor opracował wiele wystąpień i publikacji. Ukazały się drukiem między innymi: „Drogi rozwoju polskiego przemysłu metalowego” opublikowane w czasopiśmie „Mechanik” 7/1929, „Zarys wykładów gospodarki energetycznej” w 1931 roku. W 1925 roku objął równoległe prowadzenie wykładów z zakresu gospodarki energetycznej i transportowej w Wyższym Studium Handlowym w Krakowie, a od 1928 roku z zakresu maszynoznawstwa rolniczego na Wydziale Rolniczym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wykładał również maszynoznawstwo



fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Profesor Jan Krauze, w łańcuchu rektorskim



fot. Muzeum AGH

Profesor Jan Krauze

budowlane w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.

W okresie międzywojennym rozwijał ożywioną działalność społeczną. 27 lutego 1921 roku odbyło się w AG uroczyste zebranie w sprawie Górnego Śląska. Kolegium Profesorów wydało odezwę do polskiej młodzieży górnośląskiej, zachęcając ją do studiowania w AG. Na zaproszenie Komitetu Plebiscytowego w akcji plebiscytowej wzięli udział, jako delegaci AG, profesorowie: W. Goetel, W. Staronka i J. Krauze, którzy wygłaszali odczyty i zamieszczali artykuły w lokalnych dziennikach. W tym samym roku Krauze został wybrany delegatem AG na Zjazd Górników i Hutników Polskich w Dąbrowie Śląskiej w dniach 30 października – 1 listopada 1921 roku. W 1921 roku został członkiem Komisji Bibliotecznej i pozostawał w niej do 1931 roku, a w latach 1923–1926 był jej przewodniczącym. Od 20 lutego 1936 roku, wspólnie z prof. W. Goetlem, należał do organizatorów i założycieli w Krakowie

oddziału międzynarodowej organizacji Rotary Club (Rotary International). Od 1921 roku był czynnym członkiem Krakowskiego Towarzystwa Technicznego, a do 1925 roku wchodził w skład jego władz.

Natychmiast po wybuchu II wojny światowej, wspólnie z rektorem W. Goetlem i prof. W. Łoskiewiczem, wyjechał do Lwowa, aby zgodnie z planem ewakuacji AG do Brzeżan w województwie tarnopolskim, organizować życie uczelni w nowych – wojennych – warunkach. Jednakże rozwój wydarzeń militarnych udaremnił ten plan. Już po akcji „Sonderaktion Krakau” – 6 listopada 1939 roku – profesor 7 listopada powrócił do Krakowa. „Sonderaktion Krakau” to była niemiecka akcja pacyfikacyjna skierowana przeciwko środowisku polskich uczonych, przeprowadzona 6 listopada 1939 roku w Krakowie w trakcie, której aresztowano i osadzono w obozach koncentracyjnych profesorów uczelni wyższych, w większości Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Górniczej. Łącznie w ramach akcji uwięziono 183 osoby, w tym 21 z AG. O niezwykłym charakterze i odwadze profesora świadczy Jego postawa po powrocie. W poczuciu solidarności z uwięzionymi, nie patrząc na ewidentne zagrożenie, poszedł do siedziby gestapo przy ul. Pomorskiej i wystąpił o zwolnienie pracowników AG lub dołączenie Go do nich. Po południu 16 listopada 1939 roku Gestapo wkroczyło do mieszkania profesora i po brutalnie wykonanej rewizji aresztowało Go i osadziło w więzieniu przy ul. Montelupich. Następnie 23 grudnia został osadzony w Nowym Wiśniczu, z którego 13 czerwca 1940 roku został zwolniony i powrócił do

Krakowa. Z powodów zawodowych i materialnych wniósł podanie o koncesję na utworzenie jednorocznego kursu kreślarskiego. Koncesji nie udzielono, natomiast przyjęto projekt utworzenia takiego kursu, przydzielając ten kurs do powołanej do życia Szkoły Budownictwa o charakterze licealnym. W ten sposób został kierownikiem tego kursu i jednocześnie otrzymał możliwość pracy w tej placówce. Szybko włączył się w nurt tajnego nauczania. Jednakże oficjalnie pracował w Państwowej Szkole Technicznej Górniczo-Hutniczo-Mierniczej. Była to dwuletnia szkoła górnicza założona i kierowana przez prof. W. Goetla za zgodą władz niemieckich, mieściła się w budynkach AG na Krzemionkach.

Bezpośrednio po wyzwoleniu Krakowa w styczniu 1945 roku przystąpił do uruchomienia, odbudowy i wznowienia działalności akademii. W 1946 roku profesor doprowadził do utworzenia Wydziału Elektromechanicznego AG i w latach 1946–1950 był jego pierwszym dziekanem. Ponadto od 1946 roku był kierownikiem Zakładu Maszyn I, a w latach 1952–1960 kierownikiem Katedry Części Maszyn Wydziału Mechanizacji Górnictwa i Hutnictwa (od 1957 roku nazywał się Wydział Maszyn Górniczych i Hutniczych, a od 1992 roku Wydział Inżynierii Mechanicznej i Robotyki). Stosownie do nowych przepisów zadbał o odnowienie swoich stopni naukowych. 30 listopada 1954 roku Centralna Komisja Kwalifikacyjna uchwaliła nadanie stopni doktorów nauk technicznych lub innych pracownikom AGH. W tej grupie był też i profesor Krauze. Profesor nie przystawał do czasów socjalistycznych, jednakże Jego wiedza i dokonania były niepodważalne, mimo, że próbowano je deprecjonować. Jakże wymownie brzmi opinia PZPR Podstawowej Organizacji Partyjnej Studentów Akademii Górniczej z lipca 1950 roku przesłana do Ministerstwa Szkół Wyższych i Nauki oceniająca dziekanów i prodziekanów. Napisano w niej między innymi: „Jako wykładowca



fot. S. Małik

Tablica pamiątkowa na parterze pawilonu B-2

i naukowiec nie nadaża za postępowaniem wiedzy technicznej, co jest związane z jego podeszłym wiekiem i ze środowiskiem z którego wyszedł. Pod względem swojej podstawy społ.-politycznej w ostatnim okresie czasu wykazuje chęć udziału w pracy nad przebudową demokratyczną Wyższych uczelni. Jako dziekan ma trudności z zorganizowaniem pracy na terenie Wydziału. Komitet POP nie jest w tej chwili w stanie ze względu na skład Rady Wydziału podać innego kandydata na jego miejsce”. Profesor wydał litografowane wykłady *Elementów maszyn i Technologii mechanicznej metali i drzewa*, opublikował również wiele artykułów o organizacji szkolnictwa akademickiego i organizacji państwa. W okresie powojennym brał udział w odtwarzaniu struktur Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich (SIMP) w Krakowie, przez kilka lat pełnił funkcję przewodniczącego Krakowskiego Koła SIMP. Na Walnym Zjeździe w 1950 roku został wybrany członkiem honorowym SIMP. W uznaniu dokonań odznaczony został licznymi orderami i medalami, między innymi: Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem 10-lecia Odzyskania Niepodległości, Brązowym Medalem za Długoletnią Służbę, Srebrnym Medalem za Długoletnią Służbę. W 1955 roku, na Walnym Zebraniu Członków Stowarzyszenia Wychowanków AGH, po raz pierwszy wyróżniono czterech wybitnych, zasłużonych członków tytułem członka honorowego. Jednym z nich był prof. Krauze i Jego nazwisko, jako trzecie widnieje na tablicy „Członkowie Honorowi Stowarzyszenia Wychowanków Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie” na parterze Budynku Głównego AGH. Jest to niezwykle istotne, jeśli się zauważy, że nie jest On absolwentem akademii. 3 sierpnia 1960 roku – w wieku 78 lat – przeszedł na emeryturę. Nie zerwał jednak więzów z akademią, wydziałem i katedrą, której pozostał duchowym opiekunem. Profesor pozostał jedną z najbardziej znanych i popularnych postaci AGH, będąc prawie od samego jej powstania bardzo żywo związany z jej losami, sam będąc współorganizatorem i współtwórcą uczelni, zaskarbił sobie głęboką wdzięczność i miłość ogromnej rzeszy jej absolwentów i współpracowników. Jego plany z lat 20-tych o wielowydziałowej akademii ziściły się kilkadziesiąt lat później.

Zmarł 10 listopada 1969 roku w Krakowie i został pochowany na cmentarzu Rakowickim. Kwatery XXII A, rząd zach., miejsce 8.

Na parterze pawilonu B-2, jednym z budynków Wydziału Inżynierii Materiałowej i Robotyki, znajduje się tablica pamiątkowa dedykowana profesorowi Janowi Krauze, zawierająca Jego podobiznę i następujące słowa:

PROFESOROWI DR. INŻ.
 JANOWI KRAUZEMU
 1894–1969
 REKTOROWI UCZELNI
 W LATACH 1924–1926
 ZAŁOŻYCIELOWI I WIELOLETNIEMU
 DZIEKANOWI WYDZIAŁU
 ELEKTRO-MECHANICZNEGO
 WYCHOWAWCY I NAUCZYCIELOWI
 WIELU ROCZNIKÓW STUDENCKICH
 CZŁOWIEKOWI DOBREGO SERCA
 WYCHOWANKOWIE I WSPÓLPRACOWNICY

Jest to piękny dowód pamięci o profesorze, jest jednak jedna pewna nieścisłość, błędny rok urodzenia.

W 1932 roku Wincenty Wodzinowski wykonał Jego portret rektorski, który zawisł w gabinecie rektorskim. W 1957 roku Alojzy Siwecki odrestaurował obraz i obecnie wisi on w auli głównej AGH.

Źródła:

- Album inżynierów i techników w Polsce. Lwów 1932, s. 41, [foto]
- Akta osobowe (AGH) – Jan Krauze, [foto]
- Bolewski A., Pierzchała H.: *Martyrologia profesorów Akademii Górniczej w hitlerowskich więzieniach i obozach koncentracyjnych*. Kraków 1985, s. 24–133, [foto]
- Jubileusz Profesora Jana Krauzego. Hutnik 1968, nr 1, s. 54–55
- *Księga wychowanków i wychowawców Akademii Górniczej w Krakowie (1919–1949)*. Oprac. J. Sulima-Samujłło. Kraków 1979, s. 91
- Materiały Informacyjne [nr 1]. Komisja Propagandowa Komitetu Obchodu 50-lecia AGH. Kraków 1969, s. 19-23
- *Non omnis moriar... : groby profesorów AGH Cmentarz Rakowicki*. [Z. 1]. Oprac. H. Sieński. Kraków 2018, s. 51–52, [foto]
- Paczyńska I.: *Aktion gegen Universitäts-Professoren* : (Kraków, 6 listopada 1939 roku) i okupacyjne losy aresztowanych. Kraków 2019, s. 173–671 , [foto]
- Profesor dr inż. Jan Krauze. Wektor 1957, nr 10, s. 6
- *Słownik biograficzny techników polskich*. Z. 2. Red. T. Skarżyński. Warszawa 1992, s. 92–93
- *Trudne lata Akademii Górniczej*. Napisali Andrzej Bolewski [et al.]. Kraków 1989, s. 13–493
- *Wielka Księga 85-lecia Akademii Górniczo-Hutniczej*. [Oprac.] zespół aut. K. Pikoń (red. naczelny), A. Sokołowska (dyrektor projektu), K. Pikoń. Gliwice 2004, s. 173, [foto]
- *Z dziejów Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie w latach 1919–1967*. Oprac. J. Sulima-Samujłło oraz zespół aut. Kraków 1970, s. 623 (Wydawnictwa Jubileuszowe 1919–1969)



fot. Z. Sulima

Nagrobek na cmentarzu Rakowickim. Kwaterna XXII A, rząd zach., miejsce 8



fot. Z. Sulima

Edmund Chromiński rektor w latach 1926–1928

Edmund Chromiński urodził się 8 listopada 1874 roku w Rykach, w rodzinie lekarza. W 1896 roku ukończył Gimnazjum św. Anny w Krakowie i rozpoczął studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jednak Jego zainteresowania były zdecydowanie techniczne i po dwóch latach nauki – w 1898 roku – przeniósł się na Wydział Budowy Maszyn Szkoły Politechnicznej we Lwowie, gdzie w 1901 roku otrzymał dyplom inżyniera mechanika. W tym samym roku, po odbyciu praktyki w kilku zakładach mechanicznych, wyjechał do Wiednia i został asystentem w Wiedeńskim Stowarzyszeniu Dozoru

Kotłów. W styczniu 1902 roku, po utworzeniu oddziału tego stowarzyszenia w Krakowie, został mianowany drugim inspektorem kotłowym. Stowarzyszenie swoją działalnością obejmowało zachodnią Galicję, gdzie istniało 700 jednostek kotłowych. Do Jego obowiązków należała kontrola pracy kotów, przeprowadzania na nich prób wodnych oraz badania maszyn parowych. Po wybuchu wojny w 1914 roku, zmuszony został – jako poddany rosyjski – do opuszczenia Krakowa. Przez dwa lata mieszkał w Ponorinie, następnie powrócił do Krakowa i w 1917 roku objął dawne stanowisko. Po odzyskaniu niepodległości, oddziały stowarzyszenia – Warszawski, Krakowski i Lwowski – w 1919 roku zostały połączone w Warszawskie Stowarzyszenie Dozoru Kotłów, do zarządu, którego był kilkakrotnie wybierany.

W 1921 roku został mianowany profesorem kontraktowym Akademii Górniczej. 4 sierpnia 1922 roku postanowieniem Naczelnika Państwa mianowany został profesorem zwyczajnym. Jako profesor, 11 września 1922 roku przed profesorem Antonim Hoborskim – Rektorem AG, złożył Akt Przysięgi: „Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, że na powierzonym mi stanowisku nauczycielskim przyczyniać się będę w mym zakresie działania ze wszystkich sił do ugruntowania wolności, niepodległości i potęgi Rzeczypospolitej Polskiej, której zawsze wiernie służyć będę, wszystkich obywateli kraju w równym mając zachowaniu, przepisów prawa strzec będę pilnie, obowiązki mego urzędu sprawować gorliwie i sumiennie, a tajemnicy urzędowej dochować. Tak mi Panie Boże dopomóż”. Wykładał



fot. arch. AGH

Portret rektorski
profesora Edmunda Chromińskiego
namalowany przez Alojzego Siweckiego

fot. arch. BG AGH



Budynek Laboratorium Maszynowego AG wzniesiony w latach 1927-1928 staraniem rektora Edmunda Chromińskiego

termodynamikę, kotły parowe, maszyny tłokowe i maszyny wirujące. W 1923 roku przedmioty te zostały połączone w jeden przedmiot i nazwane Maszynoznawstwo II. Był jednym ze współorganizatorów Wydziału Hutniczego i w latach 1923–1925 pełnił funkcję dziekana tego wydziału. W tym czasie opracował, wraz z profesorem J. Krauze, przepisy o studiach w AG. W latach 1926–1928 był rektorem Akademii Górniczej, a w latach 1928–1930 prorektorem. Finansowo był to szczególnie trudny czas i przez całą kadencję borykał się problemami finansowymi budowę budynku głównego akademii i obiektów pomocniczych. Jednocześnie efektywnie zabiegał i pertraktował z przedstawicielami przemysłu o dotacje na rzecz akademii, czego pozytywnym wynikiem była decyzja Górnośląskiego Związku Przemysłowców Górniczych i Hutniczych o opodatkowaniu, po groszu każdej tony węgla, na budowę laboratorium maszynowego, które zostało wybudowane w latach 1926–1928. Nakreślił też ogólny projekt tego obiektu. Jednakże pełne wyposażenie laboratorium nastąpiło w 1936 roku. Przemysł metalowy także przyszedł tej inicjatywie z pomocą. Fabryka Zieleniewskiego ofiarowała lokomobilę, silnik parowy i dwa silniki spalinowe, Syndykat Hut Żelaznych przeznaczył około 100 000 złotych na dalszą rozbudowę laboratorium, Rybnickie Gwarectwo Węglowe ofiarowało 10 000 złotych na insygnia i rektorskie i togi. Jako rektor przedłożył wtedy, zaakceptowany przez władze Krakowa, projekt zaciągnięcia przez Gminę Miasta Krakowa pożyczki bankowej na dalszą budowę. Na stworzenie tego laboratorium i doprowadzenie do pełnego wykorzystania poświęcił wiele wysiłku i pracy.

Został aresztowany przez gestapo 6 listopada 1939 roku w ramach „Sonderaktion Krakau” i więziony w obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen. Wolność odzyskał 8 lutego 1940 roku. Powrócił do Krakowa i pracował w Państwowej Szkole Technicznej Górniczo-

-Hutniczo-Mierniczej na Krzemionkach i jednocześnie brał udział w tajnym nauczaniu AG. W styczniu 1941 roku profesor znalazł się na stałej liście osób otrzymujących pomoc materialną. Akcja ta zorganizowana została przez Polaków w Lizbonie, przy poparciu Polskiego Czerwonego Krzyża i polegała, na co miesięcznej wysyłce paczek. Otrzymał, między innymi: płaszcz męski, buty i dwie pary skarpet.

Po wojnie powrócił do wykładów z Maszynoznawstwa II, które w wyniku wielu reorganizacji ulegało ciągłym modyfikacjom zarówno w treści, jak i nazwie. W 1946 roku Ministerstwo Oświaty wydało Mu specjalną zgodę pozwalającą na prowadzenie wykładów w roku akademickim 1946/1947, mimo przekroczenia 72 lat.

Profesor całe swoje życie poświęcił pracy w dziedzinie budowy i eksploatacji kotłów parowych ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień cieplnych i był autorytetem w tej specjalności. Jedną z większych prac naukowych prowadzonych przez profesora było badanie różnych gatunków węgla dla określenia charakterystyki ich spalania w paleniskach kotłów parowych. Celem tej pracy było umożliwienie doboru odpowiedniego węgla w zależności od konstrukcji komory paleniskowej i rodzaju rusztu. Aby zrealizować te badania musiał w pierwszym rzędzie rozwiązać problem zwiększenia stopnia dokładności analizy spalin. Wiele też czasu poświęcił na ulepszenie pierwotnej konstrukcji rozszerzonego aparatu Orsta. W nowo zbudowanym aparacie uzyskiwał wyniki zupełnie zadowalające, a błąd odczytywanych wielkości wahał się w setnych procenta. Częściowe wyniki przeprowadzonych badań opublikował w 1936 roku w pracy „Sprawność kotłów parowych”. Udowadniając w niej konieczność stosowania dla danych konstrukcji kotłów ściśle określonego paliwa. Publikował również i inne efekty swoich badań. W pracy *Metan w spalinach* stwierdził, że wodór pojawia się w spalinach pochodzących ze spalania węgla kamiennego sporadycznie, metan natomiast jest ich stałym składnikiem, a zawartość jego zależy od rodzaju węgla. Wszystkie Jego prace charakteryzuje duża wnikliwość i pomysłowość w ustalaniu



fot. H. Sienki

Tablica pamiątkowa w dawnym Laboratorium Maszynowym, obecnie Centrum Dydaktyczne AGH U-2



fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Profesor Edmund Chromiński

metod badań oraz wielka dokładność. Był autorem podręcznika *Kotły parowe i ich obsługa*, który do 1952 roku był jedyną książką z tego zakresu w języku polskim. Stanowiła ona źródło cennych wiadomości praktycznych, przeznaczona zasadniczo dla personelu kotłowni służyła również, jako pomocniczy podręcznik studentom uczelni technicznych. Do 1951 roku ukazało się sześć wydań, co dobitnie świadczy o jej wartości. Została przetłumaczona na język rosyjski. 30 listopada 1953 roku Centralna Komisja Kwalifikacyjna dla Pracowników Nauki w specjalnym zaświadczeniu poinformowała, że profesor zwyczajny Katedry Maszynoznawstwa Wydziału Mechanizacji Górnictwa i Hutnictwa AGH uzyskał stopień naukowy doktora nauk technicznych. W uznaniu zasług odznaczony został Medalem za Długoletnią Służbę i Medalem Zwycięstwa i Wolności. W 1953 roku profesor Jan Sentek tak

o Nim pisał: „Jako kierownik Katedry Maszynoznawstwa II opracował plany i zorganizował akcję budowy laboratorium maszynowego, które w tym czasie było najlepsze w Polsce. Poziom wykładów prof. Chromińskiego był zawsze tak wysoki, że cały szereg jego wychowanków, zajmujących dziś wybitne stanowiska, z uznaniem je wspomina. Ceniony jest, jako rzeczoznawca w dziedzinie energetyki i ma za sobą kilkadziesiąt ekspertyz, które przyczyniły się do podniesienia oszczędności w zużyciu paliwa. Dziś jeszcze w sprawach poważniejszych zostaje wzywany do wydania opinii. Obecnie wykłada na kursach magisterskich, czuwa nad poziomem swych asystentów i wkłada dużo pracy na podniesienie ich wiadomości technicznych. Żywo interesuje się przebiegiem ćwiczeń i chętnie dzieli się swym dużym doświadczeniem dydaktycznym i naukowym”.

Profesor Edmund Chromiński Zmarł 11 września 1954 roku w Krakowie. Pochowany został na cmentarzu Rakowickim. Kwatera HB, rząd płn., miejsce 10, Grobowiec Rodziny Haberków

Profesor pozostał w pamięci, jako człowiek o nieprzeciętnej indywidualności, niezwyklej wytrwałości i kryształowym charakterze. Wymagający i surowy zarówno dla siebie jak i otoczenia, cieszył się wielkim szacunkiem, uznaniem i sympatią. Do końca swego życia, mimo podeszłego wieku pracował ofiarnie, prowadząc prawie do ostatnich chwil wykłady.

W 1933 roku Kazimierz T. Pochwałski namalował Jego portret rektorski, który podczas wojny został zniszczony. W 1958 roku nowy portret namalował Alojzy Siwecki i znajduje się on w auli głównej AGH.

Źródła do biogramu:

- Akta osobowe (AGH) – Edmund Chromiński, [foto]
- Nowakowski A., Wnęć Z.: Wspomnienia o zmarłych profesorach Wydziału : Prof. dr inż. Edmund Chromiński (1874–1954). Zeszyty Naukowe AGH ; nr 367. [Seria] Metalurgia i Odlewnictwo 1973, z. 51, s. 41–42
- Paczyńska I.: Aktion gegen Universitäts-Professoren : (Kraków, 6 listopada 1939 roku) i okupacyjne losy aresztowanych. Kraków 2019, s. 203–848 , [foto]
- Poczest Rektorów AGH : lata 1919–1961 : Edmund Chromiński (1874–1954). Biuletyn AGH 2013, wyd. spec. z okazji 100-lecia powołania Akademii Górniczej, s. 14, [foto]
- *Słownik biograficzny techników polskich*. Z. 4/5. Red. nac. T. Skarzyński. Warszawa 1994, s. 21–22
- Tomczyk M.: 75. rocznica „Sonderaktion Krakau”. Biuletyn AGH 2014, nr 83, s. 8-9, [foto]
- *Wielka Księga 85-lecia Akademii Górniczo-Hutniczej*. [Oprac.] zespół aut. K. Pikoń (red. naczelny), A. Sokołowska (dyrektor projektu), K. Pikoń. Gliwice 2004, s. 51–52, [foto]
- Wyrok na Uniwersytet Jagielloński 6 listopada 1939. Pod red. L. Hajdukiewicza. Kraków 1989, s. 276–277, [foto]
- *Życiorysy profesorów i asystentów Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie (1919–1964)*. Red. M. Odlanicki-Poczobutt. Kraków 1965, s. 38–41 (Zeszyty Naukowe. Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie ; nr 41, z. spec. 4)



fot. arch. BG AGH

Okolicznościowa laurka dedykowana Rektorowi Edmundowi Chromińskiemu w dniu pierwszego dymu z komina Laboratorium Maszynowego 27 października 1930 roku



fot. Z. Sulima

Nagrobek na cmentarzu Rakowickim. Kwaterna HB, rząd pñ., miejsce 10,
Grobowiec Rodziny Haberków



fot. Z. Sulima

Stanisław Skoczylas rektor w latach 1928–1930

Stanisław Skoczylas urodził się 1 marca 1875 roku w Wieliczce, w rodzinie górniczej. W 1894 roku w Gimnazjum w Bochni zdał maturę z odznaczeniem, następnie rozpoczął studia w Akademii Górniczej w Leoben w Austrii. W 1897 roku ukończył Wydział Górniczy, a w 1898 roku Wydział Hutniczy i uzyskał dyplom inżyniera górniczego i hutniczego. Podczas studiów, w latach 1896–1897, był prezesem akademickiej Czytelni Polskiej. Po ukończeniu studiów odbył roczną służbę wojskową i złożył egzamin oficerski. W 1899 roku rozpoczął pracę zawodową, jako elew górniczy w Kopalni Soli Potasowych w Kałuszu, a od 1900 roku był asystentem inżyniera w Kopalni Węgla w Orłowej na Śląsku Cieszyńskim. W następnym roku podjął pracę w małopolskich salinach i kolejno był ich budowniczym w Kosowie, Delatynie i Dolinie. Od 1907 roku był inżynierem maszyn i warsztatów Kopalni w Wieliczce. W 1909 roku przydzielony został do Departamentu Salinarnego w Krajowej Dyrekcji Skarbu we Lwowie, jako inspektor budowli maszyn salinarnych dla wszystkich dwunastu małopolskich salin. Następnie w połowie 1910 roku powierzono Mu kierownictwo budowy elektrycznej centrali i warzelni próżniowej systemu „Vacuum” w Wieliczce. Budowę tę prowadził aż do drugiej połowy 1911 roku. Następnie został powołany, jako techniczny referent dla małopolskich salin Ministerstwa Skarbu we Wiedniu. Wraz z końcem 1915 roku został mianowany starszym radcą górniczym i przydzielony do Dyrekcji Skarbu we Lwowie, jako samoistny referent i kierownik Departamentu dla Małopolskich Salin. Po uzyskaniu przez Polskę niepodległości, utworzona w październiku 1918 roku Polska Komisja Likwidacyjna powierzyła Mu Dyrekcję Salin w Krakowie, a w 1919 roku po przeniesieniu górnictwa solnego z Ministerstwa Handlu do Ministerstwa Przemysłu i Handlu został dyrektorem Państwowych Zakładów Salinarnych w Małopolsce. Mieszkając w Wieliczce udzielał się również w życiu kulturalnym i społecznym, między innymi w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół” oraz jako czynny śpiewak i prezes Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia”. Po przeprowadzce do Krakowa nadal utrzymywał bliskie kontakty towarzyskie z zaprzyjaźnionymi rodzinami w Wieliczce.



fot. arch. AGH

Portret rektorski
profesora Stanisława Skoczylasa
namalowany przez Józefa M. Pochwalskiego

fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe



Moment zaprzysiężenia nowego wiceprezydenta Krakowa Stanisława Skoczylasa (w środku).
Widoczny między innymi prezydent Krakowa Mieczysław Kaplicki (pierwszy z lewej)

W październiku 1923 roku zawodowo związał się działalnością naukowo-edukacyjną i rozpoczął pracę na Wydziale Górniczym Akademii Górniczej. 12 lutego 1924 roku postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej otrzymał tytuł profesora zwyczajnego budowy maszyn górniczych. W piśmie z 15 marca 1924 roku Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego poinformowało Go o tej nominacji i przedstawiło swoje oczekiwania: „Zawiadamiając o powyższej nominacji, wzywam Pana do bezwzględnego złożenia przysięgi służbowej na ręce Jego Magnificencji Rektora Akademii Górniczej w Krakowie oraz porozumienie się z Dziekanem Wydziału Górniczego, co do objęcia przez Pana obowiązków nauczyciela. Do obowiązków tych będzie należało prowadzenie badań naukowych, odbywanie wykładów i ćwiczeń z budowy maszyn górniczych w zakresie potrzeb nauczania, co najmniej jednak w wymiarze pięciu godzin wykładów i dwóch godzin ćwiczeń tygodniowo w ciągu całego roku akademickiego lub w wymiarze temu odpowiednim według zasady, iż dwie godziny ćwiczeń odpowiadają jednej godzinie wykładów, kierownictwo zakładu połączonego z katedrą oraz w ogóle sprawowanie wszelkich czynności akademickich, związanych z Pańskim stanowiskiem”. W teczce z dokumentami zachował się tekst przysięgi profesorskiej złożonej i podpisanej przez Niego 31 marca 1924 roku. A oto tekst Aktu Przysięgi: „Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, że na powierzonym mi stanowisku nauczycielskim przyczyniać się będę w zakresie działania ze wszystkich sił do ugruntowania wolności, niepodległości i potęgi Rzeczypospolitej Polskiej, której zawsze wiernie służyć będę, wszystkich obywateli kraju w równym mając zachowaniu, przepisów prawa strzec będę pilnie, obowiązki mego urzędu spełniać gorliwie

i sumiennie, a tajemnicy urzędowej dochowam. Tak mi Panie Boże dopomóż”. 19 listopada 1924 roku objął kierownictwo Katedry Maszyn Górniczych. W latach 1924–1926 był dziekanem, wydziału, a następnie w latach 1926–1927 prodziekanem tegoż Wydziału. W latach 1927–1928 oraz 1930–1931 był prorektorem Akademii Górniczej, a w latach 1928–1930, przez dwie kadencje był rektorem. Był to okres intensywnej budowy gmachu głównego akademii przy al. Mickiewicza 30, budowy laboratorium maszynowego przy ul. Reymonta oraz bursy przy ul. Gramatyka. Niestety był to również okres walki o uzyskanie środków finansowych z kasy państwowej oraz z przemysłu górniczego i hutniczego dla realizacji tak niezbędnych dla rozwoju AG budynków i to w tak niedogodnym okresie ekonomicznym, jakim był światowy kryzys. W marcu 1930 roku osiągnięto już istotny sukces, obydwa skrzydła budynku głównego zostały ukończone i akademia przejęła obiekt. Rozpoczęto wprowadzać sukcesywnie pod własny dach wszystkie swoje katedry i zakłady oraz administrację, które dotychczas mieściły się w kilku budynkach publicznych na terenie Krakowa.

W 1932 roku, wspólnie z E. Windakiewiczem i W. Budrykiem przeciwstawił się zamiarom władz państwowych, zmierzającym do likwidacji kopalni w Bochni z powodu jej nierentowności. Poza działalnością akademicką, dał się poznać na niwie administracyjnej i politycznej. W latach 1931–1935 był senatorem III kadencji Senatu RP z listy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem i równocześnie w latach 1933–1935, był wiceprezydentem Krakowa. Aby móc sprawować ten urząd, 4 marca 1933 roku, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydało specjalną zgodę zezwalającą pełnić obowiązki wiceprezydenta Krakowa. Ponownie był senatorem V kadencji Senatu RP w latach 1938–1939 z ramienia Obozu Zjednoczenia Narodowego. Wówczas wybrany został członkiem Komisji Budżetowej, Oświatowej i Prawniczej. Ponadto społecznie udzielał się w Krakowskim Towarzystwie Technicznym. Rozległa działalność polityczna i społeczna spowodowała, że niewiele publikował. W czasopismach technicznych: „Czas Techniki” i „Przegląd Górniczo-Hutniczy” ukazało się tylko kilka artykułów, w większości poświęconych zagadnieniom górnictwem i salinarnym.

Po wybuchu II wojny światowej, przez Rumunię, Jugosławię i Francję w 1940 roku dotarł do Anglii. Tam podjął starania o umożliwienie polskim studentom ukończenia studiów technicznych na uczelniach brytyjskich. Od 1941 roku zajął się szkoleniem polskich studentów w Polish University College of London i przez prawie ćwierć wieku był wiodącym profesorem szkolącym polskich inżynierów w oparciu o Angielski Uniwersytet w Londynie. W roku akademickim 1942/1943 sprawował nadzór nad kursami górnictwa i hutnictwa zorganizowanymi dla Polaków przez Uniwersytet w Birmingham oraz prowadził dla nich wykłady uzupełniające różnice między polskimi, a angielskimi programami nauczania. W 1942 roku współorganizował Polski Komitet Rady Akademickiej Studiów Technicznych (RAST), będącej polską wyższą uczelnią techniczną z siedzibą w Londynie. Był też członkiem trzyosobowej komisji kierującej uczelnią i zarazem zastępcą przewodniczącego. Ponadto był członkiem Komisji Statutowej RAST, powołanej przez prezydenta RP Władysława Raczkiewicza. Przez cały czas pełnił funkcję dziekana Wydziału Inżynierii Lądowo-Wodnej i Wydziału Górniczego. Na górnictwem wykładał maszyny górnicze i halurgię (solnictwo), a także górnictwo dla studentów Wydziału Hutniczego oraz maszynoznawstwo dla wszystkich wydziałów politechnicznych. W 1946 roku był członkiem komisji włączającej do RAST Polską Szkołę Architektury, po odmowie jej dalszego finansowania, jako swojego wydziału przez Uniwersytet w Liver-



Profesor Stanisław Skoczylas

pool. Po przejściu w 1947 roku RAST przez nowo utworzony Polish University College (PUC) w Londynie, został członkiem jego Rady Naukowej (Academic Board), jako profesor Wydziału Mechanicznego i funkcję tę sprawował do 1949 roku. Ponadto działał w Stowarzyszeniu Techników Polskich w Wielkiej Brytanii i Polskim Towarzystwie Naukowym na Obczyźnie, jako członek jego Wydziału Przyrodniczego. Po zakończeniu działań wojennych i wznowieniu działalności akademii, rektor W. Goetel, przez dwa lata prowadził z Nim korespondencję dotyczącą wznowienia wykładów. 7 października 1945 roku tak pisał do rektora W. Goetla: „Ze wzruszeniem odebrałem – 23.09. br. – pismo Pana Rektora z 20-go sierpnia 1945, zapraszające mnie do objęcia mojej katedry Maszyn Górniczych w Akademii Górniczej w Krakowie. Dziękując uprzejmie za pamięć, pospieszam z oświadczeniem, że oczywiście pragnąłbym jak najrychlej znaleźć się znowu wśród Grona Kolegów, by w murach naszej «Alma

Mater» prowadzić dalej poruczone mi prace. Muszę jednak przedtem ukończyć podjęte tu przeze mnie obowiązki szkolenia (w oparciu o Angielski Uniwersytet w Londynie) polskich studentów, zwłaszcza odnośnie do bardziej zaawansowanych w studiach, względnie kończących je studentów, których doprowadzenie do złożenia egzaminu dyplomowego wymaga jeszcze pewnego czasu. Wreszcie w myśl zlecenia Rady Akademickich Szkół Technicznych w Londynie jestem opiekunem studentów Wydziału Górniczego i Wydziału Inżynierii Wodno-Lądowej”. Jak wiemy, nic z tego nie wyszło. Po pierwsze miał już ukończone 70 lat, a poza tym doskonale sobie zdawał sprawę, że z powodu przedwojennej działalności senackiej, powrót do PRL-owskiej rzeczywistości jest niemożliwy. W 1956 roku wycofał się z życia zawodowego i zamieszkał u córki i zięcia w Swansea w Walii. Jednakże w 1967 roku przeprowadził się do Welwyn Garden City pod Londynem.

Jeszcze przed wojną został odznaczony, między innymi: Krzyżem Komandorskim Orderu Polonia Restituta oraz Brązowym i Srebrnym Medalem „Za Długoletnią Służbę”.

Profesor Stanisław Skoczylas zmarł 8 stycznia 1968 roku w Welwyn Garden City. Pochowany został w Krakowie na cmentarzu Rakowickim w grobowcu Łupkowskich i Pniewskich. PAS 26, rząd pld. Jego córka Kamila Skoczylas-Ciszewska była profesorem zwyczajnym i pracowała w AGH, będąc, między innymi: w latach 1964–1966 dziekanem Wydziału Geologiczno-Poszukiwawczego. Pochowana jest w tym samym miejscu.

W 1934 roku Leon Kowalski namalował Jego portret rektorski, który podczas działań wojennych został zniszczony. Znamy go tylko z fotografii. W 1959 roku Józef M. Pochwalski namalował nową wersję portretu i znajduje się on w auli głównej AGH.

Źródła do biogramu:

- Akta osobowe (AGH) – Stanisław Skoczylas, [foto]
- Bolewski A.: Mobilizacja sił naukowych i organizacyjnych przy powstawaniu oraz inauguracji Akademii Górniczej w Krakowie : z kart historii. Biuletyn Informacyjny Pracowników AGH 1994, nr 5, s. 5–6
- Bolewski A.: Profesorzy i wychowankowie Akademii Górniczej na obczyźnie. Biuletyn Informacyjny Pracowników AGH 1994, nr 5, s. 11–12
- Gawroński W.: *Słownik biograficzny Wieliczan*. Wieliczka 2008, s. 161–162, [foto]
- Kawecki Z.: Rektor prof. inż. Stanisław Skoczylas. Biuletyn Informacyjny Pracowników AGH 1995, nr 19/20, s. 24–25
- Poczec Rektorów AGH : lata [1919–2013] : Stanisław Skoczylas (1875–1968), 1928/29–1929/30. Biuletyn AGH 2013 wyd. spec. z okazji 100-lecia powołania Akademii Górniczej, s. 14, [foto]
- *Polski Słownik Biograficzny*. T. 38/1, z. 157 : Skimborowicz Hipolit – Skowroński Ignacy. Warszawa ; Kraków 1998, s. 213–214
- Waclawik J.: *Kronika Wydziału Górniczego 1919–1999*. Kraków 1999, s. 117
- *Wielka Księga 85-lecia Akademii Górniczo-Hutniczej*. [Oprac.] zespół aut. K. Pikoń (red. naczelny), A. Sokołowska (dyrektor projektu), K. Pikoń. Gliwice 2004, s. 324, [foto]
- Wychowankowie Akademii Górniczej w Krakowie na obczyźnie. Oprac. W. H. Folkierski, J. Leja, Cz. B. Twardowski. Londyn 2001, s. 5, 33, 45, 46–47, 61–62, [foto]
- *Z dziejów Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie w latach 1919–1967*. Oprac. J. Sulima-Samujłło oraz zespół aut. Kraków 1970, s. 626 (Wydawnictwa Jubileuszowe 1919–1969)



fot. Z. Sulima

Nagrobek na cmentarzu Rakowickim. PAS 26, rząd pld, Grobowiec rodziny Łupkowskich i Pniwskich



fot. Z. Sulima

Henryk Korwin-Krukowski rektor w latach 1930–1931

Henryk Bogowid Korwin-Krukowski urodził się 23 lutego 1860 roku w Myzie-Sakach w powiecie kobryńskim na Białorusi. Do szkoły średniej uczęszczał w Grodnie. Następnie w 1879 roku rozpoczął studia na Wydziale Hutniczym Instytutu Górniczego w Petersburgu, które ukończył w 1884 roku ze stopniem inżyniera I klasy. Po ich zakończeniu został skierowany do Zarządów Górniczych na Uralu na praktykę w gorobłogańskich zakładach hutniczych. W 1885 roku przydzielony został do Głównego Zarządu Górniczego, który delegował Go

do różnych instytucji, a od 1886 roku pracował w Zakładach Chołunickich. Z czasem Jego specjalnością stały się prace przy wielkich piecach, które przez długie lata prowadził na Uralu w Kuswie, Chołuny, Jurazaniu oraz na południu Rosji. Podczas swej pracy w zakładach hutniczych przeszedł wszystkie szczeble kariery zawodowej, począwszy od praktykanta, aż do stanowiska naczelnego dyrektora. W 1903 roku otrzymał propozycję zostania naczelnym dyrektorem w Belgijskim Towarzystwie Metalurgicznym w Wierzchnie-Dnieprowsku na Ukrainie. Przez ponad 20 lat pracy zawodowej w przemyśle rosyjskim przyświecała Mu nie tylko myśl o powrocie do kraju, ale także dążenie do podniesienia kwalifikacji zawodowych, aby później w ojczyźnie dać z siebie jak najwięcej zarówno w pracy społecznej, jak i pedagogicznej. Długa praktyka zawodowa pozwoliła Mu w dostatecznej mierze przygotować się do wyznaczonego celu. W 1906 roku za zgodą władz górniczych powrócił do kraju, by urzeczywistnić swoje zamierzenia o oddaniu się całkowicie pracy społecznej i pedagogicznej. Zamieszkał w Warszawie, gdzie w 1907 roku wziął udział w organizowaniu kursów zawodowych dla ślusarzy, a następnie do 1918 roku, z wielkim zamiłowaniem wykładał tam technologię metali. W latach 1911–1917 wykładał również metalurgię w Szkole Technicznej H. Wawelberga i S. Rotwalda. W 1915 roku wszedł w skład grupy mechaniczno-elektrotechnicznej Komisji Politechnicznej Towarzystwa Kursów Naukowych, która przygotowywała organizację Politechniki Warszawskiej. Z chwilą powstania Politechniki – w 1915 roku – wykładał na niej technologię metali, technologię materiałów budowlanych i encyklopedię



Źródło: arch. AGH

Portret rektorski
profesora Henryka Korwin-Krukowskiego
namalowany przez Alojzego Siweckiego

fot. arch. BG AGH



Wycieczka profesorów i studentów AG do zakładów „Skoda” w Pilźnie w 1926 roku,
pierwszy od prawej siedzi profesor H. Korwin-Krukowski

technologii oraz został kierownikiem Zakładu Metalurgicznego. W latach 1917–1919 był członkiem Senatu, jako delegat Wydziału Inżynierii Budowlanej. Ponadto w latach 1916–1919 pełnił również obowiązki opiekuna Studenckiej Kasy Chorych.

W maju 1920 roku profesor Jan Zarański – członek Komitetu Organizacyjnego Akademii Górniczej – zaprosił Go do objęcia stanowiska profesora zwyczajnego, objęcia Katedry Hutnictwa Żelaza oraz zorganizowania Wydziału Hutniczego. Pismem z 2 czerwca 1920 roku przysły profesor AG wyraził zgodę na objęcie proponowanych obowiązków i wystąpienie akademii do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o zatwierdzenie Jego kandydatury. Naczelnik Państwa 14 października 1920 roku mianował Go profesorem zwyczajnym metalurgii żelaza, z ważnością nominacji od 1 listopada. W specjalnym piśmie nominacyjnym Minister WRiOP skierował do Niego następujące słowa: „Do obowiązków nauczycielskich będzie należało prowadzenie badań naukowych, odbywanie wykładów i ćwiczeń z Metalurgii żelaza w zakresie potrzeb Akademii Górniczej co najmniej odbywanie 150 godzin wykładu i 60 godzin ćwiczeń w ciągu roku naukowego lub w wymiarze temu odpowiednim według zasady, iż dwie godziny ćwiczeń odpowiadają jednej godzinie wykładu oraz w ogóle sprawowania związanych ze stanowiskiem Pańskim czynności akademickich”. Po załatwieniu wszelkich spraw proceduralnych, od 1 listopada 1920 roku rozpoczął pracę w Akademii Górniczej. Zaproszony, jako profesor metalurgii żelaza i organizator wydziału miał przed sobą bardzo trudne i odpowiedzialne zadanie. Prowadził wykłady z metalurgii żelaza, od 1921 roku przeróbki termicznej, a w latach 1923–1925 z metalurgii dla Wydziału Górniczego. W kierowanym przez siebie zakładzie zgromadził zbiory rud, koksu i żelaza, pracował również nad stworzeniem i rozwojem specjalnych działów nauk

metalurgicznych. Pozyskał dla akademii wybitnych specjalistów, takich jak profesor Antoni Rodziewicz-Bielewicz i profesor Karol Łowiński. Początkowo był jedynym metalurgiem na uczelni i właściwym organizatorem Wydziału Hutniczego. Myślał również o przygotowaniu młodych naukowców, ułatwiając im studia za granicą i w kraju. Dzięki Niemu profesor Władysław Łoskiewicz studiował u profesora H.L. Le Chatelier w Paryżu i po powrocie objął Katedrę Metalurgii i Obróbki Ciepłej. Choć nie zgodził się zostać dziekanem Wydziału Hutniczego, to jednak, jako jego organizator, a początkowo jedyny metalurg wśród profesorów akademii, był właściwie jego faktycznym kierownikiem. W latach 1925–1929 pełnił funkcję prodziekana wydziału. W latach 1928–1931 był członkiem Komisji Dyscyplinarnej dla Profesorów AG. Od 1929 roku należał do Komitetu Głównego oraz Komitetu Wykonawczego rozbudowy Wydziału Hutniczego z funduszu Polskiego Hutnictwa Żelaza. Współpracował z wieloma stowarzyszeniami technicznymi i brał udział w Komisji Słownictwa Technicznego Akademii Nauk Technicznych. Od 1925 roku redagował dział hutniczy w „Przeglądzie Górniczo-Hutniczym”, zasilając go często swymi oryginalnymi artykułami lub streszczeniami z czasopism zagranicznych. W roku akademickim 1930/1931 był rektorem Akademii Górniczej. Był autorem ponad 20 publikacji, w tym 2 książek. Specjalną pozycję stanowiła książka *Wstęp do hutnictwa żelaza* wydana w 1918 roku, która była pierwszym nowoczesnym podręcznikiem polskim w tej dziedzinie. Jego dorobek naukowy tylko częściowo został opublikowany, a częściowo pozostał w postaci notatek i zapisów. W pracach tych poruszał nie tylko zagadnienia rud żelaznych, biegu wielkiego pieca, koksowania węgla, ale i stali damasceńskiej. Na wykładach dzielił się ze słuchaczami swoją ogromną wiedzą nabytą w trakcie długoletniej praktyki, lecz uwzględniał także najnowsze zdobycze nauki



fot. Archiwum AGH

Klepsydra pogrzebowa

fot. arch. BG AGH



Profesor Henryk Korwin-Krukowski

i techniki metalurgicznej, śledząc jej postępy w literaturze. Profesor należał do ludzi, którzy pracują nie dla reklamy, ale dla satysfakcji moralnej z sumiennie wypełnionych obowiązków dla dobra nauki i własnego społeczeństwa. 30 września 1931 roku przeszedł na emeryturę. Wyrazem wielkiego szacunku, jaki sobie zdobył swoją pracą i postawą obywatelską było nadanie Mu 18 grudnia 1934 roku przez Ignacego Mościckiego – Prezydenta Rzeczypospolitej, godności profesora honorowego akademii. Tutaj należy sprostować stale powtarzany błąd, jakoby prof. H. Korwin-Krukowski był doktorem honorowym Akademii Górniczej, a takie przekłamanie w różnych publikacjach się pojawia. Okres pracy w AG był najpiękniejszą kartą Jego działalności. W uznaniu licznych zasług otrzymał: Medal Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości, Order Św. Stanisława III klasy.

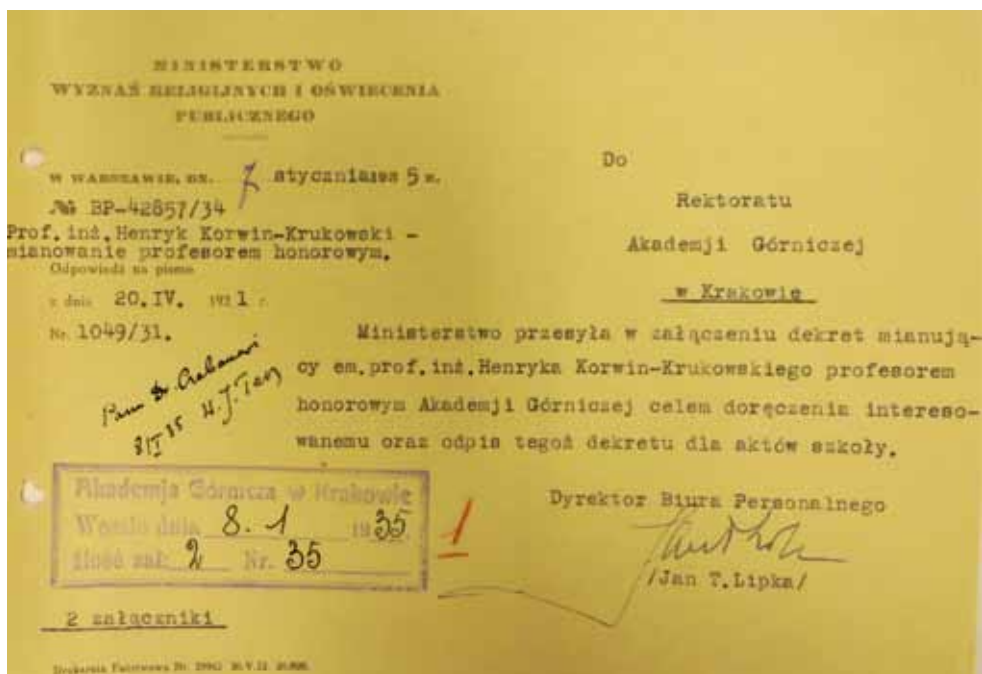
Profesora Henryk Korwin-Krukowski zmarł 19 kwietnia 1937 roku w Warszawie. Pochowany na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. Kwatera 347, rząd 3, miejsce 18. Zarządzeniem Rektora AG 23 kwietnia 1937 roku w kościele św. Anny w Krakowie odbyło się nabożeństwo żałobne w intencji profesora.

W 1932 roku Leon Kowalski namalował Jego portret rektorski, który zawisł w gabinecie rektorskim. Niestety w czasie wojny został zniszczony. W 1958 roku kolejny portret wykonał Alojzy Siwecki i znajduje się on w auli głównej AGH.

Źródła do biogramu:

- Akta osobowe (AGH) – Henryk Korwin-Krukowski, [foto]
- Bolewski A.: Mobilizacja sił naukowych i organizacyjnych przy powstawaniu oraz inauguracji Akademii Górniczej w Krakowie : z kart historii. Biuletyn Informacyjny Pracowników AGH 1994, nr 5, s. 5–6
- Encyklopedia Krakowa. Kraków 2000, s. 512
- *Księga wychowanków i wychowawców Akademii Górniczej w Krakowie (1919–1949)*. Oprac. J. Sulima-Samujłło. Kraków 1979, s. 85–86
- Materiały Informacyjne [nr 4]. Komisja Propagandowa Komitetu Obchodu 50-lecia AGH. Kraków 1969, s. 81–82, 95
- Nowakowski A., Wnęk Z.: Wspomnienia o zmarłych profesorach Wydziału : Profesor inż. Henryk Korwin-Krukowski (1860–1937). Zeszyty Naukowe AGH ; nr 367. [Seria] Metalurgia i Odlewnictwo 1973, z. 51, s. 33–36

- *Polski Słownik Biograficzny*. T. XV/3, z. 66 : Kromer Marcin-Krysiński Stanisław. Kraków 1970, 397–398
- Słownik polskich pionierów techniki. Pod red. B. Orłowskiego. Katowice 1986, s. 104–105
- *Wielka Księga 85-lecia Akademii Górniczo-Hutniczej*. [Oprac.] zespół aut. K. Pikoń (red. naczelny), A. Sokołowska (dyrektor projektu), K. Pikoń. Gliwice 2004, s. 165, [foto]
- *Wydział Inżynierii Metali i Informatyki Przemysłowej : Wydział Hutniczy (1922–1951), Wydział Metalurgiczny (1951–1993), Wydział Metalurgii i Inżynierii Materiałowej (1993–2005) : jubileusz 90-lecia wydziału : 1922–2012* [AGH]. Kraków 2012, s. 69, [foto]
- *Z dziejów Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie w latach 1919–1967*. Oprac. J. Sulima-Samujłło oraz zespół aut. Kraków 1970, s. 623 (Wydawnictwa Jubileuszowe 1919–1969)
- *Życiorysy profesorów i asystentów Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie (1919–1964)*. Red. M. Odlanicki-Poczobutt. Kraków 1965, s. 116–118, [foto] (Zeszyty Naukowe. Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie ; nr 41, z. spec. 4)
- *Poczet Rektorów AGH : lata [1919–2013] : Henryk Korwin-Krukowski (1860–1937), 1930/31*. Biuletyn AGH 2013, wyd. spec. z okazji 100-lecia powołania Akademii Górniczej, s. 14, [foto]



fot. Archiwum AGH

Pismo profesora H. Korwin-Krukowskiego do Komitetu Organizacyjnego AG



fot. H. Sieński

Nagrobek na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. Kwaterna 347, rząd 3, miejsce 18.



fot. H. Sieński

Zygmunt Bielski-Saryusz rektor w latach 1931–1933

Zygmunt Bielski-Saryusz urodził się 2 maja 1869 roku w Widawie, w powiecie łaskim, w skromnej rodzinie ziemiańskiej. Szkołę Realną ukończył we Lwowie w 1887 roku. Po czym zapisał się na Politechnikę Lwowską, gdzie na Wydziale Budowy Maszyn uzyskał, w 1892 roku, dyplom inżyniera mechanika. Po ukończeniu studiów rozpoczął pracę w Hucie „Bankowa” w Dąbrowie Górniczej. Śledząc jego karierę zawodową nie trudno zauważyć, że był człowiekiem niezwykle aktywnym, poszukującym oraz ciekawym nowych wyzwań.

Potwierdzeniem tego faktu niech będzie „podróż” po miejscach Jego pracy. Od 1896 roku swoje życie zawodowe związał z przemysłem naftowym. W tym też roku objął stanowisko kierownika Warsztatów Narzędzi Wiertniczych firmy W. Wolski i K. Odrzywolski w Schodnicy, która należała wówczas do przodujących ośrodków górnictwa naftowego w Polsce. W 1897 roku zreorganizował firmę, czyniąc z niej poważną wytwórnię mechaniczną, zatrudniającą ponad stu pracowników. Upadek Galicyjskiej Kasy Oszczędności w 1899 roku spowodował również upadłość firmy W. Wolski i K. Odrzywolski. Inżynier Bielski zmuszony został opuścić Schodnicę. Kolejnym etapem jego działalności zawodowej było przyjęcie stanowiska kierownika oddziału I – kuźnia i obrabiarki – w Sanockiej Fabryce Wagonów i Maszyn K. Lipińskiego w Sanoku oraz referatu narzędzi wiertniczych, również tam wyrabianych. Rozpoczęto tam wówczas również, po raz pierwszy w Galicji, wyrób wgłębnych pomp tłokowych. Niezadowolony z panującej w tej fabryce biurokracji, w odniesieniu do prowadzenia spraw technicznych, przeniósł się, w 1900 roku, z powrotem do Huty „Bankowa”. Powierzono mu wówczas wykonanie wierceń poszukiwawczych węgla w okolicach Będzina i Olkusza, a następnie w okolicy Witkowic na Morawach. W 1904 roku powrócił do kopalnictwa naftowego i objął stanowisko kierownika kopalni ropy „Polskiej Spółki Naftowej” w Potoku. W 1905 roku przeniósł się znowu do Schodnicy gdzie objął stanowisko dyrektora technicznego kopalni ropy „Spółki Akcyjnej Schodnica” w Schodnicy. W latach 1906–1910 prowadził własne przedsiębiorstwo. Wówczas wybu-



Źródło: arch. AGH

Portret rektorski
profesora Zygmunta Bielskiego-Saryusza
namalowany przez Zdzisława Pabisiaka



fot. Muzeum AGH

Ćwiczenia terenowe w 1932 roku (pośrodku prof. Z. Saryusz-Bielski, piąty od prawej)

dował pierwsze zbiorniki ziemne na ropę oraz przeprowadził wiercenia poszukiwawcze soli potasowych w Morszczynie i Bolechowie oraz gazu ziemnego w Kałuszu. W latach 1910–1913 kierował Fabryką Maszyn i Aparatury Gorzelnianej w Sokalu. W 1913 roku w Towarzystwie Naftowym „OPIAG” (Oesterreichische Petroleum Industrie Aktien Gesellschaft) w Bitkowie objął stanowisko kierownika wierceń poszukiwawczych w Maniowie i Krzyczce. Na tym stanowisku zastała Go I wojna światowa. Następnie w latach 1914–1915 pracował w Centralnym Zarządzie firmy „OPIAG” we Wiedniu. Jesienią 1916 roku austriackie Ministerstwo Wojny wysłało Go, jako eksperta naftowego, do Turcji do dyspozycji tureckiego Ministra Wojny Enver Paszy, który zaproponował Mu wyjazd do Iraku w celu zbadania istniejącej już tam eksploatacji ropy naftowej i podania sposobów prowadzących do podniesienia jej wydobycia na tych terenach przy użyciu środków doraźnych i prymitywnych. Pracowały tam polskie załogi, wiercono systemem kanadyjskim, urządzenia wiertnicze dostarczała Galicyjska Fabryka Narzędzi Wiertniczych Perkins, Mac Intosh i Zdanowicz ze Stryja. Projekty dalszych wierceń przerwała inwazja angielska na Turcję. Ministrowi zależało na szybkim i skutecznym zaopatrzeniu armii tureckiej w paliwo płynne. W związku z tymi pracami Bielski zbadał rejony naftowe między innymi w rejonie Mosulu, Hitu w dzisiejszym Iraku. Na podstawie zebranych podczas podróży danych opracował szczegółowe sprawozdanie, w którym udzielił wskazań, co należy przedsięwziąć, aby zmienić istniejący stan rzeczy. Niestety cała Jego praca poszła na marne, gdyż rząd turecki nie potrafił wykorzystać udzielonych mu zaleceń. Po powrocie z Turcji, w 1917 roku objął z ramienia firmy „OPIAG”, kierownictwo wierceń poszukiwawczych za ropą naftową w Ratiszkowicach koło Hodonina, w południowych Morawach. W 1920 roku przeniósł się z powrotem na teren Galicji, gdzie został kierownikiem kopalń naftowych firmy „Franco-Polonaise” w Bitkowie. W 1921 roku przeniósł się do Borysławia, jako kierownik kopalń

naftowych w koncernie naftowym „Pionier”, awansując w 1923 roku na dyrektora kopalni tego koncernu.

W tym miejscu należy przypomnieć, że w 1919 roku rozpoczęła działalność Akademia Górnicza w Krakowie. W nowo utworzonej uczelni nie było oddzielnych studiów naftowych. W lipcu 1922 roku przyszedł profesor tak pisał do Kolegium Profesorów AG: „Powołując się na propozycję uczynioną mi imieniem Świątyni Kolegium, przez profesora Jana Zarańskiego, mam zaszczyt oświadczyć, że jestem gotów objąć katedrę głębokich wierceń i eksploatacji nafty”. W 1923 roku utworzono na Wydziale Górniczym Katedrę Wiertnictwa i Eksploatacji Nafty, a na jej kierownika powołano właśnie inż. Zygmunta Bielskiego, który w grudniu 1922 roku został mianowany przez Prezydenta Rzeczypospolitej profesorem zwyczajnym. Od tego momentu Jego życie zawodowe związane z przemysłem naftowym toczyło się równolegle, z życiem wykładowcy akademickiego. W tym czasie specjalizacja naftowa polegała na wykonaniu pracy dyplomowej z zakresu wiertnictwa albo eksploatacji ropy naftowej lub gazu ziemnego oraz odbyciu odpowiedniej praktyki w kopalniach ropy naftowej. Profesor jako kierownik katedry utworzył dosyć bogatą bibliotekę dzieł naukowych z zakresu geologii naftowej, wiertnictwa, eksploatacji ropy naftowej i gazu ziemnego, a także z dziedzin pokrewnych. Ponadto zgromadził znaczną liczbę modeli, fotografii i rysunków urządzeń i narzędzi wiertniczych oraz do wydobywania ropy naftowej, a także zebrał wiele katalogów różnych firm naftowych, krajowych i zagranicznych, wytwarzających urządzenia i narzędzia dla przemysłu naftowego. Jako profesor AG wykształcił liczne grono specjalistów naftowych z zakresu górnictwa naftowego, którzy poświęcili się pracy w przemyśle górniczym i naftowym. Rozwój nauki i edukacji w tym kierunku spowodował, że inżynierowie górnicy z Akademii Górniczej obejmowali stanowiska w wiertnictwie i eksploatacji ropy naftowej i gazu ziemnego. Niektórzy z nich pracowali również jako geolodzy naftowi. Zasługi prof. Z. Bielskiego dla rozwoju polskiego przemysłu naftowego były bardzo znaczące. Zachęcał do podejmowania badań naukowych w dziedzinie wiertnictwa i wydobywania. Lansował wprowadzenie metody wiercenia udarowego linowego, a potem wiercenia obrotowego. Zwalczał stosowanie tłokowania w eksploatacji, jako metody niszczącej złoża naftowe, zachęcał do stosowania pomp głębinowych. Stymulował badania naukowe w zakresie wiertnictwa i eksploatacji.

Dalej też pełnił obowiązki dyrektora kopalń w firmie „Premier”. W 1928 roku objął stanowisko naczeln-



PROF. INŻ. ZYGMUNT SARYUSZ BIELSKI

fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe



Uroczyste odsłonięcie pomnika Ignacego Józefa Łukasiewicza w Krośnie z udziałem Rektora AG profesora Z. Bielskiego-Saryusz – październik 1932 roku

nego dyrektora kopalń w Koncernie Naftowym „Małopolska” we Lwowie, który powstał w wyniku połączenia następujących przedsiębiorstw: Towarzystwo Naftowe „Premier”, Galicyjskie Karpackie Akcyjne Towarzystwo Naftowe, Spółka Akcyjna „Nafta” i Spółka Akcyjna „Fanto”. Latem 1930 roku na polecenie centralnej dyrekcji Koncernu „Małopolska” w Paryżu, udał się do Albanii w celu zbadania przyczyn słabego rozwoju tamtejszych kopalń ropy i asfaltu w rejonie Tirany, Kučovy i Valony. Na stanowisku naczelnego dyrektora kopalń Koncernu „Małopolska” pozostał do 1 października 1930 roku, po czym przeniósł się do Krakowa, gdzie oddał się wyłącznie pracy naukowej i dydaktycznej w Akademii Górniczej. W latach 1931–1933 był rektorem Akademii Górniczej. W 1936 roku w piśmie do Ministerstwa WRiOP pisał: „W ostatnich latach rozwinęły Niemcy wprost nieprawdopodobnie swoje kopalnictwo naftowe, tak, że zbliżają się już do naszej wytwórczości. Nieoczekiwany ten przewrót nastąpił dzięki stosowaniu bardzo postępowych, najnowszych metod pracy, zarówno w dziedzinie prac poszukiwawczych, jak wiertniczych i eksploatacyjnych. Niemieckie kopalnie ropy zwiedzałem przed kilkunastu laty, w okresie, kiedy pracowano jeszcze starymi metodami. Zmodernizowanie tych prac znane mi jest tylko z literatury, a jako profesor Wiertnictwa i Eksploatacji Nafty uważam za swój obowiązek zobaczyć te nowe urządzenia i sposoby pracy, naocznie. Postanowiłem wobec tego wyjechać, na własny koszt, do Niemiec w tym celu, w miesiącu lipcu i sierpniu i upraszam by Wysokie Ministerstwo raczyło wydać mi łaskawie paszport naukowy do Niemiec na jednorazowy wyjazd, w okresie wakacyjnym”. Zgodę otrzymał.

Na mocy rozporządzenia ministra WRiOP z 21 czerwca, z dniem 31 sierpnia 1939 roku został przeniesiony w stan spoczynku.

Po wybuchu drugiej wojny światowej profesor wraz innymi profesorami wyższych uczelni krakowskich został 6 listopada 1939 roku aresztowany i wywieziony do obozu koncentracyjnego w [0]Sachsenhausen. Po powrocie z obozu – 9 lutego 1940 roku –

profesor pracował jako wykładowca w Państwowej Szkole Technicznej Górniczo-Hutniczo-Mierniczej, której kadre stanowili pracownicy akademii. W tym czasie opracował kilka podręczników, z czego sześć zostało wydanych jako skrypty, przez uczniów PSTGHM. Były to: *Eksploatacja nafty i wiertnictwo* – 1942, *Historia polskiego kopalnictwa* – 1942, *Wiertnictwo* – 1943 i 1944, *Wydobywanie ropy naftowej* – Cz. 1, Cz. 2 *Atlas* – 1944, *Wydobywanie ropy naftowej*. Opracowanie przez profesora, jeszcze przed drugą wojną światową do *Podręcznika Naftowego*, tom *Wydobywanie ropy naftowej*, uległ tuż po wydrukowaniu zniszczeniu w drukarni Piller-Neumana we Lwowie, zaraz po wybuchu wojny. Jego dorobek naukowy i publicystyczny obejmuje ponad 80 pozycji, zamieszczonych głównie w czasopismach krajowych i zagranicznych. Sekcja Wydawnicza Stowarzyszenia Studentów Akademii Górniczej wydała dwa skrypty według wykładów prof. Z. Bielskiego *Wiertnictwo* – dwukrotnie w 1937 roku i *Wydobywanie ropy naftowej* – też w 1937 roku. Pozycje te zostały wydane również w okresie II wojny światowej i były przeznaczone dla studentów Państwowej Szkoły Technicznej Górniczo-Hutniczo-Mierniczej.

Profesor bardzo ofiarnie poświęcał się także pracy organizacyjnej i społecznej. W 1925 roku był jednym z założycieli Stowarzyszenia Polskich Inżynierów Przemysłu Naftowego – SPIPN – w Borysławiu i któremu w latach 1925–1928 przewodniczył. Zainicjował Zjazdy Naftowe i był przewodniczącym Rady Zjazdów. W latach 1926–1938 odbyło się ich dziesięć. Podczas IX Zjazdu, który odbył się w 1936 roku w Borysławiu, polskie środowisko naftowe uroczyście obchodziło 40-lecie pracy zawodowej prof. Bielskiego. Przyznano Mu wówczas Medal im. Ignacego Łukasiewicza za wybitne zasługi położone dla rozwoju polskiego przemysłu naftowego. Był redaktorem komitetu wydawniczego dzieła *Podręcznik Naftowy* wydawanego we Lwowie. W latach 1926–1939 był jednym z redaktorów miesięcznika „Przemysł Naftowy”. Cechą charakterystyczną działalności prof. Z. Bielskiego było wzbudzanie zainteresowania i zapału do pracy naukowo-technicznej, dlatego przykładał wielkie znaczenie do rozwoju prasy technicznej.



fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Rektor AG profesor Z. Bielski-Saryusz przemawia w trakcie uroczystego odsłonięcia pomnika Ignacego Józefa Łukasiewicza w Krośnicach – październik 1932 roku



fot. H. Sienński

Tablica pamiątkowa na drugim piętrze pawilonu A-4

W uznaniu licznych zasług i osiągnięć nagrodzono Go jednym z najważniejszych polskich wyróżnień – Krzyżem Komandorskim Polonia Restituta.

Profesor Zygmunt Saryusz Bielski zmarł 12 kwietnia 1944 roku w Krakowie i został pochowany na cmentarzu Rakowickim. Kwaterna XXXII, rząd zachodni, miejsce 20.

Również dobrą pamięć pozostawił po sobie wśród kolegów i studentów akademii. Potwierdzeniem tego jest fakt, iż wiele lat po śmierci Jego nazwisko znalazło się na tablicy poświęconej wybitnym znawcom wiertnictwa i przemysłu naftowego. Znalazły się tam trzy nazwiska: prof. Zygmunt Bielski-Saryusz, prof. Stanisław Paraszczak i prof. Zdzisław Wilk. Tablicę tę w 1975 roku ufundował Wydział Wiertniczo-Naftowy AGH. Umieszczono ją na drugim piętrze pawilonu A-4 – siedzibie Wydziału Wiertnictwa, Nafty i Gazu. Oto tekst zamieszczony na tablicy:

PROF. INŻ. ZYGMUNT BIELSKI
1869–1944
REKTOR AG W LATACH 1931–1934
KIEROWNIK KATEDRY WIERTNICTWA I EKSPLOATACJI
ROPY NAFTOWEJ W LATACH 1923–1939

DLA UCZCZENIA ICH ZASŁUG W KRZEWIENIU WIEDZY
I W ROZWIJANIU NAUKI I TECHNIKI NAFTOWEJ
NINIEJSZĄ TABLCE PAMIATKOWĄ
UFUNDOWAŁ W R. 1975
WYDZIAŁ WIERTNICZO-NAFTOWY AGH

W 1933 roku Kazimierz T. Pochwalski wykonał Jego portret rektorski, który w czasie wojny został zniszczony. W 1958 roku Zdzisław Pabisiak namalował nowy obraz i wisi on w auli głównej AGH.

Źródła do biogramu:

- Akta osobowe (AGH) – Zygmunt Bielski-Saryusz, [foto]
- Bielski Zygmunt Sariusz : [bibliogr.]. *Nauka Polska 1939*, T. 24, s. 547
- Cząstka J.: Rozwój wyższego szkolnictwa naftowego na ziemiach polskich Zeszyty Naukowe AGH ; nr 240. [Seria] *Górnictwo 1969*, z. 21, s. 13–45, [foto]
- Cząstka J. J.: Wspomnienie o profesorze Zygmuncie Bielskim w trzydziestoletnią rocznicę śmierci. *Nafta 1974*, nr 4, s. 187–188
- Czterdziestoletni jubileusz pracy zawodowej prof. Zygmunta Bielskiego. *Przemysł Naftowy 1936*, nr 1, s. 20–21, [foto]
- *Encyklopedia Krakowa*. Kraków 2000, s. 64
- *Księga wychowanków i wychowawców Akademii Górniczej w Krakowie (1919–1949)*. Oprac. J. Sulima-Samujłło. Kraków 1979, s. 15
- *Nafta i gaz Podkarpacia : zarys historii*. Kraków–Kijów 2004, 490–493, [foto]
- *Non omnis moriar... : groby profesorów AGH – Cmentarz Rakowicki*. [Z. 1]. Oprac. H. Sieński. Kraków 2018, s. 13–14, [foto]
- Paczyńska I.: Aktion gegen Universitäts-Professoren : (Kraków, 6 listopada 1939 roku) i okupacyjne losy aresztowanych. Kraków 2019, s. 202–847, [foto]
- Pawłowski W.: Medal im. Ignacego Łukasiewicza i jego laureaci. *Wiek Nafty 1992*, nr 2, s. 18–20, [foto]
- Poborski J.: Wspomnienia starego inżyniera górniczego : z dziejów Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie : ciąg dalszy. *Biuletyn Informacyjny Pracowników AGH 1994*, nr 12, s. 11–15, [foto]
- Poczec Rektorów AGH : lata [1919–2013] : Zygmunt Bielski (1869–1944), 1931/32–1932/33. *Biuletyn AGH 2013* wyd. spec. z okazji 100-lecia powołania Akademii Górniczej, s. 14, [foto]
- Saryusz-Bielski T.: Wspomnienia legionisty, kapitana artylerii konnej, uczestnika pięciu wojen. Kraków 2019, s. VII, IX–XII, 7–13, 18, 21, 22, [foto]
- Sieński H.: Profesor Zygmunt Saryusz Bielski : tablice – pamięć wiecznie żywa – część 39. *Biuletyn AGH 2016*, nr 104/105, s. 25–27, [foto]
- *Słownik biograficzny techników polskich*. Z. 6. Red. T. Skarzyński. Warszawa 1995, s. 12–13
- Sprawozdanie z uroczystości jubileuszowej prof. inż. Zygmunta Saryusza Bielskiego. *Przemysł Naftowy 1936*, nr 4, s. 139–140
- *Wielka Księga 85-lecia Akademii Górniczo-Hutniczej*. [Oprac.] zespół aut. K. Pikoń (red. naczelny), A. Sokołowska (dyrektor projektu), K. Pikoń. Gliwice 2004, s. 313, [foto]
- *Wyroki na Uniwersytet Jagielloński 6 listopada 1939*. Pod red. L. Hajdukiewicza. Kraków 1989, s. 271–272, [foto]
- *Z dziejów Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie w latach 1919–1967*. Oprac. J. Sulima-Samujłło oraz zespół aut. Kraków 1970, s. 619–620 (Wydawnictwa Jubileuszowe 1919–1969)
- *Życiorysy profesorów i asystentów Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie (1919–1964)*. Red. M. Odlanicki-Poczebutt. Kraków 1965, s. 10–13, [foto] (Zeszyty Naukowe Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie ; nr 41, z. spec. 4)



fot. Z. Sulima

Nagrobek na cmentarzu Rakowickim. Kwatera XXXII, rząd zachodni, miejsce 20



fot. Z. Sulima

Władysław Takliński rektor w latach 1933–1939

Władysław Jan Takliński urodził się 17 grudnia 1875 roku w Warszawie. W 1894 roku ukończył Gimnazjum w Kamieńcu Podolskim, a następnie rozpoczął studia na Wydziale Fizyczno-Matematycznym Petersburskiego Uniwersytetu Państwowego uzyskując w 1898 roku dyplom I stopnia. Naukę kontynuował na Wydziale Mechanicznym Petersburskiego Instytutu Technologicznego gdzie w 1903 roku otrzymał dyplom inżyniera technologa I stopnia. W latach 1902–1922 pracował w Eksperymentalnym Laboratorium Budowy Okrętów Ministerstwa Marynarki w Petersburgu jako młodszy (1902–1911), a następnie starszy (1911–1914) pomocnik kierownika laboratorium, a w latach 1914–1922 dyrektor. W laboratorium tym wykonał wiele prac o charakterze doświadczalnym, dotyczącym określenia oporu wody przy ruchu statku, wpływu głębi na rozwijaną prędkość, obliczania mocy turbin nowo budowanych torpedowców i pancerników. Od września 1903 roku na specjalnych kursach w Morskiej Szkole Wojennej wykładał geometrię analityczną, rachunek różniczkowy i całkowy. W 1904 roku został asystentem przy Katedrze Mechaniki Teoretycznej Instytutu Inżynierów Komunikacji, a w roku następnym przeniósł się jako asystent do Katedry Mechaniki Teoretycznej Politechniki Petersburskiej. Tam prowadził samodzielnie praktyczne zajęcia z mechaniki teoretycznej i był egzaminatorem tego przedmiotu. W tym samym czasie brał czynny udział w opracowaniu podręcznika z mechaniki teoretycznej ze zbiorem zadań. Przez kilkanaście lat prowadził również wykłady z mechaniki teoretycznej i z budowy okrętów w Morskiej Szkole Wojennej, na Wydziale Budowy Okrętów Politechniki Petersburskiej oraz Akademii Morskiej. Poza tym wykładał na Wydziale Budowy Okrętów Akademii Morskiej wykładał teorię szeregów Fouriera. 5 września 1915 roku otrzymał nominację na pułkownika Korpusu Inżynierów Okrętowych za prace teoretyczne i praktyczne z zakresu okrętownictwa.

20 października 1922 roku powrócił do Polski i zamieszkał w Warszawie. Został zweryfikowany i natychmiast został włączony do rezerwy Wojska Polskiego. Od 21 stycznia



fot. arch. AGH

Portret rektorski
profesora Władysława Teklińskiego
namalowany przez Kazimierza T. Pochwalskiego

fot. Muzeum AGH



Władze Akademii Górniczej w roku akademickim 1935/1936. Od lewej: dziekan Wydziału Górniczego prof. Feliks Zalewski, delegat Wydziału Hutniczego prof. Aleksander Krupkowski, rektor prof. Władysław Takliński, delegat Wydziału Górniczego prof. Walery Goetel, prorektor prof. Roman Dawidowski, dziekan Wydziału Hutniczego prof. Władysław Łoskiewicz

1923 roku, w randze komandora inżyniera, pełnił funkcję wykładowcy w Oficerskiej Szkole Marynarki Wojennej w Toruniu. Równocześnie w drodze konkursu został wybrany na współpracownika naukowego do Głównego Urzędu Miar w Warszawie. W roku akademickim 1923/1924 był także wykładowcą mechaniki teoretycznej na Wydziale Chemicznym Politechniki Warszawskiej.

2 września 1923 roku został mianowany profesorem Akademii Górniczej i kierownikiem Katedry Mechaniki Teoretycznej oraz Wytrzymałości Materiałów. Jako profesor akademii prowadził ożywioną działalność naukowo-dydaktyczną. Dostosował wykłady i ćwiczenia z mechaniki teoretycznej i wytrzymałości materiałów do poziomu i potrzeb uczelni górniczej, a stawiane wymagania podniosły te przedmioty do rangi najważniejszych i najtrudniejszych. W latach 1931–1933 pełnił funkcję prorektora, a w latach 1933–1939 dwukrotnie rektora. Na tym stanowisku rozwinął znakomitą działalność organizacyjną i inwestycyjną. Jego dużą zasługą było zacieśnienie związków uczelni z przemysłem górnym i hutniczym. Dzięki swojej energii, talentowi organizacyjnemu oraz ujmującemu sposobowi bycia uzyskał w czasie sprawowania godności rektora, znaczne subwencje od kopalń i hut, które mógł przeznaczyć na rozbudowę i zaopatrzenie w aparaturę wielu zakładów i laboratoriów. Dokonania te pozwoliły Mu trwale zapisać się w historii Akademii Górniczej między innymi tym, że po przeszło dziesięciu latach doprowadził do końca budowę gmachu

głównego, a także budowę Laboratorium Maszynowego (ul. Reymonta 7) i Laboratorium Transportu Szynowego wraz z torem do jazd próbnych. Zostało ono doszczętnie zniszczone przez Niemców w czasie okupacji. Takliński był autorem podręcznika *Mechanika teoretyczna*, którego 4 części obejmowały: statystykę, kinetykę, dynamikę punktu materialnego i dynamikę układu punktów materialnych. Dwa wydania ukazały się w latach 1923–1925 i 1947–1948. Był znakomitym organizatorem i pedagogiem. Jego wykłady, prowadzone na niezwykle wysokim poziomie, wygłaszane ze swadą i niesłychanie barwnym językiem, cieszyły się ogromną popularnością wśród studentów. W dniach 1–7 czerwca 1934 roku w gmachu głównym AG odbył się doroczny zjazd Stowarzyszenia Elektryków Polskich. Z tego powodu 1 czerwca w Akademii Górniczej gościł Ignacy Mościcki – Prezydent Rzeczypospolitej, który również uroczystie otworzył wystawę „Pokaz krajowej wytwórczości elektrotechnicznej”. Rektor Takliński zaprezentował prezydentowi budynek główny akademii. 23 czerwca 1934 roku Senat AG, na wniosek Rady Wydziału Hutniczego, powzięł jednomyślną uchwałę w sprawie nadania profesorowi Ignacemu Mościckiemu – Prezydentowi Rzeczypospolitej godności doktora honoris causa nauk technicznych za Jego wybitną 30-letnią pracę naukową i zasługi na polu chemii technicznej i elektrochemii. Następnie 16 października tegoż roku, podczas specjalnej uroczystej audiencji, rektor AG z profesorami: R. Dawidowskim, W. Łoskiewiczem i W. Staronką wręczyli prezydentowi odnośny dyplom.

Wieloletni pobyt w środowisku rosyjskim sprawił, że mówił z wyraźnym akcentem petersburskim. Wykład prowadził systematycznie pokrywając tablicę kaligraficznie pisanymi wzorami. Objasniał je używając zwrotów „a maleńkie”, „b maleńkie”, ale nie „h” lecz „asz maleńkie”. Wiązało się z tym wiele anegdot. Również wiele wesołości wносиły niektóre epizody egzaminacyjne. Zdarzyło się pewnego razu, że profesor bardzo podenerwowany siedząc na kanapie czekał na umówionych na egzamin studentów. Na środku gabinetu stał duży stół. Kiedy wszedł pierwszy student, powiedział do niego: „nuuu..., biegnij pan dookoła stołu”. Student odparł nerwowo, że nie będzie się wygłupiał i wyszedł z gabinetu. Z drugim studentem było podobnie. Trzeci student po rozmowie z pierwszym pod drzwiami gabinetu stwierdził, że coś tu nie gra, musiał profesor wyciąć jakąś sztuczkę. Kiedy więc po wejściu do gabinetu usłyszał: „nuuu... biegnij pan dookoła stołu”, wiedząc co go może spotkać, zapytał: z jaką prędkością mam biegać i w którym kierunku? Profesor usłyszawszy zapytanie studenta, wstał z kanapy, poprosił go o podanie indeksu



PROF. INŻ. WŁADYSŁAW TAKLIŃSKI



fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Powitanie dostojnego gościa prof. Ignacego Mościckiego – Prezydenta RP, przez profesora W. Taklińskiego rektora AG, przed wejściem w mury uczelni – 23 czerwca 1934 roku

i wpisał ocenę pozytywną. Egzamin z mechaniki i wytrzymałości materiałów zdawano częściami, pisemnie. Tematy były losowane przez zdających, a potem odnotowywane przez profesora na arkuszach egzaminacyjnych. Popularność wśród studentów oraz sympatię u pracowników zjednał mu prosty i otwarty sposób bycia pełen swego humoru. Dał się poznać jako szczery, uczciwy i prostoduszny człowiek.

Mimo ogromnego zaangażowania w działalność akademii, profesor znajdował czas na działalność stowarzyszeniową. Był członkiem Stowarzyszenia Polskich Inżynierów Górniczych i Hutniczych oraz członkiem Rady Naczelnej Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Akademickiej. W uznaniu zasług profesor został odznaczony Brązowym Medalem za Długoletnią Służbę, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. W latach 1923–1926 był członkiem Komisji Bibliotecznej Biblioteki AG. 2 marca 1935 roku Stowarzyszenie Studentów Akademii Górniczej nadało Mu tytuł Honorowego Członka Stowarzyszenia Studentów Akademii Górniczej.

W 1939 roku, w związku z groźbą wojny, Akademia Górnicza podlegała planowi mobilizacyjnemu z terminem realizacji w pierwszym dniu wojny. 1 września 1939 roku rozpoczęto ewakuację do Brzeżan koło Lwowa, a gmach główny uczelni zajął szpital wojskowy. Nowo wybrany rektor, prof. dr Walery Goetel, wyjechał do Lwowa, aby przygotować wojenną siedzibę uczelni i nawiązać współpracę z uczelniami lwowskimi. Przedtem 2 września przekazał władzę rektorską z powrotem w ręce prof. Taklińskiego, który był najlepiej zorientowany w sprawach uczelni i jej ewakuacji, opracował bowiem i uzgadniał jej przebieg z władzami wojskowymi.

Jako rektor, 6 listopada 1939 roku, został aresztowany razem z innymi profesorami krakowskimi, podczas podstępnej akcji hitlerowców. Natychmiast otrzymała ona nazwę „Sonderaktion Krakau”. Akcja ta została przeprowadzona przez Gestapo na pisemny wniosek ministra nauki i oświaty III Rzeszy, skierowany 30 października 1939 roku do Generalnego Gubernatora Hansa Franka. Podstępnie zwabiono wówczas pracowników krakowskich szkół wyższych do Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego na odczyt o stosunku władz III Rzeszy do nauki polskiej. Zostali oni aresztowani, przewiezieni do więzienia na ul. Montelupich, a następnego dnia do koszar przy ul. Mazowieckiej. Po dwóch dniach z Krakowa wywieziono ich do Wrocławia, a pod koniec listopada deportowano do obozu koncentracyjnego Sachsenhausen. Drogę ze stacji do obozu uczeni przebyli ustawieni w piątkowej kolumnie, z odkrytymi głowami, otoczeni przez esesmanów, którzy kroczyli po obu stronach kolumny w odległości od siebie na pięć kroków, z karabinami wymierzonymi w więźniów i z zaświeconymi dużymi latarkami na piersiach. Jeden z nich zapytał, co odnotował profesor Tadeusz Banachiewicz: „Co my za jedni. Na odpowiedź, że Polacy, odpowiada, że wszyscy zostaniemy rozstrzelani”. Uczonych obdarowywano wyzwiskami, szturchańcami i uderzeniami kolbą. Za nimi jechał samochód ciężarowy, który włączonymi światłami oświetlał kolumnę. Więźniowie często upadali, niektórzy kilkakrotnie. Esesmani nie pozwalali im pomagać, bili ich i podnosili sami. Rektor Takliński też upadł, nie mogąc wytrzymać szybkiego tempa marszu. Zostających w tyle bito kolbami. Szturchańcami popychano wielu starszych, którzy nie mogli nadążyć. Niektórych, wziętych pod pachy, prowadzili młodszy. W obozie dowiedzieli się, że potraktowano ich łagodnie. „Był to godny wstęp do tego, co nas w tym obozie czekało” napisał po latach profesor Józef



fot. H. Sienki

Tablica pamiątkowa w budynku głównym AGH A-0

fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe



Uczestnicy bankietu barbórkowego przy stole. Widoczni m.in.: prof. W. Tekliński (szósty od lewej), następnie Wojewoda Śląski Michał Grażyński i prof. Witold Budryk, grudzień 1937 roku

Wolski. W obozie panowały niezwykle ciężkie warunki bytowe i dyscyplinarne. Największą udrękę stanowiły apele, szczególnie dla osób starszych. Stan profesora uskarżającego się na dolegliwości sercowe, od początku pobytu w obozie pogarszał się szybko. Postępowała opuchlizna nóg, powodująca pęknięcia skóry. Pojawiał się nawet płyn w jamnie brzusznej, nie mógł już o własnych siłach chodzić na apele, na które wynosił Go na swoich plecach Andrzej Bolewski. Profesor Takliński mimo cierpienia zwiększonych złym stanem zdrowia i dużą tuszą, świecił przykładem hartu i nieugiętości. Około 10 stycznia 1940 roku Jego stan zdrowia pogorszył się. Spuchły Mu nogi, a przez skórę na łydkach sączyły się krople bezbarwnej cieczy. Gdy stał na na apelu – obmarzły na stopach, gdy przebywał w izbie i siedząc trzymał nogi płasko – opadały na podłogę jak gdyby płakały. Postanowiono wobec tego, jak napisał profesor Stanisław Maziarski: „Przemocą podrzucić Go do szpitala. Porwaliśmy Go tedy po apelu porannym na ramiona i biegiem zanieśliśmy do rewiru, ja przy tej okazji wkręciłem się tam w nadziei, że dadzą pare pastylek aspiryny, bo byłem silnie przeziębiony, ale mnie co prędzej wylano, a śp. Takliński pozostał i, niestety, pozostał na zawsze”. 24 stycznia 1940 roku został zamordowany. Zrzucano Go z łóżka, położono kij na szyi na którym stanął morderca. Uduślił Go własnym ciężarem. Było to niezwykle aktem bestialstwa, okrucieństwa i sadyzmu. W tym czasie zwłoki wysyłano do krematorium w Berlinie-Treptow i tam dokonywano spopielenia.

Ciało Władysława Taklińskiego skremowano 2 lutego, wysłano rodzinie 20 maja 1940 i złożono na cmentarzu Rakowickim. Kwatera XXXIII, rząd wschodni, miejsce 6.

Akademia od zarania pamiętała swoich zasłużonych wykładowców. Pamięć o rektorze Władysławie Taklińskim jest ciągle podtrzymywana. Wiele lat później, 31 sierpnia 1993 roku na parterze gmachu głównego AGH, z inicjatywy Stowarzyszenia Wychowanków AGH, odsłonięto tablicę pamięci rektora Władysława Taklińskiego. Widnieje na niej Jego portret, a inskrypcja głosi:

WŁADYSŁAW TAKLIŃSKI
1875–1940
PROFESOR ZWYCZAJNY MECHANIKI
REKTOR AKADEMII GÓRNICZEJ
W LATACH 1933–39
ARESZTOWANY 6 XI 1939 R.
PRZEZ NIEMIECKICH OKUPANTÓW
ZAMĘCZONY 24 I 1940 R.
W OBOZIE KONCENTRACYJNYM
W SACHSENHAUSEN
WYCHOWANKOWIE AGH 1993

Tablicę z brązu wykonano według projektu prof. Jerzego Nowakowskiego z Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.

W tym samym budynku, znajdują się i inne tablice czczące pamięć poległych i pomordowanych podczas II wojny światowej pracowników akademii. Część z nich bezpo-



fol. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Profesor Władysław Takliński podczas wbijania gwoźdźcia w sztandar uczelni w trakcie obchodów jubileuszu AG w grudniu 1938 roku

fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe



Rektor AG Władysław Takliński z małżonką
i minister Przemysłu i Handlu Antoni Roman na balu studentów – grudzień 1937 roku

średnio wiąże się z rektorem Taklińskim. Pierwsza z nich to tablica z Rodłem, upamiętniająca profesorów szkół krakowskich więzionych w KZ Sachsenhausen w latach 1939–1940, odsłonięta 8 lutego 1985 roku przez rektora i Senat AGH. Kolejna tablica poświęcona jest pamięci profesorów i pracowników Akademii Górniczej, którzy w okresie 1939–1945 zginęli z rąk Niemców okupujących Polskę. Jest to odlew z brązu umieszczony na marmurowych płytach. Nad nimi znajduje się urna z prochami. Tablicę odsłonięto 4 października 1975 roku, a urnę wmurowano 5 listopada 1981. Okolicznościowa inskrypcja zawiera 13 nazwisk pracowników akademii. Dopełnieniem tej tablicy jest następna upamiętniająca 30. rocznicę aresztowania przez hitlerowców profesorów AG, którzy zginęli w obozie śmierci Sachsenhausen oraz wmurowanie urny z prochami. Została wmurowana 5 listopada 1981 roku. Jest to tablica z kamienia z mosiężnymi literami.

O tak wybitnym organizatorze i pedagogu jak profesor Takliński uczelnia nie zapomina. Jest jeszcze jeden, „żywy” dowód pamięci o rektorze. To nagroda naukowa imienia profesora Władysława Taklińskiego. Od połowy lat 80-tych ubiegłego wieku akademia organizuje corocznie konkurs dla młodych naukowców o nagrodę Jego imienia. Tytułem do nagrody są wybitne osiągnięcia w dziedzinie dydaktyki. Wręczenie nagrody odbywa się podczas inauguracji roku akademickiego, szczegółowy regulamin konkursu zawarty jest w Uchwale Senatu AGH nr 181/2011 z dnia 14 grudnia 2011 roku.

W 1936 roku Kazimierz T. Pochwalski namalował Jego portret rektorski, który zawisł w gabinecie rektorskim. W 1958 roku portret został odnowiony przez Józefa M. Pochwalskiego, syna autora i obecnie znajduje się w auli głównej AGH.

Źródła do biogramu:

- Akta osobowe (AGH) – Władysław Takliński, [foto]
- Biuletyn Rektora [AGH] 1988, luty, s. 4–6
- Biuletyn Rektora [AGH] 1992, (Zarządzenie Nr 4/92 Rektora... z dnia 10 kwietnia 1992...), s. 25–26
- Biuletyn Rektora [AGH] 1992, październik, (Sprawozdanie rektora za rok akademicki 1991/1992), s. 27
- Bolewski A.: Rektorzy Akademii Górniczej w Krakowie. Biuletyn Informacyjny Pracowników AGH 1994, nr 5, s. 7–10, [foto]
- Engel Z.: *Katedra Mechaniki i Wibroakustyki Akademii Górniczo-Hutniczej : tradycja – historia – działalność*. Radom 2008, 128-129, [foto]
- Paczyńska I.: *Aktion gegen Universitäts-Professoren : (Kraków, 6 listopada 1939 roku) i okupacyjne losy aresztowanych*. Kraków 2019, s. 195–858 , [foto]
- *Poczet Rektorów AGH : lata [1919-2013] : Takliński Władysław (1875–1940), 1933/34–1938/39*. Biuletyn AGH 2013 wyd. spec. z okazji 100-lecia powołania Akademii Górniczej, s. 14, [foto]
- *Polski Słownik Biograficzny*. T. 52/1, z. 212 : Świrski Łukasz – Tanner Bernard. Kraków 2017, s. 120-121
- Sieński H.: *Profesor Władysław Takliński : tablice – pamięć wiecznie żywa – część 5*. Biuletyn AGH 2013, nr 70, s. 26–28, [foto]
- *Słownik biograficzny techników polskich*. Z. 9. Red. Z. Skoczyński. Warszawa 1998, s. 141
- *Wielka Księga 85-lecia Akademii Górniczo-Hutniczej*. [Oprac.] zespół aut. K. Pikoń (red. naczelny), A. Sokołowska (dyrektor projektu), K. Pikoń. Gliwice 2004, s. 368, [foto]
- *Wyrok na Uniwersytet Jagielloński 6 listopada 1939*. Pod red. L. Hajdukiewicza. Kraków 1989, s. 297–298, [foto]
- *Z dziejów Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie w latach 1919–1967*. Oprac. J. Sulima-Samujłło oraz zespół aut. Kraków 1970, s. 627 (Wydawnictwa Jubileuszowe 1919–1969)
- *Życiorysy profesorów i asystentów Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie (1919–1964)*. Red. M. Odlanicki-Poczobutt. Kraków 1965, s. 201–204, [foto] (Zeszyty Naukowe. Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie ; nr 41, z. spec. 4)

fot. Z. Sulima



Nagrobek na cmentarzu Rakowickim. Kwaterna XXXIII, rząd wsch., miejsce 6

fot. Z. Sulima



Walery Goetel rektor w latach 1939–1950

Walery Goetel urodził się 14 kwietnia 1889 roku w Sucheju (obecnie Sucha Beskidzka) w rodzinie pracownika kolei. Kilka lat później rodzina przeprowadziła się do Krakowa. W 1896 roku umiera ojciec, co pogorszyło ich sytuację materialną. Czytając wspomnienia i publikacje poświęcone profesorowi łatwo zauważyć, że wszystko zawdzięczał matce, osobie niezwykle zaradnej i operatywnej, której przyświecał jeden cel – wykształcić synów. Jego bratem był Ferdynand – urodzony 15 maja 1890 roku – prozaik, dramatopisarz, publicysta, scenarzysta i działacz polityczny. Do szkoły powszechnej uczęszczał do zakładu św. Barbary, na Małym Rynku, którą ukończył z wyróżnieniem. Następnie rozpoczął naukę w Gimnazjum św. Anny (obecnie Bartłomieja Nowodworskiego). W szkole tej uczyło wielu nauczycieli znających Tatry i to dzięki nim pojawiło się zafascynowanie górami. W swoim pamiętniku odnotował, że od trzynastego roku życia – 1902 roku – systematycznie kształcił swój charakter. To przede wszystkim zdecydowało, iż później był niezwykle konsekwentny w osiąganiu celów, jakie sobie stawiał. Trudne warunki materialne spowodowały, że aż do ukończenia studiów musiał sam troszczyć się o swoje utrzymanie, udzielając korepetycji. Latem 1907 roku uzyskał maturę i podjął studia w zakresie geologii i paleontologii na Uniwersytecie Jagiellońskim. Studiował w latach 1907–1910 i miał nieprawdopodobne warunki do samorealizacji dzięki znakomitej atmosferze, którą wytworzyli kierownicy katedr: mineralogii i petrografii oraz geologii i paleontologii. Jego mistrzami byli profesorem: Władysław Szajnocha i Józef Morozewicz. Przez cały okres studiów bardzo troszczył się o sprawność fizyczną. Uprawiał nie tylko sporty górskie, ale również i wioślarstwo. Sporty te nie tylko uprawiał, lecz i propagował w krakowskim Akademickim Związku Sportowym, którego był współzałożycielem w 1909 roku. Od pierwszego pobytu w Zakopanem, w 1905 roku, uległ magii Tatr. Coraz częściej w nich przebywał i rozpoczął czynnie uprawiać taternictwo, narciarstwo górskie i inne sporty, które przygotowywały Go do przyszłych badań terenowych. Stawał się zamiłowanym taternikiem i uczestniczył w wielu wyprawach



fot. arch. AGH

Portret rektorski
profesora Walerego Goetla
namalowany przez Józefa M. Pochwalskiego

fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe



Senat AG, stoją od lewej: dziekan Wydziału Górniczego Walery Goetel, rektor Zygmunt Saryusz-Bielski, prorektor Władysław Takliński, dziekan Wydziału Hutniczego Mieczysław Jeżewski – inauguracja roku akademickiego 1932/1933

w Tatr. Wraz z grupą krakowskich kolegów założył „Klub Kilimandżaro” i brał udział w pierwszym zimowym wejściu na Mnicha. Stopniowo rozwijało się jego zainteresowanie budową geologiczną Tatr. Problematyce tej poświęcił następne lata pracy.

W latach 1910–1913 kontynuował studia na Uniwersytecie Wiedeńskim. Tam też miał możliwość kontaktu z jednym z największych ówczesnych geologów – Edwardem Suessem. Bezpośrednim uniwersyteckim opiekunem Goetla był Wiktor Uhlig – austriacki paleontolog i geolog, profesor politechniki w Pradze oraz Uniwersytetu Wiedeńskiego. Pierwszy rok studiów we Wiedniu zakłóciło złamanie nogi w trakcie wyprawy narciarskiej. Co najmniej od wakacji 1911 roku w Tatrach zbierał materiały do pracy doktorskiej, którą wtedy zamykało się studia wyższe na wydziałach filozoficznych uniwersytetów Austro-Węgier. Wtedy też – w wydawanym we Lwowie czasopiśmie „Kosmos” – ogłosił swój pierwszy artykuł naukowy „Tymczasowa wzmianka o recie tatrzańskim”. Wszystko wskazywało na to, że w lecie 1912 roku uzyska upragniony stopień doktorski i będzie mógł wrócić do kraju. Tymczasem nadarzyła się okazja towarzyszenia wyprawie badawczej na Kaukaz, gdzie na zlecenie londyńskiego Towarzystwa „Gruzia-Oil-Syndicat” prowadził rozpoznanie terenów naftonośnych. Wrócił po kilku miesiącach i 24 maja 1913 roku uzyskał doktorat z geologii i paleontologii. Tematem doktoratu był reglowy retyk tatrzański.

Do Galicji wrócił w połowie 1913 roku. Tezy pracy doktorskiej poszerzył po studiach prowadząc prace badawczo-terenowe w Tatrach i innych masywach wewnętrznych Karpat.

Był wtedy asystentem profesora W. Szajnochy w Uniwersytecie Jagiellońskim. W 1917 roku uzyskał na tej uczelni habilitację na podstawie rozprawy „Die rhätische Stufe und der unterste Lias der subtatrische Zone in Tatra”. Po jej zatwierdzeniu w 1918 roku wykładał na UJ geologię dla przyrodników i rolników. Niezależnie od tego prowadził badania karpaccich terenów naftowych na zlecenie różnych spółek eksploatacyjnych.

W 1920 roku – na wniosek profesorów, W. Szajnochy i J. Morozewicza – Komitet Organizacyjny Akademii Górniczej powołał Go na kierownika Zakładu Geologii i Paleontologii AG. Profesorem nadzwyczajnym został w 1920 roku. 23 grudnia 1922 roku Prezydent Rzeczypospolitej mianował Go profesorem zwyczajnym. Wtedy też został kierownikiem Zakładu Geologii Ogólnej i kierował nim aż do przejścia na emeryturę w 1960 roku. Swoją działalność dydaktyczną rozpoczął w bardzo trudnych warunkach lokalowych. Przez kilka lat musiał korzystać z pomieszczeń udostępnianych Akademii przez Gabinet Geologiczny UJ. Stopniowo, dzięki dużej zapobiegliwości i talentowi organizacyjnemu, kierowany przez Niego zakład pozyskiwał asystentów i niezbędny sprzęt. Dopiero w 1930 roku uzyskał stałe miejsce w nowym budynku akademii przy alei Mickiewicza. Nadmiar zajęć związanych z organizowaniem pracy zakładu i z działalnością na Podhalu, utrudniał profesorowi intensywne kontynuowanie badań naukowych. Zainteresowania Jego koncentrowały się nadal głównie na serii reglowej Tatr. Wspólnie z F. Rabowskim i S. Sokołowskim opublikował w latach 1925–1929 szczegółową mapę geologiczną i przekroje oraz kilka prac, wyjaśniających bardzo skomplikowaną strukturę płaszczowiny reglowej Tatr. Wyniki tych badań w znacznym stopniu zachowały swoją aktualność i stały się podstawą dla studiów geologicznych, prowadzonych przez następne pokolenia geologów.

Coraz bardziej uwagę Jego przyciągały zagadnienia związane z ochroną przyrody, a zwłaszcza idea tworzenia parków narodowych w Tatrach i Pieninach. Już od 1923 roku, jako profesor Akademii Górniczej, a zarazem czynny działacz w zakresie turystyki i ochrony przyrody, uczestniczył w wielu kongresach międzynarodowych i podejmował wiele podróży naukowych.

Praca profesora w akademii była w okresie międzywojennym bardzo różnorodna i absorbująca. W latach 1924–1938 był Kuratorem Stowarzyszenia Studentów AG, przyczyniając się walnie do świetnego rozwoju tej organizacji. 4 czerwca 1929 roku został wybrany prodziekanem Wydziału Górniczego. 2 czerwca 1930 roku objął urząd dziekana tego wydziału i spr-



PROF. DR WALERY GOETEL
DR EUGENIUSZ PANOW

fot. archiwum SW AGH



Profesor Walery Goetel w gabinecie Zakładu Geologii – 1935 rok

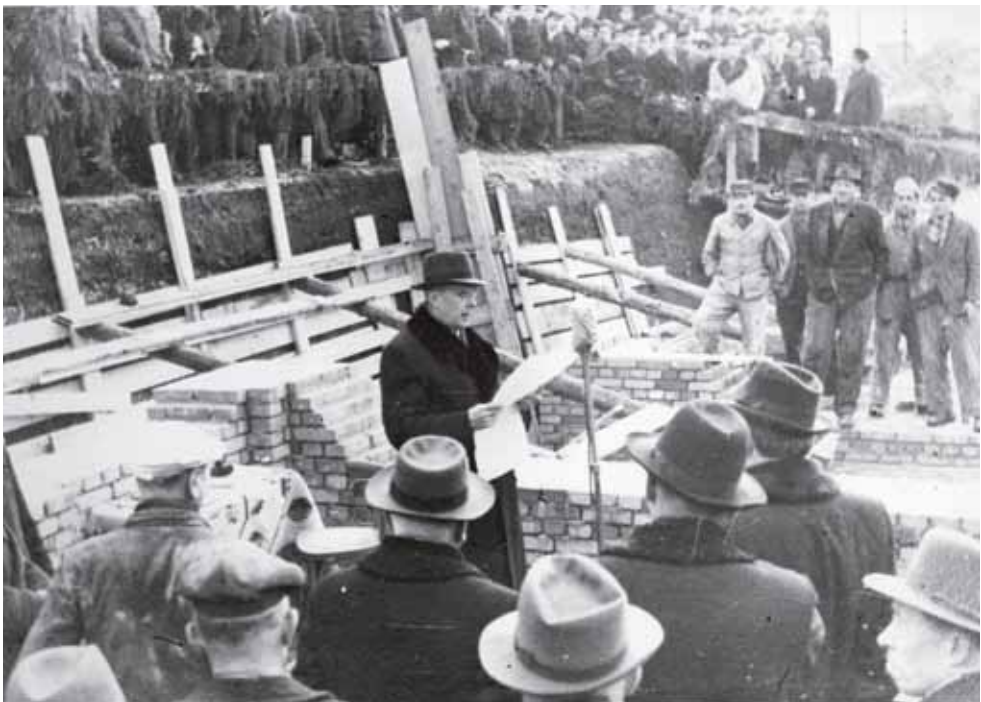
wował go do 1934 roku. Przez następne lata był delegatem Wydziału Górniczego do Senatu akademii.

24 maja 1933 roku został wybrany na rektora, jednak wybór ten nie został zatwierdzony przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Przyczyną takiego obrotu sprawy były Jego poglądy w sprawach polityki zagranicznej, szczególnie propagowanej przez Niego współpracy polsko-czechosłowackiej. W latach 1937–1939 był prorektorem. Po raz kolejny rektorem został wybrany na rok akademicki 1938/1939. Wybór ten został ostatecznie zatwierdzony przez Ministerstwo WRiOP, jednakże ze względu na różnice poglądów na sprawy uczelni między wybranym rektorem a ministerstwem, obowiązki rektora w roku akademickim 1938/1939 pełnił nadał prof. Władysław Takliński. W następnym roku sytuacja się powtórzyła. Rektorem na rok akademicki 1939/1940 i 1940/1941 został wybrany ponownie przez Senat AG prof. dr Walery Goetel i wybór ten został zatwierdzony dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego i Ministra WRiOP Wojciecha Świątosławskiego 22 czerwca 1939 roku. Tuż przed wybuchem II wojny światowej odebrał w Warszawie nominację rektorską i 31 sierpnia miał oficjalnie przejść funkcję rektora. Pracę na tym stanowisku podjął w dniu wybuchu drugiej wojny światowej i rozpoczął od ewakuacji do Brzeżan na wschód, najcenniejszych dokumentów. Ewakuacja ta okazała się dłuższa niż sądzono.

Do Krakowa powrócił 7 listopada 1939 roku, dzień po aresztowaniach w „Soneraktion Krakau”. Przez pewien czas się ukrywał. Lata wojny i okupacji stworzyły dla czynnego, pełnego inicjatywy i ideałów profesora trudną sytuację i skierowały Jego działalność na nowe kierunki. Jako rektor AG z pełnym poświęceniem zajął się ratowaniem majątku

uczelni. W 1940 roku podjął inicjatywę założenia, za zgodą władz niemieckich, średniej Państwowej Szkoły Technicznej Górniczo-Hutniczo-Mierniczej, z personelem nauczającym pochodzącym głównie ze szkół wyższych Krakowa i został jej dyrektorem. Mieściła się ona w budynku akademii na Krzemionkach. Prowadzono w niej jednocześnie wykłady kursowe konspiracyjnej Akademii Górniczej. Tamże, znowu z Jego inicjatywy, w 1942 roku zorganizowano na Krzemionkach placówkę badawczą – Państwowy Zakład Badania Materiałów, jako krakowską filię instytutu berlińskiego. W placówkach tych bardzo często dokonywano rewizji, dlatego też przestrzegano jednej zasady, że konspiracyjna nauka na poziomie szkoły wyższej odbywa się w prywatnych mieszkaniach nauczycieli akademickich. W PSTGHM w latach 1940–1944 wypromowano 400 absolwentów, wśród których byli także przyszli profesorowie AGH. W warunkach okupacji nie było mowy o konspiracyjnym wyborze władz AG. Funkcjonowała, w miarę możliwości kadrowych, struktura przyjęta przed wakacjami 1939 roku. Dzięki profesorom Goetlowi i Andrzejowi Bolewskiemu powstał raport o stanie gospodarki niemieckiej na wschód od linii Odra-Nysa Łużycka. Trafił on, za pośrednictwem rektora, do rządu w Londynie, jak i do nowych „władz” ze Wschodu. Dzięki temu w czasie rozmów pokojowych w Poczdamie w 1945 roku obydwaj byli głównymi ekspertami polskiej delegacji.

Po oswoobodzeniu Krakowa Goetel natychmiast przystąpił do odbudowy głównego gmachu AG, skupiając kadry naukowe obecne w Krakowie oraz przybyłe ze Lwowa. Inauguracja nowego roku akademickiego odbyła się 16 kwietnia 1945 roku. W dalszym ciągu



fot. archiwum SW AGH

Profesor Walery Goetel odczytuje treść aktu erekcyjnego pawilonu górnictwa – 1947 rok

fot. archiwum SW AGH



Profesor W. Goetel podczas wycieczki w Tatry, od lewej Maria Skłodowska-Curie z córkami, pierwszy od prawej Walery Goetel

profesor był rektorem i funkcje tę sprawował do 1950 roku. Natychmiast przystąpiono do planów rozbudowy uczelni. Wypromował i doprowadził do realizacji perspektywiczny, dalekosiężny plan rozwoju uczelni, czego efekty odczuwamy do dziś w istniejących strukturach i funkcjonujących kierunkach rozwoju AGH.

Na to, że jako rektor, w latach 1945–1950, zdołał przeprowadzić spektakularną rozbudowę akademii, złożyło się wiele czynników. Przede wszystkim miał dobre rozeznanie istniejących stosunków i zależnie od okoliczności potrafił działać niezwykle skutecznie. Wzorcowym przykładem jest Jego „akcja” w grudniu 1948 roku, kiedy nad akademią zawisła groźba przeniesienia do Katowic. Rektor nie miał możliwości zwrócenia się bezpośrednio w tej sprawie do Bolesława Bieruta – ówczesnego prezydenta RP. Otrzymałszy wiadomość, że będzie On na uroczystościach „Barbórki” w Katowicach, zdecydował się na podjęcie ryzyka. Jako rektor pojechał na te uroczystości i szczęśliwy zbieg okoliczności umożliwił „nieoczekiwane” spotkanie z prezydentem oraz jego otoczeniem i przedstawienie prośby o wizytę w akademii. Prośba została przyjęta i zaraz następnego dnia w akademii odbyło się spotkanie. Odwiedziny ówczesnych władz w AG, które dzięki szybkiej i celowej akcji pracowników, były starannie przygotowane, wypadły doskonale. Ta świetnie wyreżyserowana wizyta uchroniła uczelnię przed przeprowadzką, co więcej na miejscu podjęto decyzję o rozbudowie AG. W 1947 roku podjęto wewnętrzną uchwałę, by zmienić nazwę uczelni na „Akademia Górniczo-Hutnicza”. Formalna zmiana nazwy nastąpiła na mocy rozporządzenia Rady Ministrów wydanej w dniu 30 maja 1949 roku, kiedy to Akademię Górniczą przekształcono w Akademię Górniczo-Hutniczą z ważnością od 30 czerwca 1949 roku.

W okresie powojennym funkcję rektora sprawował przez pięć lat. We wszystkich publikacjach poświęconych dziejom AGH podawane jest, że rektorem był do 1951 roku. Jest to nieprawdą. Dzień przed rozpoczęciem roku akademickiego 1950/1951 nieoczekiwanie został odwołany. Sprawa odwołania rektora przez całe lata PRL-u nie była komentowana dopiero w latach 90-tych poruszył ją profesor Andrzej Bolewski. We wspomnieniach *Moje życie – moja praca* napisał: „Na początku roku akademickiego nastąpiła nieoczekiwana zmiana na stanowisku rektora akademii. W dniu poprzedzającym inaugurację nowego roku akademickiego do ministra został wezwany Zygmunt Kowalczyk. Otrzymał nominację na rektora AGH oraz pismo odwołujące Goetla z tego stanowiska. Przyczyny nie podano do wiadomości, nie było takiego zwyczaju. Powracający do Krakowa Kowalczyk poszedł od razu do Goetla i przedstawił sprawę. Żyli w przyjaźni. Nie znam przebiegu rozmowy Goetla z Kowalczykiem, ale nazajutrz ku zaskoczeniu zebranych w auli wystąpił w tozde rektora i ze swadą odczytał przemówienie inauguracyjne, jakie Goetel przygotował na ten dzień, a potem żałośnie westchnął do nieobecnego Goetla. Wszyscy zrozumieli, że to właśnie przemawiał Goetel. Wystąpienie nagrodzono owacją na stojąco. Kowalczyk również serdecznie bił brawo autorowi swojego przemówienia”. Nie możliwe, aby się mylił wszak przyjaźnił się z rektorem Goetlem. Podobnie sprawę tę w książce Walery Goetel rektor trudnych czasów Akademii Górniczo-Hutniczej przedstawia profesor Zbigniew Wójcik. Czyżby obydwaj się mylili? Sprawa ta do chwili obecnej nie jest wyjaśniona i jest dość dziwnie przemilczana, nigdzie nie wspomina się o zmianach na stanowisku rektorskim. Z pewnością nie było to zwykłe przeoczenie. Potwierdzeniem tych przypuszczeń niech będzie i taka sprawa. W Składach osobowych i spisie wykładów na konkretny rok, zawsze zamieszczano „Spra-



fot. archiwum SW AGH

Profesor Walery Goetel swoją pasję wioślarską realizował często na Wiśle – 1913 rok



fot. Archiwum AGH

Profesor Stanisław Gołąb i prof. Walery Goetel podczas czynu pierwszomajowego – 1950 rok

wozdanie Rektora” za poprzedni rok, lub przemówienie inauguracyjne. W spisie na rok akademicki 1950/1951, który podawał stan na dzień 1 listopada 1950 roku, a wydany został w maju 1951 roku, zamieszczono przemówienia rektora Goetla wygłoszone na inaugurację roku akademickiego w 1948 i 1949 roku. Natomiast w spisie na rok 1951/52 zamieszczone zostało przemówienie rektora Kowalczyka z okazji inauguracji roku akademickiego 1951/1952. Wystąpienia za rok 1950/1951 nie ma w spisach, niezależnie, kto je wygłaszał. Również obecnie wszystkie oficjalne publikacje AGH pomijają ten watek. Po latach już wiemy, że odwołanie to było następstwem tego, że w czasie obecności na II Międzynarodowym Kongresie Techników w Kairze – w 1949 roku – spotkał się z bratem Ferdynandem. Tutaj trzeba wyjaśnić, że Ferdynand Goetel przed wojną był znanym literatem i prezesem polskiego PEN-Clubu, który w 1943 roku wziął udział (co jest bardzo ważne za zgodą AK – po wojnie uczestnicy tej delegacji byli oskarżani przez różne osoby o kolaborację z Niemcami) w delegacji, którą Niemcy wysłali do Katynia i która po powrocie z miejsca zbrodni opublikowała Raport Katyński, w którym stwierdziła, że zbrodnię tę popełnili Sowieci. Dlatego w powojennej rzeczywistości traktowany był, jako wróg państwa i zmuszony został do emigracji. Fakt ten został wykorzystany, aby usunąć zbyt niezależnego rektora. Prawdopodobnie w następstwie nacisków wywiadu radzieckiego. Podobnie sprawę tę przedstawia wnuk rektora, dr inż. Piotr Chrzastowski.

Działalność Walerego Goetla w AGH nie ograniczała się do obowiązków rektora i kierownika katedry. Był On współzałożycielem i przewodniczącym Komitetu Współpracy Naukowców z Robotnikami (1949–1953), a następnie Komisji Postępu Technicznego. Patronował pierwszemu Zjazdowi Wychowanków Akademii – 8 grudnia 1945 roku, a następnie

walnie przyczynił się do założenia Stowarzyszenia Wychowanków AGH, którego był wieloletnim przewodniczącym, a w 1955 roku nadano Mu tytuł Członka Honorowego SW AGH. W 1951 roku przewodniczył sekcji Nauk o Ziemi na pierwszym Kongresie Nauki Polskiej, brał również udział w wielu zjazdach i konferencjach poświęconych rozwojowi nauki. Po utworzeniu Polskiej Akademii Nauk – 1952 roku – został powołany na członka korespondenta, a osiem lat później – na członka rzeczywistego PAN. Aktywnie uczestniczył w pracach akademii, pełniąc funkcje przewodniczącego w wielu organizacjach i komisjach oraz organizacjach społecznych. Od 1944 roku był członkiem Stronnictwa Demokratycznego, członkiem Rady Naczelnej Obrońców Pokoju, przez wiele lat był przewodniczącym Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej oraz przewodniczącym Towarzystwa Polsko-Austriackiego. Jako profesor i rektor AGH, a zarazem światowej sławy autorytet w zakresie ochrony przyrody odbywał liczne zagraniczne podróże, uczestnicząc w międzynarodowych kongresach, zjazdach i konferencjach, wygłaszając referaty i odczyty. W tym miejscu należy wspomnieć, że profesor swobodnie porozumiewał się kilkoma językami.

Wielostronne obowiązki i zajęcia nie odrywały Go od działalności dydaktycznej w uczelni. Jego wykłady zawsze były interesujące i barwne, urozmaicane przeżroczami i planszami. Dar swobodnego przekazywania wiadomości, bezpośredniość, a zarazem wielkie doświadczenie i znajomość świata powodowały, że wykłady te cieszyły się dużym powodzeniem. Był lubianym i podziwianym nauczycielem. Niestety Komitet Uczelniany POP PZPR w swoich opiniach oceniał Go w sposób bardzo niesprawiedliwy, krzywdzący i złośliwy.

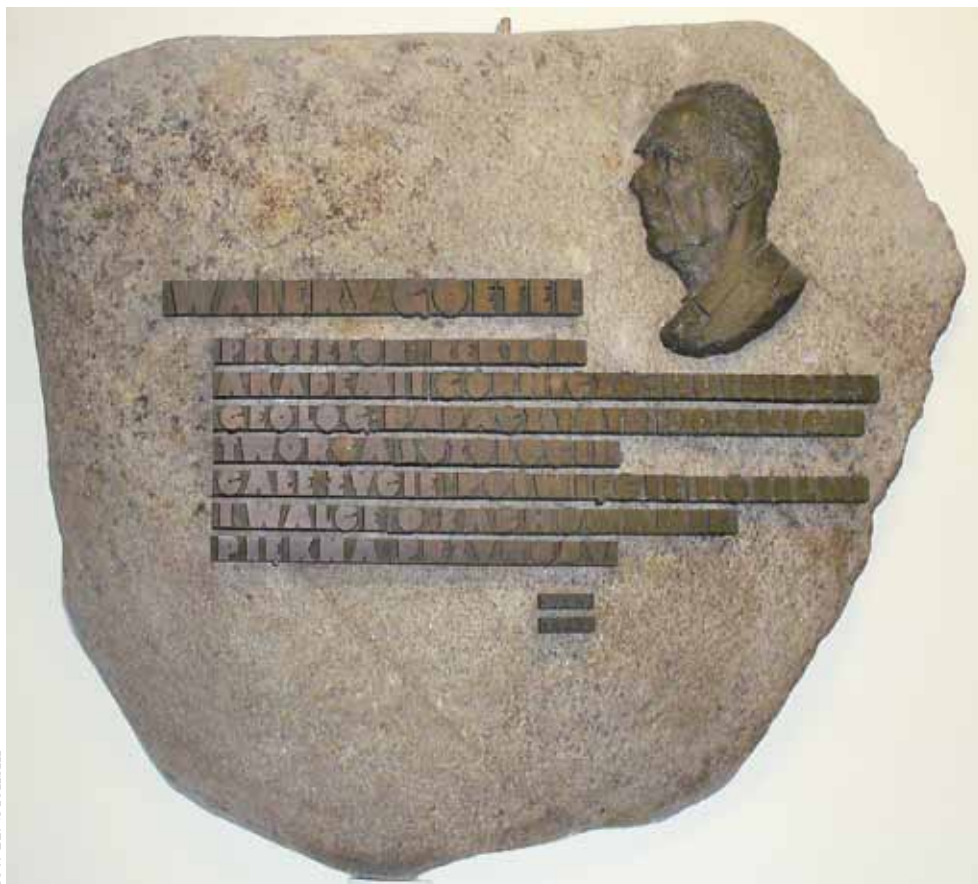
Po przejściu na emeryturę w 1960 roku w ramach Katedry Geologii zorganizował seminarium „Zagadnienia Ochrony Zasobów Przyrody i Zabezpieczenia Trwałości Użytkowania Surowców”. Jego zasługą było zainicjowanie stałej działalności w zakresie sozologii – nauki o czynnej ochronie środowiska naturalnego. To On w 1965 roku wprowadził zaakceptowaną i używaną na całym świecie nazwę tej nauki – sozologia. Opublikował ponad 250 prac z zakresu stratygrafii, geologii regionalnej, tektoniki, mineralogii ogólnej, petrogenyzy, naukowych podstaw ochrony roślin, publikowanych w kilku językach na łamach rozmaitych wydawnictw krajowych i zagranicznych. O profesorsze można by pisać i mówić w nieskończoność, jednakże prezentacja jego sylwetki byłaby niepełna bez podania informacji o Jego zainteresowaniach: literatura, muzyka, malarstwo, rzeźba, teatr i film oraz własna twórczość literacka i duże zdolności plastyczne – pięknie rysował.

Praca i osiągnięcia profesora spotykały się z powszechnym uznaniem i szacunkiem. Wyrazem tego były liczne, przyznawane Mu odznaczenia, medale i wyróżnienia; wiele organizacji naukowych, społecznych i turystycznych zaliczyło Go w poczet swoich



fot. archiwum SW AGH

Profesor Walery Goetel
podczas badań geologicznych
w Tatrach – 1913 rok



fot. H. Sieniński

Tablica pamiątkowa na pierwszym piętrze budynku głównego A-0

członków, a trzy wyższe uczelnie nadały Mu tytuł doktora honoris causa: Akademia Górnicza w Ostrawie, Politechnika Krakowska i oczywiście Akademia Górniczo-Hutnicza. Z polskich odznaczeń otrzymał między innymi: Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż Komandorski z Gwiazdą OOP, Złoty Krzyż Zasługi – czterokrotnie i 6 medali. W czterech krajach otrzymał odznaczenia państwowe: Komandorię Orderu Lwa Białego – Czechosłowacja, Komandorię Orderu Sawy – Jugosławia, Komandorię Orderu Coronad d'Italia – Włochy i Krzyż Komandorski Legii Honorowej – Francja. Ponadto otrzymał: Wielki Srebrny Medal Societe d' Aclimatation de France, Międzynarodową Nagrodę im. Tienhovena Uniwersytetu w Bonn. Otrzymał kilkadziesiąt odznak i wyróżnień. 17 grudnia 1950 roku podczas I Walnego Zjazdu PTTK otrzymał godność Członka Honorowego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. W 1983 roku został patronem fundacji Stronnictwa Demokratycznego Jego imienia, która zajmowała się badaniem i promocją ochrony środowiska.

Profesor Walery Goetel zmarł nieoczekiwanie 6 listopada 1972 roku w Krakowie i został pochowany 11 listopada na cmentarzu Rakowickim. Kwatera LXVII, Aleja Zasłużonych, rząd ptn., miejsce 1.

Profesor jest chyba najbardziej znaną postacią związaną z AGH. W dalszym ciągu jest też bardzo „obecny”. Rok po Jego śmierci – w 1973 roku – powołano w AGH Seminarium Kształtowania i Ochrony Środowiska im. Walerego Goetla. Obecnie działa, jako Szkoła Ochrony i Inżynierii Środowiska im. Walerego Goetla. 4 października 1975 roku – w trakcie obchodzonego jubileuszu 30-lecia Stowarzyszenia Wychowanków AGH – uroczystie odsłonięto tablicę ku czci profesora Walerego Goetla. Umieszczono ją w pawilonie A-0, na pierwszym piętrze, przed wejściem do auli. Została zaprojektowana przez Jana Galicę – profesora Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Wykonana z granitowego głazu tatrzańskiego wydobytego przez górali z potoku Doliny Chochołowskiej, zawiera płaskorzeźbę z brązu, popiersia profesora i następujący napis:

WALERY GOETEL
PROFESOR – REKTOR AKADEMII GÓRNICZO-HUTNICZEJ
GEOLOG, BADACZ TATR POLSKICH
TWÓRCA SOZOLOGII
CAŁE ŻYCIE POŚWIĘCIŁ UCZELNI
I WALCE O ZACHOWANIE
PRZYRODY
1889
1972



fot. archiwum SW AGH

Profesor Walery Goetel – przewodniczący Stowarzyszenia Wychowanków AGH – na zjeździe absolwentów AG, którzy rozpoczęli studia w 1919 roku – 1966 rok

fot. arch. AGH



Profesor W. Goetel podczas rozmowy ze studentami – 1967 rok

Dodać należy, że nieco dalej w auli głównej znajduje się Jego portret autorstwa Józefa M. Pochwalskiego, zawieszony, jako jeden z pierwszych w galerii rektorów AGH. Również krakowski Akademicki Związek Sportowy uczcił Go, jako swego współżyciela i do końca czynnego działacza, stosownym pomnikiem, który znajduje się na terenie dawnej przystani sekcji wioślarskiej tej organizacji, przy ulicy Kościuszki 38. Jego nazwisko znajduje się również na tablicy pamiątkowej Stowarzyszenia Wychowanków AGH. Umieszczone tam są nazwiska członków honorowych tej organizacji. W 1989 roku w trakcie uroczystości barbórkowych gmach główny otrzymał imię prof. Walerego Goetla. 21–23 września 1989 roku uczelnia uroczyście obchodziła swoje 70-lecie istnienia. Jednym z punktów tego jubileuszu była sesja naukowa z 8 referatami, poświęcona 100 rocznicy urodzin prof. Goetla. Jeszcze bogatszy był program obchodów 115 rocznicy urodzin Profesora. 16–18 września 2004 roku zorganizowano aż dwie konferencje Jemu dedykowane. Wtedy to, otwierając jedną z nich, prof. Ryszard Tadeusiewicz – ówczesny Rektor AGH, przytoczył słynne powiedzenie Goetla „Co technika zepsuła, to technika musi naprawić”. Kolejnym dowodem Jego ciągłej „obecności” w życiu akademii jest okolicznościowa karta pocztowa wydana w 1999 roku z okazji jubileuszu 80-lecia AGH. Na karcie tej poza okolicznościowym napisem widnieje Jego portret, uzupełniony krótką informacją. W 120 rocznicę urodzin w AGH ukazała się książka Zbigniewa Wójcika *Walery Goetel: rektor trudnych czasów Akademii Górniczo-Hutniczej*.

Tradycja rodzinna zobowiązuje, już trzecie pokolenie z rodziny profesora związane jest z akademią. Jego wnuk, dr inż. Piotr Chrzastowski – jest pracownikiem Wydziału Elektrotechniki, Automatyki, Informatyki i Inżynierii Biomedycznej AGH. Jest On zarazem spadkobiercą i opiekunem archiwum i całej spuścizny po słynnym dziadku. Kilka lat temu przy jakiejś okazji dr Chrzastowski wyznał, że pragnąłby zorganizować wystawę poświę-

coną Dziadkowi. Marzenie się ziściło – 12 maja 2014 roku – w Bibliotece Głównej otwarto wystawę „Walery i Ferdynand Goetlowie w sozologii i literaturze”. Oczywiście jest, że najważniejsze dokumenty i pamiątki pochodziły z archiwum rodzinnego. 16 października 2019 roku – w 130-lecie Jego urodzin i 100-lecie powstania AGH – w Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie odbył się wernisaż wystawy „Walery Goetel (1889–1972). Urodziłem się jako jeden z tych, którzy mają ciekawość świata...” W trakcie uroczystości zaprezentowano album, noszący taki sam tytuł, jak ekspozycja.

Źródła do biogramu:

- Akta osobowe (AGH) – Walery Goetel, [foto]
- Bolewski A.: *Moje życie – moja praca*. Kraków 1996, s. 101–102
- Chrzastowski P.: *Walery Goetel – uczony zasłużony dla ludzi, nauki i ochrony przyrody. W: XXV lat Szkoły Ochrony i Inżynierii Środowiska im. Walerego Goetla*. Kraków 2017, s. 45–84, [foto] (Monografia Szkoły Ochrony i Inżynierii Środowiska im. Walerego Goetla ; nr 3)
- Goetel W: Z okupacyjnych wspomnień dotyczących szkolnictwa górniczego na terenie Krakowa. Zeszyty Naukowe AGH ; nr 261. [Seria] Górnictwo 1970, z. 25, s. 35–46
- Konieczna E.: *Postaci AGH we wspomnieniach i anegdotach*. Kraków 2008, s. 21–24, [foto]
- Konieczna E.: *Ziemskie wędrówki : nauki o ziemi w Akademii Górniczo-Hutniczej*. Kraków 2020, s. 103, 143, 145, 147–152, 154, [foto]
- Matl K.: Walery Goetel – Rektor AGH i wieloletni Przewodniczący Stowarzyszenia Wychowanków AGH. *Vivat Akademia : AGH 2010*, nr 5, s. 9–11, [foto]
- *Non omnis moriar... : groby profesorów AGH Cmentarz Rakowicki*. [Z. 1]. Oprac. H. Sieński. Kraków 2018, s. 25–26, [foto]
- Paczyńska I.: *Aktion gegen Universitäts-Professoren : (Kraków, 6 listopada 1939 roku) i okupacyjne losy aresztowanych*. Kraków 2019, s. 173–818, [foto]
- Sieński H.: Profesor Walery Goetel : tablice – pamięć wiecznie żywa – część 14. *Biuletyn AGH 2014*, nr 80–81, s. 26–29, [foto]
- *Słownik biograficzny techników polskich*. Z. 17. Red. J. Piłatowicz. Warszawa 2006, s. 50–52, [foto]
- *Sylwetki zmarłych członków Oddziału Krakowskiego Polskiej Akademii Nauk*. [Red. L. Starkel]. Kraków 2002, s. 37–40
- *Walery Goetel (1889–1972) : urodziłem się jako jeden z tych, którzy mają ciekawość świata...* Kraków 2019, 240 s., [foto]
- *Wielka Księga 85-lecia Akademii Górniczo-Hutniczej*. [Oprac.] zespół aut. K. Pikoń (red. naczelny), A. Sokołowska (dyrektor projektu), K. Pikoń. Gliwice 2004, s. 97–98, [foto]
- Wójcik Z.: *Walery Goetel : rektor trudnych czasów Akademii Górniczo-Hutniczej*. Kraków 2009, 349, [70] s., [foto] [na s. 266–295 wykaz publikacji Walerego Goetla]
- *Z dziejów Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie w latach 1919–1967*. Oprac. J. Sulima-Samujło oraz zespół aut. Kraków 1970, s. 621 (Wydawnictwa Jubileuszowe 1919–1969)



fot. Z. Sulima

Nagrobek na cmentarzu Rakowickim. Kwatera LXVII, Aleja Zasłużonych, rząd płu., miejsce 1



fot. Z. Sulima

Zygmunt Kowalczyk rektor w latach 1950–1956

Zygmunt Kowalczyk urodził się 29 maja 1908 roku w Porębie koło Zawiercia. Od najmłodszych lat związany był z Zagłębiem Dąbrowskim. W 1928 roku ukończył Gimnazjum Matematyczno-Przyrodnicze w Dąbrowie Górniczej. Następnie rozpoczął studia górnicze w Akademii Górniczej w Krakowie, które ukończył w 1936 roku. Był studentem niezamożnym, co powodowało, że nie stać Go było na wynajęcie mieszkania, a akademia nie była w stanie zapewnić mieszkania w bursie i nie było nadziei na poprawę warunków. Nie mając innej możliwości kilku studentów AG – a wśród nich późniejszy profesor i rektor AGH Zygmunt Kowalczyk – nie posiadających żadnego mieszkania, zajęło dwie ubikacje w Baszcie Żłodzijskiej na Wawelu. Fakt ten spotkał się ze sprzeciwem dyrekcji Wawelu, pozostającej pod kierunkiem prof. Adolfa Szyszko-Bohusza. Wybuchł głośny skandal do załatwienia, którego wydelegowano kuratora Stowarzyszenia Studentów AG prof. Walerego Goetla. Warunki „zamieszkania”, w trakcie niezwykle ciężkiej zimy, były tam fatalne. W związku z tym przeprowadził żmudne pertraktacje z dyrekcją Wawelu o odstąpienie na rzecz bursy studenckiej kilku sal w budynku poszpitalnym. Starania te zostały pomyślnie uwieńczone i odremontowano dwie sale, w których pomieszczono 30 studentów. Od tego czasu notuje się przyjaźń Goetla i Kowalczyka. Jeszcze przed ukończeniem studiów był przez trzy lata asystentem w Katedrze Geodezji i Miernictwa Górniczego na Wydziale Górniczym u prof. O. Nowotnego oraz pracował dorywczo w Kopalni Węgla Kamiennego „Paryż” w Dąbrowie Górniczej. Po ukończeniu studiów, do wybuchu II wojny światowej, pracował w ruchu górniczym kopalni węgla kamiennego „KazimierzJuliusz” w okolicach Sosnowca, na stanowisku mierniczego górniczego. Miał tam możliwość szczegółowego zapoznania się ze sztuką markszajderską, którą przekazywał później swoim wychowankom (Markszajder – z języka niemieckiego – mierniczy górniczy, nadawał kierunek poszukiwaniom i odbudowie złoża). W 1937 roku złożył egzamin państwowy na mierniczego górniczego. W tym czasie uzupełnił na Politechnice Warszawskiej studia górnicze, geodezyjnymi, uzyskując



fol. Archiwum AGH

Portret rektorski
profesora Zygmunta Kowalczyka
namalowany przez Alfreda Terleckiego

fot. arch. Wydziału GGiIS



Profesor Zygmunt Kowalczyk pierwszy od lewej w trakcie obchodów Dnia Górnika w 1951 rok

w 1939 roku uprawnienia mierniczego przysięgłego. Ponadto w latach 1936–1939 uczył w Państwowej Szkole GórniczoHutniczej im. Stanisława Staszica, zwanej „Szttygarką” w Dąbrowie Górniczej, wykładając miernictwo górnicze i geodezję. Kochał swój zawód i zamiłowanie do niego zaszczycał usilnie uczniom szkoły, późniejszym adeptom sztuki górniczej i mierniczej. Bardzo lubił młodzież, a ta lgnęła do Niego, widząc w Nim nie tylko swego nauczyciela, ale i kolegę, zawsze pogodnego, pełnego humoru gawędziarza, obdarzonego ciętym dowcipem. Prowadził swoich uczniów na poligony miernicze, podziemne i naziemne, wokół zabudowań szkoły, miasta i poza nim. Wykłady z miernictwa kopalnianego i geodezji prowadził ciekawie i zajmująco, przeplatając je często zabawnymi anegdotami. Jednakże był nauczycielem surowym, stanowczym, wymagającym, ale sprawiedliwym. Bardzo interesował się geologią, szczególnie geologią kopalnianą, co znalazło swój wyraz w Jego licznych pracach.

Wybuch wojny w 1939 roku spowodował likwidację szkoły. Grono nauczycielskie rozproszyło się. Profesor Kowalczyk od 1 lutego 1940 roku do 1 maja 1941 roku pracował, jako mierniczy górniczy w kopalni „Kazimierz-Juliusz”. Ostrzeżony przez przyjaciół o grożącym Mu aresztowaniu, wyjechał do swego brata do Inowłódza koło Spały. Tam w strukturach Związku Walki Zbrojnej rozpoczął działalność konspiracyjną. Wkrótce, razem z bratem, został aresztowany, a następnie zwolniony pod warunkiem cotygodniowego meldowania się w gestapo w Tomaszowie Mazowieckim. Licząc się z możliwością powtórnego aresztowania uciekł do Krakowa. We wrześniu 1941 roku podjął pracę nauczyciela w Państwowej Szkole Technicznej GórniczoHutniczoMierniczej na Krzemionkach, utworzonej przez prof. Walerego Goetla. Wykładał wówczas komasację na oddziale mierniczym,

przekazując swoim uczniom prócz wiedzy, bogate doświadczenie praktyczne. Jednocześnie, do końca wojny, brał czynny udział w tajnym nauczaniu. Po Powstaniu Warszawskim z ogromnym zaangażowaniem włączył się w pomoc przybyłym do Krakowa uchodźcom ze stolicy. Opiekował się głównie krewnymi pracowników naukowych, organizując im zakwaterowanie w rejonie Kocmyrzowa i Proszowic.

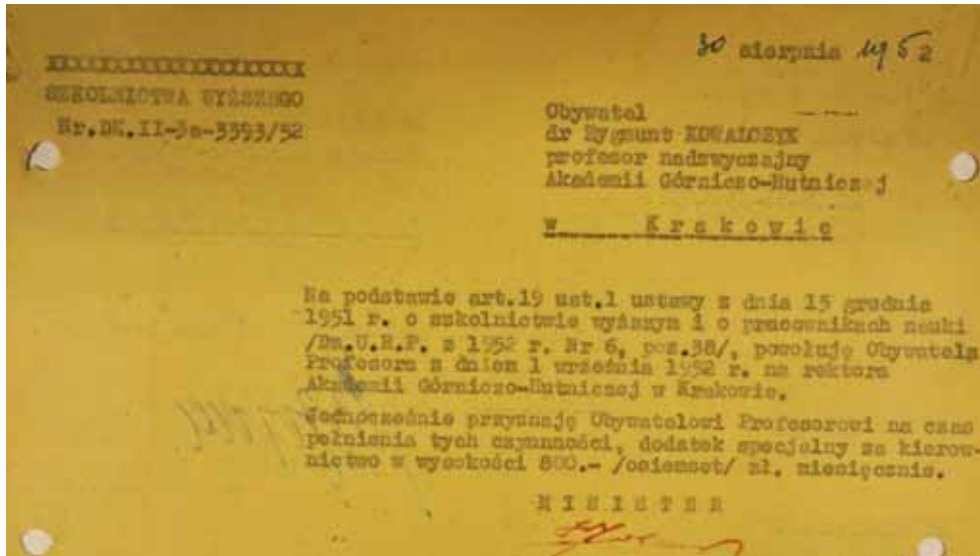
Po wyzwoleniu powrócił do pracy w organizującej się Akademii Górniczej. Pełen entuzjazmu do działalności naukowej i dydaktycznej pracował nad swym rozwojem naukowym. Początkowo, jako wykładowca, a po uzyskaniu doktoratu w październiku 1945 roku, jako adiunkt. Promotorem pracy doktorskiej obronionej w AG w 1945 roku był prof. Edward Warchałowski – ówczesny rektor Politechniki Warszawskiej, wybitny geodeta. W 1946 roku na Politechnice Warszawskiej uzyskał habilitację, otrzymując pozytywne opinie od tak sławnych profesorów, jak wspomniany E. Warchałowski, Witold Budryk i Antoni Ponikowski. W 1948 roku dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej został mianowany profesorem nadzwyczajnym. W 1956 roku Centralna Komisja Kwalifikacyjna dla Pracowników Nauki przyznała Mu tytuł profesora zwyczajnego.

Działalność profesora na rzecz akademii była niezwykle owocna. W 1945 roku wyjednał dla uczelni resztówkę majątku Goszyce o powierzchni 30 hektarów, wraz z zabudowaniami i inwentarzem, w którym utworzono Ośrodek WypoczynkowoSzkoleniowy. Miejsce to pozostało do dziś symbolem idei, iż „wykształcenie dobrego geodety musi być oparte na doświadczeniach z rzeczywistych obiektów”. Tam odbywały się wspaniałe praktyki terenowe z geodezji dla studentów pionu górniczego. Znajduje to i dzisiaj potwierdzenie, bowiem przez prowadzenie tego rodzaju praktyk i zespołowych działań w grupach student-



fot. archiwum SW AGH

Władze AGH w roku akademickim 1951/1952, rektor Zygmunt Kowalczyk siedzi trzeci od lewej



fot. Archiwum AGH

Pismo z Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego z 30 sierpnia 1952 roku do rektora AGH Z. Kowalczyka kich osiąga się dobre wyniki w kształceniu pełnowartościowego geodety. Już wówczas, jako nauczyciel akademicki opiekował się w sposób szczególnie życzliwy swoimi studentami, a zwłaszcza tymi z pierwszych roczników oddziału mierniczego. Prawie dla każdego znalazł ciekawy temat pracy dyplomowej czy interesującą posadę. W tym trudnym powojennym okresie zarówno studentom, jak i młodszym pracownikom naukowym dawał duże szanse zarobkowania, angażując ich do licznych prac, wykonywanych pod Jego nadzorem, jako mierniczego górniczego. Działalność ta, prócz zdobycia dodatkowych pieniędzy, poszerzenia doświadczenia zawodowego, cementowała kadrę wokół szkoły „Mistrza”. W 1946 roku został współorganizatorem Wydziału GeologicznoMierniczego i pierwszym kierownikiem Katedry Geodezji. W roku akademickim 1947/1948 pełnił obowiązki prodziekana, a w latach 1948–1951 był dziekanem wydziału. W tym czasie rozbudował wydział, dbając o jego wyposażenie naukowobadawcze.

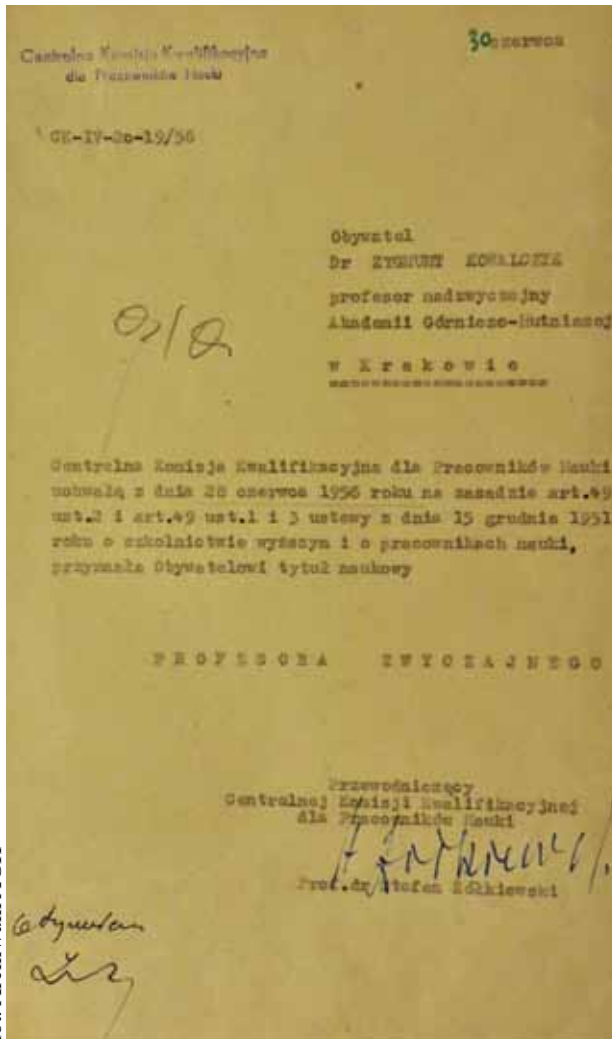
We wszystkich publikacjach poświęconych dziejom AGH podawane jest, że profesor Kowalczyk został rektorem w 1951 roku. Sprawa ta łączy się z nagłym odwołaniem rektora Goetla i przestawiłem ją w Jego biografii. Jednakże dla klarowności życiorysu zamieszczę cały przebieg tych wydarzeń. Rektor Goetel dzień przed rozpoczęciem roku akademickiego 1950/1951 nieoczekiwanie został odwołany. Sprawa odwołania rektora przez całe lata PRL-u nie była komentowana, dopiero w latach 90-tych poruszył ją profesor Andrzej Bolewski. We wspomnieniach *Moje życie – moja praca* napisał: „Na początku roku akademickiego nastąpiła nieoczekiwana zmiana na stanowisku rektora. akademii. W dniu poprzedzającym inaugurację nowego roku akademickiego do ministra został wezwany Zygmunt Kowalczyk. Otrzymał nominację na rektora AGH oraz pismo odwołujące Goetla z tego stanowiska. Przyczyny nie podano do wiadomości, nie było takiego zwyczaju. Powracający do Krakowa Kowalczyk poszedł od razu do Goetla i przedstawił sprawę. Żyli w przyjaźni. Nie znam przebiegu rozmowy Goetla z Kowalczykiem, ale nazajutrz ku zaskoczeniu zebra-

nych w auli wystąpił w tożsamości rektora i ze swadą odczytał przemówienie inauguracyjne, jakie Goetel przygotował na ten dzień, a potem żałośnie westchnął do nieobecnego Goetla. Wszyscy zrozumieli, że to właśnie przemawiał Goetel. Wystąpienie nagrodzono owacją na stojąco. Kowalczyk również serdecznie bił brawo autorowi swojego przemówienia”. Nie możliwe, aby się mylił wszak przyjaźnił się z rektorem Goetlem. Podobnie sprawę tę w książce *Walery Goetel rektor trudnych czasów Akademii Górniczo-Hutniczej* przedstawia profesor Zbigniew Wójcik. Czyżby obydwaj się mylili? Sprawa ta do chwili obecnej nie jest wyjaśniona i jest dość dziwnie przemilczana, nigdzie nie wspomina się o zmianach na stanowisku rektorskim. Z pewnością nie było to zwykłe przeoczenie. Potwierdzeniem tych przypuszczeń niech będzie i taka sprawa. W Składach osobowych i spisie wykładów na konkretny rok, zawsze zamieszczano „Sprawozdanie Rektora” za poprzedni rok, lub przemówienie inauguracyjne. W spisie na rok akademicki 1950/1951, który podawał stan na dzień 1 listopada 1950 roku, a wydany został w maju 1951 roku, zamieszczono przemówienia rektora Goetla wygłoszone na inaugurację roku akademickiego w 1948 i 1949 roku. Natomiast w spisie na rok 1951/52 zamieszczone zostało przemówienie rektora Kowalczyka z okazji inauguracji roku akademickiego 1951/1952. Wystąpienia za rok 1950/1951 nie ma w spisach, niezależnie, kto je wygłaszał. Również obecnie wszystkie oficjalne publikacje AGH pomijają ten watek. Po latach już wiemy, że odwołanie to było następstwem tego, że w czasie obecności na II Międzynarodowym Kongresie Techników w Kairze – w 1949 roku – spotkał się z bratem Ferdynandem. Tutaj trzeba wyjaśnić, że Ferdynand Goetel przed wojną był znanym literatem i prezesem polskiego PEN-Clubu, który w 1943 roku wziął udział (co jest bardzo ważne za zgodą AK – po wojnie uczestnicy tej delegacji byli oskarżani przez różne osoby o kolaborację z Niemcami) w delegacji, którą Niemcy wysłali do Katynia i która po powrocie z miejsca zbrodni opublikowała Raport Katyński, w którym stwierdziła, że zbrodnię tę popełnili Sowieci. Dlatego w powojennej rzeczywistości traktowany był, jako wróg państwa i zmuszony został do emigracji. Fakt ten został wykorzystany, aby usunąć zbyt niezależnego rektora. Prawdopodobnie w następstwie nacisków wywiadu radzieckiego. Podobnie sprawę tę przedstawia wnuk



fot. arch. Wydziału GGiIS

Profesor Zygmunt Kowalczyk
przy gireoteodolicie



fot. Archiwum AGH

Pismo z Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej dla Pracowników Nauki informujące o przyznaniu tytułu profesora zwyczajnego roku do rektora AGH Z. Kowalczyka

roku pierwszą wieloletnią umowę o współpracy między AGH, a ministrami resortów: górnictwa i przemysłu ciężkiego, będącą fundamentem intensywnego rozwoju akademii. W umowie tej nastąpiło uściślenie i powiązanie kierunków prac naukowo-badawczych uczelni z programami i potrzebami tych resortów. Umowa ta przyczyniła się do znacznego rozwoju akademii i budowy 6 pawilonów dydaktycznych i wyposażenia obiektów. Wydział Geodezji Górniczej Jemu zawdzięczał wybudowanie pawilonu C4, jego nowoczesne rozwiązanie, jak kopiała, sala ćwiczeń, szyb górniczy, miejsce na komparatorium oraz zakup nowoczesnego, jak na owe czasy, sprzętu geodezyjnego i fotogrametrycznego.

Rektora, dr inż. Piotr Chrzastowski pracownik Wydział Elektrotechniki, Automatyki, Informatyki i Inżynierii Biomedycznej AGH.

Oficjalną nominację otrzymał w roku akademickim 1951/1952, ale obowiązki rektora pełnił od 1950 roku. Funkcję Rektora pełnił do 1 grudnia 1956 roku, a więc w okresie niezwykle trudnym politycznie. Jak na ówczesne zwyczaje funkcję tę pełnił w stosunkowo młodym wieku mając 43 lata. Był pełen inwencji i dużych zdolności organizatorskich, dał się poznać, jako doskonały władarz tak dużej uczelni. Obecnie, z perspektywy wielu lat, ten okres jego działalności, czas dużych napięć i konfliktów, które umiał umiejętnie łagodzić, a nawet omijać, ocenia się z dużym uznaniem.

Dbął bardzo o rozwój akademii i z dużym powodzeniem realizował plany jej rozbudowy, nakreślone wcześniej przez rektora Walerego Goetla. Profesor był rzecznikiem ścisłego powiązania prac naukowobadawczych uczelni z potrzebami przemysłu. Jako rektor zawarł w 1954

Z Jego inicjatywy zostały zawarte umowy o współpracy AGH z uniwersytetami technicznymi w Dreźnie, Miskolcu, Akademią Górniczą we Fryburgu oraz Instytutem Górniczym w Leningradzie (obecnie Petersburgu). Dorobek i działalność naukowa prof. Kowalczyka była ściśle związana z akademią. Dotyczą one geodezji górniczej, fotogrametrii i badań współczesnych ruchów skorupy ziemskiej na terenach górniczych. Opracował On między innymi teorię prognozowania skutków eksploatacji górniczej na powierzchnię terenu. Była ona jedną z trzech metod stosowanych w Polsce przy podejmowaniu decyzji o eksploatacji górniczej pod wrażliwymi na deformację obiektami powierzchniowymi. Jest autorem metod orientacji wyrobisk przez jeden szyb oraz kilka szybów jednocześnie. Stworzył koncepcję modelu sieci geodezyjnej powierzchniopodziemnej, niezbędnej przy realizacji projektów górniczych. Jego dorobek w zakresie fotogrametrii nietopograficznej obejmuje zarówno metody dokumentowania niektórych zjawisk geologicznych, jak i konstrukcję przyrządów fotogrametrycznych do wykonywania i przetwarzania zdjęć. Były to prace badawcze nad zastosowaniem fotogrametrii w górnictwie podziemnym, dzięki którym stał się pionierem wprowadzania metod fotogrametrycznych do pomiarów górniczych. Do ważniejszych osiągnięć z tego zakresu należy zaliczyć: fotogrametryczną metodę kartowania ociosów wyrobisk górniczych, zdalną metodę profilowania szybów mała – i wielkośrednicowych, przy zastosowaniu własnej konstrukcji sondy fotograficznej. W 1959 roku rektor prof. F. Olszak dokonując oceny pracowników, tak o Nim napisał: „Posiada poważny dorobek naukowy i duże doświadczenie praktyczne w zastosowaniu geodezji do potrzeb górnictwa. Z dziedziny miernictwa dokonał kilka wynalazków i racjonalizacji. Jako długoletni pracownik naukowy zdobył duże doświadczenie dydaktyczne i umiejętność jasnego opanowanego wykładu”. Jeszcze raz profesor dał się namówić na sprawowanie funkcji administracyjno-reprezentacyjnej, w latach 1964–1966 był prorektorem AGH.

W 1972 roku profesor opuścił AGH i przeniósł się na Wydział Geodezji i Kartografii Politechniki Warszawskiej. Działalność profesora w Politechnice Warszawskiej przypada na lata 1972–1977. Obejmując 1 listopada 1972 roku stanowisko profesora zwyczajnego Politechniki Warszawskiej (PW) swoją działalność skoncentrował na zorganizowaniu specjalizacji „geodezja w budownictwie podziemnym i górnictwie” oraz badaniach naukowych w tej dziedzinie. Uruchomienie specjalizacji wymagało ustalenia programu, nadanie jej właściwego profilu, zapewnienia właściwej kadry dydaktycznej, zorganizowania ćwiczeń laboratoryjnych, a także praktyk z górnictwa i geodezji górniczej. Profesor działalność tej specjalizacji łączył z potrzebami kraju. Opracowując program studiów dla tej specjalizacji wprowadził przedmiot geodezji górniczej, równoległe z geodezją tunelową, przedmioty poświęcone górnictwu, geologii kopalnianej, geologii złóż i deformacji powierzchni. Na wykładach omawiał również maszyny górnicze, prawo i historię górnictwa. Wszystko to przekazywał z wielką pasją i charakterystycznym dla Niego zapałem. Organizował pierwsze praktyki w kopalniach węgla z zakresu górnictwa i geodezji górniczej. Praca dydaktyczna nabrała pełnego rozmachu. Działalność naukową łączył z badaniami naukowymi tej specjalizacji.

Jako wicedyrektor Instytutu ds. Nauki na Wydziale Geodezji i Kartografii PW prowadził wiele tematów badawczych z zakresu deformacji i ruchów tektonicznych. Profesor opublikował około 200 prac z zakresu geodezji górniczej, fotogrametrii, geodezji ogólnej, mechaniki przemieszczeń górotworu, eksploatacji złóż, w tym trzypiętomowy podręcznik

fot. Z. Sulima



Pawilon C-4 noszący imię prof. Zygmunta Kowalczyka

akademicki z geodezji górniczej. Było to pierwsze tego rodzaju dzieło w Polsce. Z kolei Jego podręcznik z zakresu niwelacji został wydany w USA w 1968 roku pod tytułem Leveling. Był autorem 12 patentów krajowych i zagranicznych. Działalność naukowa profesora, prowadzona bardzo aktywnie na różnych polach, była niezwykle owocna i przyczyniła się do podniesienia prestiżu polskiej geodezji, w wyniku czego do AGH przyjeżdżali naukowcy z Chin, Jugosławii, Węgier, Bułgarii i Niemieckiej Republiki Demokratycznej, aby pogłębić swoje studia i prowadzić badania naukowe.

W okresie ponad 40letniej pracy w szkolnictwie wyższym był opiekunem ponad 300 prac magisterskich, promował dwudziestu doktorów, opiekował się sześcioma oraz recenzował wszystkie rozprawy habilitacyjne z geodezji górniczej w Polsce, ponadto zrecenzował 40 rozpraw doktorskich i opiniował 35 wniosków na stanowiska docentów i profesorów, a kilkunastu Jego wychowanków zostało profesorami między innymi Edward Popiołek, Józef Wędzony i Bogdan Ney. Reprezentował naukę polską na 28 kongresach i sympozjach międzynarodowych. Poza pracą naukową, dydaktyczną i zawodową profesor działał niezwykle intensywnie w wielu organizacjach naukowych i zawodowych oraz sprawował wiele funkcji w instytucjach państwowych. W 1946 roku nominacją ministra przemysłu, a następnie ministra górnictwa został powołany na członka Komisji Edukacyjnej przy Wyższym Urzędzie Górniczym w Krakowie i funkcję tę pełnił przez kilkanaście lat. W 1947 roku został powołany przez ministra przemysłu na członka Komisji Dyscyplinarnej dla Mierniczych Górniczych, następnie w 1952 roku przez Prezesa Rady Ministrów mianowany został zastępcą Przewodniczącego Rady Naukowej przy Geodezyjnym Instytucie Naukowo-Badawczym w Warszawie. W październiku 1953 roku został powołany, jako rzeczoznawca naukowy Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej dla Pracowników Nauki.

W 1954 roku powołany został przez ministra przemysłu materiałów budowlanych na członka Rady Technicznej. W latach 1946–1947, niezależnie od pracy w akademii, pełnił obowiązki Głównego Inżyniera w Krakowskim Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego, a następnie od 1951 roku był kontraktowym kierownikiem Wydziału Uszkodzeń Górniczych w Instytucie Naukowo-Badawczym Przemysłu Węglowego w Katowicach. Był przewodniczącym Komitetu Geodezji Polskiej Akademii Naukowej, przewodniczącym Komisji Górniczo-Geodezyjnej Oddziału PAN w Krakowie. Ponadto był członkiem Komitetu Górnictwa PAN, Rady Naukowej Głównego Instytutu Górnictwa, Zespołu Miernictwa Górniczego Państwowej Rady Górnictwa, Rady GeodezyjnoKartograficznej przy prezesie Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii, Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej dla Pracowników Nauki, Międzynarodowego Towarzystwa Geodetów Górniczych oraz Amerykańskiego Towarzystwa Fotogrametrycznego. 30 września 1977 roku profesor przeszedł na emeryturę, co nie oznaczało spowolnienia aktywności i efektywności działania.

Dwie kadencje rektorskie prof. Z. Kowalczyka trwale zapisały się w historii AGH. Wiele lat później akademia odwzajemniła dokonania i zasługi profesora. 21 maja 1984 roku podczas uroczystego posiedzenia Senatu AGH nadano Mu tytuł doktora honoris causa AGH. Wybór ten uzasadniająco następująco: „za wybitne zasługi w dziedzinie geodezji górniczej i geodezji dynamicznej oraz rozwój wyższego szkolnictwa technicznego”. Bardzo pozytywnie oceniany był całokształt Jego działalności co zaowocowało przyznaniem Mu licznych odznaczeń i wyróżnień. Otrzymał między innymi: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal X-lecia PRL, Medal 1000lecia Państwa Polskiego, Honorową Złotą Odznakę Miasta Krakowa, Order Sztandaru Pracy I i II klasy, Nagrodę PAN II stopnia, Zasłużonego dla AGH. Za działalność na rzecz młodzieży Zrzeszenie Studentów Polskich przyznało Mu Odznakę Honorową. Do końca swych dni był aktywny i pełen planów.

Profesor Zygmunt Kowalczyk zmarł 17 kwietnia 1985 roku, w czasie obrad Prezydium Międzynarodowego Stowarzyszenia Miernictwa Górniczego w Leoben, w Austrii. Zmarł, dosłownie, na rękach swojego studenta prof. Jana Pieloka, który kilka lat później w książce *Sylwetki zmarłych członków Oddziału Krakowskiego Polskiej Akademii Nauk*



fot. Z. Sulima

Tablica pamiątkowa na budynku C-4

poświęcił Mu odrębne wspomnienie. Pochowany został w Krakowie na cmentarzu Rakowickim. Kwatera AB, rząd 4, miejsce 9

Dla upamiętnienia zasług profesora Kowalczyka Senat AGH na posiedzeniu 27 czerwca 1985 roku podjął uchwałę aprobującą wniosek Rady Wydziału, aby pawilonowi Wydziału Geodezji Górniczej C4 nadać Jego imię. Uroczyste nadanie imienia i wmurowanie tablicy pamiątkowej odbyło się 16 listopada 1985 roku. Zbiegło się to z obchodami czterdziestolecia istnienia Stowarzyszenia Wychowanków AGH, w którym również działał. W pierwszą rocznicę Jego śmierci, w dniu 25 kwietnia 1986 roku w Sali Senatu Politechniki Warszawskiej, Komitet Geodezji PAN, Wydział Geodezji i Kartografii Politechniki Warszawskiej i Wydział Geodezji Górniczej AGH zorganizowali sesję naukową zatytułowaną „Działalność, osiągnięcia i zasługi Profesora Zygmunta Kowalczyka”. Wygłoszono wówczas 8 referatów naukowych, ujmujących całokształt twórczej pracy profesora. Referaty te wraz z okolicznościowymi wypowiedziami Jego współpracowników, kolegów i uczniów opublikowano w kwartalniku wydawanym przez PAN „Geodezja i Kartografia” 1987, tom XXXVI, zeszyt 1. Wśród zawartych tam 17 wystąpień, 6 zostało wygłoszonych przez pracowników AGH. Od 1992 roku Senat Akademii przyznaje tytuł honorowy „Zasłużony dla AGH”, podejmując uchwałę raz w roku na czerwcowym posiedzeniu. Godność ta nadawana jest emerytowanym pracownikom AGH, którzy przyczynili się do jej rozwoju lub przysporzyli uczelni dobrego imienia i chwały. Symbolami nadanej godności są: dyplom i statuetka Stanisława Staszica. Odsłonięcia tablicy dokonano 31 sierpnia 1993 roku. Na marmurowej tablicy widnieje napis z brązu: „Zasłużeni dla Akademii Górniczo-Hutniczej”. Aktualnie na tablicy znajduje się 9 nazwisk, a wśród nich widnieje napis: „Zygmunt Kowalczyk 1908–1985”.

Na zakończenie przytoczę kilka anegdot związanych z profesorem, zaczerpniętych z publikacji prof. Jana Pieloka *Anegdoty – prawdziwe, zasłyszane, ku pamięci*. Po wyborze prof. Zygmunta Kowalczyka na Rektora AGH zamówiony został u znanego krakowskiego artysty malarza Czesława Rzepińskiego (1905–1995) portret profesora przeznaczony do auli. Artysta namalował profesora w kolorycie sino-fioletowym (taki miał widocznie okres twórczości), co nie spodobało się senatorom i do auli zamówiono inny portret, a ten pierwszy znalazł się w gabinecie profesora na Wydziale Geodezji Górniczej. Nadal znajduje się w gabinecie aktualnych kierowników Zakładu Geodezji Górniczej, a ze względu na koloryt nazywany bywa „Kowalczyk z formaliny”. Profesor często pracował popołudniami w swoim gabinecie i pozwalał wówczas sprzątacze na wypełnienie jej obowiązków. Pewnego dnia sprzątaczką spoglądając na portret i na profesora stwierdziła: „Ale Pan Profesor podobny do tego Świętego”. Inna sprzątaczką obserwując profesora Kowalczyka, gdy ten myśląc intensywnie nad jakimś problemem przechadzał się po gabinecie, stwierdziła: „Mój stary, gdy go wypuścili z więzienia, też tak chodził po mieszkaniu, jak Pan Rektor”. Ogromna ilość obowiązków prof. Kowalczyka w okresie, gdy sprawował funkcję prorektora i kierownika dużej katedry, mającej w swej strukturze kilka zakładów (około 30 osób) powodowała, iż przychodząc na wykład, który zwykle sam prowadził, nie zawsze był do wykładu odpowiednio przygotowany. Pedel przynosił i rozwieszał na sali plansze wykonane na bristolu, związane z tematyką wykładu. Profesor wykladał, objaśniając treści zawarte na planszach. Często zdarzało się, że po przerwie w wykładzie profesor wracając do sali wykładowej stwierdzał: „Słuchajcie, wiecie, to co wam dotychczas mówiłem, jest na tych innych landszaftach, a nie na tych, które pokazywałem”. Podczas obchodów Barbórki organizowany był

barwny pochód z Lisem Majorem starostą górniczym – w tej roli prof. W. Żabicki z bardą i skórą górniczą – i bracią górniczą w odświętnych mundurach, którzy przechodził ulicami Krakowa do Kościoła św. Anny. Bezpośrednio za Lisem Majorem w powozie konnym jechał rektor Z. Kowalczyk. Na drugi dzień Bogdan Dżegniuk – wówczas młody doktorant, spotykając prof. Kowalczyka powiedział: „widziałem wczoraj Pana Rektora i kilkakrotnie się kłaniałem, ale mnie Pan nie zauważył”. Na to Kowalczyk: „No widzi Pan, przez cały czas miałem przeświadczenie, że coś wczoraj strasznie zawałiłem”. W latach 50-tych prof. Kowalczyk wyjechał na międzynarodową konferencję do USA. Organizatorzy zaprosili wieczorem profesora do pubu, a na ich pytanie „czego Pan Rektor się napije?” Kowalczyk odpowiedział „szklankę mleka”. Nastąpiła konsternacja, ale mleko dostał...

W 1959 roku Alfred Terlecki wykonał Jego portret rektorski, znajdujący się w auli głównej AGH.

Źródła do biogramu:

- Akta osobowe (AGH) – Zygmunt Kowalczyk, [foto]
- Bolewski A.: *Moje życie – moja praca*. Kraków 1996, s. 101–102
- Dżegniuk B.: Wkład Profesora Zygmunta Kowalczyka do rozwoju badań w zakresie wpływów eksploatacji górniczej na górotwór i powierzchnię terenu. *Geodezja i Kartografia* 1987, T. 36, nr 1, s. 27–28
- Konieczna E.: *Postaci AGH we wspomnieniach i anegdotach*. Kraków 2008, s. 82–85, [foto]
- Konieczna E.: *Ziemskie wędrówki : nauki o ziemi w Akademii Górniczo-Hutniczej*. Kraków 2020, s. 103, 143, 145, 147–152, 154, [foto]
- *Księga tytułów i stopni naukowych : uzyskanych na Wydziale Geodezji Górniczej i Inżynierii Środowiska w latach 1951–2001*. [AGH]. Red. J. Bernasik. Kraków 2001, s. 8–9, [foto]
- Leśniak H.: Zygmunt Kowalczyk. *Nauka Polska* 1974, nr 2, s. 64–68
- *Non omnis moriar... : groby profesorów AGH Cmentarz Rakowicki*. [Z. 1]. Oprac. H. Sieński. Kraków 2018, s. 49–50, [foto]
- Sieński H.: Profesor Zygmunt Kowalczyk : tablice – pamięć wiecznie żywa – część 24. *Biuletyn AGH* 2015, nr 90/91, s. 29–32, [foto]
- Sitek Z.: Inicjatywy i badania Profesora Zygmunta Kowalczyka w zakresie zastosowań fotogrametrii w górnictwie. *Geodezja i Kartografia* 1987, T. 36, nr 1, s. 29–33
- Sylwetki zmarłych członków Oddziału Krakowskiego Polskiej Akademii Nauk. [Red. L. Starkel]. Kraków 2002, s. 71–74
- *Walery Goetel (1889–1972) : urodziłem się jako jeden z tych, którzy mają ciekawość świata ...* Kraków 2019, 240 s., [foto]
- Wędzony J.: Profesor Zygmunt Kowalczyk jako nauczyciel i organizator nauki. *Geodezja i Kartografia* 1987, T. 36, nr 1, s. 9–11
- *Wielka Księga 85-lecia Akademii Górniczo-Hutniczej*. [Oprac.] zespół aut. K. Pikoń (red. naczelny), A. Sokołowska (dyrektor projektu), K. Pikoń. Gliwice 2004, s. 169, [foto]



fot. Z. Sulima

Nagrobek na cmentarzu Rakowickim. Kwatera AB, rząd 4, miejsce 9



fot. Z. Sulima

Witold Budryk rektor w latach 1956–1958

Witold Budryk urodził się 8 marca 1891 roku w Białymstoku, w rodzinie pracownika kolei. W 1908 roku zdał egzamin dojrzałości w Szkole Realnej w Białymstoku. W latach 1908–1914 studiował w Instytucie Górniczym w Petersburgu. Z powodu wybuchu pierwszej wojny światowej w 1914 roku zmuszony był przerwać studia i rozpocząć pracę jako praktykant w kopalniach węgla kamiennego. Pracował kolejno w trzech kopalniach Zagłębia Dąbrowskiego: „Milowice”, „Moritmer” i „Niwka”. Ze studiów, mimo trudnych warunków materialnych nie zrezygnował. Kontynuował je kolejno na kilku uczelniach, zmieniając miejsce zamieszkania w zależności od możliwości otrzymania pracy. W 1917 roku zapisał się na Wydział Inżynierii Dróg, Kolei i Mostów Szkoły Politechnicznej we Lwowie, pracując równocześnie w Centrali Odbudowy Galicji. Po zakończeniu działań wojennych, w latach 1919–1922 pracował w Ministerstwie Robót Publicznych przy budowie Portu Handlowego w Warszawie i jednocześnie kontynuował studia na Wydziale Inżynierii Lądowej Politechniki Warszawskiej. W 1920 roku odbył służbę wojskową w Zarządzie Budownictwa Wojskowego III Armii WP. W 1922 roku podjął pracę w Zarządzie Dróg Wodnych w Krakowie. Jednocześnie kontynuował studia na Wydziale Górniczym Akademii Górniczej, gdzie 2 czerwca 1924 roku uzyskał dyplom inżyniera górniczego. Po uzyskaniu dyplomu objął stanowisko kierownika robót górniczych w kopalni węgla kamiennego „Modrzejów” w Sosnowcu. Zetknięcie z trudnymi, praktycznymi warunkami eksploatacji złóż, skłoniło młodego inżyniera do poszukiwania rozwiązań na drodze naukowej, z wykorzystaniem nabytych w trakcie studiów wiadomości z zakresu górnictwa, hydromechaniki i termodynamiki. W pierwszej kolejności były to dwa zagadnienia: podsadzki płynnej oraz wpływu czynników termicznych na przewietrzanie kopalń i rozptył powietrza w ich sieciach wentylacyjnych, a także na zaburzenia tych przepływów, które występują w czasie pożarów podziemnych. Opracowanie pierwszego z tych zagadnień pod tytułem „Ruch podsadzki płynnej w rurociągach zamulaniowych” zostało przedłożone jako rozprawa doktorska na Wydziale Górniczym Akademii Górni-



Źródło: arch. AGH

Portret rektorski
profesora Witolda Budryka
namalowany przez Alfreda Terleckiego

fot. Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny – Archiwum Ilustracji



Profesor Witold Budryk około 1940 roku

kiej. W czerwcu 1928 roku otrzymał pierwszy w Polsce doktorat z zakresu górnictwa. W tym też roku został zaangażowany na stanowisko adiunkta i wykładowcy w Katedrze Górnictwa I i Przeróbki Mechanicznej Wydziału Górniczego, a w kilka miesięcy później, po śmierci kierownika katedry – prof. Henryka Czeczotta, objął jej kierownictwo. Opracowanie kolejnego zagadnienia, pod tytułem „Depresja cieplna”, dr inż. Witold Budryk przedłożył jako rozprawę habilitacyjną w 1929 roku, uzyskując w grudniu tegoż roku tytuł doktora habilitowanego. Obydwie prace posiadają duże znaczenie tak dla nauki, jak dla praktyki górniczej, a ich wyniki do dzisiaj mają podstawowe znaczenie dla badań naukowych podejmowanych przez innych badaczy w zakresie podszadzki płynnej oraz przewietrzania kopalń i zwalczania zagrożeń pożarowych. Uznanie dla wyników prac – doktorskiej i habilitacyjnej, wybitna inteligencja, nadzwyczajna spostrzegawczość i ogromna intuicja pozwoliły Witoldowi Budrykowi na szybką karierę naukową. W stosunkowo

krótkim czasie zdobył światowy rozgłos i postawił naukę górnictwa i przeróbki mechanicznej w Polsce na najwyższym poziomie. Tak dynamiczny początek drogi naukowej – złożenie dwu poważnych rozpraw – doktorskiej i habilitacyjnej w przeciągu niespełna dwu lat – było wynikiem zainteresowania Profesora aktualnymi zagadnieniami, z którymi borykała się praktyka górnicza oraz przemysłu w czasie studiów, praktyk i kilku lat pracy w przemyśle. Wyniki tych długoletnich spostrzeżeń, dociekań i doświadczeń – z chwilą podjęcia decyzji oddania się pracy naukowej – pozostało już tylko uporządkować i przelać na papier. Jego dalsza kariera naukowa rozwijała się w błyskawicznym tempie. Swoimi dalszymi badaniami naukowymi, poza kontynuacją prac nad zagadnieniami pożarów podziemnych i ich zwalczania, objął wiele innych zagadnień związanych z eksploatacją złóż, wyborem systemów odbudowy, zagrożeniem tapaniami, występowaniem fali ciśnienia, przemieszczeniami górotworu wywołanymi eksploatacją podziemną i jej wpływem na obiekty powierzchniowe, wzbogacaniem węgla i rud. Obok działalności naukowej profesor prowadził działalność dydaktyczną i organizacyjną. W 1930 roku został mianowany profesorem nadzwyczajnym. W 1937 roku Prezydent Rzeczypospolitej mianował Go profesorem zwyczajnym. W latach 1936–1939 pełnił funkcję dziekana Wydziału Górniczego.

W okresie okupacji profesor pozostał w Krakowie i 6 listopada 1939 roku został wraz z grupą profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Górniczej aresztowany i zesłany do obozu w Sachsenhausen, a następnie w Oranienburgu. W lutym 1940 roku został zwolniony i powrócił do Krakowa, gdzie w nowo utworzonej Państwowej Szkole Technicznej Górniczo-Hutniczo-Mierniczej prowadził wykłady z zakresu górnictwa i przeróbki mechanicznej. Pomimo ciężkich warunków materialnych nie zaniedbywał pracy naukowej, gromadził i opracowywał materiały dotyczące górnictwa.

Już w pierwszych dniach po wyzwoleniu Krakowa, z niesłychaną energią, bierze udział w reaktywowaniu Wydziału Górniczego AG i równoległe włącza się w odbudowę zniszczonego przemysłu węglowego. W tym czasie równoległe pełnił kilka funkcji. W okresie 1945–1948 był dziekanem Wydziału Górniczego, kierownikiem zakładu Górnictwa I i Przeróbki Mechanicznej (od 1952 roku Katedry Aerologii i Hydromechaniki Górniczej), doradcą naukowym w Centralnym Zarządzie Przemysłu Węglowego oraz członkiem Rady Naukowej Instytutu Naukowo-Badawczego Przemysłu Węglowego i przewodniczącym komitetów naukowych Zakładu Górnictwa i Zakładu Przeróbki Mechanicznej tegoż instytutu. W roku akademickim 1947/1948 pełnił obowiązki dziekana Wydziału Geologiczno-Mierniczego. W 1953 roku obchodził 25-lecie pracy. Uroczystości jubileuszowe odbyły się w AGH, a wzięło w nich udział grono przedstawicieli nauki oraz górnictwa polskiego i światowego. W 1956 roku w prof. Z. Kowalczyk – Rektor AGH oceniając pracowników, zaopiniował Go następującymi słowami: „Jest wybitnym naukowcem, zdyscyplinowanym, o dużych wartościach moralnych. Dużo pracuje w dziedzinie górnictwa i przeróbki mechanicznej. W swoim dorobku naukowym posiada przeszło 70 prac naukowych z zakresu górnictwa. Posiada kilka odznaczeń i nagrodę I stopnia. Jako wykładowca jest bardzo wartościowym”.

W 1956 roku został wybrany Rektorem Akademii Górniczo-Hutniczej i funkcję tę sprawował do końca życia. Z dużym wkładem energii i osobistej inicjatywy kontynuuje prace związane z rozwojem akademii, specjalny nacisk kładąc na dostosowanie jej struktury kształcenia do potrzeb przemysłu górniczego. Mimo wielu zajęć związanych z pełnieniem obowiązków rektora prowadził intensywnie swoje prace naukowe oraz kierował pracami innych.

Wiosną 1958 roku pojawiły się pierwsze objawy, wyniszczającej stopniowo Jego organizm, choroby. W listopadzie 1958 roku prof. Budryk obchodził 30-lecie pracy naukowej. Z tej też okazji, Rada Państwa w uznaniu zasług



PROF. DR INŻ. WITOLD BUDRYK

fot. H. Siński



Pawilon A-4 noszący imię profesora Witolda Budryka

dla nauki polskiej, nadała Mu najwyższe odznaczenie państwowe Order Sztandaru Pracy I klasy oraz odznaczenia górnicze – tytuł Zasłużonego Górnika Polski Ludowej, a Miejska Rada Narodowa w Krakowie – Złotą Odznakę Honorową Miasta Krakowa. Ponadto profesor w ciągu swojego życia – w uznaniu zasług – uhonorowany został licznymi medalami i odznaczeniami: Medalem Brązowym „Za długoletnią służbę”, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem 10-lecia Polski Ludowej, Złotą Odznaką Honorową Naczelnej Organizacji Technicznej. Otrzymał także nagrody naukowe: Nagrodę Naukową Miasta Krakowa, indywidualną Nagrodę Państwową I stopnia za osiągnięcia naukowe w dziedzinie przewietrzania kopalń i podsadzki płynnej, zespołową Nagrodę Państwową II stopnia za prace naukowe w dziedzinie eksploatacji górniczej pod zabudowanymi terenami.

Profesor W. Budryk był wybitnym, uznanym w kraju i na świecie uczonym. Jego działalność naukowa obejmuje zagadnienia ze wszystkich dziedzin górnictwa i przeróbki mechanicznej. Wiedzę teoretyczną łączył z szeroką praktyką zawodową. W swoich pracach poruszał i rozwijał najtrudniejsze i najbardziej palące problemy techniki górniczej. Udoskonalił, wyjaśnił i rozwiązał wiele skomplikowanych zagadnień wyłaniających się podczas praktykowanej w Polskim Zagłębiu Węglowym eksploatacji z tak zwaną „podsadzką płynną”. Wyniki tych prac opracowane przez Niego mają doniosłe znaczenie przy projektowaniu urządzeń podsadzkowych i określaniu ich ruchu. Najważniejszą dla górnictwa polskiego i światowego dziedziną naukowo-badawczą, szczególnie opracowaną przez profesora była problematyka ruchu powietrza w kopalniach i walki z podziemnymi pożarami. Stworzył nową teorię ruchu powietrza w kopalni opartą na różniczkowym równaniu

ruchu płynów oraz I i II zasadzie termodynamiki. W teorii tej po raz pierwszy uwzględniono wpływ temperatury na ruch powietrza. Nowa teoria pozwoliła nie tylko wyznaczyć depresję naturalną kopalń, ale też głównie posłużyła jako podstawa do ustalenia naukowych zasad prowadzenia akcji przeciwpożarowych w kopalniach. Profesor Budryk zajmował się również zjawiskami zachodzącymi podczas eksploatacji złóż (występowania ciśnień, tapan, wyboru i wpływu systemu eksploatacji na zmiany powierzchniowe itp.). Oprócz zagadnień górniczych zajmował się naukowymi problemami przeróbki mechanicznej. Jego prace dotyczące prób węgla były wówczas w Polsce pionierskimi. Opracowana przez Niego teoria umożliwiła zaprojektowanie, a następnie ustalenie pierwszych – mających naukowe podstawy – polskich norm regulujących pobieranie prób na zawartość popiołu, przygotowanie próbki analitycznej oraz próby węgla dla określenia składu ziarnowego. Pracował też nad problematyką wzbogacania węgla i rud. Łączył wyjątkowe walory naukowe z wielkimi zdolnościami organizatorskimi i dydaktycznymi. Tworzył i zakładał placówki naukowo-badawcze w AGH i PAN. Unowocześniał i reorganizował dydaktykę. Nigdy nie skąpił czasu i swojej inicjatywy na kierowanie pracami innych. Miał rzadki dar dobierania sobie odpowiednich ludzi i kierowania ich zainteresowań na badania bardziej im odpowiadające. Stworzył oryginalną polską szkołę inżynierów górniczych zwaną „Szkołą Budryka”. Podstawę szkoły stanowiły zasady mówiące o tym, że działalność naukowa ma charakter zespołowy, a jej efekty powinny służyć rozwojowi przemysłu. W latach 1928–1958 doktoryzowało się u Niego 10 osób, habilitowało 9. Spośród Jego uczniów 11 zostało profesorami wyższych uczelni, 5 docentami, a wielu zajmowało odpowiedzialne stanowiska w przemyśle górniczym, instytucjach naukowych i biurach projektów. Do najbardziej znanych Jego wychowanków należą: prof. Antoni Sałustowicz, prof. Jerzy Litwiniszyn, prof. Stanisław Knothe i dr Henryk Bystron.



fot. H. Sienński

Tablica pamiątkowa na parterze pawilonu A-4



fot. H. Sienński

Tablica pamiątkowa na ścianie pawilonu A-4

Opublikował ponad sto prac, ogłoszonych drukiem w języku polskim, francuskim i niemieckim – było to 83 prac naukowych, 17 podręczników i 14 skryptów. Wyniki swoich badań wprowadzał z powodzeniem do praktyki górniczej poprzez ekspertyzy, których wykonał ponad 200. Dotyczyły one zagadnień, od których rozwiązania w dużym stopniu zależało tempo postępu robót górniczych w wielu kopalniach. Szczególnie znaczenie miały ekspertyzy dotyczące występowania podziemnych pożarów, wentylacji kopalń oraz tapani, gdyż ich wyniki warunkowały bezpieczeństwo pracujących pod ziemią ludzi. Najważniejsze z Jego prac to: *Ruch posadzki płynnej w rurociągach zamulaniowych* – 1929 rok, *Ruch gazów w szczelinach a pożary podziemne* – 1931, *Obudowa górnicza* – 1948, *Wentylacja kopalń* – 1951 oraz *Górnictwo* – 1932, pozycja ta do 1952 roku była siedmiokrotnie wydawana.

Równie aktywnie zaznaczył swoją obecność w organizacjach i stowarzyszeniach zawodowych. W 1950 roku działał w Komisji Technicznej Polskiej Akademii Umiejętności i jako przewodniczący Podsekcji Górnictwa brał udział we wszystkich pracach przygotowawczych do I Kongresu Nauki Polskiej. W 1952 roku został mianowany członkiem rzeczywistym Polskiej Akademii Nauk i objął przewodnictwo Komitetu Górniczego PAN. W tym samym roku założył i zorganizował na terenie Krakowa Zakład Mechaniki Górnotworu PAN, w którym rozwijał ożywioną działalność, prowadząc i kierując wieloma pracami teoretyczno-eksperymentalnymi z zakresu górnictwa. W 1956 roku został członkiem Państwowej Rady Górnictwa i Państwowej Rady Ekonomicznej, aktywnie uczestnicząc w ich pracach. W 1958 roku na Międzynarodowy Kongres Górniczy w Berlinie przygotował referat „Les coups de charge en rapport avec les recherches sur les tremblements de terre en Haute-Silesie”.

Profesor Witold Budryk zmarł 18 listopada 1958 roku i został pochowany w Krakowie na cmentarzu Rakowickim. Kwatera LXVII, Aleja Zasłużonych, rząd ptn. 2, miejsce 4. Ogromny kondukt pogrzebowy przeszedł 22 listopada ulicami Krakowa od gmachu głów-

nego AGH do bram cmentarza, a Górnictwo Polskie złożyło Mu hołd podczas uroczystości pogrzebowych.

Pamięć profesora uczcili wychowankowie ufundowaniem tablicy pamiątkowej, autorstwa Tadeusza Stulgińskiego, artysty rzeźbiarza, wykładowcy Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Na granitowej prostokątnej tablicy umieszczono odlew Jego głowy i napis:

* 24 II 1891 + 18 XI 1958

PROF. DR INŻ. WITOLD BUDRYK

CZŁONEK ZWYCZAJNY PAN, REKTOR AGH

WIELOKROTNY DZIEKAN WYDZIAŁU GÓRNICZEGO

CZŁOWIEK WIELKIEGO UMYSŁU I SERCA, PRZYJACIEL MŁODZIEŻY

NAUCZYCIEL WIELU POKOLEŃ GÓRNIKÓW

JEGO PAMIĘCI – UCZNIOWIE

Pierwotnie mieściła się ona na pierwszym piętrze pawilonu A-1. W 1963 roku Wydział Górniczy otrzymał nowy pawilon A-4 i wtedy też została przeniesiona i zamontowana na parterze, a sam pawilon oficjalnie otrzymał „Imię profesora Witolda Budryka”, o czym informuje stosowna tablica.

Bezpośrednio po śmierci profesora Stowarzyszenie Wychowanków AGH postanowiło uczcić Jego pamięć. W latach 1960–1965 fundowało stypendium naukowe im. Profesora W. Budryka. Jego zaczątkiem była kwota zebrana wśród wychowanków AGH w 1958



fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Pierwsza promocja doktorska w AG, od lewej: prof. J. Krauze, prof. E. Chromiński, prof. H. Czeczott – promowany Witold Budryk – czerwiec 1928 roku

roku dla uczczenia jubileuszu 30-lecia pracy prof. W. Budryka. W 1965 roku z powodu poważnego wyczerpania funduszu stypendialnego i braku dalszych wpłat na ten cel, wprowadzono zmiany. Przekształcono stypendium w nagrodę im. prof. W. Budryka. Nagroda naukowa przewidziana była dla wychowanków AGH, którzy nie osiągnęli jeszcze 40 lat życia, za prace z zakresu górnictwa, a w szczególności za prace o tematyce związanej z działalnością prof. Budryka, opublikowane w ciągu 2 lat przed ogłoszeniem konkursu. Nagroda miała charakter konkursowy. Wyniki pierwszego konkurs ogłoszono w Święto Górnika w AGH – 9 grudnia 1967 roku. Kolejne edycje konkursu rozstrzygnięto w 1969 i 1971 roku. Jednakże już w 1970 roku wobec wyczerpania środków finansowych podjęto decyzję o zaprzestaniu przyznawania nagrody.

Z satysfakcją należy odnotować, że na terenie miasteczka studenckiego jedna z ulic nosi imię Witolda Budryka. Jeszcze w jeden bardzo piękny sposób AGH uczciła Jego pamięć. W 2003 roku, w 75-lecie Jego doktoratu, wydany został album *75-lecie pierwszego doktoratu w AGH – Witold Budryk*, który zawiera pełną dokumentację przewodu doktorskiego oraz prezentuje sylwetkę profesora Witolda Budryka. Dopełniając listę uhonorowań profesora należy dodać, że imię W. Budryka noszą następujące obiekty: na Górnym Śląsku, na granicy Siemianowic Śląskich i Chorzowa osiedle Falklandy, w Siemianowicach Śląskich Szkoła Podstawowej nr 4 i w Gliwicach Szkoły Podstawowej nr 28, kopalnia w Ornontowicach, w Bełchatowie główna ulica osiedla Binków oraz jedna z komór w kopalni soli w Wieliczce, udostępniana do zwiedzania w ramach trasy turystycznej.

W 1958 roku Alfred Terlecki namalował Jego portret rektorski, który został zawieszony w auli głównej AGH.

Źródła do biogramu:

- Akta osobowe (AGH) – Witold Budryk, [foto]
- *75-lecie pierwszego doktoratu w AGH – Witold Budryk*. Red. S. Knothe. Kraków 2003, s. 187, [foto] (Biblioteka Szkoły Eksploatacji Podziemnej. Seria z Lampką Górniczą nr 18) Konieczna E.: Postaci AGH we wspomnieniach i anegdotach. Kraków 2008, s. 25–28, [foto]
- Kowalczyk Z.: Działalność naukowa Profesora Akademii Górniczo-Hutniczej dr inż. Witolda Budryka. Zeszyty Naukowe AGH ; nr 2. [Seria] Górnictwo 1954, z. 2, s. 5–9, [foto po s. 2]
- *Kto jest kim w ceramice : 50 lecie Wydziału Inżynierii Materiałowej i Ceramiki : 1949–1999*. [AGH]. Kraków 1999, s. 9, [foto]
- Lesicki W.: Jubileusz wybitnego uczonego. Nasze Sprawy 1953, nr 5, s. 1, [foto]
- Litwiniuszyn J.: Witold Budryk : sylwetki naukowe członków PAN. Nauka Polska 1958, nr 3, s. 13–134, [foto]
- Non omnis moriar... : groby profesorów AGH Cmentarz Rakowicki. [Z. 1]. Oprac. H. Sieński. Kraków 2018, s. 15–16, [foto]
- Paczyńska I.: *Aktion gegen Universitäts-Professoren : (Kraków, 6 listopada 1939 roku) i okupacyjne losy aresztowanych*. Kraków 2019, s. 206–848, [foto]
- Sałustowicz A.: Życie i działalność naukowa profesora doktora inżyniera Witolda Budryka. Zeszyty Naukowe AGH ; nr 25. [Seria] Górnictwo 1959, z. 6, s. 5–20, [foto po s. 2]

- Sieński H.: Profesor Witold Budryk : tablice – pamięć wiecznie żywa – część 32. Biuletyn AGH 2016, nr 98, s. 21–23, [foto]
- *Słownik biograficzny techników polskich*. Z. 13. Red. Z. Skoczyński. Warszawa 2002, s. 36–39
- *Słownik polskich pionierów techniki*. Pod red. B. Orłowskiego. Katowice 1986, s. 34
- *Wielka Księga 85-lecia Akademii Górniczo-Hutniczej*. [Oprac.] zespół aut. K. Pikoń (red. naczelny), A. Sokołowska (dyrektor projektu), K. Pikoń. Gliwice 2004, s. 43, [foto]
- *Wyrok na Uniwersytet Jagielloński 6 listopada 1939*. Pod red. L. Hajdukiewicza. Kraków 1989, s. 274–275, [foto]
- *Z dziejów Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie w latach 1919–1967*. Oprac. J. Sulima-Samujłło oraz zespół aut. Kraków 1970, s. 620 (Wydawnictwa Jubileuszowe 1919–1969)
- Żabicki W.: Uroczystość jubileuszowa 25-lecia pracy prof. dr inż. Witolda Budryka w Akademii Górniczo-Hutniczej. Zeszyty Naukowe AGH ; nr 3. [Seria] Górnictwo 1954, z. 2, s. 195–198
- *Życiorysy profesorów i asystentów Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie (1919–1964)*. Red. M. Odlanicki-Poczobutt. Kraków 1965, s. 31–36, [foto] (Zeszyty Naukowe / Akademia Górniczo- Hutnicza w Krakowie ; nr 41, z. spec. 4)



fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Uroczystość nadania tytułu dhc nauk technicznych w AG: Michałowi Grażyńskiemu, Witoldowi Sągajłło i Tomisławowi Morawskiemu. Przemawia rektor AG W. Takliński, poniżej pierwszy z lewej siedzi Witold Budryk – grudzień 1937 roku



fot. Z. Sulima

Nagrobek na cmentarzu Rakowickim. Kwatera LXVII, Aleja Zasłużonych, rząd płn. 2, miejsce 4



fot. Z. Sulima

Feliks Olszak rektor w latach 1958–1961

Feliks Olszak urodził się 2 grudnia 1904 roku w Karwinie na Śląsku Cieszyńskim (obecnie Czechy) w rodzinie inteligentnej. Ojciec był doktorem medycyny, działaczem narodowym i społecznym, a starszy brat Waclaw był również profesorem AGH. Po ukończeniu w 1922 roku Polskiego Gimnazjum Realnego w Orłowej, rozpoczął studia na Wydziale Hutniczym Akademii Górniczej w Krakowie. W 1927 roku ukończył studia i uzyskał z wynikiem bardzo dobrym dyplom inżyniera metalurga. Już podczas studiów, w latach 1926–1927, był asystentem w Katedrze Walcownictwa, kierowanej przez prof. Karola Łowińskiego. Pracę w przemyśle hutniczym rozpoczął w listopadzie 1927 roku, jako inżynier ruchu w hucie „Laura” w Siemianowicach Śląskich. W 1935 roku, od lutego do października, był inżynierem ruchu i szefem produkcji huty „Baildon” w Katowicach. Stworzył tam pierwsze ośrodki polskiej administracji przemysłowej. Wybitne zdolności organizacyjne, głęboka znajomość hutnictwa oraz niezwykła pracowitość spowodowały, że rząd Rzeczypospolitej Polskiej powierzył Mu w 1934 roku funkcję kierownika budowy, a następnie dyrektora huty „Stalowa Wola” w Centralnym Okręgu Przemysłowym. Nowo wybudowana i nowoczesna huta została uruchomiona w połowie 1938 roku i przed samą II Wojną Światową zaczęła dostarczać krajowi tak potrzebne wówczas wysokiej jakości wyroby hutnicze. Huta była wizytówką rozwoju w Polsce. 90 proc. jej produkcji przeznaczone było na cele wojskowe, a broń musiała być produkowana ze stali wysokiej jakości. Od sierpnia 1938 roku pełnił funkcję dyrektora Spółki Górnictwo-Hutniczej Karwina-Trzyniec z siedzibą w Cieszynie (obecnie Cieszyn Czeski) i jednocześnie dyrektora naczelnego huty „Trzyniec”. Pomimo że Olszak był wówczas przedstawicielem władz polskich na Zaolziu, jego wielka rzetelność i sprawiedliwość wobec załogi huty „Trzyniec” zjednały Mu powszechny szacunek i poważanie.

Wybuch II wojny światowej spowodował ewakuację spółki do Lublina. Tam pod Jego kierownictwem rozpoczęto organizowanie zakładów naprawczych sprzętu wojsko-



fot. arch. AGH

Portret rektorski
profesora Feliksa Olszaka
namalowany przez Hilarego Gilewskiego



fot. Muzeum AGH

Profesro Feliks Olszak

wego. Przebieg kampanii wrześniowej zmusił Go do dalszej ucieczki. Okres wojenny spędził w zachodniej Europie. Pod koniec 1939 roku znalazł się we Francji. Początkowo był zatrudniony w hucie „Pamiers”, a następnie od lutego 1940 roku w hucie „Clermont-Ferrand”. Okupacja Francji przez Niemcy zmusiła Go do kolejnej wędrówki. Znalazł się w Anglii. Od lipca 1940 roku do listopada 1941 roku pracował, jako doradca techniczny w hucie „Samuel Fox” w Stockbridge. W grudniu 1941 roku wstąpił do Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie i jako oficer służył nieprzerwanie do końca wojny. Polskie władze wojskowe powierzyły Mu wykłady i ćwiczenia w Wojskowym Instytucie Technicznym, gdzie również pracował naukowo nad zagadnieniami doboru stali i jej obróbki dla celów zbrojeniowych. Wziął też czynny udział w kampanii afrykańskiej i inwazji aliantów we Francji. Jak sam wspominał, że jako żołnierzowi ze względu na posturę nie było mu lekko, a służył, jako czołgista. Trzeba dodać, że był wysokim i tęgim mężczyzną. Następnie na Wydziale Hutniczym Politechniki

Polskiej w Londynie (dzisiaj wydział Imperial College) wykładał metalurgię stali, budowę pieców elektrycznych i materiały ogniotrwałe. W czasie pobytu w Anglii brał udział w działalności społecznej Polaków. Był prezesem Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Polskich w Anglii, a także przewodniczącym Koła Ślązaków Cieszyńskich w Londynie.

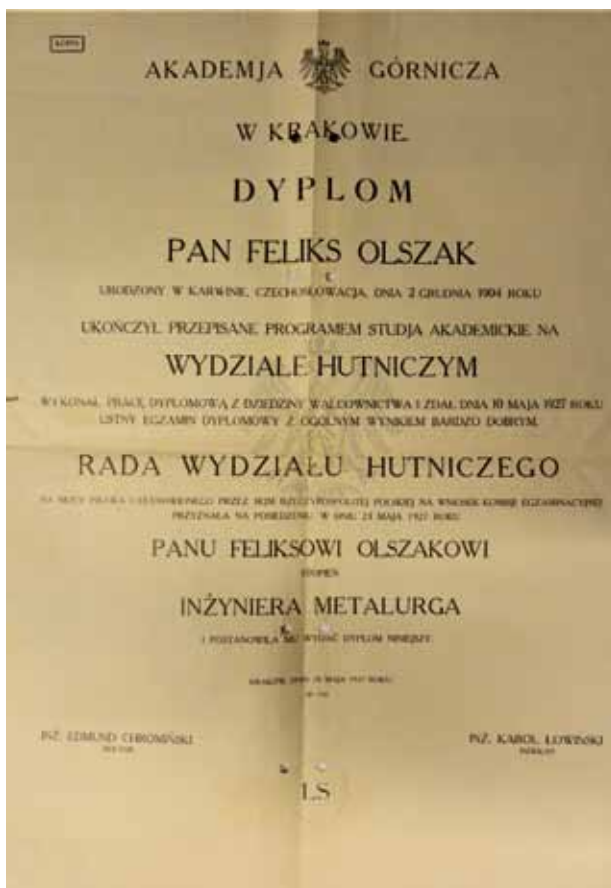
W 1946 roku powrócił do kraju i rozpoczął pracę w Centralnym Zarządzie Przemysłu Hutniczego w Katowicach, na stanowisku naczelnego dyrektora technicznego. Z ogromnym zapałem i ofiarnością, korzystając z bogatego własnego doświadczenia zawodowego, kierował odbudową i rozbudową polskiego hutnictwa żelaza i stali. Wkrótce – w 1948 roku – przemysł hutniczy osiągnął produkcję równą przedwojenną. Ponadto obok podstawowych obowiązków pełnił wiele funkcji społecznych, był między innymi przewodniczącym Komisji Rozbudowy Hutnictwa i zastępcą przewodniczącego Rady ds. Techniki przy Radzie Ministrów. W 1952 roku przeszedł do Instytutu Metalurgii Żelaza w Gliwicach na stanowisko dyrektora ds. nauki, będąc równocześnie samodzielnym pracownikiem naukowym. Od października 1952 roku był wykładowcą w Katedrze Metalurgii Stali Wydziału Metalur-

gicznego AGH. 1 stycznia 1953 roku otrzymał nominację na zastępcę profesora i kierownika Zakładu Elektrometalurgii Stali w tejże katedrze. 1 kwietnia 1953 roku odszedł z Instytutu w Gliwicach i na stałe związał się z AGH. Z tego okresu pochodzi opinia profesora Adama Ludkiewicza, który tak o Nim pisał: „Praca na stanowisku dyrektora naukowego Instytutu Metalurgii w Gliwicach umożliwiła mu pogłębić wiadomości teoretyczne i zastosować je do przemysłu, czego dowodem są jego osiągnięcia w dziedzinie metalurgii żelazostopów. Inż. Olszaka pozyskalismy dla pracy w AGH w czasie gdy nastąpić ma zamierzona rozbudowa poszczególnych zakładów należących do Katedry Metalurgii Stali. Będą tutaj wyzyskiwane doświadczenia i wiadomości jego jakie zdobył w czasie długoletniej pracy w przemyśle hutniczym. Niestety liczne jego zajęcia zawodowe w przemyśle uniemożliwiły mu z powodu

braku czasu drukowanie swoich publikacji i opracowanie choćby częściowo zagadnień z zakresu swej pracy. Jako zastępca profesora na AGH wykazał ogromny zapał i wielkie inicjatywy, bo w krótkim czasie opracował on już jeden skrypt z metalurgii stali dla odlewników i metalurgii ogólnej – zawierającej część I-szą opisową, a skrypt z metalurgii żelazostopów będą przygotowane do końca grudnia 1953”.

W tym samym czasie profesor Aleksander Krupkowski również opiniował Jego dokonania: „Rozpatrując całokształt działalności, zwłaszcza w okresie powojennym od r. 1946 do chwili obecnej – należy przyznać, że zajął on jedno z czołowych miejsc w hutnictwie stalowym biorąc udział sam bezpośrednio lub współpracując z innymi w zakresie planowania inwestycji w ramach państwowych planów gospodarczych, projektowania hut, uintensywnienia technologicznych procesów stalowniczych, organizacji Centralnego Zarządu Hutniczego oraz jego poszczególnych jednostek produkcyjnych”.

W 1954 roku został profesorem nadzwyczajnym, a w 1962 roku profesorem zwyczajnym metalurgii żelaza. W roku akademickim 1953/1954 był pro-dziekanem, a latach



Dyplom ukończenia Akademii Górniczej w 1927 roku

fot. H. Sieński



Pawilon B-4 noszący imię profesora Feliksa Olszaka

1954–1956 był dziekanem Wydziału Metalurgicznego. Następnie w latach 1956–1958 był prorektorem ds. nauki w AGH. W 1957 roku podczas oceny pracowniczej rektor AGH profesor W. Budryk tak Go scharakteryzował: „Posiada długoletnią praktykę w przemyśle, gdzie zajmował wysokie stanowiska. Posiada olbrzymią wiedzę z zakresu hutnictwa, która wysuwa go na czoło pracowników Wydziału Metalurgicznego. W krótkim czasie swojej pracy na AGH wyróżnił się znajomością zagadnień naukowych i powiązaniem ich z życiem. W pracy zawodowej posiada odpowiednie podejście do studentów, jest lubiany przez ogół. Bezpartyjny, jest całkowicie oddany pracy naukowej i na terenie naszej uczelni nie budzi żadnych zastrzeżeń”.

W związku z nagłą śmiercią urzędującego rektora prof. W. Budryka, 2 grudnia 1958 roku został powołany na rektora akademii i godność tę sprawował do 1 października 1961 roku. Równocześnie od 1958 roku, aż do śmierci w 1965 roku, kierował Katedrą Metalurgii Stali.

Do szczególnych zasług profesora w okresie Jego działalności naukowej i dydaktycznej, należy zaliczyć udział w rozbudowie AGH. W czasie wieloletniej działalności na stanowisku profesora położył trwale fundamenty pod dalszy rozwój działalności naukowej i dydaktycznej kierowanej przez siebie specjalności – metalurgii stali. Jako dziekan dał podstawy pod nowoczesny Wydział Metalurgiczny, na którym wzorowały się inne uczelnie. Opracował i wprowadził program nauczania odpowiadający nowoczesnej wiedzy hutniczej, unowocześniając i pogłębiając znajomość teorii i praktyki procesu stalowego wśród studiujących, jak też stwarzając początki laboratoryjnych badań naukowych z zakresu stalownictwa. Ponadto dzięki Jego inicjatywie, staraniom i wysiłkom powstały przy akademii cztery budynki mieszkalne dla 200 pracowników. Zwracał szczególną uwagę na rozwój bazy

materialnej, aparatury, pomieszczeń. Na to szło około 60 proc. Jego wysiłku, a pozostałe 40 proc. na program rozwoju kadry naukowej. Bardzo często mówił: „Co mi z naukowca, który ma tylko ołówek? W świecie nauki on z tym ołówkiem nie będzie się liczył, musi mieć bazę materialną”. I w tym kierunku poszły Jego starania. Wydział Górniczy, Elektryczny, Geodezja, Ceramika i Odlewnictwo zawdzięczają mu swoje podstawy materialne. Rozpoczął budowę pawilonów „B”, rozwijał laboratoria, pilnował, żeby ludzie jeździli na konferencje i staże zagraniczne, dbał o rozwój miasteczka studenckiego. Zainicjował różnorodne formy współpracy nauki z przemysłem. W 1955 roku założył i przewodniczył Radzie Naukowo-Technicznej Huty im. Lenina, która była pierwowzorem instytucjonalnej formy współdziałania nauki i przemysłu, szeroko następnie podejmowanej i rozpowszechnianej przez inne placówki naukowe i inne gałęzie gospodarki. W czasie wieloletniej działalności na stanowisku profesora położył trwałe fundamenty pod dalszy rozwój działalności naukowej i dydaktycznej kierowanej przez siebie specjalności – metalurgii stali.

Od czasów studenckich przyjaźnił się z Kiejstutem Žemaitisem, który po wojnie był ministrem hutnictwa i przemysłu ciężkiego i dzięki któremu współpraca akademii z przemysłem układała się pozytywnie. Praktycznie nie było problemu, którego nie udało się rozwiązać pomyślnie w AGH. Spowodował też zatrudnienie Žemaitisa w AGH. Profesor Olszak opracował i wprowadził program nauczania odpowiadający nowoczesnej wiedzy hutniczej, unowocześniając i pogłębiając znajomość teorii i praktyki procesu stalowego wśród studiujących, jak też stwarzając początki laboratoryjnych badań naukowych z zakresu stalownictwa. Był też autorem lub inicjatorem skryptów, które pozwoliły na uporządkowanie procesu dydaktycznego w tej dziedzinie. Znalazło to odbicie w 27 opublikowanych podręcznikach akademickich, skryptach i artykułach oraz kilkudziesięciu niepublikowanych raportach naukowych oraz w uzyskaniu i wdrożeniu do praktyki produkcyjnej hutnictwa stali i żelazostopów 13 patentów. W okresie kierowania Katedrą studia ukończyło 120 magistrów inżynierów metalurgów, 19 doktorów nauk technicznych i doktorów habilitowanych, z których kilku zostało profesorami wyższych uczelni w Polsce, między innymi Kazimierz Mamro, Eugeniusz Mazanek.



fot. H. Sienński

Tablica pamiątkowa na parterze pawilonu B-4

fot. H. Sieniski



Tablica pamiątkowa na ścianie pawilonu B-4

Przez cały czas miał aktywny kontakt z zagranicznymi środowiskami naukowymi. W latach 1930–1939 wyjeżdżał w celach naukowych do USA, Francji, Niemiec, Szwecji i Czechosłowacji. Po drugiej wojnie do ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii, Belgii, NRD, Czechosłowacji i Rumunii. Niezależnie od pracy w AGH aktywnie działał w organizacjach zawodowych. Uczestniczył w pracach Komitetu Hutnictwa PAN, jako zastępca naczelnego redaktora kwartalnika „Archiwum Hutnictwa PAN”, przewodniczący Rady Naukowej Instytutu Metalurgii Żelaza, członek Rady Naukowej Instytutu Materiałów Ogniotrwałych, prezes Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Hutniczego – SITPH, zastępca przewodniczącego Rady Naukowo-Technicznej huty im. Lenina, członek Rady Naukowej Wydawnictwa „Śląsk”, członek Rady Programowej miesięcznika „Hutnik”. W latach 1947–1951, przez trzy kadencje, był prezesem SITPH, a w latach 1957–1958 pełnił funkcję przewodniczącego Rady Głównej NOT. Od chwili powstania Stowarzyszenia Wychowanków AGH w 1945 roku, aktywnie włączył się w jego działalność. W 1948 roku wszedł do I Zarządu SW AG i został I wiceprzewodniczącym. Funkcję tę pełnił przez kilka kadencji, aż do końca życia. Mógł się pochwalić nieprzerwanym i bardzo długim stażem we władzach stowarzyszenia.

W uznaniu zasług za swoją działalność i osiągnięcia naukowe był wielokrotnie nagradzany i odznaczany. Otrzymał między innymi: Order Sztandaru Pracy II klasy, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Nagrodę Państwową II stopnia, Medal 10-lecia PRL, otrzymał też tytuł honorowy „Zasłużony Hutnik PRL” i był wyróżniony Złotą Odznaką Honorową NOT, Złotą Odznaką Zasłużonego w rozwoju województwa katowickiego.

Zmarł po ciężkiej chorobie 27 stycznia 1965 roku i został pochowany na cmentarzu Rakowickim. Kwatery LXVII, Aleja Zasłużonych, rząd zach., miejsce 2.

Jakże znamiennie brzmią słowa zawarte w artykule pożegnalnym miesięcznika „Hutnik”: „Emanowała z Niego czystość myśli i uczuć oraz wzruszająca dobroć serca,

w pracy zaś – pasja żarliwa i dociekliwa”. Dopełnieniem sylwetki profesora niech będą słowa Jego ucznia i współpracownika prof. Kazimierza Mamro. Można się z nich dowiedzieć, że był bardzo prostolinijnym człowiekiem, nie umiał być zawistny, niczego nikomu nie zazdrościł. Prócz szerokich znajomości w hutnictwie miał ogromny dar przekonywania, potrafił z uśmiechem i pokorą wszystko załatwić. Dał się poznać, jako świetny dyplomata. Był niezwykle pracowity. Dzień w dzień przychodził do pracy na godzinę siódmą, więc i asystenci starali się też być o tej porze. Był bardzo opiekuńczy, zawsze twardo stawał za swoimi ludźmi, czy na akademii, czy w przemyśle. Był czytany, znakomicie mówił po angielsku i niemiecku. Profesor był wysokim i tęgim mężczyzną, dzięki czemu słynął z tak zwanej «mocnej głowy», ale i jemu zdarzały się słabsze chwile. Dzięki temu powstało kilka anegdot. Przed wojną, gdy był dyrektorem huty, miał samochód z kierowcą. Wrócili kiedyś nocą z delegacji zakończonej suto zakrapianą kolacją i Olszak krzyknął nagle do kierowcy: «Uważaj! Musisz się zmieścić między tymi dwoma latarniami! – Panie dyrektorze, ale tu jest tylko jedna» – spokojnie odpowiedział kierowca”.

W AGH poza oczywistymi dokonaniem intelektualnymi profesora, są jeszcze materialne dowody pamięci. W 1966 roku pawilonowi B-4 nadano imię profesora Feliksa Olszaka wmurowując jednocześnie stosowną tablicę. Uroczystość ta odbyła się w Święto Hutnika, najprawdopodobniej 13 maja. Okolicznościowej ceremonii przewodniczył rektor AGH prof. Kiejstut Žemaitis. Profesora uhonorowano również tablicą pamiątkową, umieszczoną wewnątrz budynku. Na metalowym odlewie znajduje się następujący napis:



Legitymacja studencka Feliksa Olszaka z 1922 roku

PROFESOROWI FELIKSOWI OLSZAKOWI
 DZIEKANOWI I REKTOROWI
 AKADEMII GÓRNICZO-HUTNICZEJ
 ZASŁUŻONEMU HUTNIKOWI
 POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ
 WIELKIEMU PRZYJACIELOWI MŁODZIEŻY
 – KOLEDZY I UCZNIOWIE

W 1959 roku Hilary Gilewski namalował Jego portret rektorski, znajdujący się w auli głównej AGH.



fot. Archiwum AGH

Zaświadczenie studenckie Feliksa Olszaka z 1922 roku

Źródła do biogramu:

- Akta osobowe (AGH) – Feliks Olszak, [foto]
- Bolewski A.: Profesorzy i wychowankowie Akademii Górniczej na obczyźnie. Biuletyn Informacyjny Pracowników AGH 1994, nr 5, s. 11–12
- Konieczna E.: *Postaci AGH we wspomnieniach i anegdotach*. Kraków 2008, s. 57–61, [foto]
- *Non omnis moriar... : groby profesorów AGH Cmentarz Rakowicki*. [Z. 1]. Oprac. H. Sieński. Kraków 2018, s. 61–62, [foto]
- Nowakowski A., Wnęk Z.: Wspomnienia o zmarłych profesorach Wydziału : Prof. mgr inż. Feliks Olszak (1904–1965). Zeszyty Naukowe AGH ; nr 367. [Seria] Metalurgia i Odlewnictwo 1973, z. 51, s. 47–48
- Sieński H.: Profesor Feliks Olszak : tablice – pamięć wiecznie żywa – część 20. Biuletyn AGH 2015, nr 86, s. 16–18, [foto]
- Słownik biograficzny techników polskich. Z. 1. Red. A. Jakubowska. Warszawa 1989, s. 104–105
- Wielka Księga 85-lecia Akademii Górniczo-Hutniczej. [Oprac.] zespół aut. K. Pikoń (red. naczelny), A. Sokołowska (dyrektor projektu), K. Pikoń. Gliwice 2004, s. 258, [foto]
- *Wydział Inżynierii Metali i Informatyki Przemysłowej : Wydział Hutniczy (1922–1951), Wydział Metalurgiczny (1951–1993), Wydział Metalurgii i Inżynierii Materiałowej (1993–2005) : jubileusz 90-lecia Wydziału : 1922–2012* [AGH]. Kraków 2012, s. a100–101, [foto]
- *Z dziejów Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie w latach 1919–1967*. Oprac. J. Sulima-Samujłło oraz zespół aut. Kraków 1970, s. 625 (Wydawnictwa Jubileuszowe 1919-1969)
- Zgon profesora Feliksa Olszaka. Hutnik Wiadomości Hutnicze 1965 T. 32, nr 1, s. 1–3, [foto] [zawiera bibliografię prac naukowych prof. F. Olszaka]



fot. Z. Sulima

Nagrobek na cmentarzu Rakowickim. Kwaterna LXVII, Aleja Zasłużonych, rząd zach., miejsce 2



fot. Z. Sulima

Tadeusz Kochmański rektor w latach 1961–1963

Tadeusz Kochmański urodził się 17 września 1904 roku w Krakowie. Uczył się III Państwowym Gimnazjum im. Króla Jana III Sobieskiego, które ukończył w 1922 roku. Tam też miał możliwość zetknięcia się z dużego formatu nauczycielami, których nazwiska weszły do rejestru znanych polskich uczonych. Wśród nich był Zenon Klemensiewicz, znakomity filolog, a także znany filozof, matematyk i malarz Leon Chwistek. Już podczas nauki w gimnazjum zdradzał niepospolite zamiłowanie i uzdolnienie do dyscyplin ścisłych z matematyką na czele.

Matematyki uczył Go Franciszek Brablec, któremu zawdzięczał ujawnienie i rozwinięcie uzdolnień matematycznych. Podjął następnie studia na Wydziale Górniczym Akademii Górniczej, które ukończył w 1931 roku. Pracę dyplomową, która uzyskała wyróżnienie, wykonał z zakresu geologii i miernictwa górniczego. W trakcie studiów podejmował okresowo zajęcia zawodowe i badawcze.

Pracę zawodową rozpoczął w 1931 roku, jako zastępca asystenta Zakładu Geologii Stosowanej Wydziału Górniczego Akademii Górniczej, jednak z powodu braku etatu naukowego przeszedł do pracy w przemyśle. W 1932 roku odbył praktyki miernicze w kopalniach, a od stycznia 1933 roku był kierownikiem biur mierniczych w kopalniach „Bielszowice” i „Knurów”. Prowadził osobiście bardzo dokładne pomiary ruchów górotworu na liniach obserwacyjnych, które w tym celu specjalnie zaprojektował i zrealizował. Miał również do dyspozycji dużą ilość wyników pomiarów w obu kopalniach, które prowadzone tam były od wielu lat.

W początkowych latach okupacji pracował w charakterze mierniczego kopalni rudy żelaza w Stąporowie. W połowie 1941 roku Tadeusz Kochmański powrócił do Krakowa i objął wykłady w z miernictwa, a następnie i matematyki, w Państwowej Szkole Technicznej Górniczo-Hutniczo-Mierniczej. Na stanowisku tym pozostał do końca wojny.

W 1945 roku znalazł się wśród tych, którzy reaktywowali działalność Akademii Górniczej. Jednocześnie aktywnie kontynuował badania naukowe. 24 listopada 1945 roku uzyskał w AG stopień doktora nauk technicznych, a 9 października 1948 roku została zatwierdzona



fot. arch. AGH

Portret rektorski
profesora Tadeusza Kochmańskiego
namalowany przez Jerzego Potrzebowski



fot. arch. BG AGH

Profesor Tadeusz Kochmański

Jego habilitacja. Od czerwca 1949 roku był profesorem kontraktowym AGH. 23 stycznia 1950 roku został mianowany profesorem nadzwyczajnym, a w 1958 roku – profesorem zwyczajnym. Profesor Tadeusz Kochmański pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji w organizacji nauki i uczelni. W 1949 roku objął kierownictwo utworzonej z Jego inicjatywy Katedry Geodezji i Miernictwa Górniczego II na Wydziale Geologiczno-Mierniczym. Był współorganizatorem utworzonego w 1951 roku Wydziału Geodezji Górniczej. Na tym wydziale kierował do 1963 roku Katedrą Geodezji Wyższej i Obliczeń Geodezyjnych. Od września 1952 roku do stycznia 1954 roku był dziekanem Wydziału Geodezji Górniczej. W latach 1961–1963 był rektorem AGH. W kolejnych latach, 1963–1971, związany był z Politechniką Śląską w Gliwicach. Prowadził tam katedry: Zwalczania Szkód Górniczych, a następnie Geodezji i Ochrony Powierzchni. W 1971 roku powrócił do AGH i objął kierownictwo Zakładem Ochrony Powierzchni Górniczej i Górotworu w Instytucie Kształto-

wania i Ochrony Środowiska. W ostatnim roku swojej czynnej pracy zawodowej, kierował utworzonym z Jego inicjatywy Zakładem Badań Deformacji Górotworu w Instytucie Geodezji Górniczej i Przemysłowej. 1 października 1974 roku przeszedł na emeryturę. Wtedy też został honorowym członkiem Rady Wydziału Geodezji Górniczej.

Profesor Kochmański rozpoczął podczas okupacji badania z dziedziny rachunku wyrównawczego. Szczególnie zajął się nieznanymi dotąd zastosowaniami metody najmniejszych kwadratów oraz stworzoną przez prof. Tadeusza Banachiewicza algebrą krakowianową. Szczególna aktywność profesora w tej dziedzinie przypada na pierwsze lata powojenne. Niewątpliwym bodźcem ku temu była dydaktyka. Profesor prowadził wykłady z rachunku wyrównawczego i metod obliczeń. Jego praca doktorska polegała na wprowadzaniu metody najmniejszych kwadratów do rozwiązywania i wyrównywania kopalnianych sieci wentylacyjnych. Z kolei w swej rozprawie habilitacyjnej przedstawił niektóre zastosowania krakowianów do geodezji, górnictwa i matematyki stosowanej. W pierwszych latach profesor zajął się głównie twórczym przystosowaniem krakowianów do potrzeb geodezji i innych dyscyplin. Efektem były metody krakowianowe rozwiązywania podstawowych zadań geodezyjnych, przynoszące efekty techniczne i ekonomiczne. Metody ekonomicz-

nego obliczania niwelacji, opracowane przez Niego i zastosowane w Okręgowym Przedsiębiorstwie Mierniczym w Krakowie, zostały objęte w 1952 roku ochroną prawną. Następnie profesor rozwijał twórczo samą algebrę krakowianową, tworząc na jej bazie nowe metody numeryczne. Jest twórcą algebry jądrowej oraz teorii ciągów wielowymiarowych. Krakowiany odegrały doniosłą rolę na etapie mechanizacji rachunków oraz pozwoliły na udoskonalenie i uproszczenie analiz dokładności, tak ważnych w geodezji. Był w ośrodku krakowskim rzecznikiem i naukowym mecenasem rozwoju informatyki geodezyjnej oraz związanej z nią budowy matematycznych maszyn liczących. Pod Jego opieką zostały skonstruowane, w drugiej połowie lat pięćdziesiątych XX wieku, na Wydziale Geodezji Górniczej AGH przekąźnikowe automaty rachunkowe PARK i PARC. Konstrukcje te spotkały się z żywym zainteresowaniem uczestników I-go Międzynarodowego Sympozjum Obliczeń Geodezyjnych, które odbyło się w Krakowie we wrześniu 1959 roku.

Imponujący jest dorobek dydaktyczny profesora. Pracę dydaktyczną rozpoczął na początku lat trzydziestych, jako zastępca asystenta. W czasie okupacji nauczał w placówce, której wielu słuchaczy ukończyło po wyzwoleniu studia wyższe. W wyższym szkolnictwie pracował nieprzerwanie niemal 30 lat, z czego 25 na stanowisku profesora. Wykładał różne przedmioty, głównie rachunek wyrównawczy, metody obliczeń i szkody górnicze. Rejestr ważniejszych prac naukowych opublikowanych przez Niego w naukowych i naukowo-technicznych wydawnictwach krajowych i zagranicznych obejmuje ponad 60 pozycji. Był autorem dziewięciu wydawnictw o charakterze dydaktycznym (książki i skrypty). Większość z nich wypełniała dotkliwą lukę podręcznikową w latach powojennych. Profesor był autorem lub współautorem 13 patentów i kilku chronionych usprawnień technologicznych. Jeden z patentów dotyczył: Sposobu sterowania procesami rachunkowymi w matematycznych maszynach cyfrowych: opis patentowy nr 46362 / Akademia Górniczo-Hutnicza; właściciel patentu oświadczył, że współtwórcami wynalazku są Tadeusz Kochmański, Jerzy Kordylewski i Gerard Kudelski. Z 1962 roku. Był promotorem w 13 przewodach doktorskich. W kierowanym przez Niego zespole zostały wykonane cztery rozprawy habilitacyjne. Dydaktyczne wydawnictwa prof. Kochmańskiego były również formą upowszechniania najnowszych zdobyczy nauki. Kierował wieloma pracami dyplomowymi, a Jego wychowankowie z kilku pokoleń pełnili odpowiedzialne zadania i funkcje w geodezji i górnictwie. Na szczególne podkreślenie zasługuje poważny, partnerski i ufny stosunek i sposób odnoszenia się profesora do studentów. Potrafił zawsze zainteresować słuchaczy tematem wykładu, znajdował czas i chęci do dyskusji, a własnym zapałem poznawczym i twórczym stosunkiem do tematu tworzył godny naśladowania wzorzec osobowy.

Pod naukową i organizacyjną opieką profesora, w ramach kierowanej przez Niego katedry podjęte były pionierskie w Polsce prace konstrukcyjne i eksperymenty, polegające na wykorzystaniu rakiet do badań dolnych warstw atmosfery. Badania rakietowe prof. Kochmańskiego zainspirowały Go do wykorzystania pewnych własności rakiet w celu skonstruowania niezawodnych urządzeń hamujących dla szybowych klatek górniczych. Jego inicjatywa, podjęta przez zespół naukowców z Wydziału Maszyn Górniczych i Hutniczych AGH zaowocowała konkretnymi rozwiązaniami. Profesor był współtwórcą tych rozwiązań, co zostało potwierdzone sześcioma zbiorowymi patentami, ogłoszonymi w latach 1963–1970.

Profesor znany był z kontrowersyjnych pomysłów. W latach sześćdziesiątych XX wieku pojawiła się u profesora swego rodzaju „idée fixe” zwana przez Niego „Teorią wektora

fot. H. Sierński



Plaskorzeźba prof. Tadeusza Kochmańskiego na tablicy pamiątkowej na pierwszym piętrze w pawilonie C-4

deformacyjnego”, w której podważał aksjomat teorii Einsteina o tym, że prędkość światła jest wielkością stałą. Sprawa ta była źródłem ostrej polemiki w kręgach naukowych i spowodowała wiele krytycznych uwag i żartów.

Był czynnym członkiem i działaczem wielu organów kolegialnych, których zakres tematyczny obejmował geodezję, górnictwo, mechanikę teoretyczną i stosowaną oraz astronomię. Między innymi był wieloletnim członkiem Komitetu Geodezji PAN. Po I Kongresie Nauki Polskiej, który się odbył w 1951 roku, i powołaniu Polskiej Akademii Nauk, prof. Kochmański uczestniczył w pracach przygotowawczych do utworzenia Komitetu Geodezji PAN. Wszedł do pierwszego składu osobowego Komitetu Geodezji zorganizowanego w 1952 roku i był jego wieloletnim członkiem. W latach

1953–1968 przewodniczył Radzie Programowej kwartalnika naukowego „Geodezja i Kartografia”. Przedstawiał własne prace na zjazdach naukowych krajowych i zagranicznych. W 1957 roku reprezentował Komitet Geodezji PAN na XI Zgromadzeniu Ogólnym Międzynarodowej Unii Geodezyjno-Geofizycznej w Toronto, na którym przedstawił pracę „Nouvelles théories des calculs tabulaires”. Brał udział w organizacji i uczestniczył w obradach I Międzynarodowego Sympozjum Obliczeń Geodezyjnych, które odbyło się w 1959 roku w Krakowie jako zjazd naukowy Komitetu Geodezji PAN i Wydziału Geodezji Górniczej AGH pod auspicjami Międzynarodowej Asocjacji Geodezji. Profesor powołany został do pierwszego składu osobowego Specjalnej Grupy Studiów 1.21 – Obliczenia wielkich sieci triangulacyjnych, utworzonej w 1959 roku w ramach realizacji uchwał Sympozjum Krakowskiego i działającej do 1983 roku w strukturze organizacyjnej Międzynarodowej Asocjacji Geodezyjnej. Był wieloletnim czynnym członkiem tej grupy studiów. Współpracował też z Oddziałem PAN w Krakowie jako współorganizator i członek Komisji Nauk Technicznych, a po reorganizacji tej komisji, był od 1968 roku współorganizatorem i członkiem Komisji Górniczo-Geodezyjnej.

Należał do pierwszej grupy wychowanków uczelni, którzy złożyli deklaracje członkowskie Stowarzyszenia Wychowanków AGH w grudniu 1948 roku. Na 30-lecie SW AGH wchodził w skład Komitetu Organizacyjnego przygotowującego jubileusz i pracował w Komisji Naukowej. Kilka lat wcześniej Zarząd SW AGH powołał Go w skład Komisji Organizacyjnej Nagrody Naukowej im. W. Budryka. Regulamin nagrody został zatwierdzony 10 grudnia 1966 roku.

Profesor został wyróżniony wieloma odznaczeniami i wyróżnieniami, z których najcenniejsze to: Sztandar Pracy I Klasy, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski,



fot. H. Sięński

Tablica pamiątkowa na pierwszym piętrze w pawilonie C-4

Honorowy Górnik PRL. W 1976 roku Zeszyty Naukowe AGH, z okazji jubileuszu 45-lecia pracy naukowej profesora, dedykowały Mu specjalny numer „Geodezji” – 31/1976. Senat AGH na uroczystym posiedzeniu – 30 maja 1981 roku – nadał prof. Tadeuszowi Kochmańskiemu tytuł doktora honoris causa za wybitne zasługi dla rozwoju geodezji i ochrony terenów górniczych.

Profesor Tadeusz Kochmański zmarł 2 listopada 1986 roku w Krakowie. Pochowany został na cmentarzu Rakowickim. Kwatery GB, rząd płd.-wsch., narożnik.

W pierwszą rocznicę śmierci prof. Kochmańskiego Komitet Geodezji Polskiej Akademii Nauk wraz z Wydziałem Geodezji Górniczej AGH zorganizowali sesję naukową poświęconą Jego pamięci. Sesja odbyła się 25 listopada 1987 roku na Wydziale Geodezji Górniczej AGH. Materiał z tej sesji został opublikowany w „Geodezji i Kartografii” nr 4/1988.

Należy również przypomnieć pewne, niezwykle brzemiennie w skutkach wydarzenie. Profesor Kochmański po wyborze na rektora AGH, podczas inauguracji roku akademickiego, witał przybyłych oficjeli. Wszystko szło gładko do momentu, gdy doszedł do władz partyjnych. Zaczął: „Witam przedstawiciela Komitetu Wojewódzkiego – Kierownika Wydziału Propagandy, w tym miejscu nastąpiła przerwa i po chwili dodał, Polskiego Związku Propagandy Robotniczej”. Nastąpiła konsternacja wśród aktywnych członków PZPR i po inauguracji zaczęli Mu robić wyrzuty, że jako członek PZPR (niestety był to warunek konieczny wyboru na rektora) nie zna nazwy swojej organizacji. Na to Rektor

odpowiedział: „A dlaczego mi w skrótach napisali?” Młodszym należy przypomnieć, iż skrót ten oznaczał – Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Obecnie wydaje się to śmieszne i zabawne. Trzeba jednak pamiętać, że były to lata 60-te ubiegłego wieku. Polska PRL-u. Nie skończyło się to dla rektora bezkarnie. Najprawdopodobniej, dlatego musiał opuścić AGH i na kilka lat związać się z Politechniką Śląską w Gliwicach.

Półtora roku po śmierci profesora, 27 czerwca 1988 roku podczas posiedzenia Senatu AGH, profesor Józef Czaja przedstawił wniosek Rady Wydziału Geodezji Górniczej o wmurowanie tablicy pamiątkowej poświęconej rektorowi Tadeuszowi Kochmańskiemu. W głosowaniu jawnym senatorzy jednomyślnie wniosek zaakceptowali. Wkrótce na pierwszym piętrze pawilonu C-4 uhonorowano Go stosowną tablicą. Na granitowej płycie umieszczono medalion z brązu z Jego podobizną i napis:

PROFESOR
TADEUSZ KOCHMAŃSKI
1904–1986
REKTOR, DOKTOR H. C. AGH.
ZASŁUŻONY DLA GÓRNICTWIA.
UCZONY O NIEZWYKŁYCH CECHACH INTELEKTU I DUCHA.
JEGO PAMIĘCI – UCZNIOWIE

Na zakończenie, celem „odbrązowienia”, przytoczę jedną z wielu anegdot z Jego życia zawodowego. Kierowca kilku kolejnych rektorów, pan Janicki, wioząc raz rektora Kochmańskiego, na Jego prośbę zatrzymał się na obiad w przydrożnej restauracji. W trakcie obiadu, na który został przez Niego zaproszony, udało Mu się niepostrzeżenie zapłacić rachunek i odpowiednio poinstruować kelnera. Po obiedzie profesor poprosił o rachunek, ale kelner stwierdził: „To dla nas jest ogromnym wyróżnieniem, że pan rektor zechciał tu zjeść obiad, oczywiście na koszt firmy”. Rektor nie mógł się później nadziwić, iż ma aż taką popularność. Profesor Kochmański był człowiekiem nietuzinkowym, o szerokich horyzontach, wyjątkowo uzdolnionym matematycznie. Zalicza się do grona tych polskich uczonych, którzy w okresie powojennym krzewili wiedzę o metodach statystyki matematycznej i wprowadzali je do praktyki badawczej. Był autorem wielu metod z zakresu analizy i wyrównywania sieci i pomiarów geodezyjnych, które znalazły zastosowanie w geodezji powierzchniowej i geodezji górniczej.

W 1962 roku Jerzy Potrzebowski namalował Jego portret rektorski, znajdujący się w auli głównej AGH.

Źródła do biogramu:

- Akta osobowe (AGH) – Tadeusz Kochmański, [foto]
- Dżegniuk B.: Wkład Profesora Tadeusza Kochmańskiego i Jego szkoły w rozwój nauki o szkodach górniczych. Geodezja i Kartografia 1988, T. 37, z. 4, s. 253–256
- Konieczna E.: Postaci AGH we wspomnieniach i anegdotach. Kraków 2008, s. 48–51, [foto]
- Łabanowicz H.: Współpraca Profesora Tadeusza Kochmańskiego z przemysłem wydobywczym. Geodezja i Kartografia 1988, T. 37, z. 4, s. 267–269

-
- Ney B.: Profesor Tadeusz Kochmański – doktor honoris causa Akademii Górniczo-Hutniczej im. St. Staszica. *Geodezja i Kartografia* 1982, T. 31, z. 2, s. 95–101
 - Odlanicki-Poczobutt M.: Z działalności Profesora Tadeusza Kochmańskiego w Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk. *Geodezja i Kartografia* 1988, T. 37, z. 4, s. 245–247
 - [Profesor Tadeusz Kochmański]. *Zeszyty Naukowe AGH* ; nr 449. [Seria] *Geodezja* 1976, z. 31, 110, [1] s., [foto] [zeszyt poświęcony jubileuszowi 45-lecia pracy naukowej profesora Tadeusza Kochmańskiego]
 - Rys historyczny Wydziału Geodezji Górniczej i Inżynierii Środowiska. [Red. Z. Niedojadło et al.]. Kraków 2001, s. 7–8, [foto]
 - Sieński H.: Profesor Tadeusz Kochmański : tablice – pamięć wiecznie żywa – część 19. *Biuletyn AGH* 2015, nr 85, s. 33–35, [foto]
 - Wędzony J.: Działalność naukowo-dydaktyczna Prof. dr. hab. inż. Tadeusza Kochmańskiego. *Geodezja i Kartografia* 1988, T. 37, z. 4, s. 249–252
 - Wędzony J.: Działalność naukowo-dydaktyczna prof. dr. hab. inż. Tadeusza Kochmańskiego. *Geodezja i Kartografia* 1988, T. 37, z. 4, s. 253–256
 - Wielka Księga 85-lecia Akademii Górniczo-Hutniczej. [Oprac.] zespół aut. K. Pikoń (red. naczelny), A. Sokołowska (dyrektor projektu), K. Pikoń. Gliwice 2004, s. 157, [foto]
 - Z dziejów Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie w latach 1919-1967. Oprac. J. Sulima-Samujłło oraz zespół aut. Kraków 1970, s. 623 (Wydawnictwa Jubileuszowe 1919–1969)
 - Zych J.: Działalność Profesora Tadeusza Kochmańskiego w Politechnice Śląskiej. *Geodezja i Kartografia* 1988, T. 37, z. 4, s. 257–261

fot. Z. Sulima



Nagrobek na cmentarzu Rakowickim. Kwatera GB, rząd pld.-wsch., narożnik

fot. Z. Sulima



Kiejstut Žemaitis rektor w latach 1963–1969

Kiejstut Gabriel Žemaitis urodził się 18 marca 1906 roku w Piotrkowie Trybunalskim, w rodzinie inteligenckiej – nauczycielskiej. Jego matka była żarliwą patriotką i tę cechę przekazała synowi, bardzo wcześnie osieroconemu przez ojca. Od 1911 roku mieszkał w Chełmie Lubelskim, gdzie w 1923 roku ukończył gimnazjum im. Stefana Czarnieckiego i otrzymał świadectwo dojrzałości. W tym samym roku rozpoczął studia w Akademii Górniczej na Wydziale Hutniczym, które ukończył z wyróżnieniem w 1928 roku, otrzymując dyplom inżyniera metalurga.

Po studiach odbył roczną służbę wojskową w Szkole Podchorążych Rezerwy Lotnictwa w Dęblinie, którą ukończył, jako plutonowy podchorąży. W 1932 roku awansowano Go do podporucznika, a w 1937 roku na porucznika rezerwy wojsk lotniczych. W latach 1929–1930 pracował, jako konstruktor w hucie „Hantke” w Częstochowie. Wskutek nadchodzącego kryzysu gospodarczego, huta została zamknięta i przyszły naukowiec przez osiem miesięcy pozostawał bez pracy. Przeniósł się wówczas do Krakowa i podjął obowiązki metaloznawcy w Dyrekcji PKP. W 1932 roku rozpoczął pracę w hucie „Baildon” w Katowicach, początkowo w biurze konstrukcyjnym, a następnie, jako inżynier ruchu w elektrostalowni. Na tym stanowisku pozostał aż do wybuchu drugiej wojny światowej. W czasie okupacji początkowo przebywał w Chełmie Lubelskim, a od 1941 roku w Warszawie, pracując w Zakładach Tele-Radiotechnicznych na Pradze.

W 1944 roku, po wyzwoleniu prawobrzeżnej Warszawy, wstąpił ochotniczo do II Armii Wojska Polskiego. W szeregach 8 Dywizji Piechoty WP, zwanej później Drezdeńską brał czynny udział w walkach nad Odrą i Nysą oraz w Saksonii. Za zasługi bojowe został odznaczony Krzyżem Walecznych. W 1945 roku w stopniu kapitana został przeniesiony do rezerwy.

W 1946 roku rozpoczął pracę w Centralnym Zarządzie Przemysłu Hutniczego w Katowicach, jako dyrektor Działu Hutniczego. Wybitne zdolności organizacyjne i doskonała wiedza fachowa zostały bardzo szybko zauważone przez administrację państwową.



fot. arch. AGH

Portret rektorski
profesora Kiejstuta Žemaitisa
namalowany przez Zdzisława Pabisiaka

fot. arch. BG AGH

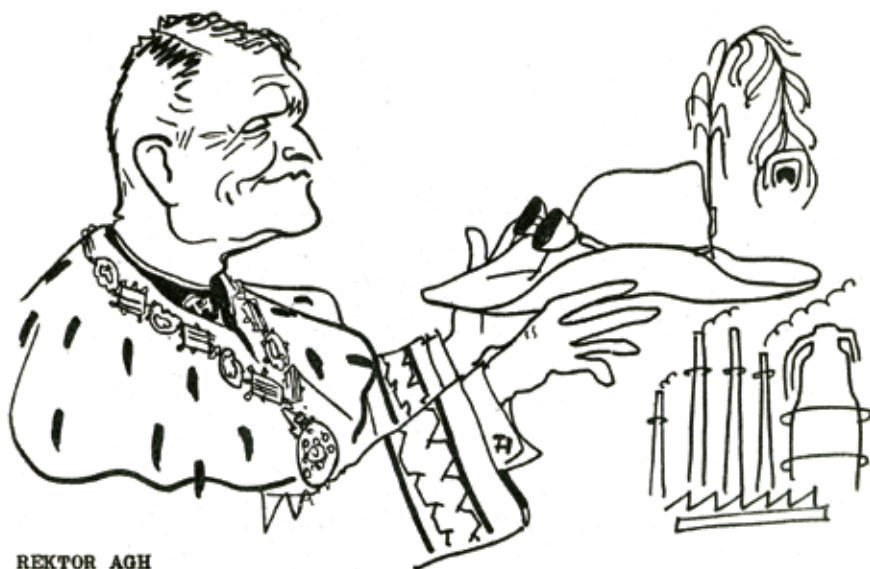


Rektor Kiejstut Žemaitis podczas uroczystości
odsłonięcia tablicy i nadania imienia prof. F. Olszaka pawilonowi B-4 w 1966 roku

W latach 1949–1952 związany był z resortem przemysłu ciężkiego, najpierw jak Podsekretarz Stanu, a od 1950 roku jako minister Przemysłu Ciężkiego. Od 1952 roku do 1957 roku był ministrem Hutnictwa, w 1957 roku przez miesiąc – od 27 lutego do 22 marca – był też ministrem Przemysłu Maszynowego. Od 22 marca 1957 roku do 27 lipca 1959 roku był ministrem Przemysłu Ciężkiego – resort powrócił do starej nazwy. Przez 10 lat z pasją rozbudowywał i modernizował przemysł hutniczy. Zostawszy ministrem Hutnictwa z wielką uwagą wysłuchiwał żądań służb górniczych i geologicznych swego resortu, gdyż określone przez Niego plany zwielokrotnienia produkcji hutnictwa żelaza i metali nieżelaznych pragnął jak najszerzej oprzeć na dostawach krajowych surowców mineralnych. Z tego powodu skutecznie popierał inicjatywy badawcze pracowników przemysłów zgrupowanych w resorcie przez Niego kierowanym oraz inspirował badania o istotnym znaczeniu dla polskiej metalurgii. Wielokrotnie osobiście udawał się na konferencje do Państwowego Instytutu Geologicznego, a zwłaszcza do dyrektora tej placówki, prof. Jana Czarnockiego, by wpływać na odpowiednie ukierunkowanie i kolejność realizacji programów geologicznych badań. Często Jego wystąpienia były twarde, ale zawsze pożyteczne dla przyszłości kierowanego przez Niego resortu. Bo – mimo niedostatku danych o budowie geologicznej kraju – dyrektor PIG kierował do współpracy z przemysłem hutniczym (ciężkim) liczne zespoły specjalistów. Szczególne natężenie tej współpracy nastąpiło w okresie budowy Nowej Huty, gdy dla potrzeb projektantów zakładu materiałów ogniotrwałych tej huty musiano w ciągu kilku miesięcy udokumentować zasoby złóż ogniotrwałych, kwarcytów, dolomitów, magnezytów, co warunkowało wybór technologii wytwarzania odpowiednich materiałów, stosownie do charakterystyk rozpoznanych surowców. W okresie przygotowań

organizacyjnych do I Kongresu Nauki Polskiej w 1950 roku oraz następnie w latach 1951–1952, w trakcie różnorodnych dyskusji nad organizacją badań geologicznych w Polsce nie szczędził trudów, aby zapewnić Swojemu resortowi rozwój bazy surowców mineralnych oraz opracowanie warunków geologiczno-inżynierskich dla potrzeb projektowania ciężkich obiektów przemysłowych. Na licznych posiedzeniach w Komisji Planowania Gospodarczego i w Państwowym Instytucie Geologicznym przedstawiał propozycje organizacyjne resortu, w tym utworzenie z istniejących komórek geologicznych w zjednoczeniach podległych hutnictwu, przedsiębiorstw geologicznych. W latach 1952–1956 był posłem na Sejm PRL I kadencji. W 1959 roku przeszedł na stanowisko Zastępcy Przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów. Funkcję tę pełnił do 1962 roku. Rok ten zamyka właściwie okres jego nieprzerwanej działalności na polu odbudowy i rozbudowy polskiego przemysłu hutniczego. Należy podkreślić, że był też wielkim entuzjastą stworzenia nowoczesnego polskiego hutnictwa, prawie bezpośrednio brał udział w budowie Huty im. Lenina (obecnie ArcelorMittal Poland SA Oddział w Krakowie), za co otrzymał Czerwony Sztandar Pracy nadany przez ZSRR.

Wybitny specjalista w dziedzinie metalurgii żelaza, a zwłaszcza procesów otrzymywania stali, był inicjatorem i nieprzeciętnym organizatorem – tak pod względem technicznym, jak i naukowym – poczyniła prowadzących do wzrostu krajowej produkcji hutniczej oraz podniesienia poziomu technicznego zakładów hutniczych. Na szczególną uwagę zasługuje jego dominujący udział w wytyczaniu kierunków postępu technicznego w przemyśle ciężkim oraz w rozbudowie zaplecza naukowo-badawczego zarówno w instytucjach resortowych, jak i placówkach PAN oraz uczelniach. Osobiście angażował się w każdą nową inwestycję hutniczą, czego przykładem może być budowa nowego wielkiego pieca w Hucie im. Lenina, którego wymurówkę sam kontrolował, między innymi opuszczając się na linach do wnętrza szybu.



REKTOR AGH

PROF. MGR INŻ. KIEJSTUT ŽEMAITIS



fot. H. Sieński

Pawilon B-4 noszący imię
 profesora Kiejstuta Žemaitisa

Nowa karta w życiu profesora otwiera się z chwilą powołania go w 1961 roku na profesora nadzwyczajnego na Wydziale Metalurgicznym Akademii Górniczo-Hutniczej. Do pracy w akademii ściągnął Go ówczesny rektor Feliks Olszak, z którym znał się i przyjaźnił jeszcze z czasów przedwojennych. To był świetny pomysł i zarazem posunięcie strategiczne. Czasy były trudne, brakowało literatury, aparatury – jednym słowem wszystkiego. Rektor Olszak już wcześniej załatwiał wiele rzeczy dla AGH przez Niego, wykorzystując to, że miał On szerokie znajomości w urzędach państwowych i hutach. Trzeba zaznaczyć, iż Žemaitis był w AGH osobą znaną, już w roku akademickim 1951/1952 miał wykłady zlecone z elektrometalurgii stali. Przez cały okres działalności ministerialnej zawsze pamiętał o akademii. 24 lutego 1956 roku została podpisana umowa w sprawie pomocy w rozwoju wyższego szkolnictwa górniczego i hutniczego w okresie 1956–1960 pomiędzy Ministerstwem Górnictwa Węglowego i Minister-

stwem Hutnictwa, a Senatem AGH i Politechniki Śląskiej. Umowę podpisali ministrowie Piotr Jaroszewicz i Kiejstut Žemaitis oraz rektorzy Zygmunt Kowalczyk i Zygmunt Jasicki. Następnie 16 czerwca 1959 roku zawarte zostało porozumienie w sprawie przedłużenia umowy z 24 lutego 1956 roku, wśród podpisujących był również Žemaitis, jako minister Przemysłu Ciężkiego. 19 października 1965 roku, po raz kolejny zostało podpisane porozumienie w sprawie przedłużenia umowy z 24 lutego 1956 roku, dotyczące pomocy w rozwoju wyższego szkolnictwa w zakresie górnictwa, hutnictwa i chemii. Podobnie jak poprzednio podpisywali je ministrowie i rektorzy zainteresowanych stron. I tak jak przy poprzednich umowach, jednym z podpisujących był Žemaitis – tym razem podpisywał, jako rektor AGH. W 1961 roku Žemaitis został kierownikiem Zakładu Elektrometalurgii Stali w Katedrze Metalurgii Stali, kierowanej przez F. Olszaka, a następnie w 1965 roku objął Katedrę Metalurgii Stali. W 1963 roku został wybrany na stanowisko rektora AGH. Godność tę piastował przez dwie kadencje, do 1969 roku. Jego działalność w tym okresie, to jedna z piękniejszych kart w dziejach uczelni, która wysunęła się na czoło technicznych uczelni w Polsce. W trosce o uczelnię i jej wychowanków kontynuował rozbudowę AGH

i zreorganizował studia. Z Jego inicjatywy i przy czynnym Jego uczestnictwie, w latach 1966–1968 wybudowano Miasteczko Studenckie – ośrodek dla studentów wszystkich wyższych uczelni krakowskich. Jest to trwałym pomnikiem Jego działalności. Po zmianie struktury AGH w 1969 roku, profesor Žemaitis pełnił funkcję kierownika Zakładu Stalownictwa w Instytucie Metalurgii. Wówczas swój wysiłek skoncentrował głównie na rozwoju naukowym i dydaktycznym kierowanej przez siebie placówki. Był inicjatorem i kierownikiem długiego cyklu prac naukowo-badawczych nad doskonaleniem technologii wytwarzania stali i podniesienia jej jakości. Badania naukowe, w kierowanych przez Niego zespołach obejmowały:

- intensyfikację i doskonalenie technologii procesu martenowskiego,
- optymalizację parametrów metalurgicznych tlenowych procesów stalowniczych,
- doskonalenie technologii wytwarzania stali w elektrycznych piecach łukowych,
- nowe metody otrzymywania żelazostopów.

W 1971 roku na mocy uchwały Rady Państwa PRL otrzymał tytuł profesora zwyczajnego. Będąc rektorem AGH nadal współdziałał z innymi profesorami w stwarzaniu warunków korzystnych dla rozwoju kadry geologów, czego jednym z konkretnych wyrazów było powstanie w AGH Wydziału Poszukiwawczo-Naftowego. Znajdował czas na stałe uzupełnianie zasobu informacji o bazie surowcowej i o tendencjach rozwojowych w tej dziedzinie. I tak, 4 czerwca 1966 roku, na uroczystościach 150-lecia założenia – staraniem Stanisława Staszica – Szkoły Akademiczno-Górnictwej w Kielcach, profesor Žema-



fot. H. Sienki

Tablica pamiątkowa na ścianie pawilonu B-4

itis, jako rektor AGH, dał wyraz swoim poglądom gospodarczym. Podkreślił słuszność opierania górniczych zamierzeń inwestycyjnych na Kielecczyźnie o wyniki badań geologicznych. Nie negując możliwości stwierdzenia tam przez geologów atrakcyjnych występień surowców rud metalicznych, uznał jednak za uzasadnione rozbudowanie w rejonie kieleckim eksploatacji surowców skalnych do wytwarzania materiałów budowlanych, do pozyskiwania surowców do produkcji materiałów ogniotrwałych oraz surowców topnikowych dla potrzeb hutnictwa. Słuszność swojego poglądu widział optymistycznie fakcie podjęcia, z końcem 1966 roku w Grzybowie, eksploatacji metodą otworową siarki, której pokłady rozpoznał zespół geologów Instytutu Geologicznego. Wielkie doświadczenie profesora było nieustannie wykorzystywane przez resorty gospodarcze do uzyskania ocen o zamierzeniach inwestycyjnych oraz o planowanych kierunkach rozwoju bazy surowców rudnych, w tym dla potrzeb planu roku 2000. Zostało to opublikowane w pracy *Hutnictwo żelaza roku 2000: zarys prognozy* opracowanej w zespole: Kiejstut Žemaitis, Oskar Goszyk, Zygmunt Musialik. I choć niekiedy Jego poglądy budziły chęć dyskusji – to jednak zawsze zmuszały do przeprowadzania głębszej analizy problemu przed zabraniem głosu. Z licznych publikacji naukowych i opracowań profesora, szczególnie doniosłe znaczenie miało memorandum z 1971 roku, które zaważyło w zasadniczy sposób na nowoczesnym ukierunkowaniu rozwoju hutnictwa żelaza tamtego okresu. Wychował wielu metalurgów, którzy w następnych latach zajmowali poważne stanowiska w wyższych uczelniach technicznych i w przemyśle hutniczym. W połowie 1972 roku ciężka operacja zmusiła Go do opuszczenia kierownictwa Katedry Metalurgii Stali.

Mimo dużego zaangażowania w pracy zawodowej profesor potrafił również znaleźć czas na pracę społeczno-polityczną. Na pierwszym miejscu zauważalna była działalność w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w której pełnił wiele odpowiedzialnych funkcji. W latach 1959–1968 zasiadał w KC PZPR. Ponadto między innymi był przewodniczącym Rady Naukowej Instytutu Metalurgii Żelaza im. Stanisława Staszica w Gliwicach, przewodniczącym Rady Naukowej Instytutu Metalurgii AGH, zastępcą przewodniczącego Rady



fot. H. Siemski

Medal poświęcony rektorowi Kiejstutowi Žemaitisowi

Naukowej Centralnego Instytutu Ochrony Pracy, przewodniczącym Sekcji Metalurgicznej Komitetu Nagród Państwowych, doradcą przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, członkiem Komitetu Hutnictwa PAN oraz członkiem Rady Naukowej Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego.

W uznaniu zasług, jakie położył dla rozwoju polskiego przemysłu hutniczego i nauki otrzymał wiele odznaczeń i wyróżnień, a były to: Order Budowniczych Polski Ludowej, dwukrotnie Sztandar Pracy I klasy, Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż Walecznych, „Zasłużony Hutnik PRL”, odznaki Naczelnej Organizacji Technicznej i Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz wiele innych. Ponadto za bardzo aktywny udział w pracach stowarzyszeń technicznych otrzymał godność członka honorowego Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Hutniczego, Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Naftowego oraz tytuł generalnego

dyrektora górniczego I stopnia. Profesor był również bardzo aktywnym członkiem Stowarzyszenia Wychowanków AGH. Należał do pierwszej, znacznej grupy wychowanków uczelni, którzy już w grudniu 1948 roku złożyli deklaracje członkowskie SW AGH, a później bardzo popierał jego działalność. Znając problemy lokalowe stowarzyszenia i wiedząc o zbliżającym się jego 25-leciu, pod koniec swojej kadencji rektorskiej, po konsultacjach z Komisją Lokalową Uczelni, podjął wstępną decyzję o przyznaniu dla niego stałego lokalu. Również za Jego kadencji rektorskiej odbył się jubileusz 50-lecia AGH i miał niezwykle okazałą i barwną oprawę. Część uroczystości odbyła się na Rynku Głównym Krakowa w obecności wielotysięcznej rzeszy zaproszonych mieszkańców miasta. Chciano w ten sposób przybliżyć Krakowianom problemy i piękne tradycje związane z historią uczelni oraz zwyczajami zawodów górniczych i hutniczych. Tam też na przygotowanej scenie, ustawionej po stronie hołdu pruskiego, został uroczystie przekazany uczelni, na ręce rektora Žemaitisa sztandar, który został ufundowany przez



fot. Muzeum AGH

Rektor Kiejstut Žemaitis

Stowarzyszenie Wychowanków AGH. Akademia otrzymała też patrona – imię Stanisława Staszica, którego okazały pomnik został odsłonięty na półpiętrze holu gmachu głównego. W uznaniu Jego zasług Stowarzyszenie uczciło Go w bardzo szczególny sposób, w 1973 roku nadając Mu godność „Członka Honorowego SW AGH”. Jego nazwisko widnieje na tablicy Członków Honorowych Stowarzyszenia Wychowanków AGH, wmurowanej w Gmachu Głównym – A-0.

U podstaw działania Kiejstuta Żemaitisa leżał zawsze głęboki i gorący patriotyzm, pracowitość i humanizm – związane z dużymi zdolnościami umysłowymi i wyrosłe na tle najlepszego romantyzmu. Ten romantyzm w żadnym stopniu nie osłabiał Jego energii w działaniu, trzeźwym rozstrzyganiu zawiłych problemów i łamaniu trudności. Miał dużą odporność psychiczną. W pracy prowadzonej w trudnych warunkach nie szczędził sił i z całą bezwzględnością poświęcał je swym obowiązkom. W postępowaniu z ludźmi cechowała Go zawsze prawość i niezwykła skromność. Zawsze był uczynny i życzliwy dla otaczających Go ludzi, szedł przez życie z uśmiechem na twarzy. Za te przymioty był powszechnie lubiany. W rzadkich chwilach, wolnych od zajęć, hołdował literaturze pięknej, teatrowi, dobrej muzyce i przyrodzie.

Zmarł 23 września 1973 roku w Warszawie i został pochowany na cmentarzu Powązkowskim. Kwatera 55, rząd 1, miejsce 8.

W kilka miesięcy po śmierci, 11 maja 1974 roku z okazji „Dnia Hutnika ,74” odbyło się uroczyste posiedzenie Rady Wydziału Metalurgicznego pod przewodnictwem dziekana prof. Jana Janowskiego z udziałem prof. Romana Neya – ówczesnego rektora AGH, Franciszka Kaima – wicepremiera Rady Ministrów PRL i Włodzimierza Lejczaka – ministra Przemysłu Ciężkiego, podczas którego w szczególny sposób przypomniano profesora Żemaitisa. Po przejściu pod pawilon B-3, rektor AGH zaprezentował Jego postać i zasługi dla rozwoju polskiego hutnictwa i akademii, a wicepremier F. Kaim, w obecności żony Włodzimierzy oraz ministra W. Lejczaka, nadał pawilonowi Jego imię i uroczystie odsłonił tablicę z brązu „Pawilon im. Kiejstuta Żemaitisa”. Profesor K. Żemaitis będąc rektorem przez dwie kadencje, przyczynił się do wybudowania tego budynku, bo właśnie – wskutek Jego inicjatywy i dzięki usilnym osobistym staraniom o środki finansowe na dokończenie budowy, powstał ten budynek. Ponadto jedna z ulic Krakowa, w okolicy Salwatora nosiła Jego imię. W 2018 roku nazwa została zniesiona.

O tym jak profesor był bardzo konsekwentny, niech zaświadczy przytoczona anegdota. Fabryka Samochodów Osobowych, podlegająca ministrowi Żemaitisowi, wypuściła na rynek pierwszą syrenkę, samochód absolutnie nie do jeżdżenia. Minister powiedział do swojego kierowcy: „Skoro wyprodukowaliśmy ten samochód, będziemy go używać”. I przesadził go z wołgi do syreny. Pół roku tak się męczyli. Żywy umysł, głębokie i stale uzupełniane wykształcenie fachowe, wybitne zdolności organizacyjne oraz pracowitość i ofiarność spowodowały, że działalność profesora Żemaitisa wywarła nie tylko silny wpływ na dynamiczny rozwój polskiego hutnictwa, ale stała się jednocześnie wzorem prawego, niezmordowanego w swojej pracy człowieka, który jednocześnie ujmował wszystkich swoją dobrocią i sercem. Profesor zapisał się trwałymi zgłoskami w historii polskiego hutnictwa żelaza i gospodarki narodowej.

W 1974 roku Zdzisław Pabisiak namalował Jego portret rektorski, który zawisł w auli głównej AGH.

Źródła do biogramu:

- Akta osobowe (AGH) – Kiejstut Żemaitis, [foto]
- Białaczewski A., Kostecki J.: Profesor Kiejstut Żemajtis. Przegląd Geologiczny 1974 R. 22, nr 1, s. 23–25
- Dział informacyjny Wydziału Metalurgicznego AGH za okres 50-lecia Wydziału 1922–1972 : VII. Odznaczenia, wyróżnienia i nagrody. Zeszyty Naukowe AGH ; nr 367. [Seria] Metalurgia i Odlewnictwo 1973 z. 51, s. 323
- Konieczna E.: *Postaci AGH we wspomnieniach i anegdotach*. Kraków 2008, s. 66–71, [foto]
- Profesor mgr inż. Kiejstut Żemaitis. Wiadomości Hutnicze 1973, nr 10, s. 347 [nekr.]
- Profesor Kiejstut Żemaitis. Hutnik 1973 R. 40, nr 11, s. 518–520 [nekr.]
- Sieński H.: Profesor Kiejstut Żemaitis : tablice – pamięć wiecznie żywa – część 34. Biuletyn AGH 2016, nr 99, s. 24–26, [foto]
- *Słownik biograficzny techników polskich*. Z. 1. Red. A. Jakubowska. Warszawa 1989, s. 174–175
- Wspomnienie o profesorze Kiejstucie Żemaitisie. Zeszyty Naukowe AGH ; nr 434. [Seria] Metalurgia i Odlewnictwo 1974, z. 57, s. 7–9, [foto]
- *Wydział Inżynierii Metali i Informatyki Przemysłowej : Wydział Hutniczy (1922–1951), Wydział Metalurgiczny (1951–1993), Wydział Metalurgii i Inżynierii Materiałowej (1993–2005) : jubileusz 90-lecia Wydziału : 1922–2012* [AGH]. Kraków 2012, s. 148–149, [foto]
- *Wydział Metalurgii i Inżynierii Materiałowej : jubileusz 75-lecia Wydziału 1922–1997*. Kraków 1997, s. 58–59
- *Z dziejów Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie w latach 1919–1967*. Oprac. J. Sulima-Samujłło oraz zespół aut. Kraków 1970, s. 628 (Wydawnictwa Jubileuszowe 1919–1969)



fot. H. Sieński

Nagrobek na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. Kwaterna 55, rząd 1, miejsce 8



fot. H. Sieński

Jan Anioła rektor w latach 1969–1972

Jan Anioła urodził się 11 kwietnia 1908 roku w miejscowości Lasek koło Poznania. W 1929 roku w Państwowym Gimnazjum Humanistycznym w Bydgoszczy uzyskał egzamin dojrzałości. W okresie 1929–1930 odbył służbę wojskową w Szkole Podchorążych Rezerwy Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim.

Po odbyciu służby wojskowej rozpoczął studia na Wydziale Mechanicznym Politechniki Gdańskiej, które ukończył w 1935 roku uzyskując tytuł magistra inżyniera mechanika. Pracę

zawodową rozpoczął bezpośrednio po ukończeniu studiów, pracując kolejno, jako inżynier mechanik w Fabryce Maszyn „Lippop, Rau i Loewenstein” w Warszawie, Pszczyńskich Zakładach Mechanicznych w Katowicach i Zakładach Hutniczych w Trzyńcu. W czasie pracy w przemyśle hutniczym brał też udział, między innymi: w projektowaniu i budowie nowego zakładu hutniczego, stalowni martenowskiej, walcowni i ciągarni drutu w Lublinie.

W sierpniu 1939 roku został zmobilizowany. W ramach 5 Dywizjonu Artylerii Konnej brał udział w wojnie obronnej i został ranny, następnie ewakuowany ze szpitalem na Węgry. Pod koniec 1939 roku przedostał się do Francji, gdzie przydzielony został do 2 Dywizji Strzelców Pieszych Wojska Polskiego we Francji i w 1940 roku wziął udział w kampanii francuskiej. Po kapitulacji Francji został internowany w Szwajcarii. Tam w latach 1942–1943 na Politechnice w Zurychu starał się pogłębić swoją wiedzę w zakresie metalurgii żelaza, przez 4 semestry był słuchaczem wykładu „Metalurgia żelaza” profesora Durrera. Następnie w 1944 roku przedostał się do Anglii, gdzie został wcielony do 4 Dywizji Piechoty. W okresie 1945–1946 odbył roczną praktykę w Warsztatach Mechanicznych w Stirling. Za zasługi wojenne został odznaczony Medalem „Za udział w wojnie obronnej 1939” i Krzyżem Walecznych.

W 1946 roku powrócił do kraju i podjął pracę w przemyśle hutniczym. W latach 1946–1948 pracował w Biurze Projektowania Urządzeń Przemysłu Hutniczego „Biptohut” w Gliwicach, przechodząc kolejno od stanowiska konstruktora do dyrektora technicznego.



fot. arch. AGH

Portret rektorski
profesora Jana Anioły
namalowany przez Zdzisława Pabisiaka

foto. arch. BG AGH



Preofesor Anioła podczas prace przy wykopie pod fundamenty pierwszego wielkiego pieca – 16 maja 1952 roku

Wykazał się ogromnym zaangażowaniem w odbudowę, modernizację i rozbudowę polskiego hutnictwa. W 1948 roku został powołany na stanowisko dyrektora Działu Projektowania Nowej Huty w ówczesnym Biprohucie, a w 1949 roku na dyrektora naczelnego wyodrębnionego przedsiębiorstwa Nowa Huta. W 1954 roku został dyrektorem Departamentu Budowy Nowych Hut w Ministerstwie Hutnictwa. Osobiście prowadził studia i badania związane z wyborem terenu Nowej Huty oraz był w zespole fachowców opracowujących dane techniczne i założenia do projektu Nowej Huty. Współpracował i osobiście kierował pracami projektowymi i organizacją we wszystkich fazach budowy kombinatu. Opracował założenia i projekt koncepcyjny maksymalnej rozbudowy Huty. W latach 1955–1959 pełnił funkcję dyrektora naczelnego Biura Studiów i Projektów Hutnictwa „Biprostal” w Krakowie. Był inicjatorem i brał udział w projektowaniu nowoczesnych rozwiązań technologicznych i konstrukcyjnych największych obiektów hutniczych oraz w opracowaniu projektów modernizacji i rekonstrukcji Huty „Zawiercie”, projektu rozbudowy Huty „Bobrek” i Huty „Kościszko”. W latach 1949–1959 wyjeżdżał do ZSRR, jako przewodniczący delegacji ekspertów Ministerstwa Hutnictwa w sprawach dostaw projektów i urządzeń hut. Był członkiem i ekspertem komisji rządowej do oceny projektu wstępnego budowy Nowej Huty i rozbudowy Huty im. Lenina oraz przewodniczącym komisji oceny wielu projektów technicznych huty, pełnomocnikiem rządu dla budowy, przygotowania załogi eksploatacyjnej oraz uruchomienia i podjęcia eksploatacji Huty im. Lenina. W 1959 roku został zaproszony przez Ministerstwo Hutnictwa Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej.

Potrzeba rozwiązywania zagadnień naukowo-technicznych związanych z budową Nowej Huty zbliżyła Go z AGH na tyle mocno, że w 1952 roku na Wydziale Metalur-

gicznym podjął pracę naukowo-dydaktyczną. Początkowo prowadził wykłady „Zasady projektowania Hut”. W 1955 roku otrzymał tytuł zastępcy profesora oraz objął kierownictwo Zakładu Projektowania Hut w Katedrze Ekonomiki i Organizacji Hutnictwa. W 1957 roku otrzymał tytuł naukowy docenta i został kierownikiem Katedry Maszyn Hutniczych na Wydziale Maszyn Górniczych i Hutniczych, kierownictwo to sprawował aż do przejścia na emeryturę. W ramach katedry prowadził prace naukowo-dydaktyczne dla przemysłu hutniczego i Komitetów PAN. Powoli wdrażał się działalność akademicką. W latach 1960–1962 był dziekanem Wydziału Maszyn Górniczych i Hutniczych. W 1962 roku otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego. Następnie w latach 1963–1969, przez dwie kadencje, był prorektorem ds. nauczania i w latach 1969–1972 rektorem Akademii Górniczo-Hutniczej. W 1970 roku otrzymał tytuł profesora zwyczajnego. W 1979 roku Senat AGH przyznał Mu wyróżnienie doktora honoris causa, uzasadniając ten wybór następująco „za zasługi dla rozwoju metod projektowania i budowy hut oraz maszyn i urządzeń hutniczych, a w szczególności urządzeń ochrony środowiska”.

W 1969 roku profesor Tadeusz Malkiewicz, oceniając Jego działalności naukową, zaprezentował to w niezwykle szerokim spektrum, pisząc między innymi: „Działalność naukowa profesora skupia się głównie wokół problematyki projektowania hut i wydziałów hutniczych i to zarówno w odniesieniu do nowych obiektów, jak i modernizacji starych. Wszystkie prace, dotyczące tej ogromnej problematyki, koncentrują się przede wszystkim w dwóch kierunkach: optymalizacji rozwiązań konstrukcyjnych i technologicznych oraz kompleksowej automatyzacji zakładów hutniczych. Duże jest zaangażowanie i osiągnięcia profesora w sprawę kształcenia i wychowania młodej kadry inżynierskiej i to zarówno na stanowisku kierownika katedry, dziekana wydziału, jak i prorektora ds. nauczania. Jego duże doświadczenie praktyczne, poparte gromadzoną przez lata wiedzą i umiejętnością przewidywania kierunków przyszłego rozwoju nowych problemów i mogących powstać trudności w przemyśle hutniczym, pozwoliły na sprecyzowanie właściwej sylwetki absolwenta kierunku hutniczego. Prowadzone przez Niego wykłady cechuje wyjątkowa umiejętność jasnego i zwięzłego przedstawienia trudnych problemów naukowych, jak również wysoce cenna



foto. arch. BG AGH

Jan Anioła w mundurze kawalerzysty

umiejętność wiązania wiedzy teoretycznej i praktycznej. Troską profesora jest również stworzenie możliwości dalszego podnoszenia kwalifikacji naukowych i zawodowych kadry inżynierskiej zatrudnionej w przemyśle, przez organizowanie studiów podyplomowych. W całej tej działalności posiada zasługi nie tylko w skali uczelni, ale również w skali krajowej. W pracy wychowawczej dzięki swej niezwykle pracowitości, obywatelskiej postawie, całkowitemu oddaniu się sprawie kształcenia młodej kadry naukowej i inżynierskiej, głębokiej rzetelnej wiedzy i bogatemu doświadczeniu zyskał sobie olbrzymi autorytet, szacunek i pełne zaufanie zarówno wśród kadry nauczającej, jak i szerokich rzesz studentów”.

Osobną dziedziną rozpracowywanych przez profesora zagadnień stanowiła kwestia szkodliwych zjawisk ubocznych, towarzyszących procesom hutniczym, głównie zanieczyszczenie atmosfery. Wymienić tu należy identyfikację źródeł pylenia w Hucie im. Lenina i opracowanie kompleksowego programu zmniejszenia zapylenia na stanowiskach pracy i atmosfery. Wdrożenie wyników tej pracy pozwoliło na obniżenie wskaźnika emisji pyłów w Hucie z 23 kG/T stali do wartości 10 kG/T stali, co zostało zaliczone do osiągnięć światowych w zakresie ochrony atmosfery, a dokonał tego ponad pół wieku temu, kiedy ochroną środowiska jeszcze się nie zajmowano. Profesor dał się poznać, jako uczonego i praktyk, przyjaciela i wychowawcę wielu pokoleń młodzieży, kadr inżynierskich i nauczycieli akademickich. Przyszedł do akademii z przemysłu z bogatym dorobkiem inżynierskim i organizatorskim. Był przekonany i głosił to powszechnie, że o sukcesie w realizacji dużych, skomplikowanych i ważnych dla gospodarki zadań inżynierskich decydują ludzie, ich wiedza, umiejętności i zaangażowanie. Dlatego przychodząc do pracy w uczelni, jako nauczyciel akademicki, szczególną wagę przywiązywał do kształcenia inżynierów, a zwłaszcza do wypracowania właściwej sylwetki inżyniera mechanika. W swojej uczelnianej pracy koncentrował się na zagadnieniach rozwoju kadry naukowej kierowanego wydziału oraz problematyce kształcenia studentów. Był promotorem 11 doktoratów i 7 habilitacji. Pod Jego kierunkiem wykonano ponad 300 prac inżynierskich i magisterskich. Był autorem 2 monografii i skryptów, 6 patentów i około 50 artykułów w prasie krajowej i zagranicznej dotyczących problematyki projektowania hut i ochrony środowiska w przemyśle hutniczym, co wówczas było dość nowatorskie. Opracował wiele recenzji prac doktorskich i habilitacyjnych oraz oceny dorobku naukowego do wniosków awansowych na profesorów. Był autorem 10 ekspertyz naukowych wykonanych dla potrzeb gospodarki narodowej w zakresie rozwoju hutnictwa. Wygłosił też wiele referatów, wielokrotnie uczestniczył w naukowych zjazdach zagranicznych, między innymi: w ZSRR, NRD, Węgrzech, Francji i CSRS.

1 lutego 1973 roku profesor Roman Ney – ówczesny rektor AGH, powołał Go na członka Rady Programowej Seminarium Kształtowania i Ochrony Środowiska im. Walerego Goetla przy Instytucie Kształtowania i Ochrony Środowiska Wydziału Geodezji Górniczej.

Należy też wspomnieć o Jego szerokiej działalności społeczno-organizacyjnej. Był członkiem Senackiej Komisji Postępu Technicznego i Rozwoju Kadr AGH, przez trzy kadencje był przewodniczącym Zespołu ds. Magisterskich Studiów Technicznych. Należał do wielu organizacji i stowarzyszeń zawodowych i naukowych między innymi: od 1946 roku należał do Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Hutniczego. W latach 1946–1948 był członkiem Związku Zawodowego Metalowców, w latach 1949–1959 Związku Zawodowego Hutników, a od 1960 roku Związku Nauczycielstwa Polskiego i od

1964 roku członkiem Sekcji Technicznej Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, od 1968 roku był członkiem Głównej Komisji Doskonalenia Kadr KNiT i Ministerstwa Oświaty i szkolnictwa Wyższego, w 1969 roku został powołany przez Prezesa Rady Ministrów na członka Rady Nauki i Techniki. Był też członkiem: Wojewódzkiej Rady Postępu Technicznego przy Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych w Krakowie, Komitetu Naukowego Hutnictwa PAN, Podkomisji ds. Oceny i Prognoz i Planów Głównej Komisji Hutnictwa Komitetu Nauki i Techniki, Rady Naukowej Zakładu Badań Naukowych Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego oraz Rady Naukowo-Technicznej Huty im. Lenina. W 1946 roku został członkiem PPR, a od 1948 roku PZPR, gdzie pełnił wielokrotnie znaczące funkcje. W uznaniu zasług odznaczony został między innymi: Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Czynu Bojowego Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, Krzyżem Walecznych, Odznaką tytułu honorowego „Zasłużony Nauczyciel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”, Zasłużony Hutnik, indywidualną Nagrodą I stopnia Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego (pięciokrotnie), Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II klasy, Złotą Odznaką im. Janka Krasickiego.

Profesor Jan Anioła zmarł 5 października 1997 roku w Krakowie i pochowany został na cmentarzu Rakowickim. PAS 69 A, rząd 2, miejsce 10 a

W 1974 roku Zdzisław Pabisiak namalował Jego portret rektorski, znajdujący się w auli głównej AGH.

Źródła do biogramu:

- Akta osobowe (AGH) – Jan Anioła
- Drzymała Z.: 80 lat Katedry Urządzeń Technologicznych i Ochrony Środowiska (rys historyczny). *Automatyka* : półrocznik AGH 2001, t. 5, z. 1/2, s. 153–167, [foto]
- Drzymała Z.: Profesor Jan Anioła – doktor honoris causa Akademii Górniczo-Hutniczej. *Mechanika* 1997, t. 16, z. 3, s. 341–342, [foto]
- Drzymała Z.: Wspomnienie o profesorze Janie Aniole doktorze honoris causa i rektorze Akademii Górniczo-Hutniczej im. St. Staszica w Krakowie. *Biuletyn Informacyjny Pracowników AGH* 1997, nr 47, s. 11–12, [foto]
- Engel Z. W.: Półwiecze działalności Wydziału Inżynierii Mechanicznej i Robotyki AGH. *Biuletyn Informacyjny Pracowników AGH* 2002, nr 108, s. 6–10
- Jubileusz prof. Jana Anioły. *Wiadomości Hutnicze* 1968, nr 7–8, s. 273–274
- Konieczna E.: *Postaci AGH we wspomnieniach i anegdotach*. Kraków 2008, s. 77–81, [foto]
- Kryś-Dyja A.: Profesor Jan Anioła nie żyje. *Biuletyn Informacyjny Pracowników AGH* 1997, nr 46, s. 22–23, [foto]
- Materiały konferencji: Jubileusz Wydziału Inżynierii Mechanicznej i Robotyki, Kraków, czerwiec 2002 [AGH]. Eds. Z. W. Engel, S. Wolny. Kraków 2002, s. 207–208, [foto]
- Poczec Rektorów AGH lata 1961–2013. *Biuletyn AGH* 2013, wyd. spec. z okazji 100-lecia powołania Akademii Górniczej, s. 15, [foto]
- *Wielka Księga 85-lecia Akademii Górniczo-Hutniczej*. [Oprac.] zespół aut. K. Pikoń (red. naczelny), A. Sokołowska (dyrektor projektu), K. Pikoń. Gliwice 2004, s. 11

fot. Z. Sulima



Nagrobek na cmentarzu Rakowickim. PAS 69 A, rząd 2, miejsce 10 a

fot. Z. Sulima



Roman Ney **rektor w latach** **1972–1974 i 1979–1981**

Roman Ney urodził się 18 lutego 1931 roku w Pińsku (obecnie Białoruś), gdzie Jego ojciec był nauczycielem. Okres wojenny spędził w Dąbrowie Tarnowskiej. W 1950 roku ukończył I Liceum Ogólnokształcące w Tarnowie.

W latach 1950–1955 studiował na Wydziale Geologiczno-Poszukiwawczym Akademii Górniczo-Hutniczej. Już podczas studiów – w 1952 roku – rozpoczął pracę, jako zastępca asystenta w Katedrze Geologii tegoż wydziału. Po ukończeniu studiów w 1955 roku podał pracę

w Katedrze Złóż Ropy Naftowej i Gazu Wydziału Geologiczno-Poszukiwawczego. W latach 1955–1970 priorytetowym obszarem badawczym dla Niego było zapadlisko przedkarpackie. W pierwszym okresie pracy naukowej zajmował się budową geologiczną i złożami ropy i gazu w Karpatach i ich Przedgórzu oraz na Lubelszczyźnie. W 1956 roku opracował założenia do prac geologiczno-poszukiwawczych za ropą naftową i gazem ziemnym oraz skomplikowaną budowę strefy nasunięcia karpackiego, wglębnych elementów fliszu karpackiego i wschodniej części zapadliska. Wydzielił i zdefiniował na zachód od Przemyśla występowanie jednostki stebnickiej. Badania te pomogły w latach 1957–1974 w formułowaniu koncepcji poszukiwawczych. Doprowadziło to w 1958 roku do odkrycia we wschodniej części zapadliska przedkarpackiego złoża gazu ziemnego Jaksmanice-Przemyśl o zasobach przekraczających 80 mld m³. W 1962 roku na podstawie pracy „Piętra strukturalne w północnym obramowaniu wschodniego Przedgórze”, napisanej pod kierunkiem prof. Adama Tokarskiego uzyskał stopień naukowy doktora. W drugiej połowie lat sześćdziesiątych opracował kompleksowo ujętą tektogenezę zapadliska przedkarpackiego od Przemyśla do rejonu Cieszyna. Terenowe badania porównawcze prowadził w Słowacji, Rumunii oraz w Zachodniej Ukrainie. Udowodnił w nich rolę wyniesienia krakowskiego zwanego „rygłem krakowskim” w formowaniu się osadów miocenu i rozwoju zapadliska przedkarpackiego, a także w rozmieszczeniu złóż węglowodorów. W 1968 roku na podstawie pracy „Rola «rygła krakowskiego» w geologii zapadliska przedkarpackiego i rozmieszczeniu



foto. arch. AGH

Portret rektorski
profesora Romana Neya
namalowany przez Zdzisława Pabisiaka

fot. Z. Sulima



Uroczystość otrzymania doktoratu honoris causa AGH 8 czerwca 2005 roku, dyplom wręcza ówczesny rektor AGH prof. Ryszard Tadeusiewicz

złóż ropy i gazu” uzyskał habilitację. Udowodnił istnienie wyniesionego elementu podłoża zapadliska przedkarpacciego, który w okolicy Krakowa dzieli tę jednostkę geologiczną na dwa odmienne obszary z punktu widzenia geologicznego i perspektywności naftowej. Na trwałe do skarbcza wiedzy geologicznej weszła zdefiniowana przez Niego tak zwana jednostka stebnicka. Analizując problematykę poszukiwań we wschodniej części zapadliska na podstawie naukowo udokumentowanych też poszukiwawczych, postuluje poszukiwanie złóż w utworach tortonu i dolnego sarmatu basenu zewnętrznego, w którym mogły być akumulowane węglowodory w pułapkach związanych z dyslokacjami lub w strukturach obiekających grzbiety podłoża. Trafnie przewidywał możliwości akumulacji złóż węglowodorów w utworach cenomanu i malmu, jak również w utworach miocenu autochtonicznego w strefie nasunięcia karpacciego. W latach 1969–1972 był protektorem AGH.

W latach siedemdziesiątych w nawiązaniu do teorii tektoniki płytowej, przedstawił ze współpracownikami, nowe w polskiej geologii, poglądy na wglębną budowę Karpat i roli w niej Pienińskiego Pasa Skałkowego. Wykazał teoretyczne możliwości występowania wód geotermalnych na Podhalu. Dało to podstawę w latach późniejszych do zaprojektowania wierceń i stwierdzenia zasobów wód o temperaturach przekraczających 90 °C. W efekcie powstał na Podhalu pierwszy w Polsce zakład ciepłowniczy oparty o energię podziemnych wód geotermalnych. W drugiej połowie lat siedemdziesiątych współpracował ze specjalistami z zakresu magnetyki i grawimetrii. Prowadził wspólne badania i interpretacje oraz ustalał związki pomiędzy anomaliami grawimetrycznymi, a miąższością skorupy ziemskiej wzdłuż VII profilu międzynarodowego. Rezultaty ich obserwacji i interpretacji weszły do historii światowych badań geofizycznych. Interdyscyplinarny kierunek badawczy kontynuował na obszarze Lubelszczyzny. Badania dotyczyły naftowej problematyki poszukiwawczej i perspektyw rozwoju bazy surowcowej węgla kamiennego. Za pomocą badań

geofizycznych zajął się badaniami nad opracowaniem właściwej metody rozwiązywania różnych problemów geologicznych, głównie z zakresu geologii górniczej, geologii złożowej i regionalnej. Opracował zasady geologicznej interpretacji badań zdjęć geofizycznych ze szczególnym uwzględnieniem struktur wglębnych Polski. Od 1976 roku rozwinął badania nad optymalizacją wykorzystania złóż węgla. Wyniki tych badań pozwoliły na usystematyzowanie gospodarki zasobami w górnictwie naftowym. Opracował wiele ekspertyz i opinii, które miały wpływ na kształt restrukturyzacji sektora paliwowo-energetycznego w Polsce.

Lata siedemdziesiąte były dla Niego ważne również ze względów prestiżowych. W 1972 roku został profesorem nadzwyczajnym, a w 1976 roku otrzymał tytuł profesora zwyczajnego. Dwukrotnie był rektorem AGH, za pierwszym razem w latach 1972–1974, do końca roku kalendarzowego i była to kadencja niepełna, gdyż w 1974 roku został podsekretarzem stanu w Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, a po raz drugi w latach 1979–1981.

W 1980 roku na wydziale powstał Instytut Surowców Energetycznych i profesor w latach 1980–1992 był jego dyrektorem. Rozszerzył badania na opracowanie podstaw naukowych gospodarki surowcami mineralnymi od etapu dokumentowania kopaliny w złożu do wykorzystania surowców mineralnych. Równocześnie przedstawił program naukowy na temat efektywnego wykorzystania surowców mineralnych. Wykreował ośrodek naukowy w AGH, na bazie, którego w 1986 roku zostało powołane w PAN Centrum Podstawowych Problemów Gospodarki Surowcami Mineralnymi i Energią, później przekształcone w Instytut Gospodarki Surowcami Mineralnymi i Energią. Opracował podstawy teoretyczne i stworzył szkołę naukową z zakresu optymalizacji gospodarki surowcami mineralnymi. Był inicjatorem powołania kwartalnika „Gospodarka Surowcami Mineralnymi i Energią”.



fot. J. Leśniak

Profesor Roman Ney



fot. Z. Sulima

Uroczystość wręczenia prof. Romanowi Neyowi doktoratu honoris causa AGH 8 czerwca 2005 roku. Był autorem fundamentalnych prac związanych z restrukturyzacją kompleksu paliwowo-energetycznego i dostosowania go do systemu rynkowego oraz konkurencyjności na rynku krajowym i rynkach zagranicznych. W pracach tych zwracał szczególną uwagę na anachroniczną w Polsce strukturę energii pierwotnej w stosunku do krajów rozwiniętych, co powoduje duże zanieczyszczenie środowiska, większą energochłonność PKB i relatywnie niższy komfort życia mieszkańców w stosunku do państw uprzemysłowionych. Podkreślał potrzebę weryfikacji „Założeń Polityki Energetycznej Polski do 2020 roku”. Przygotowywał projekty wykorzystania wód i energii geotermalnej dla celów ciepłowniczych, ogrodniczych, technologicznych, balneologicznych i rekreacyjnych. Profesor zainicjował wówczas badania z zakresu geologii naftowej na podstawie nowoczesnej metodyki poszukiwań opartych na geologii, geofizyce mechanicznej płynów i geochemii. Zasadnicze cele sformułowane przez profesora i Jego zespół obejmowały: wybór optymalnych stref i złóż, opracowanie metod oceny zasobów energii cieplnej zakumulowanej w wodach geotermalnych, opracowanie technologii zagospodarowania złóż wód geotermalnych, budowy pilotowo-doświadczalnych i komercyjnych zakładów geotermalnych w niecce podhalańskiej i na Niżu Polskim. Pod Jego kierunkiem w AGH powstała naukowa szkoła geotermalna. Instytut Surowców Energetycznych przez całą swoją historię pozostawał jedyną placówką naukowo-badawczą i dydaktyczną w Polsce kształcąca geologów naftowych, a także specjalistów z zakresu ochrony środowiska dla przemysłu naftowego i geotermii. Profesor pełnił kluczową rolę w ukierunkowywaniu procesu badawczego i dydaktycznego. Systematyczne kształcenie geologów naftowych i dopływ z AGH wykwalifikowanych specjalistów do przemysłu naftowego stanowiło podstawę sukcesów poszukiwawczych. Absolwenci sekcji naftowej byli odkrywcami i współodkrywcami wszystkich polskich złóż ropy naftowej i gazu ziemnego na lądzie i na morzu.

W latach późniejszych inspirował w instytucie rozwój nowych kierunków badawczych, w tym kompleksowych metod interpretacji struktur wglębnych. Inicjował badania

integrujące metody geologiczne i geofizyczne, co pozwalało na znacznie wierniejszą rekonstrukcję historii geologicznej basenów sedymentacyjno-strukturalnych i w efekcie miało wpływ na efektywność poszukiwań surowcowych. Wyrazem nowego kierunku działalności są publikacje, które wносиły nowe spojrzenia na budowę geologiczną Polski

Profesor – pod koniec lat osiemdziesiątych i na początku lat dziewięćdziesiątych – stworzył warunki organizacyjne i finansowe, dzięki którym instytut przeobraził się w nowoczesną placówkę badawczą i dydaktyczną z jednym z najnowocześniejszych na świecie laboratoriów geochemii naftowej i ośrodkiem obliczeniowym i interpretacyjnym w zakresie geologii i geofizyki naftowej. Pozwoliło to do przeorientowania rutynowej koncepcji antyklinalnej teorii poszukiwawczej, w nowoczesną metodę geodynamiki naftowej z wymiarowaniem procesów ropotwórczych metodami geochemii naftowej i procesów złożotwórczych, informatycznymi programami zależności migracji od czasu formowania pułapek złożowych warunków zachowania ich trwałości we współczesnym układzie strukturalnym jednostek tektonicznych.

Profesor od 1995 roku związany był z Wydziałem Paliw i Energii. Odegrał znaczącą rolę przy formułowaniu koncepcji i jego organizacji. Opracował wiele programów dotyczących ochrony środowiska w energetyce, energii odnawialnej, energii przyszłości oraz polityki energetycznej. Zorganizował Katedrę Polityki Energetycznej i w latach 1995–2001 był jej kierownikiem.

W grudniu 2001 roku profesor przeszedł na emeryturę.

W swej działalności naukowo-dydaktycznej Roman Ney był kontynuatorem wielkich tradycji kierunku naftowego w AGH. Warto podkreślić, że początki specjalności naftowej sięgają okresu powstania akademii i wywodzą się z kierunku geologii stosowanej, której prekursorem przed laty był profesor Karol Bohdanowicz, uczony o światowej sławie.

Profesor Roman Ney był wybitną postacią z bardzo bogatym życiorysem. Był uznanym naukowcem, ale zarazem wspaniałym organizatorem i człowiekiem z wizją oraz prowadził aktywną działalność stowarzyszeniową, zawodową i społeczną. Był niezwykle mocno zaangażowany politycznie, od 1961 roku należał do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR), z której ramienia pełnił wiele funkcji i stanowisk zarówno



fot. Muzeum AGH

Profesor Roman Ney

w AGH jak i strukturach wyższych. W latach 1974–1978 był podsekretarzem stanu w Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, w okresie grudzień 1980 – lipiec 1981 był zastępcą członka Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR i sekretarzem KC PZPR odpowiedzialnym za oświatę. Uczestniczył w obradach Okrągłego Stołu w podzespolu do spraw nauki, oświaty i postępu technicznego. W latach 1989–1991 był posłem X kadencji na Sejm kontraktowy z okręgu nowotarskiego, w trakcie kadencji przeszedł do Poselskiego Klubu Pracy. W latach 80-tych był członkiem rady redakcyjnej organu teoretycznego i politycznego KC PZPR „Nowe Drogi”. Po rozwiązaniu PZPR przyłączył się do Polskiej Unii Socjaldemokratycznej.

W 1976 roku wybrany został członkiem korespondentem, a w 1986 roku członkiem rzeczywistym Polskiej Akademii Nauk. W PAN był sekretarzem Wydziału Nauk o Ziemi i Nauk (1984–1988), sekretarzem naukowym (1988–1989) i wiceprezesem (1990–1992). W 1966 objął kierownictwo w Instytucie Gospodarki Surowcami Mineralnymi i Energią. Od 1989 roku był członkiem krajowym czynnym Polskiej Akademii Umiejętności, przewodniczącym Państwowej Rady Energetycznej, a także członkiem Polskiego Towarzystwa Geologicznego oraz redaktorem naczelnym czasopism geologicznych. Był też członkiem: Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej do Spraw Stopni i Tytułów Naukowych, Komitetu Badań Naukowych i przewodniczącym Zespołu Górnictwa, Geodezji i Transportu, Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa, Rady Nadzorczej Geotermii Podhalańskiej SA, Komisji Ochrony Kopalni Soli i Miasta Wieliczka, Społecznej Rady Planowania przy CUP oraz przewodniczącym Komisji Nauki i Postępu Technicznego, Rady Naukowej Tatrzńskiego Parku Narodowego, Komisji Nauki i Postępu Technicznego. W latach 2004–2010, przez dwie kadencje, był rektorem nieistniejącej już Śląskiej Wyższej Szkoły Zarządzania im. gen. Jerzego Ziętka w Katowicach. Był inicjatorem powstania i w latach 1986–2004 pierwszym dyrektorem Instytutu Gospodarki Surowcami Mineralnymi i Energią PAN.

W uznaniu osiągnięć i dokonań uhonorowany został licznymi odznaczeniami, medalami i nagrodami za działalność naukową, między innymi: Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem 40-lecia Polski Ludowej, Odznaką tytułu honorowego „Zasłużony Nauczyciel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”, Medalem Polskiej Akademii Nauk im. Mikołaja Kopernika PAN, francuskim Orderem Palm Akademickich, pięciokrotnie nagrodą Ministra Edukacji Narodowej, medalem „Za zasługi przy odnowie zabytków Krakowa”. Otrzymał doktorat honoris causa Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie i macierzystej AGH.

Na wniosek Rady Wydziału Geologii, Geofizyki i Ochrony Środowiska Senat AGH uchwałą podjętą w dniu 27 kwietnia 2005 roku nadał profesorowi tytuł doktora honoris causa Akademii Górniczo-Hutniczej. W uzasadnieniu napisano: „Za wybitne osiągnięcia w dziedzinie geologii naftowej i geotermii, stworzenie podstaw teoretycznych i szkoły w zakresie gospodarki surowcami mineralnymi i energią, wykształcenie wielu pokoleń specjalistów naftowych i górniczych, a także w uznaniu wielkich zasług dla Akademii Górniczo-Hutniczej”. Promotorem doktoratu był Jego wychowanek prof. dr hab. inż. Wojciech Górecki, a recenzentami doktoratu byli: prof. dr hab. Jerzy Jankowski z Instytutu Geofizyki Polskiej Akademii Nauk i prof. dr hab. inż. Wiesław Gabzdyl z Politechniki Śląskiej. Uroczyste nadanie odbyło się w trakcie uroczystego posiedzenia Senatu AGH w dniu 8 czerwca 2005 roku, podczas którego

promotor wygłosił okolicznościową laudację, w której tak o Nim powiedział: „Na szczególne podkreślenie zasługuje umiejętność prof. Romana Neya stworzenia właściwej atmosfery pracy, partnerskiego stosunku do współpracowników i studentów. Był to ważny element procesu dydaktycznego realizowanego przez profesora i Jego współpracowników. Stwarzał atmosferę otwartości, życzliwości i partnerstwa, co wyzwalало w studentach kreatywność, rzetelność i optymizm niezbędny w ich życiu zawodowym. Był otwarty na nowe pomysły, koncepcje i idee. Był mu obcy dogmatyzm i uprzedzenie do ludzi. Taką filozofię nauczania kreował prof. Roman Ney. Był to niewątpliwie jeden z elementów sukcesów Jego wychowanków, absolwentów Akademii Górniczo-Hutniczej w odkrywaniu i dokumentowaniu złóż węglowodorów, jak i powodzenia w innych kierunkach działalności zawodowej”.

W dniach 12 i 13 czerwca 2001 roku odbyła się w AGH Konferencja Naukowa „Paliwa i energia dziś i jutro – 2001” – dedykowana prof. dr. hab. inż. Romanowi Neyowi z okazji 50-lecia Jego pracy naukowej i dydaktycznej.

Jego bratem był prof. Bogdan Jerzy Ney związany Wydziałem Geodezji Górniczej AGH, w 2006 roku otrzymał doktorat honoris causa AGH. Zmarły 23 marca 2020 roku.

Profesor był wybitnym specjalistą i autorem ponad 250 prac naukowych, w tym około 100 prac oryginalnych, wśród których 47 jest w języku angielskim, współautorem 4 patentów. Był redaktorem kilkutomowej monografii „Surowce mineralne Polski”. Na konferencjach międzynarodowych w Europie, Ameryce i Azji zaprezentował około 50 referatów. Promotor 27 doktoratów, opiekun 11 prac habilitacyjnych oraz 225 magisterskich.

Profesor Roman Ney zmarł 25 sierpnia 2020 roku i został pochowany na cmentarzu Rakowickim w Krakowie. Kwatera GB, rząd płd-wsch., narożnik.

W 1978 roku Zdzisław Pabisiak namalował Jego portret rektorski, który zamieszczono w auli głównej AGH.

Źródła do biogramu:

- Doktorat honoris causa AGH dla Profesora Romana Neya. Biuletyn Informacyjny Pracowników AGH 2006, nr 156/157, s. 6–7, [foto]
- Górecka N., Górecki W.: Laureaci Medalu im. Karola Bohdanowicza : Roman Ney. „Polish Journal of Mineral Resources” 2006, vol. 10, wyd. spec., s. 171, 175–176, [foto]
- Jubileusz 50-lecia pracy prof. Romana Neya. „Przegląd Górniczy” 2001, nr 7–8, s. 1–2
- Nie żyje prof. Roman Ney, były Rektor AGH. agh.edu.pl, 25 sierpnia 2020. [dostęp 2020-08-25].
- Profesor Roman Ney doktorem honoris causa AGH. Biuletyn Informacyjny Pracowników AGH 2006, nr 156/157, s. [2], [foto]
- Uroczystość nadania godności doktora honoris causa AGH profesorowi Romanowi Neyowi : 8 czerwca 2005 r. Biuletyn Informacyjny Pracowników AGH 2005, nr 142/143, s. [32], [foto]
- *Wielka Księga 85-lecia Akademii Górniczo-Hutniczej*. [Oprac.] zespół aut. K. Pikoń (red. naczelny), A. Sokołowska (dyrektor projektu), K. Pikoń. Gliwice 2004, s. 246, [foto]
- *Współcześni uczeni polscy : słownik biograficzny*. T. 3 : M–R. Red. nauk. J. Kapuściak. Warszawa 2000, s. 283



fot. Z. Sulima

Nagrobek na cmentarzu Rakowickim. Kwaterna GB, rząd pld-wsch., narożnik



fot. Z. Sulima

Henryk Filcek rektor w latach 1975–1979

Henryk Zbigniew Filcek urodził się 9 listopada 1928 roku w miejscowości Niemczyk w obecnym województwie kujawsko-pomorskim, w rodzinie nauczyciela wiejskiego. Jego edukacją na szczeblu podstawowym zajmował się ojciec i dziadek.

W 1947 roku rozpoczął studia na Wydziale Górniczym Akademii Górniczej, a ukończył w 1952 roku już w Akademii Górniczo-Hutniczej uzyskując z wyróżnieniem dyplom magistra inżyniera górnika. Pracę zawodową rozpoczął na III roku studiów – 16 grudnia

1949 roku – zostając zastępcą asystenta u swego mistrza prof. Antoniego Sałustowicza w Zakładzie Mechaniki i Technicznej. Z akademią związał swoje życie zawodowe przechodząc kolejno wszystkie szczeble służbowe nauczyciela akademickiego. W 1951 roku, równoległe z pracą w AGH rozpoczął pracę w górnictwie, jako nadgórnik kopalni. Pod koniec studiów odbył praktykę w kopalni „Nowy Orzeł Biały” w Bytomiu. I tak już zostało, przez wiele lat pracował równoległe na uczelni i bezpośrednio w górnictwie. Dzięki takiemu połączeniu działalności zawodowej, doskonale znał prace na dole. Był ratownikiem i brał udział w wielu akcjach ratowniczych. Przez następne lata kontynuował tę pracę, obok zasadniczej działalności w uczelni. W latach 1952–1956 był starszym projektantem pracowni górniczej Biura Projektów Przemysłu Materiałów Wiążących w Krakowie, a w latach 1969–1970 specjalistą konsultantem ds. górniczych kopalni „Janina”.

Na podstawie pracy „Stan naprężenia i odkształcenia wokół wyrobiska chodnikowego, jako funkcja czasu” 7 grudnia 1960 roku Rada Wydziału Górniczego nadała Mu stopień naukowy doktora nauk technicznych. Doceniając wkład tej pracy doktorskiej w rozwój nauki polskiej, praca ta ukazała się drukiem 3 lata później w Zeszytach Naukowych Komitetu Górnictwa Polskiej Akademii Nauk pod nieco zmienionym tytułem „Wpływ czasu na stan naprężenia i odkształcenia wokół wyrobiska chodnikowego”. W 1965 roku na podstawie rozprawy „Ugięcie stropu i ciśnienie w rejonie filara szybowego w świetle teorii zgięcia płyt na sprężystym podłożu” uzyskał stopień naukowy doktora habilitowa-



foto. arch. AGH

Portret rektorski
profesora Henryka Filcka
namalowany przez Zdzisława Pabisiaka



fot. Z. Sulima

Uroczystość odnowienia doktoratu po 50 latach – 8 grudnia 2010 roku

nego. Od 1966 roku był kierownikiem zakładu, a od 1967 roku – po śmierci prof. Antoniego Sałustowicza – kierownikiem Katedry Mechaniki Górniczej, a od 1969 roku, po zmianie nazwy, dyrektorem Instytutu Geomechaniki Górniczej AGH, przemianowanego w 1989 roku na Katedrę Geomechaniki Górniczej i Geotechniki AGH. Przejąwszy po śmierci profesora Antoniego Sałustowicza – w 1967 roku – jego szkołę naukową, rozwinął ją i utworzył własną szkołę, która koncentrowała się na doświadczalnej mechanice górotworu oraz metodach komputerowych. Okazał się osobą posiadającą niezwykle dar przyciągania młodych, zdolnych ludzi, którzy pod Jego kierunkiem szybko rozwijali się naukowo.

Zawsze przywiązywał ogromną wagę do osobistej pracy z młodą kadrą. Zorganizował swego czasu międzynarodowe studium doktoranckie z zakresu mechaniki górotworu, na którym wykładał teorię sprężystości i plastyczności oraz podstawy reologii. W tych dziedzinach wychował kilkunastu wybitnych specjalistów takich jak: prof. Z. Kłęczek, prof. F. Skudrzyk, prof. J. Walaszczyk, prof. A. Tajduś, prof. M. Cała. Dzięki niezwyklej pracowitości, energii i dynamice w działaniu, połączonej z talentem organizacyjnym i umiejętnością kierowania zespołami ludzkimi, osiągnął znakomity klimat dla wyzwolenia u pracowników katedry twórczych postaw w pracy naukowo-badawczej i dydaktyczno-wychowawczej, a jego szerokie kontakty krajowe i zagraniczne sprzyjały rozwiniętej współpracy katedry z nauką i praktyką. Taki przebieg pracy zawodowej pozwolił Mu zdobyć doświadczenie praktyczne, znakomicie wykorzystane w działalności naukowej i współpracy z górnictwem. Katedra w tym czasie rozwinęła się naukowo i organizacyjnie w liczącą się w skali krajowej i międzynarodowej placówkę z zakresu mechaniki górotworu. Sukcesy katedry łączy się powszechnie z osobą profesora, który wykazywał ogromne osobiste zaangażowanie w jej

sprawy, a jego szerokie kontakty krajowe i zagraniczne sprzyjały rozwiniętej współpracy katedry z nauką i praktyką.

Sprawował również wiele funkcji w strukturach akademii. W latach 1966–1969 był prodziekanem, a 1969–1972 dziekanem Wydziału Górniczego AGH. W 1971 roku Rada Państwa nadała Mu tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego. W latach 1972–1974 był prorektorem. Na mocy decyzji Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki od 1 stycznia 1975 roku do 31 sierpnia 1979 roku był rektorem AGH. W 1978 roku uchwałą Rady Państwa otrzymał tytuł profesora zwyczajnego nauk technicznych. Na wszystkich stanowiskach, które łącznie sprawował przez 13 lat położył wielkie zasługi dla rozwoju Wydziału Górniczego i akademii. Polegały one na stymulowaniu dynamicznego rozwoju kadry, w tym: wzrost liczby doktoratów, habilitacji i tytułów profesorskich oraz wyrażał szczególną troskę o poziom merytoryczny i metodyczny procesu dydaktycznego wraz z unowocześnieniem jego bazy materialnej poprzez dokształcanie dydaktyczne i pedagogiczne kadry, wydawnictwa dydaktyczne, akcje przebudowy i wyposażenia sal dydaktycznych.

Pod Jego kierunkiem, jako rektora, uczelnia mogła poszczycić się między innymi znakomitymi wynikami współpracy z przemysłem, administracją terenową i wychowankami AGH. Przede wszystkim jednak zadbał o rozwój zarówno bazy dydaktycznej, jak i socjalnej. W czasie swojej kadencji rektorskiej rozbudował rozpoczęte przez rektora Żemajtisa Miasteczko Studenckie. Okres jego kadencji należy zaliczyć do szczególnie pomyślnych dla AGH. W czasach bardzo trudnych pod względem ekonomicznym zrealizowano bardzo wiele niezwykle ważnych i pożytecznych inwestycji jak pierwsze 16 piętrowe akademiki w Miasteczku Studenckim – dom studencki zwany „Kapitol” i dom studencki na rogu ul. Piastowskiej i Armii Krajowej nazwany „Akroplem”, którego budowa w przeszłości była wstrzymana. Przez lata stał jedynie stalowy szkielet, który dzięki Jego mediacjom i umowie o współpracy AGH i przemysłu w zakresie kruszywa keramzytowego, zdołano ukończyć w ramach eksperymentu z użyciem właśnie tego kruszywa. Podobnie działał w zakresie tego, aby wznowiono, dokończono, wyposażono i oddano do użytku, wstrzymaną przez wiele lat, budowę specjalistycznej przychodni lekarskiej przy ul. Armii Krajowej. Obiekt ten przed laty planowano wybudować,



fot. Muzeum AGH

Rektor Henryk Filcek



fot. Z. Sulima

Uroczystość odnowienia doktoratu po 50 latach, 8 grudnia 2010 roku

jako szpital studencki, co było decyzją dość chybioną i nierealną. Doprowadził też do wybudowania pierwszej hali sportowej dla studentów i to na terenach należących do UJ. Po rozpoczęciu kadencji dowiedział się, że na składowisku leżą od lat elementy hali sportowej (produkcji ówczesnej NRD), które zostały подарowane krakowskiemu AZS-owi. Organizacja ta nie miała odpowiedniej zdolności inwestycyjnej, a uczelni brakowało hali sportowej. Przeprowadzone przez Niego negocjacje z zarządem AZS, doprowadziły do zawarcia umowy o przekazaniu AGH hali w elementach, w zamian za określony okres użytkowania jej przez AZS. Powstał jednak problem lokalizacji, gdyż plan zagospodarowania Miasteczka Studenckiego nie przewidywał w ogóle budowy hali sportowej. Po negocjacjach z rektorem UJ Mieczysławem Karasiem, udało się uzyskać zgodę na umieszczenie hali na terenach UJ przy ulicy Piastowskiej, obok istniejącej hali studium wychowania fizycznego UJ. Uroczyste oddanie obiektu AGH odbyło się pod koniec kadencji rektorskiej, między innymi przy udziale wicepremiera Kazimierza Barcikowskiego. Za czasów Jego kadencji rektorskiej pochodzą również inne trzy pawilony AGH to jest pawilon B-6 (budowany przez prof. J. Grzybka), pawilon B-5 (budowany przez prof. J. Janowskiego) i pawilon D-1 („Czekoladka” – budowany przez prof. Z. Engela). Dzięki Jego staraniom wykupiono też, rozbudowano i zmodernizowano dom wczasowy „Baśka” w Krynicy oraz bliźniaczy pensjonat „Luna” przylegający do pensjonatu „Baśka” jak również uruchomiono w nich ośrodki dla pracowników AGH. Za Jego kadencji, w ramach przygotowań do obchodów 60-lecia AGH, udało się wybudować budynek nowej stołówki pracowniczej, która do tej pory funkcjonowała w piwnicach gmachu głównego.

Niezwykle spektakularnym sukcesem było zrealizowanie marzenia o przywróceniu usuniętych w latach 50-tych pomników górników i hutników przed wejście gmachu głównego na jubileusz 60-lecia akademii. Przedsięwzięcie to okazało się niezwykle trudne do zrealizowania. Prace te zostały połączone z przebudową i rozbudową schodów wejściowych oraz wymiany schodów w holu gmachu głównego na płyty z kamienia naturalnego. Wszystkie prace zostały uwieńczone sukcesem i na jubileusz wszystko było na swoim miejscu.

Równoległe prowadził też działania zmierzające do uzupełnienia brakujących insygniów rektorskich, gdyż rektorzy AGH nie dysponowali dotąd berłem i pierścieniem. Działania te również zostały pozytywnie zrealizowane. Jednakże nie dane Mu było w pełni zasmakować sukcesu. Odświeżenie pomników dokonał już nowy rektor prof. Antoni Kleczkowski i On też wystąpił po raz pierwszy z berłem. Szczegóły tej skomplikowanej operacji opisał w książce *Rektorskie opowiadania* wydanej w 2005 roku.

Patrząc z perspektywy czasu, niewątpliwą Jego zasługą było uwolnienie Wydziału Elektrotechniki od „piętna” górnictwa i hutnictwa, pomimo braku poparcia ze strony większej części grona profesorskiego. Zmiana nazwy Wydziału Elektrotechniki Górniczej i Hutniczej na Elektrotechniki, Automatyki i Elektroniki zaowocowała dynamicznym rozwojem kadry i znacznie ułatwiła absolwentom znalezienie zatrudnienia, bowiem nie byli oni już utożsamiani tylko z przemysłem ciężkim. Jednocześnie udało się doprowadzić do uruchomienia nowego kierunku studiów na tym wydziale – telekomunikacji. Jak pokazała przyszłość ta ryzykowna decyzja okazała się „strzałem w dziesiątkę”, a Katedra Telekomunikacji AGH stała się jedną z najlepiej rozpoznawalnych w kraju.

Rozwijające się wydziały i kierunki studiów nie mogły pozostać bez odpowiedniej bazy dydaktycznej. Jego naukowe osiągnięcia polegają na twórczym rozwinięciu mechaniki górotworu, a w szczególności na: opracowaniu teoretycznych podstaw mechanizmu współdziałania obudowy wyrobisk górniczych z górotworem, opracowaniu dynamicznego ujęcia wielu zjawisk zachodzących w górotworze, opracowaniu teoretycznych podstaw określania stanów krytycznych zagrażających bezpiecznej pracy w górotworze, opracowaniu i wdrożeniu do praktyki metod i przyrządów badawczo-pomiarowych przyczy-



fot. Archiwum rodzinne

Profesor Henryk Filcek

fot. Archiwum rodzinne



Profesor Henryk Filcek

niających się do zwiększenia bezpieczeństwa pracy w górnictwie, przeniesieniu na polski grunt i twórczym rozwinięciu metod numerycznych w mechanice górotworu, opracowaniu podstaw metodycznych dobierania modeli matematycznych dla górotworu o złożonej strukturze geometrycznej i fizycznej, opracowaniu i uruchomieniu programów komputerowych. Posiadał również poważne osiągnięcia w zakresie badań, których problematyka miała szczególne znaczenie dla przemysłu, między innymi dotyczące optymalnego doboru charakterystyki obudowy wyrobisk górniczych do miejscowych warunków geotechnicznych oraz wiele innych dla kopalń „Jaworzno”, „Siersza” i „Centrum”. Istotne były też osiągnięcia w badaniach zmierzających do poprawy stanu bezpieczeństwa w górnictwie.

Profesor posiadał zawsze niezwykle dar przyciągania młodych, zdolnych ludzi, którzy pod Jego kierunkiem szybko rozwijali się naukowo. Wypromował około 20 doktorów, a w kierowanym przez Niego zespole

pięć osób uzyskało stopień doktora habilitowanego. Zawsze przywiązywał ogromną wagę do osobistej pracy z młodą kadrą. Zorganizował swego czasu międzynarodowe studium doktoranckie z zakresu mechaniki górotworu, na którym wykladał teorię sprężystości i plastyczności oraz podstawy reologii. Śmiało można powiedzieć, że był wybitnym pedagogiem i niezwykle utalentowanym wykładowcą. Choć wykladał mało „medialne” przedmioty, takie jak: mechanikę teoretyczną, wytrzymałość materiałów, mechanikę górotworu, podstawy teorii sprężystości i plastyczności, podstawy reologii, wielokrotnie wygrywał anonimowe ankiety studenckie na najlepszego wykładowcę i wychowawcę. Kierując Katedrą Mechaniki Górniczej przyczynił się także do rozwoju koła naukowego „Górotwór”, które przez wiele lat należało do jednych z najbardziej aktywnych na uczelni, a którego najbardziej lubianą przez studentów formą pracy były – wspierane przez Niego – obozy naukowe letnie i zimowe, skutkujące ciekawymi pracami prezentowanymi później na Studenckich Sesjach Naukowych Górników. W 1973 roku na Wydziale Górniczym AGH powstało Studenckie Koło SITG, które dzięki wsparciu profesora współpracującego w ramach IOC WMC między innymi z profesorami – członkami władz WMC takimi jak: Banito Bravo z Madrytu, Günter Fettweis z Leoben, Umetaro Yamaguci z Tokio – mogło zorganizować wiele wspaniałych

wyjazdów dla studentów na międzynarodowe programy naukowo-techniczne takie jak: wyprawa przez Europę Zachodnią do Hiszpanii w 1973 roku, czy pierwszy miesięczny staż naukowo-przemysłowy w Japonii w 1978 roku realizowany w ramach Polish-Japan Interechange Programme. Wraz z prof. Zdzisławem Gergowiczem z Politechniki Wrocławskiej stworzył Zimową Szkołę Mechaniki Górnotworu. Konferencję organizowaną od 1974 roku na przemian przez Katedrę Geomechaniki, Budownictwa i Geotechniki AGH oraz przez Instytut Geotechniki i Hydrotechniki Politechniki Wrocławskiej. Szkoła ta przez wiele lat cieszyła się ogromnym uznaniem i powodzeniem.

Był uznany za jednego z najwybitniejszych przedstawicieli nauki w dziedzinie mechaniki górnotworu, uznanym nie tylko w kraju, lecz również za granicą. Na Jego autorytet naukowy złożyły się przede wszystkim jego publikacje naukowe, a także jego czynna działalność w międzynarodowych organizacjach naukowych: International Society of Rock Mechanics, International Bureau of Strata Mechanics, World Mining Congress. Opublikował ponad 100 prac z zakresu geomechaniki górniczej, 12 patentów, trzy wzory użytkowe. Ponadto był autorem kilkuset opracowań i ekspertyz wykonanych dla przemysłu. Swoją pozycję na gruncie międzynarodowym umocnił na wielu kongresach i sympozjach naukowych, w większości międzynarodowych i odbywanych za granicą, na których wygłaszał referaty, z reguły na zaproszenie organizatorów. Potwierdzeniem tego było wybranie Go na Światowym Kongresie Górniczym w Düsseldorfie (RFN, 1975) na członka Międzynarodowego Komitetu Organizacyjnego Światowych Kongresów Górniczych (w późniejszych latach otrzymał członkostwo honorowe tego gremium).

Niezwykle aktywnie zaznaczył swoją obecność w organizacjach naukowych i zawodowych oraz stowarzyszeniach. Był członkiem Międzynarodowego Komitetu Organizacyjnego Światowych Kongresów Górniczych, Komitetu Górnictwa PAN, International Society for Rock Mechanics, Society of Mining Professors, International Bureau of Strata Mechanics. Wielokrotnie był zapraszany do udziału w komisjach ekspertów gospodarczych, akcjach ratowniczych, dwukrotnie był wiceprezesem Zarządu Głównego Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górnictwa w Katowicach oraz członkiem Komisji ds. Tępań w zakładach wydobywających węgiel kamienny i rudy miedzi. W latach 70-tych XX wieku był członkiem Word Mining Congress Organising Committee, a uczestnicząc osobiście w wielu kongresach umożliwił uczestnictwo w tych tak bardzo ważnych wydarzeniach również studentom i młodym pracownikom nauki AGH.

Był członkiem, między innymi: Komisji Nauk Technicznych, Komisji Górniczo-Geodezyjnej Oddziału Krakowskiego PAN, Rady Naukowej Głównego Instytutu Górnictwa i przewodniczącym Rady Programowej Wydawnictw GIG. W latach 1973–1976 oraz 1988–1991 był powołany w skład Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej ds. Kadr Naukowych, w 1991 roku został członkiem Centralnej Komisji ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych. Zapisał się również złotymi zgłoskami w księgach dokonań Stowarzyszenia „Światowe Kongresy Górnicze” założonego przez prof. Bolesława Krupińskiego w 1958 roku. W latach 1967–2003 był redaktorem kwartalnika „Górnictwo”. Równie efektywnie działał w Stowarzyszeniu Wychowanków AGH oraz w ZNP i PZPR.

W uznaniu osiągnięć w pracy naukowej i pedagogicznej nadano profesorowi wiele odznaczeń państwowych, resortowych i stowarzyszeniowych. Otrzymał między innymi: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia

Polski, został Generalnym Dyrektorem Górniczym I stopnia, sześciokrotnie został laureatem nagrody Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki I stopnia, został laureatem pierwszego stopnia nagrody imieniem prof. W. Taklińskiego, otrzymał tytuł i złotą odznakę „Zasłużonego Racjonalizatora Produkcji”, odznakę honorową „Ratownika Górniczego”.

W 1998 roku przeszedł na emeryturę. Stan ten nie oznaczał dla Niego stanu spoczynku, nadal wykładał głównie teorię sprężystości i plastyczności oraz geomechanikę na kierunku „Budownictwo”. W późniejszych latach, gdy stan zdrowia uniemożliwił dalsze prowadzenie wykładów, rozpoczął pisanie utworów beletrystycznych związanych głównie z historią AGH oraz problemami pedagogiki i dydaktyki uniwersyteckiej, które cieszyły bardzo dużym zainteresowaniem. W 2010 roku opublikował w Biuletynie AGH nr 25/2010, obszerny esej „Rozprawa o wykładaniu” stanowiący zbeletryzowany podręcznik pedagogiki i dydaktyki uniwersyteckiej. Publikacja ta wzbudziła wielkie zainteresowanie, a wygłoszony podczas Zimowej Szkoły Mechaniki Górnotworu i Geoinżynierii w Krynicy wykład, zgromadził najwięcej słuchaczy i zakończył się długotrwałą owacją. Trzeba przyznać, że ten swego rodzaju *savoir-vivre* życia uczelnianego, był jak najbardziej trafnym spostrzeżeniem. Niestety to już odległa przeszłość. Spośród poruszanych tam problemów nie sposób pominąć „Dekalogu wykładowcy”:

1. Wykładając, staraj się myśleć, a nie czytać.
2. Wykładaj tylko wtedy, gdy jesteś w pełni kompetentny w zakresie omawianego tematu.
3. Wykładaj mądrze, zrozumiale i pięknie.
4. Nie stosuj przerywników cyklicznych typu „e”, „e”, „e” (wykładowca stękający), itp.
5. Ubieraj się normalnie, ale starannie.
6. Naucz się wykladać w „każdym” stanie psychicznym.
7. Wykładaj ze zmienną ekspresją, zależną od omawianej kwestii.
8. Zachowuj się normalnie, to znaczy nie „za pan brat” ze słuchaczami, ale też bez zbyt wysoko zawieszzonego autorytetu własnego.
9. Jeżeli opowiadasz anegdoty, to tylko najwyższej klasy.
10. Wspomagaj wykład wizualnie, ale rozsądnie i fachowo.

W uznaniu Jego znaczących dokonań i zasług, 8 grudnia 2010 roku odbyło się niezwykle wydarzenie – uroczyste posiedzenie Senatu AGH oraz Rady Wydziału Górnictwa Geoinżynierii poświęcone odnowieniu Jego doktoratu – dokładnie 50 lat po obronie – rozpoczynając tym wydarzeniem barbórkowe obchody.

Profesor Henryk Filcek zmarł 2 marca 2011 roku w Rzęsce koło Krakowa i tam też został pochowany na cmentarzu parafialnym.

Profesor Marek Cała, obecny dziekan Wydziału Górnictwa i Geoinżynierii, tak o Nim mówił: „Przede wszystkim dużo myślał. On do pracy podchodził kompleksowo, nie skupiał się na szczegółach, miał ogromną umiejętność syntezy. To się przydało, gdy zmienialiśmy profil naukowy katedry i trzeba było ogarnąć nowe dziedziny nauki. Jego wykłady były perełkami. Studenci bardzo je lubili, bo nie było możliwości, żeby ich nie zrozumieć. Wyjaśniał tak prosto, tak jasno, tak przejrzysto, że każdy kolejny krok rozum-

wania był oczywisty. Wszystko sam rysował na tablicy kolorowa kredą, bez pośpiechu, żeby można było zapisać”.

Podczas uroczystości 50-lecia odnowienia doktoratu, Jego wychowanek – prof. Antoni Tajduś – ówczesny rektor AGH – tak o Nim powiedział: „Profesor Filcek wychował kilka pokoleń uczniów, inspirując ich do fascynujących badań w dziedzinie szeroko rozumianej geomechaniki. Zainteresowanie nauką, chęć zrozumienia istoty rzeczy, entuzjizm, celność ocen w bardzo szybko rozwijającej się dziedzinie badań, zdrowy krytycyzm naukowy – to wszystko było zawsze bezcenne dla jego uczniów i współpracowników”.

W 1980 roku Zdzisław Pabisiak namalował Jego portret rektorski, który zamieszczono w auli głównej AGH.

Źródła do biogramu:

- Akta osobowe (AGH) – Henryk Filcek, [foto]
- *75 lat Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie*. Kraków 1994, [rozdz.] Rektorzy Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. s. [6], [foto]
- Charakterystyka dorobku naukowego oraz działalności naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej prof. zw. dr hab. inż. Henryka Filcka. Kraków 1999, [15] s.
- Czaja P.: Profesor Henryk Filcek 1928–2011 : [wspomnienie]. *Budownictwo Górnicze i Tunelowe* 2011, R. 17, nr 2, s. 56–58, [foto]
- Czaja P.: Przemówienie Dziekana Wydziału Górnictwa i Geoinżynierii prof. Piotra Czai wygłoszone podczas pogrzebu prof. Henryka Filcka. *Biuletyn AGH* 2011, nr 39, s. 2–4, [foto]
- Filcek H.: *Rektorskie opowiadania*. Kraków 2005, 68 s., [foto]
- Konieczna E.: *Postaci AGH we wspomnieniach i anegdotach*. Kraków 2008, s. 136–140, [foto]
- *Profesor Henryk Filcek : odnowienie doktoratu po 50 latach* : Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica w Krakowie : Kraków, 8 grudnia 2010. Kraków 2010, 92 s., [foto]
- Profesor Henryk Filcek. *Vivat Akademia* : AGH 2011, nr 6, s. 16–21, [foto]
- Profesor Henryk Filcek – odnowienie doktoratu po 50 latach. *Biuletyn AGH* 2011, nr 37, s. 2, 10–13, [foto]
- *Wielka Księga 85-lecia Akademii Górniczo-Hutniczej*. [Oprac.] zespół aut. K. Pikoń (red. naczelny), A. Sokołowska (dyrektor projektu), K. Pikoń. Gliwice 2004, s. 85, [foto]



fot. Z. Sulima

Nagrobek na cmentarzu parafialnym w Rzęsce koło Krakowa



fot. Z. Sulima

Antoni Stanisław Kleczkowski rektor w latach 1981–1987

Antoni Stanisław Kleczkowski urodził się 5 maja 1922 roku w Poznaniu, w rodzinie profesorskiej. Ojciec był profesorem germanistyki Uniwersytetu Poznańskiego, a od 1932 roku – Uniwersytetu Jagiellońskiego, matka była nauczycielką. Naukę szkolną rozpoczął w Poznaniu, a od 1932 roku kontynuował w Krakowie w Gimnazjum i Liceum im. Jana III Sobieskiego. W czasie okupacji uczył się w Państwowej Szkole Budowy Maszyn i Elektrotechniki w Krakowie, jednocześnie pracując jako robotnik w krakowskiej filii firmy Daimler-Benz. Dom rodzinny i szkoły ukształtowały Jego humanistyczne myślenie. Mimo to wybrał studia techniczne.

Działania wojenne zakłóciły Jego normalny tok edukacji i dopiero w 1945 roku rozpoczął studia na Wydziale Hutniczym Akademii Górniczej, przenosząc się rok później na nowo otwarty Wydział Geologiczno-Poszukiwawczy. Bezpośrednio po oswojeniu Krakowa uczestniczył w zabezpieczeniu mienia akademii oraz jej odbudowie ze zniszczeń. W 1946 roku podjął też studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Studiując na drugim roku został młodszym asystentem w Zakładzie Mineralogii i Petrografii AG. Czynnie włączył się w działalność Stowarzyszenia Studentów AG i innych organizacji, między innymi w 1947 roku brał udział w zorganizowaniu uroczystości pogrzebowych prof. Karola Bohdanowicza. Za udział w manifestacji 3 maja 1946 roku został aresztowany i cztery tygodnie więziony przez Urząd Bezpieczeństwa. Dyplom magistra inżyniera geologii uzyskał w 1950 roku w AGH, a w następnym roku magistra filozofii UJ. Od 1 stycznia 1950 roku przeszedł do Zakładu Geologii Ogólnej II, kierowanego przez prof. Henryka Świdzińskiego, a następnie do Zakładu Geologii I, kierowanego przez prof. Walerego Goetla. Pozostając wierny zainteresowaniom przyrodniczym, ostatecznie swoje zainteresowania badawcze skierował jednak ku geologii inżynierskiej, a później hydrologii. Wyraźnie ewaluował od geologii ogólnej ku stosowanej, co skutkowało także podjęciem współpracy badawczej i organizacyjnej z prof.



fol. arch. AGH

Portret rektorski
profesora Antoniego S. Kleczkowskiego
namalowany przez Andrzeja Fornelskiego



fot. J. Leśniak

Profesor Antoni S. Kleczkowski

Romanem W. Krajewskim. W latach 1953–1958 wykładał geologię inżynierską w Uniwersytecie Wrocławskim. W 1958 roku na podstawie rozprawy „Wapień muszlowy północnego obrzeża Gór Świętokrzyskich na zachód od Skarżysko-Kamiennej” uzyskał doktorat. Promotorem był prof. R. Krajewski. Po doktoracie zajmował się intensywnie hydrogeologią. Rok 1958 był przełomowy dla Jego zainteresowań naukowych. Udał się wówczas do Chin i pracował tam przez dwa lata w charakterze eksperta z dziedziny hydrogeologii i geologii inżynierskiej zapór wodnych. Zebrane tam materiały geologiczne i hydrogeologiczne zostały przedstawione w pracy „Hydrogeologia równiny Hopei”, stanowiącej obszerne studium zawierające wnioski i wskazania dla gospodarowania zasobami wodnymi. Na podstawie tej pracy w 1963 roku otrzymał stopień naukowy doktora habilitowanego, a rok później został powołany na stanowisko docenta. Z początkiem 1961 roku, gdy hydrogeologia stała się głównym nurtem Jego pracy badawczej, przeniósł się do Katedry Geologii Stosowanej I, kierowanej wówczas przez prof. R. Krajewskiego. Wiele Jego opracowań, wykonanych wspólnie z prof. Krajewskim i prof. Z. Wilkiem, zostało wykorzystanych w praktyce rozpoznania wód, prognozach odwodnienia kopalń węgla kamiennego, a także kopalń odkrywkowych siarki w rejonie Tarnobrzega, węgla brunatnego rejonu Konina, Turka i Bełchatowa.

Inna grupa Jego prac z tego okresu dotyczyła stosunków hydrogeologicznych w Górnośląskim Zagłębiu Węglowym. Były to prace z zakresu hydrogeologicznych szkód górniczych, zagrożeń wodnych i chemizmu wód. Działalność naukowa profesora, rozwijana szczególnie intensywnie od momentu uzyskania stopnia naukowego doktora habilitowanego, postawiła Go w rzędzie najwybitniejszych i najbardziej aktywnych badaczy w dziedzinie hydrogeologii w Polsce. Wyrazem tego było powierzenie Mu w 1967 roku funkcji kierownika w nowo tworzonej Katedrze Hydrogeologii Wydziału Geologiczno-Poszukiwawczego. Po włączeniu w 1969 roku katedry do Instytutu Hydrogeologii i Geologii Inżynierskiej pełnił do emerytury funkcję kierownika Zakładu Hydrogeologii Regionalnej. W 1974 roku objął funkcję dyrektora Instytutu Hydrogeologii i Geologii Inżynierskiej i pełnił ją do 1982 roku. W 1972 roku uzyskał tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego a w 1979 roku – profesora zwyczajnego nauk technicznych. Po nominacji na profesora nadzwyczajnego intensywność prowadzonych badań nasiliła się. Były to prace z zakresu hydrologii, naświetlające zagadnienia regionalne kraju – głębokość stref zasolenia wód podziemnych, warunków i chemizmu występowania wód na Górnym Śląsku, Wyżynie Krakowsko-Wieluńskiej i w rejonie Krakowa. Współpracował w zakresie hydrogeologii z wszystkimi prawie gałęziami górnictwa. Był konsultantem nowego zagłębia miedziowego, współdziałał z górnictwem rud cynku i ołowiu, pracował w zespołach doradców kopalń siarki i kopalni węgla brunatnego „Bełchatów”. Dla co najmniej połowy kopalń węgla kamiennego wykonywał ekspertyzy i opinie.

W latach 1981–1987 prof. Kleczkowski pełnił funkcję rektora AGH. Po raz pierwszy w okresie powojennym został rektorem z woli i wyboru społeczności akademickiej. W okresie stanu wojennego bronił godności uczelni i stał na straży bezpieczeństwa pracowników i studentów. Walnie przyczynił się do wyciszenia nastrojów wśród studentów oraz zwolnienia wielu z obozów internowania. Zorganizował Konwent Seniorów – ciało doradcze złożone z byłych rektorów i emerytowanych profesorów – który funkcjonuje do dziś. Jego ważną zasługą było przywrócenie dawnych tradycji na uczelni. Tworzył też nowe. W stanie wojennym przed Wigilią chodził od wydziału do wydziału i w małych grupach (gdyż był przecież zakaz zgromadzeń) łamał się opłatkami. Uważał, że to jest ludziom bardzo potrzebne. Z zamiłowania był historykiem, więc poszukiwał i stopniowo odkrywał, jakich dawnych akcesoriów brakuje na uczelni. Dzięki



fot. Archiwum AGH

Profesor Antoni S. Kleczkowski

fot. Z. Sulima



Sala Konferencyjna imienia prof. Antoniego S. Kleczkowskiego
na niskim parterze budynku głównego AGH

Niemu wróciły sztandary akademii, odnalazł stary fotel rektorski i przywrócił go dawnej świetności. Tak samo pierścień rektora.

Zajęty sprawami administracyjnymi prowadził nadal ożywioną działalność naukową. Na polu działalności dydaktyczno-wychowawczej profesor ma również bardzo poważne osiągnięcia. Był Mistrzem, który potrafił skupić wokół siebie młodych, zdolnych i aktywnych pracowników naukowych. Szerokie spektrum Jego zainteresowań badawczych zaowocowało przyciągnięciem do swojego zespołu młodych adeptów nauk geologicznych, również z ośrodków zagranicznych. W grupie tej znaleźli się przyszli profesorowie: Stanisław Witczak, Andrzej Mularz, Andrzej Szczepański, Jadwiga Szczepańska i Jacek Motyka. Do grona najbliższych współpracowników i wychowanków zaliczyć trzeba profesora Vu-Ngoc-Ky i doc. Zdzisława Śmietańskiego – pierwszego doktoranta profesora. Wypromował około 200 inżynierów i magistrów i 15 doktorów, 10 z nich habilitowało się z Jego recenzenckim udziałem, a 8 uzyskało tytuły profesorskie (pracowali również w Niemczech, Meksyku i Wietnamie).

Profesor stanowi przykład, iż działalność naukową można łączyć z funkcjami administracyjnymi. Najlepiej mówi o tym Jego dorobek naukowy. Opublikował niemal 400 prac naukowych (w tym 95 książek, monografii i map) o zróżnicowanej tematyce: ponad 50 proc. hydrologicznej, 25 proc. z historii nauk, a resztę stanowiły prace geologiczne, popularno-naukowe, recenzje, omówienia i komentarze. Około 120 prac napisanych we współautorstwie ukazało się w 48 językach obcych. Jego pierwsza publikacja została wydana już w 1948 roku. Najpełniejszym zwieńczeniem dokonań profesora i stworzonej przez Niego szkoły, było opracowanie *Mapy obszarów głównych zbiorników wód podziemnych*

w Polsce wymagających szczególnej ochrony oraz podręczników *Ochrona wód podziemnych w Polsce. Stan i kierunki badań i Główne zbiorniki wód podziemnych w Polsce*. Dzieła te powstały w efekcie prac badawczych zainicjowanych i koordynowanych przez Profesora w latach 1985–1990, a prowadzone przez zespoły badawcze z ponad 20 ośrodków, w których wzięło udział ponad 200 hydrogeologów. Jedną z jego pasji było zgłębianie wiedzy o AGH – uczelni, z którą związał całe zawodowe i naukowe życie. Zainteresowania te zaowocowały książką *Studia nad przeszłością AGH w Krakowie*, opublikowaną w 2004 roku.

30 września 1992 roku, w auli AGH, odbyła się sesja naukowa i spotkanie jubileuszowe pod znamienym tytułem „W służbie polskiej geologii” poświęcone profesorowi Antoniemu S. Kleczkowskiemu z okazji 70-lecia urodzin i 45-lecia pracy dla polskiej geologii. Najbliżsi Jego współpracownicy zaprezentowali sylwetkę i dokonania profesora (R. Krajewski, Z. Wilk, S. Witczak, J. Szczepańska i A. Szczepański), współpracownicy z innych ośrodków naukowych oraz doktoranci przedstawili rezultaty swoich aktualnych dokonań. A Jubilat zestawił swoje publikacje z lat 1948–1991 oraz przedstawił, z wrodzoną swadą, swoją naukową autobiografię. Materiały z tej sesji ukazały się w tomie noszącym taki sam tytuł jak sesja „W służbie polskiej geologii”. W 1992 roku przeszedł na emeryturę.

Jego osiągnięcia praktyczne w rozwiązywaniu problemów hydrogeologicznych w górnictwie podziemnym, odkrywkowym i otworowym oraz gospodarowaniu zasobami wód podziemnych i ich ochronie zaowocowały wyborem w 1979 roku na członka korespondenta Polskiej Akademii Nauk, a w 1989 roku – członka rzeczywistego. Z chwilą reaktywacji Polskiej Akademii Umiejętności stał się także członkiem czynnym tej korporacji. Był też członkiem wielu krajowych i zagranicznych towarzystw naukowych i rad naukowych, między innymi International Committee of the History of Geological Sciences (INHIGEO, od 1968), Polskiego Towarzystwa Geologicznego (członek honorowy od 1993). Był przewodniczącym Państwowej Rady Ochrony Środowiska i Komisji Dokumentacji Hydrologicznych. Był aktywnym członkiem i rzeczoznawcą Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górnictwa. Jego osobowość i osiągnięcia twórcze owocowały także uzyskaniem tytułów doktora honorowego belgijskiej École Polytechnique de Mons w 1987 roku, a w 1994 roku tytuł doktora honoris causa AGH – „za wybitne zasługi dla rozwoju hydrogeologii, zwłaszcza ochrony wód podziemnych, w utworzeniu naukowej szkoły w tej dziedzinie oraz za znaczące dla uczelni dokonania jako rektor AGH w trudnej kadencji lat osiemdziesiątych”. Stowarzyszenie Wychowanków AGH również uczciło profesora. Jego nazwisko widnieje na tablicy „Członkowie Honorowi Stowarzyszenia Wychowanków AGH”. Umieszczane są tam nazwiska członków honorowych tej organizacji. Tytuł ten nadany Mu został w 1984 roku. Tablica ta znajduje się na parterze gmachu głównego uczelni. W uznaniu zasług odznaczony został wieloma orderami i wyróżnieniami, między innymi: Krzyżem Kawalerskim OOP, Krzyżem Komandorskim OOP, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Przyjaźni Chińskiej Republiki Ludowej, Złotą Odznaką „Za zasługi dla Ziemi Krakowskiej”, Złotą Odznaką „Za pracę społeczną dla miasta Krakowa”, Medalem Leopolda von Bucha (najwyższe odznaczenie nadawane cudzoziemcom przez Niemieckie Towarzystwo Geologiczne), siedmiokrotnie nagrodami resortowymi I stopnia, nagrodą Sekretarza Naukowego PAN. Ponadto otrzymał jeszcze wiele odznaczeń państwowych, resortowych, regionalnych i zawodowych.

Profesor Antoni Kleczkowski zmarł 19 stycznia 2006 roku w Krakowie i został pochowany na cmentarzu Rakowickim w Alei Zasłużonych. Kwatery LXIX, pas B, rząd 1, miejsce 2.



fot. M. Torma

Profesor Antoni S. Kleczkowski w trakcie nabożeństwa
w Kolegiacie św. Anny rozpoczynającego nowy rok akademicki

Profesor A. Szcepański w artykule pośmiertnym tak Go wspominał: „Był dla nas Nauczycielem, Mistrzem i spolegliwym Przyjacielem. Z nieporównaną łatwością wprowadzał nas w atmosferę nieustającej pracy nad sobą, koniecznego szerokiego spojrzenia na badane zjawiska, wielokierunkowej oceny rejestrowanych zmian środowiskowych. To dało podstawy do stworzenia krakowskiej szkoły, a później i polskiej, hydrologii”.

Materialnym śladem obecności profesora w murach AGH jest tym razem nie tablica – choć na taką sobie niewątpliwie zasłużył – ale Sala Konferencyjna imienia prof. Antoniego S. Kleczkowskiego na wydziale Geologii, Geofizyki i Ochrony Środowiska. 29 stycznia 2007 roku odbyło się uroczyste jej otwarcie, która mieści się w budynku A-0, na niskim parterze. Uroczystość ta została zorganizowana przez Zakład Hydrogeologii i Geologii Inżynierskiej. Ceremonię otwarcia uświetnili swoją obecnością między innymi: prof. Antoni Tajduś – ówczesny rektor AGH, prof. Jacek Matyszkiewicz – dziekan GGiOŚ i członkowie Rady Wydziału oraz najbliższa rodzina profesora, syn – prof. Piotr Kleczkowski z żoną Barbarą i córką Kasią. Na uroczystość przybyli również najbliżsi współpracownicy i wychowankowie profesora – profesorowie: Jacek Motyka, Andrzej Szcepański, Jadwiga Szcepańska i Stanisław Witczak. W części oficjalnej przybyłych powitała prof. Jadwiga Szcepańska – szefowa Zakładu Hydrogeologii i Geologii Inżynierskiej, która w krótkich słowach przedstawiła ideę utworzenia sali konferencyjnej i przebieg realizacji tego przedsięwzięcia. Sala ta została otwarta po wielomiesięcznych zmaganiach, a jej głównym przeznaczeniem jest zgromadzenie, skatalogowanie i udostępnienie ogromnego księgozbioru profesora Jego współpracownikom, uczniom i studentom oraz następnym pokoleniom, które będą kształcić

się w dziedzinie hydrogeologii. Obecnie sala konferencyjna przypomina gabinet profesora. W szafach zgromadzony jest dorobek Jego wybitnej naukowej i badawczej aktywności, na ścianach chińskie ryciny i wiszący centralnie Jego portret w stroju rektorskim.

Profesor w książce „W służbie polskiej geologii” napisał, że późno dowiedział się, iż najczęściej kierował się maksymą Jana XXIII: „Wszystkiego wysłuchać, dużo zapomnieć, mało poprawić – moderata durant” (co tłumaczy się: rzeczy umiarkowane trwają).

W 1997 roku Andrzej Fornelski wykonał Jego portret rektorski, znajdujący się w auli głównej AGH.

Źródła do biogramu:

- Akta osobowe (AGH) – Antoni Stanisław Kleczkowski, [foto]
- Jubileusz 75 urodzin prof. zw. dr hab. inż. Antoniego Stanisława Kleczkowskiego. Przegląd Górniczy 1997, T. 53, nr 7–8, s. 79, [foto]
- Kania J.: Sala Konferencyjna imienia prof. Antoniego S. Kleczkowskiego na Wydziale Geologii, Geofizyki i Ochrony Środowiska AGH. Biuletyn Informacyjny Pracowników AGH 2007, nr 163, s. 7, [foto]
- Kleczkowski A. S. : Geolodzy dla dobra Akademii Górniczo-Hutniczej (do 1949 roku Akademii Górniczej). Biuletyn Informacyjny Pracowników AGH 2001, nr 96, s. 6–9
- Konieczna E.: *Postaci AGH we wspomnieniach i anegdotach*. Kraków 2008, s. 130–135, [foto]
- Malara J.: Personalalia : Kleczkowski Antoni S. Przegląd Górniczy 1994, T. 50, nr 9, s. 36, [foto]
- *Non omnis moriar... : groby profesorów AGH Cmentarz Rakowicki*. [Z. 1]. Oprac. H. Sieński. Kraków 2018, s. 45–46, [foto]
- Profesor Antoni Kleczkowski (1922–2006). Gaz, Woda i Technika Sanitarna 2007, T. 81, nr 10, s. 37
- Sędzimir J.: Jak oni szli przez życie : Antek Kleczkowski. Vivat Akademia : AGH 2009, nr 2, s. 33–34
- Sieński H.: Profesor Antoni Stanisław Kleczkowski: tablice – pamięć wiecznie żywa – część 30. Biuletyn AGH 2016, nr 97, s. 31–33, [foto]
- *Słownik biograficzny techników polskich*. Z. 24. Red. J. Piłatowicz. Warszawa cop. 2013, s. 61–63, [foto]
- Szczepański A.: Prof. dr hab. dr hc Politechniki de Mons, AGH, inż. Antoni Stanisław Kleczkowski (1922–2006), rektor Akademii Górniczo-Hutniczej im. St. Staszica w Krakowie – 1981–1987. Biuletyn Informacyjny Pracowników AGH 2006, nr 150, s. 4–5, [foto]
- W służbie polskiej geologii : materiały Sesji Naukowej poświęconej jubileuszom profesora Antoniego S. Kleczkowskiego – 70-lecia urodzin, – 45-lecia pracy dla polskiej geologii. Kraków 1992, 313 s., [foto]
- *Wielka Księga 85-lecia Akademii Górniczo-Hutniczej*. [Oprac.] zespół aut. K. Pikoń (red. naczelny), A. Sokołowska (dyrektor projektu), K. Pikoń. Gliwice 2004, s. 150, [foto]



fot. Z. Sulima

Nagrobek na cmentarzu Rakowickim. Kwaterna LXIX, Aleja Zasłużonych, pas B, rząd 1, miejsce 2



fot. Z. Sulima

Jan Janowski rektor w latach 1987–1993

Jan Stanisław Janowski urodził się 20 czerwca 1928 roku w Kielcach, w rodzinie inteligentkiej. Jednakże już od 1930 roku związany był z Krakowem. W latach 1934–1941 uczęszczał do 7-klasowej Szkoły Powszechnej nr 7 w Krakowie, następnie w latach 1941–1943 uczęszczał do dwuletniej Szkoły Handlowej. Do końca wojny pracował w Biurze Transportowym i jednocześnie uczestnicząc w tajnym nauczaniu ukończył 2 klasy gimnazjalne. W 1947 roku uzyskał świadectwo dojrzałości w III Liceum Ogólnokształcące im. Króla Jana III Sobieskiego w Krakowie. W tym samym roku rozpoczął studia na Wydziale Hutniczym Akademii Górniczo-Hutniczej. Pracę dyplomową obronił z wynikiem bardzo dobrym z wyróżnieniem 16 lutego 1952 roku, uzyskując tytuł inżyniera metalurga i stopień magistra nauk technicznych. Już w czasie studiów, od 1 maja 1950 roku do 31 sierpnia 1951 roku, był młodszym asystentem w zakładzie Technologii Ciepła i Paliwa, kierowanym przez prof. dr. inż. Romana Dawidowskiego. W 1950 roku, jako student był delegatem AGH na Pierwszy Kongres Studentów Polskich. Na podstawie nakazu pracy został przyjęty – od 1 maja 1952 roku – do Biura Projektów Przemysłu Materiałów Budowlanych w Krakowie na stanowisko projektanta w Pracowni Techniki Ciepłej. W latach 1953–1955 był zastępcą kierownika zespołu, który po raz pierwszy po wojnie wykonał bilanse cieplne wszystkich pieców obrotowych w kraju. Jako znawca właściwości żużli wielkopieczowych, uczestniczył w opracowaniu i wdrożeniu w krajowym przemyśle cementowym, technologii produkcji cementów hutniczych. Był też autorem nowej metody intensywnego przewietrzania młynów cementowych, która pozwoliła na znaczne zwiększenie ilości stosowanych do produkcji cementu żużli granulowanych, poprzez skuteczne odprowadzenie wnoszonych przez nie zwiększonych ilości wilgoci.

Do przerwanej pracy dydaktycznej w AGH powrócił w 1954 roku. Początkowo był starszym asystentem, a następnie od 1 września 1957 roku adiunktem w Katedrze Metalurgii Surówki na Wydziale Metalurgicznym. Stopień naukowy doktora nauk technicznych



fot. arch. AGH

Portret rektorski
profesora Jana Janowskiego
namalowany przez Zbysława Maciejewskiego



fot. M. Torma

Profesor Jan Janowski podczas jednej z licznych uroczystości w auli głównej AGH (pawilon A-0)

uzyskał w marcu 1963 roku na podstawie pracy „Proces redukcji rud żelaza w zależności od warunków ich rozkładu”, a stopień naukowy doktora habilitowanego nauk technicznych otrzymał w październiku 1968 roku na podstawie rozprawy „Ocena równowagi procesów redukcyjnych tlenków żelaza w warunkach zbliżonych do strefy rezerwy w szybie wielkiego pieca”. Tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego otrzymał w 1972 roku. W 1978 roku przewodniczący Rady Państwa nadał Mu tytuł profesora zwyczajnego nauk technicznych. Środowisko naukowe AGH bardzo wcześnie dostrzegło w profesorze utalentowanego organizatora, powierzając Mu już w 1964 roku stanowisko kierownika Zakładu Metalurgii Surówki w katedrze o tej samej nazwie, a następnie kolejno funkcję Dziekana Wydziału Metalurgicznego na okres dwóch kadencji – 1972–1978, dyrektora Instytutu Metalurgii w latach 1974–1978, prorektora akademii w latach 1978–1981, kierownika Zakładu Wielkopiecownictwa od 1980 do 1987 roku. W latach 1987–1993 dwukrotnie piastował najwyższą godność akademii – był jej rektorem.

Ponadto w latach 1961–1967 wykładał na Politechnice Śląskiej. W okresie 1–31 lipca 1959 roku był członkiem 12-osobowej delegacji pracowników AGH, która pod przewodnictwem prof. Wacława Leskiewicza wizytowała zakłady hutnicze NRD, RFN, Belgii, Francji, Szwajcarii i Austrii. Od 15 września do 15 grudnia 1972 roku przebywał na stypendium ONZ w Royal College of Technology w Sztokholmie. W latach 1973–1976 wchodził w skład Rady Naukowej Instytutu Inżynierii Materiałowej AGH.

Przez cały okres pracy w AGH bardzo czynnie uczestniczył w procesie dydaktyczno-wychowawczym. Profesor Janowski był uznanym i bardzo wysoko cenionym pracownikiem naukowym. Jego wykłady stały na wysokim poziomie i uwzględniały aktualny stan wiedzy, przy zastosowaniu nowoczesnych metod audiowizualnych. Docieklivość poznawcza, a także umiejętność wprowadzania nowoczesnych osiągnięć i postępu w meta-

lurgii przyczyniły się do powstania wielu prac inicjowanych przez Niego. W zakresie dydaktyki prowadził wykłady z metalurgii ogólnej i wielkopiecownictwa, pełniąc także funkcję opiekuna prac dyplomowych z tego zakresu, oraz z metalurgii żelaza na Wydziale Górniczym.

Pozostawił po sobie znaczący dorobek publikacyjny. W czasopismach technicznych krajowych i zagranicznych opublikował około 180 prac naukowych z zakresu teorii i technologii procesu wielkopiecowego oraz własności transportowych i strukturalnych niestochiometrycznych tlenków żelaza i manganu. Jest współautorem 3 książek, 5 skryptów i kilku patentów. Prace te na stałe weszły do kanonu literatury przedmiotu. Opracował około 100 niepublikowanych oryginalnych prac i ekspertyz dla celów naukowych i przemysłowych. Brał czynny udział i wygłosił referaty na ponad 30 międzynarodowych i krajowych konferencjach naukowych. Na szczególne wyróżnienie zasługuje działalność dydaktyczna profesora. Wypromował 7 doktorów nauk technicznych, około 200 magistrów inżynierów o specjalności metalurgia, recenzował 1 pracę habilitacyjną i 12 doktorskich. Zawsze podkreślane było to, iż otaczał troskliwą opieką młodych pracowników naukowych. W środowisku krakowskim stworzył nowoczesną szkołę badawczą procesów metalurgicznych. Jako członek Zespołu Dydaktyczno-Wychowawczego Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki wniósł duży wkład w kształtowanie kolejnych, unowocześniejących planów studiów dziennych oraz programów nauczania. Był współorganizatorem dwóch cyklicznych międzynarodowych sympozjów naukowych „Nonstoichiometric Compounds” oraz „Nonstoichiometric Metal Oxides – mikrostruktura i właściwości transportowe”. We wrześniu 1968 roku został kierownikiem Punktu Konsultacyjnego przy Hucie Warszawa, za tą działalność został wyróżniony dyplomem i tytułem zasłużony dla Huty Warszawa.

Profesor Jan Janowski prowadził i rozwijał nadzwyczaj owocną współpracę naukowo-techniczną z krajowym przemysłem metalurgicznym będąc konsultantem naukowym największych polskich hut stali oraz okresowo członkiem Rad Naukowo-Technicznych. Z jego inicjatywy powołany został w 1995 roku Zespół Akademyk-Gospodarczy Hutnictwa, któremu przewodniczył od początku istnienia. Był członkiem wielu krajowych i zagranicznych stowarzyszeń zawodowych między



fot. M. Torma

Profesor Jan Janowski



fot. S. Maalik

Profesor Jan Janowski podczas uroczystości wręczenia Mu
godności doktora honoris causa AGH – 7 maja 1997 roku

innymi był członkiem zagranicznym The Metal Society (1974–1991) i Institute of Materials w Londynie (1972–1998). W latach 1972–1981 był członkiem z wyboru Komitetu Metalurgii PAN, członkiem Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego i Nauki. Poza pracą naukową prof. Jan Janowski dał się poznać jako niezwykle prężny działacz społeczny i polityczny oraz, co może wzbudzić sensację, sportowy. Jego działalność na tych polach była również imponująca. Najpierw zauważona została działalność społeczna. Kolejno pełnił funkcję sekretarza (1951–1952) i skarbnika (1961–1967) Rady Zakładowej ZNP. Od 1957 roku był członkiem Kolegium Redakcyjnego prac Rady Naukowo-Technicznej Huty im. Lenina, zastępcą redaktora Wydawnictw Naukowych AGH w Dziale Metalurgicznym oraz członkiem Senackiej Komisji Wydawniczej. Od 1965 roku należał do Stronnictwa Demokratycznego w którym pełnił wiele znaczących funkcji. Z ramienia SD, któremu przez wiele lat przewodniczył, był posłem na Sejm w latach 1976–1991, pracując w w Komisji Spraw Zagranicznych oraz w Komisji Nauki i Szkolnictwa Wyższego. W latach 1975–1985 był Radnym Miasta Krakowa. Najważniejszy jednak dla Jego życiorysu politycznego jest udział w obradach Okrągłego Stołu w 1989 roku. Następstwem tej działalności była obecność w pierwszym rządzie po obradach Okrągłego Stołu, kierowanym przez premiera Tadeusza Mazowieckiego w latach 1989–1991. Pełnił stanowiska wiceprezesa Rady Ministrów, Ministra – Kierownika Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń oraz wiceprzewodniczącego Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. Podczas swojej działalności rządowej dokonał wielu zmian polityki naukowej, której zasady zostały ujęte w ustawie o Komitecie Badań Naukowych oraz w nowej wersji Ustawy o Szkolnictwie Wyższym. Przeprowadził

również reorganizację Polskiego Komitetu Normalizacji, Miar i Jakości. W latach 1991–1995 był członkiem Rady ds. Nauki przy Prezydencie RP. Jako wicepremier był twórcą Komitetu Badań Naukowych oraz Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej. 6 grudnia 1990 roku został wybrany członkiem Komitetu Metalurgii PAN na okres trzech lat.

Leszek Balcerowicz – jako wiceprezes Rady Ministrów – dziękując Mu za działalność w Rządzie napisał „Szczерze dziękuję za Pańskie wsparcie dla programu przemian ustrojowych w Polsce, dla działań podejmowanych przez ekipę gospodarczą”. Profesor Janowski współtworzył wówczas fundamenty zmian politycznych i gospodarczych dla Polski już suwerennej i demokratycznej, opierającej się o gospodarkę na nowych założeniach.

Był również znanym działaczem sportowym. Szczególnie interesował się koszykówką i siatkówką. Był sędzią krajowym i międzynarodowym w koszykówce. Za wieloletnią działalność na tym polu został wyróżniony odznaką i tytułem Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej, Złotym Medalem FIBA, Medalem Ruchu Olimpijskiego, Medalem i Odznaką 100-lecia Sportu Polskiego, Złotym Medalem i Tytułem Honorowego Sędziego Polskiego Związku Koszykówki oraz Honorowym Członkostwem Polskiego Związku Koszykówki, który nadał mu swoje najwyższe odznaczenie Zasłużony dla Polskiej Koszykówki. Był też inicjatorem i jednym z założycieli Polskiego Związku Brydża Sportowego. Uehonorowany złotą odznaką PZBS. Był czynnym zawodnikiem sekcji brydża sportowego. W 1957 roku został II wicemistrzem Polski w Pierwszych Drużynowych Mistrzostwach Polski. Został konsultantem „Encyklopedii Brydża” przygotowanej przez Wydawnictwo Naukowe PWN.

Za całokształt działalności naukowej i politycznej profesor został uehonorowany wieloma odznaczeniami państwowymi i resortowymi w tym Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Zasłużony Nauczyciel PRL, Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego. Złotymi odznakami: Za Pracę Społeczną dla Miasta Krakowa, Związku Nauczycielstwa Polskiego i Naczelnej Organizacji Technicznej i Medalem Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego „Plus Ratio Quam Vis”.

Także macierzysta uczelnia doceniała działalność profesora. Uchwałą podjętą w dniu 23 kwietnia 1997 roku, Senat AGH nadał Mu tytuł doktora honoris causa AGH „Za



fot. H. Sienński

Pawilon B-5 noszący imię profesora Jana Janowskiego

fot. H. Sieniński



Tablica pamiątkowa na ścianie pawilonu B-5

wybitne zasługi dla rozwoju Akademii Górniczo-Hutniczej, nauk metalurgicznych oraz wkład w kształtowanie polityki naukowej w Polsce”. Sama uroczystość promocji odbyła się 7 maja 1997 roku, w ramach obchodów Jubileuszu 75-lecia Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej AGH.

Otrzymał również tytuł honorowy „Zasłużony dla AGH”. Tytuł ten przyznawany jest od 1992 roku przez Senat Akademii emerytowanym pracownikom AGH, którzy przyczynili się do jej rozwoju lub przysporzyli uczelni dobrego imienia i chwały. Wręczenie insygniów związanych z tytułem odbywa się w czasie inauguracji roku akademickiego. Liczba żyjących osób uhonorowanych tym tytułem nie może przekraczać dziesięciu. Laureaci otrzymują okolicznościowy dyplom oraz statuetkę Stanisława Staszica. Pomysłodawcą honorowania tytułem „Zasłużony dla AGH” był prof. Jan Janowski. Nazwiska osób nieżyjących, uhonorowanych tytułem, są umieszczane na tablicy pamiątkowej. Tablica „Zasłużeni dla Akademii Górniczo-Hutniczej” została odsłonięta 31 sierpnia 1993 roku w hallu Gmachu Głównego AGH – A-0. Zaprojektował ją prof. J. Nowakowski z ASP w Krakowie, a odbioru i oceny projektu dokonała komisja powołana przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Wychowanków AGH. Stowarzyszenie Wychowanków AGH uczciło profesora jeszcze raz. Jego nazwisko widnieje na tablicy „Członkowie Honorowi Stowarzyszenia Wychowanków AGH”. Tablica ta również znajduje się w gmachu głównym.

Profesor Jan Janowski zmarł 3 kwietnia 1998 roku w Krakowie i spoczywa na cmentarzu Rakowickim. Kwatery XLVII, rząd wsch., miejsce 2. Uroczystości pogrzebowe, którym przewodniczył kardynał Franciszek Macharski – metropolita krakowski, zgromadziły najważniejszych przedstawicieli nauki i polityki, zaś mowę pożegnalną wygłosił Tadeusz Mazowiecki.

Trzeba przyznać, że chyba największym wyróżnieniem i utrwaleniem pamięci o Nim jest nadanie budynkowi Wydziału Inżynierii Metali i Informatyki Przemysłowej – B-5 nazwy – Pawilon imienia Jana Janowskiego. Dokonano tego mocą uchwały Nr 137/2001 Senatu AGH z dnia 12 grudnia 2001 roku w sprawie nadania pawilonowi B-5 imienia profesora Jana Janowskiego. Uroczystość ta odbyła się 17 maja 2002 roku, podczas obchodów Dnia Hutnika i 80-lecia Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej. Odświeżenia tablicy w obecności wdowy po profesorze, pani Marii Janowskiej i Jego siostry pani Marty Rzeszowskiej, dokonał prof. dr hab. inż. Ryszard Tadeusiewicz – ówczesny Rektor AGH.

Jest jeszcze jedna „żywa”, aktywna forma upamiętniająca postać profesora. Od kilku lat Wydział Inżynierii Metali i Informatyki Przemysłowej AGH wspólnie z Zarządem Regionu Małopolskiego Stronnictwa Demokratycznego oraz Małopolskim Związkiem Brydża, w maju, z okazji Dnia Hutnika, organizuje Hutniczą Majówkę Brydżową. Główny turniej nosi nazwę „Memoriał profesora Jana Janowskiego o puchar Jego Magnificencji Rektora Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie”.

Profesor Janowski został zapamiętany, jako osoba, która nie zabiegała o tanią popularność, a wręcz przeciwnie. Jako dziekan i rektor podejmował trudne, niepopularne decyzje, a mimo to cieszył się dużą sympatią. Był człowiekiem, z którym się nie dyskutowało, bo było wiadomo, że każdą decyzję podejmuje, opierając się na bardzo szerokiej wiedzy, więc musiała być trafna. Potrafił dużo pracować. Kiedy został wicepremierem, nawet związki zawodowe nie zgodziły się, aby zrezygnował z funkcji rektora. Sprawował urząd rektora w soboty i niedziele, wtedy też odbywały się kolegia, a sekretariat pracował pełną parą.

Był człowiekiem światowym, nie miał problemów z porozumiewaniem się w obcych językach. Zaś, gdy chodzi o problemy z dziedziny metalurgii, to był liczącym się w świecie



fot. M. Torma

Inauguracja Roku Akademickiego w AGH 1990/1991 – profesor J. Janowski podczas immatrykulacji roku akademickiego 1990/1991 w AGH

naukowcem. Profesor znany był również z dużego poczucia humoru. Jego inicjały JJ – te dwie litery znane były od lat na uczelni. Wyeksponowane były w podpisie profesora i zdobiły również sławne listy z „ł.o.r.” – łaskawie odebrać raczy. Wielu pracowników z tych listów, zawierających podziękowania za współpracę, dowiadywało się z okazji świąt, Nowego Roku, czy też końca kadencji o swoich zobowiązaniach wobec dziekana, później rektora. Tak sławne JJ wykorzystali kontrapunkci na jednej z Karczm Piwnych – Na agenta J23 najlepszy był Bruner, na J127 – płyn Lugola (było to po wybuchu w Czarnobylu). A co jest najlepsze na JJ? – pełne kwantum piwa! Wypił je profesor do dna.

W 1993 roku Zbysław Maciejewski namalował Jego portret rektorski, który zamieszczono w auli głównej AGH.

Źródła do biogramu:

- Akta osobowe (AGH) – Jan Janowski, [foto]
- Benesch R.: Prof. zw. dr hab. inż. Jan Janowski 1928–1998. Metallurgy and Foundry Engineering 1998, Vol. 24, no. 2, s. 133–135
- Benesch R.: Prof. zw. dr hab. inż. Jan Janowski 1928–1998. Hutnik Wiadomości Hutnicze 1998, nr 6, s. 246–247, [foto]
- Jan Janowski Doktorem Honoris Causa Akademii Górniczo-Hutniczej. Biuletyn Informatyczny Pracowników AGH 1997, nr 41, s. 18–19, 21–22, [foto]
- Jan Stanisław Janowski. Biuletyn AGH 2012, nr 53, s. 27, [foto]
- Jasińska S.: Professor Jan Janowski (1928–1998). Solid State Ionics 1999, Vol. 117 nos. 1, 2, s. 3–4



fot. M. Torma

Profesor Jan Janowski w auli głównej AGH A-0

- Konieczna E.: *Postaci AGH we wspomnieniach i anegdotach*. Kraków 2008, s. 145–149, [foto]
- *Non omnis moriar... : groby profesorów AGH Cmentarz Rakowicki*. [Z. 1]. Oprac. H. Sieński. Kraków 2018, s. 33–34, [foto]
- Profesor Jan Janowski : doktor honoris causa Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica w Krakowie. *Metallurgy and Foundry Engineering* [wyd. AGH] 1997, Vol. 23, nr 3, s. 389–[423], [foto]
- Prof. Jan Janowski : wspomnienie. *Biuletyn Informacyjny Pracowników AGH* 1998, nr 52, s. 4–5, [foto]
- Sieński H.: Profesor Jan Janowski : tablice – pamięć wiecznie żywa – część 3. *Biuletyn AGH* 2013, nr 65, s. 32–34, [foto]
- *Słownik biograficzny techników polskich*. Z. 20. Red. J. Piłatowicz. Warszawa 2009, s. 64–68, [foto]
- Sulima Z.: Ceremonia nadania tytułu doktora honoris causa AGH profesorowi Janowi Janowskiemu: fotoreportaż z Dnia Hutnika. *Biuletyn Informacyjny Pracowników AGH* 1997, nr 41, s. 18–19
- *Wielka Księga 85-lecia Akademii Górniczo-Hutniczej*. [Oprac.] zespół aut. K. Pikoń (red. naczelny), A. Sokołowska (dyrektor projektu), K. Pikoń. Gliwice 2004, s. 126, [foto]
- *Wydział Inżynierii Metali i Informatyki Przemysłowej : Wydział Hutniczy (1922–1951), Wydział Metalurgiczny (1951–1993), Wydział Metalurgii i Inżynierii Materiałowej (1993–2005) : jubileusz 90-lecia Wydziału : 1922–2012* [AGH]. Kraków 2012, s. 54–55, [foto]



fot. M. Torma

Uroczysty pochód akademicki podczas inauguracji roku akademickiego 1990/1991 w AGH

fot. Z. Sulima



Nagrobek na cmentarzu Rakowickim. Kwatera XLVII, rząd wsch., miejsce 2

fot. Z. Sulima



Mirosław Handke rektor w latach 1993–1998

Mirosław Józef Handke urodził się 19 marca 1946 roku Lesznie. W 1969 roku ukończył chemię na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii, Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jeszcze tego samego roku związał się z AGH. Rozpoczął pracę asystenta w Zakładzie Chemii Krzemianów Instytutu Chemii Ciała Stałego, Wydziału Ceramicznego, który w 1971 roku zmienił nazwę na Wydział Inżynierii Materiałowej i Ceramiki. W 1974 roku na podstawie pracy „Struktury odmian polimorficznych Ca_2SiO_4 w świetle badań metodami spektroskopii w podczerwieni i spektroskopii Ramana”, której promotorem był profesor Edward Görlich, uzyskał z wyróżnieniem stopień doktora nauk chemicznych. Następnie uzyskał stanowisko adiunkta. W 1977 roku odbył staż naukowy w uniwersytecie w Liège.

Niezwykle silne piętno na Jego życie zawodowe i prywatne odcisnęły wydarzenia związane z powstaniem Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” w 1980 roku i wprowadzeniem stanu wojennego w 1981 roku. W Akademii Górniczo-Hutniczej, na wydarzenia w kraju, najszybciej zareagowali pracownicy Wydziału Inżynierii Materiałowej i Ceramiki, którzy podczas zebrania 29 sierpnia 1980 roku uznali za celowe poparcie żądań strajkujących na Wybrzeżu stoczniowców. Wybrano kilkusobowy zespół, który przygotował list popierający robotników oraz przeprowadził zbiórkę pieniędzy. Wówczas to młody doktor Handke mocno zaangażował się w działalność opozycyjną, która z czasem doprowadziła do przemian demokratycznych w Polsce. 19 września 1980 roku brał udział w zebraniu pracowników AGH, które dało podwaliny pod struktury NSZZ „Solidarność” w AGH i został jego wiceprzewodniczącym. W 1981 roku został przewodniczącym Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w AGH. W dniach 14–16 grudnia 1981 roku brał udział w strajku okupacyjnym na terenie AGH przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce. Wydarzenia te bezsprzecznie wpłynęły na późniejsze zainteresowanie się działalnością społeczną i polityczną i finalnie doprowadziły do działalności w strukturach administracji państwowej.



fot. arch. AGH

Portret rektorski
profesora Mirosława Handke
namalowany przez Zdzisława Pabisiaka

fot. Z. Sulima



Profesor M. Handke po audiencji u Świętego JPII w Watykanie – 5 maja 2000 roku

W latach 1984–1986 i w 1989 roku był stypendystą Harrick Scientific Corporation Institute w Stanach Zjednoczonych. W latach 1986–1989 był profesorem wizytującym na Uniwersytecie w Genui, w Institute of Technology w Haifie w Izraelu i Uniwersytecie Technicznym w Clausthal w Niemczech.

W 1985 roku, na podstawie rozprawy „Spektroskopia wibracyjna krzemianów, a charakter wiązania Si-O w krzemianach”, uzyskał stopień doktora habilitowanego.

W 1987 roku otrzymał stanowisko docenta. Stosunkowo szybko zaczął pełnić ważne funkcje i stanowiska w administracji wydziału i akademii. W latach 1986–1990 był wicedyrektorem Międzyresortowego Instytutu Materiałów Budowlanych i Ogniotrwałych. Wiedział też, że same idee nie wystarczą. Konieczne są czyny i umiejętność mądrego tworzenia nowej rzeczywistości w miejsce starej. Dlatego niezwłocznie po transformacji systemowej, w 1989 roku, która otworzyła nowe możliwości, energicznie włączył się w budowanie nowego, lepszego porządku, wykazując niezwykłą kreatywność i pracowitość, stąpając przy tym twardo po ziemi. Był twórcą i w latach 1988–1993 kierownikiem Zakładu Chemii Krzemianów, który przekształcony został w Katedrę Chemii Krzemianów i Związków Wielkocząsteczkowych i w latach 1993–1996 był jej kierownikiem. Równocześnie w latach 1988–1990 był zastępcą dyrektora Instytutu Inżynierii Materiałowej WIMiC. W pracy naukowej prowadził badania w zakresie chemii ciała stałego i spektroskopii oscylacyjnej. W 1992 roku został profesorem nadzwyczajnym. W 1993 roku otrzymał tytuł profesora. W latach 1990–1993 był prodziekanem Wydziału Inżynierii Materiałowej i Ceramiki. Powierzono Mu sprawy o zasadniczym dla wydziału znaczeniu, przeformatował go i dzięki temu stał się pionierem w skali uczelni. Działalność ta sprawiła, że został wybrany na funkcję Rektora AGH i pełnił ją dwukrotnie w latach 1993–1996 i 1996–1998. Był to okres niezwykle intensywnej pracy

i przełomowych zmian w zakresie sposobu funkcjonowania akademii, tak w odniesieniu do jej struktury jak i zarządzania, zwłaszcza gospodarki finansowej. Zmienił strukturę organizacyjną AGH. Zniesione zostały instytuty i powrócono do katedr. System finansowy działał niezwykle efektywnie i pozwolił na wyprowadzenie uczelni z głębokiego deficytu, o jego zaletach świadczy fakt, że obowiązuje on, prawie w niezmienionej postaci, do chwili obecnej. Była to działalność pionierska i co ważne miała taki charakter w skali całego kraju. AGH, jako pierwsza polska uczelnia, została wyprowadzona z głębokiego, systemowego deficytu finansowego. Przyjęte rozwiązania uznano za modelowe. Świadectwem Jego osobistej pozycji było powierzenie Mu funkcji Przewodniczącego Konferencji Rektorów Polskich Uczelni Technicznych. Pełniąc ją po raz kolejny wykazał się dalekowzrocznością.

Zainicjowali i doprowadził do utworzenia Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich (KRASP), bez której trudno sobie dzisiaj wyobrazić funkcjonowanie polskiego środowiska naukowego i wyższych uczelni. W latach 1993–1997 pełnił też funkcję wiceprzewodniczącego Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Krakowa.

W wystąpieniu inauguracyjnym rozpoczynającym nowy rok akademicki 1996/1997, które można potraktować, jako kwintesencją programu działania na najbliższą kadencję, powiedział między innymi: „Celem podstawowym władz mijającej i nowej kadencji jest taki rozwój naszej uczelni, aby jej charakter Uniwersytetu Technicznego, był nie tylko utrzymany, ale i pogłębiony. Niepodważalnym, choć jeszcze nie do końca powszechnie akceptowanym faktem jest, iż profil naszej uczelni już dawno przekroczył jej zakres ustalony podczas tworzenia akademii, jak i ten nakreślony przez wielkiego reformatora uczelni Rektora Walego Goetla. Oprócz dyscyplin związanych z – nawet szeroko – rozumianymi pionami górni-



fot. Z. Sulima

Rektor prof. M. Handke podczas inauguracji roku akademickiego 1997/1997 w AGH



fot. Z. Sulima

Otwarcie pawilonu C-3, wstęgę przecinają, od lewej: prof. H. Górecki, Minister Edukacji prof. M. Handke oraz prof. S. Nowak

czym i hutniczym, pojawiły się, szczególnie w ostatnich latach – zupełnie nowe, takie jak: informatyka, mechatronika, robotyka, telekomunikacja, marketing, zaawansowane materiały, inżynieria medyczna, żeby wymienić kilka najnowszych. Uczelnia nasza, aby utrzymać swój wysoki poziom i profil wśród szkół akademickich, musi nowe dyscypliny rozwijać, nie rezygnując z pozostałych, nawet tych uznanych za tradycyjne. Problem sprowadza się do określenia wzajemnych proporcji między dyscyplinami nowymi, a tradycyjnymi. W obrębie nauk technicznych musi więc akademia tworzyć warunki do powstania i rozwijania nowych dyscyplin, ale nie kosztem likwidacji istniejących. Uprawianie i nauczanie nauk technicznych, stanowiące o specyfice naszej Alma Mater, musi być oparte na podstawach z nauk ścisłych i przyrodniczych, a uzupełniane naukami ekonomicznymi i społecznymi. Profil naszej uczelni wyznaczać muszą więc przede wszystkim wydziały technologiczne, które muszą stanowić większość tych podstawowych jednostek organizacyjnych uczelni i współpracujące z nim wydziały (lub jednostki naukowo-dydaktyczne) nauk ścisłych (matematyka, fizyka, chemia), nauk przyrodniczych (geologia, geofizyka), nauk ekonomicznych (zarządzanie, marketing, finanse) oraz nauk społecznych (prawo, socjologia, filozofia, pedagogika). Celowe jest utworzenie instytucji odpowiedzialnej za «public relations», której zadaniem musi być, oprócz kreowania w środkach masowego przekazu pozytywnego obrazu akademii, także dementowanie i prostowanie informacji nierzetelnych, będących naturalną konsekwencją pogoni za sensacją. (...) Miarą pozycji uczelni jest także udział jej przedstawicieli w komisjach i zespołach MEN, KBN, PAN. Oprócz przesłanek merytorycznych determinujących pozycję poszczególnych uczonych w środowisku, konieczne są również działania promocyjne, których koordynatorem powinny być władze akademii”.

Drugą kadencję na stanowisku rektora AGH przerwała – przyjęta przez profesora Handke – propozycja objęcia funkcji ministra Edukacji Narodowej. Urząd Rektora AGH przekazał 21 stycznia 1998 roku. Od końca października 1997 roku do 20 lipca 2000 roku, jako przedstawiciel Akcji Wyborczej „Solidarność”, pełnił funkcję ministra Edukacji Narodowej

w rządzie Jerzego Buzka. Na stanowisku zasłynął z reformy systemu oświaty w 1999 roku. Obowiązująca od 1968 roku dwustopniowa struktura szkolnictwa powszechnego została zastąpiona przez trzystopniową: trzyletnie gimnazja, w których naukę uczniów rozpoczynał po ukończeniu sześć klas podstawówki. Wprowadzono równoległe powszechny system egzaminów zewnętrznych po szkole podstawowej i gimnazjum. Gruntownie zmieniono zasady egzaminu maturalnego, przywracając obowiązkową maturę z matematyki. Nowa matura zastąpiła egzaminy na studia. Reforma zakładała również likwidację techników i liceów zawodowych, zastępując je systemem szkolnictwa pomaturalnego. Przedstawił też projekt reformy szkolnictwa wyższego, który jednak nie wyszedł poza etap studyjny. Trzeba przyznać, że reforma ta budziła bardzo skrajne opinie i reakcje. 17 grudnia 1998 roku, w Sejmie, w trakcie dyskusji nad ustawą o reformie szkolnictwa powiedział między innymi: „Otóż całą reformę proponujemy po to, aby upowszechnić wykształcenie średnie, ale także zwiększyć współczynnik skolaryzacji na poziomie wyższym. Jeżeli się zastanowimy, dlaczego w Polsce wskaźniki wykształcenia średniego wśród naszej młodzieży są w stosunku do reszty Europy dość niskie, to okaże się, że główną przyczyną jest przede wszystkim, zróżnicowania sieci szkół w dużych miastach, małych miasteczkach i na wsi. Po prostu w małych miasteczkach i na wsiach nie ma szkół średnich. Pójście do szkoły średniej wymaga bardzo skomplikowanej drogi, ale także i nakładów. Po prostu potrzeba więcej pieniędzy. Wprowadzamy ten nowy ustrój szkolny po to, aby stworzyć szanse na utworzenie sieci szkół średnich. Gimnazjum, które proponujemy, nie jest oczywiście celem tej reformy. Jest właśnie drogą do osiągnięcia celu, jakim jest upowszechnienie wykształcenia średniego. Chcemy, aby część szkół podsta-



fot. Z. Sulima

Profesor M. Handke podczas inauguracyjnego posiedzenia rządu
prof. Jerzego Buzka – 31 października 1997 roku

fot. Z. Sulima



Profesor M. Handke wręcza godność dhc AGH prof. J. Janowskiemu – 7 maja 1997 roku

wowych przekształcona w gimnazja stała się początkiem sieci szkół średnich tam, gdzie ich nie ma, to znaczy w gminach wiejskich i w gminach małomiasteczkowych. I to jest pierwszy powód, dla którego proponujemy ten nowy ustrój szkolny.

Drugi powód, który jest jednocześnie także drugim celem proponowanej przez nas reformy systemu oświaty, to wyrównanie szans edukacyjnych. Wreszcie trzeci powód, dla którego proponujemy nowy ustrój szkolny: nowy ustrój szkolny jest nową formą dla nowych treści. Nie da się rozdzielić nowych treści nauczania od formy, w jakiej te treści przekazujemy. Jeżeli nowe treści nauczania wprowadzimy do starego systemu szkolnego, to stary system szkolny wymusi zmianę do status quo ante. Sądźmy więc, że nowy ustrój będzie właśnie tym czynnikiem utrwalającym nowe treści, które chcemy proponować.

Nowe treści rozpisujemy na cztery cykle edukacyjne: nauczanie nazywane w tej chwili początkowym, które my chcemy nazywać nauczaniem zintegrowanym, nauczanie blokowe, gimnazjum, liceum. Są to po prostu cztery trzyletnie cykle edukacyjne rozbite w układ 6+6, to znaczy 6 lat szkoła podstawowa, 6 lat gimnazjum i liceum. I następny powód, dla którego proponujemy ten nowy ustrój: otóż granica między cechami dziecka, a dorastającej młodzieży, to mniej więcej 12–13 rok życia i w większości krajów świata właśnie w tym momencie zmienia się typ szkoły. My proponujemy, aby dzieci chodziły do szkoły podstawowej, młodzież do gimnazjum i liceum. Ta granica jest dostosowana do rozwoju psychofizycznego dziecka.

Następny powód, dla którego obstajemy przy wprowadzaniu nowego ustroju szkolnego, to fakt, że jest on ogromną szansą na racjonalizację sieci szkół. Racjonalizacja sieci szkół nie oznacza ekonomizacji. Wreszcie okazuje się, że nowy ustrój szkolny (i nowa wynikająca z niego sieć) może być także ekonomiczniejszy. Otóż jeżeli w przeciętnej gminie wię-

skiej mamy od około 6 do 10 szkół podstawowych, oznacza to minimum 6 do 10 klas siódmych, klas ósmych. Kiedy utworzymy w takiej gminie jedno czy dwa kilkuciągowe gimnazja, będzie tych klas mniej. Nieprawdą jest, że polska szkoła podstawowa, szczególnie szkoła wiejska, ma zbyt liczne oddziały. Średnia na oddział w Polsce wynosi około 18 uczniów, a w gminach wiejskich jeszcze mniej. Jesteśmy więc w stanie, wcale nie zwiększając ponad zdrowy rozsądek liczby uczniów w klasie, jednak to zrationalizować. Samorządy mogą te szkoły zorganizować znacznie lepiej ekonomicznie. Dalej, gimnazjum i pełna szkoła średnia czy liceum, w jakie się z czasem przekształci, będzie ośrodkiem kulturowym i cywilizacyjnym, szczególnie w gminach wiejskich czy w małych miasteczkach, naturalnym centrum, gdzie skupi się gros wydarzeń kulturalnych, sportowych i tego podobnych.

Nie ukrywam, że zmiana ustroju szkolnego jest niezwykle ważnym elementem tej reformy, ale mam nadzieję, iż pokazałem, że wynika ona z merytorycznych i bardzo racjonalnych pobudek.

Nie wyczerpałem listy argumentów przemawiających za nowym ustrojem szkolnym. To naprawdę jest najważniejsza reforma, której skutki są długofalowe. Uważam, że reforma systemu oświaty jest w ogóle jedną z najwyższych racji naszego państwa. Dlatego w poczuciu ogromnej odpowiedzialności, bardzo proszę Wysoką Izbę o przyjęcie propozycji wyznaczenia daty rozpoczęcia procesu wprowadzania reformy ustroju szkolnego na 1 września 1999 roku.”



fot. S. Malik

Profesor M. Handke w momencie odznaczania Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi dla rozwoju nauk technicznych oraz osiągnięcia w pracy naukowo-badawczej i działalności dydaktycznej, podczas uroczystych obchodów 100-lecia AGH w ICE Kraków przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudę – 19 października 2019 roku



fot. Z. Sulima

Jedno z ostatnich zdjęć jakie zrobiłem prof. M. Handke w czasie uroczystego posiedzenia Senatu AGH podczas którego Jego syn prof. Bartosz Handke odbierał dyplom doktora habilitowanego – 28 lutego 2020 roku

W 2000 roku w Ministerstwie doszło do pomyłki urzędników w obliczaniu subwencji edukacyjnej dla samorządów. Niedoścignienie kosztów podwyżki dla nauczycieli wynosiło 700 milionów złotych. Pan Minister Handke w poczuciu odpowiedzialności za ten fakt podał się do dymisji. Tego rodzaju zachowanie też wiele mówi o formacie i klasie profesora.

Po zakończeniu działalności ministerialnej powrócił do pracy naukowej w AGH. Po powrocie nie spoczął na laurach. Uznał, że macierzysty wydział zasługuje na swoisty „dar” z Jego strony. Podjął, uwieńczone sukcesem, starania o nowy budynek dla WIMiC. To, że można dzisiaj prowadzić zajęcia dydaktyczne i badania naukowe, a także konferencje krajowe i międzynarodowe w budynku B-8 jest ogromną zasługą profesora. W latach 2000–2012 ponownie był kierownikiem Katedry Chemii Krzemianów i Związków Wielkocząsteczkowych WIMiC. W 2016 roku przeszedł na emeryturę, ale i wówczas zaznaczał swoją obecność, działając na rzecz wydziału. W ostatnich latach, mimo iż toczył walkę z dokuczającymi Mu chorobami, interesował się wydarzeniami na uczelni i wydziale – nigdy los obu nie był mu obojętny.

Z perspektywy lat, oceniając swoją działalność, powiedział: „Jako były rektor jestem orędownikiem wzrostu kompetencji rektora, ale tylko w zakresie zarządzania, także w sprawach finansowych. Tylko rektor może wprowadzić racjonalną politykę płacową, motywującą dobrą i efektywną pracę. Żaden organ kolegialny nigdy w tej kwestii nie podejmie racjonalnej decyzji”.

Profesor Mirosław Handke opublikował około 150 prac z dziedziny chemii krzemianów i spektroskopii, z których 103 znajduje się na liście Google Scholar i były cyto-

wane około 1200 razy, a wskaźnik Hirscha tych publikacji wyliczono na 20. Podane liczby nie obejmują publikacji o tematyce społeczno-politycznej i edukacyjnej. Był też autorem dwóch podręczników akademickich i pięciu książek. Wypromował ponad 30 magistrantów oraz ponad 10 doktorów. Wśród Jego doktorantów znaleźli się profesorowie: Włodzimierz Mozgawa, Maciej Sitarz i Marek Nocuń oraz dr Witold Jastrzębski. Był członkiem komitetów redakcyjnych i redaktorem czasopism wydawanych przez Elsevier: „Vibrational Spectroscopy” i „Journal of Molecular Structure”. Należał do wielu krajowych i zagranicznych stowarzyszeń naukowych. W 1986 roku zasiadł w Komisji Nauk Ceramicznych PAN, a w 1994 roku w Komisji Chemii PAN. Był też współzałożycielem Małopolskiego Klubu Konserwatywnego.

W uznaniu zasług i dokonań wyróżniony został wieloma medalami i odznaczeniami, między innymi: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, był również honorowym obywatelem Jarosławia.

Profesor Miroslaw Handke zmarł 22 kwietnia 2021 roku w Krakowie. Pochowany został na cmentarzu Rakowickim. Kwatery LXXXIII, rząd 8, miejsce 2.

W 1998 roku Zdzisław Pabisiak namalował jego portret rektorski, który znajduje się w auli głównej AGH.

Źródła do biogramu:

- *Kto jest kim w ceramice : 50 lecie Wydziału Inżynierii Materiałowej i Ceramiki : 1949–1999*. [AGH]. Kraków 1999, s. 130–131, [foto]
- Kwiek J.: „*Solidarność*” w *Akademii Górniczo-Hutniczej w latach 1980–1990*. Kraków 2015, s. 16–319
- Mazurkiewicz M.: *Jak zostałem profesorem czyli pół wieku w AGH*. Kraków 2016, s. 129–283
- Miroslaw Handke – Wikipedia, wolna encyklopedia [online] [przełączony 22.04.2021]. Dostępny w: https://pl.wikipedia.org/wiki/Miros%C5%82aw_Handke
- Mozgawa W.: Profesor Miroslaw Handke – Człowiek instytucja. *Biuletyn AGH* 2021, nr 159/160, s. 34–36, [foto]
- Pożegnanie prof. dr. hab. Mirosława Handkego [online] [przełączony 10.05.2021]. Dostępny w: <https://www.ceramika.agh.edu.pl/pl/wydarzenia/1382-pozegnanie-prof-dr-hab-mirosława-handkego>
- Profesor dr hab. Miroslaw Handke (1946) [online] [przełączony 6.12.2018]. Dostępny w: <https://www.agh.edu.pl/uczelnia/historia-i-tradycja/poczec-rektorow-agh/mirosław-handke/>
- Tyrański W.: *Kto jest kim w Krakowie*. Kraków 1999, s. 112–113
- *Who is who w Polsce : leksykon biograficzny z około 13.750 nowymi wprowadzeniami, z około 4.550 zmianami i z około 24.800 wymienionymi nazwiskami znanych polskich osobistości, częściowo ze zdjęciami* : [Cz. 1, A-Mal]. Wyd. 3 uzup. Zug 2004, s. 1300
- Wspomnienia Profesorów AGH – prof. dr hab. Miroslaw Handke [online] [przełączony 5.12.2018]. Dostępny w: <https://100lat.agh.edu.pl/wspomnienia-profesorow-agh-prof-dr-hab-mirosław-handke/>
- Profesor Miroslaw Handke – Człowiek instytucja. *Biuletyn AGH* 2021, nr 159–160, s. 34–36, [foto]



fot. Z. Sulima

Nagrobek na cmentarzu Rakowickim. Kwaterna LXXXIII, rząd 8, miejsce 2
mogiła bezpośrednio po ceremonii pogrzebowej



fot. Z. Sulima

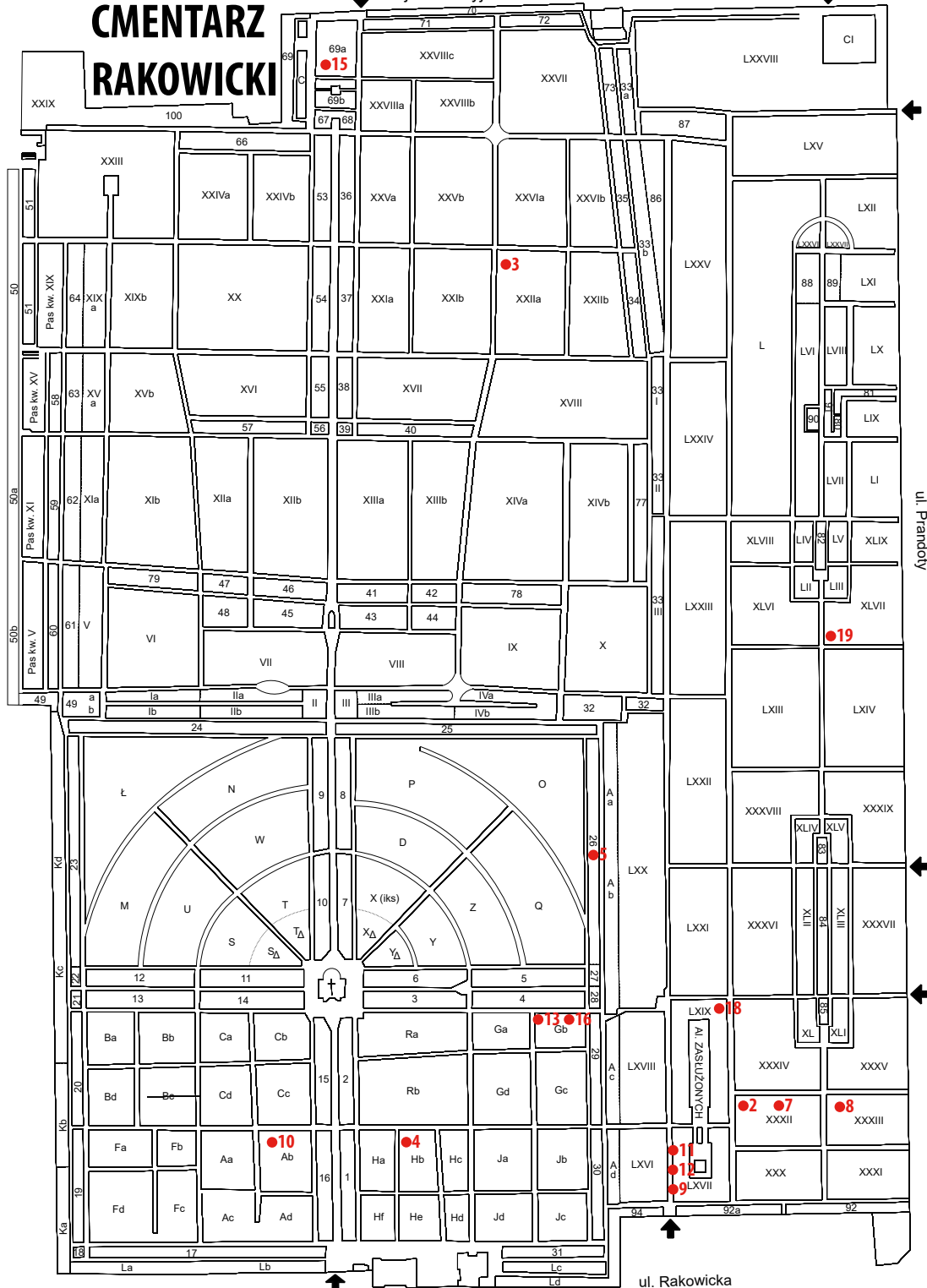
Groby rektorów AG i AGH

1. Antoni Hoborski (1879–1940) – rektor w latach 1920–1922
grób symboliczny w AGH
2. Jan Studniarski (1876–1946) – rektor w latach 1922–1924
cmentarz Rakowicki, Kwaterna XXXII, rząd zach., miejsce 4, grób rodziny Mas
3. Jan Krauze (1882–1969) – rektor w latach 1924–1926
cmentarz Rakowicki, Kwaterna XXII A, rząd zach., miejsce 8
4. Edmund Chromiński (1874–1954) – rektor w latach 1926–1928
cmentarz Rakowicki, Kwaterna HB, rząd pñ., miejsce 10, Grobowiec Rodziny Haberków
5. Stanisław Skoczylas (1875–1968) – rektor w latach 1928–1930
cmentarz Rakowicki, PAS 26, rząd pñ., grobowiec Łupkowskich i Pniewskich
6. Henryk Korwin-Krukowski (1860–1937) – rektor w latach 1930–1931
cmentarz Powązkowski w Warszawie
7. Zygmunt Bielski (1869–1944) – rektor w latach 1931–1933
cmentarz Rakowicki, Kwaterna XXXII, rząd zachodni, miejsce 20
8. Władysław Takliński (1875–1940) – rektor w latach 1933–1939
cmentarz Rakowicki, Kwaterna XXXIII, rząd wsch., miejsce 6
9. Walery Goetel (1889–1972) – rektor w latach 1939–1945, 1945–1950
cmentarz Rakowicki, Kwaterna LXVII, Aleja Zasłużonych, rząd pñ., miejsce 1
10. Zygmunt Kowalczyk (1908–1985) – rektor w latach 1950–1956
cmentarz Rakowicki, Kwaterna AB, rząd 4, miejsce 9
11. Witold Budryk (1891–1958) – rektor w latach 1956–1958
cmentarz Rakowicki, Kwaterna LXVII, Aleja Zasłużonych, rząd pñ. 2, miejsce 4.
12. Feliks Olszak (1904–1965) – rektor w latach 1958–1961
cmentarz Rakowicki, Kwaterna LXVII, Aleja Zasłużonych, rząd zach., miejsce 2
13. Tadeusz Kochmański (1904–1986) – rektor w latach 1961–1963
cmentarz Rakowicki, Kwaterna GB, rząd pñ.-wsch., narożnik
14. Kiejstut Žemaitis (1906–1973) – rektor w latach 1963–1969
cmentarz Powązkowski w Warszawie
15. Jan Anioła (1908–1997) – rektor w latach 1969–1972
cmentarz Rakowicki, PAS 69 A, rząd 2, miejsce 10 a
16. Roman Ney (1931–2020) – rektor w latach 1972–1974, 1979–1981
cmentarz Rakowicki, Kwaterna GB, rząd pñ.-wsch., narożnik
17. Henryk Filcek (1928–2011) – rektor w latach 1975–1979
cmentarz parafialny w Rząsce koło Krakowa
18. Antoni S. Kleczkowski (1922–2006) – rektor w latach 1981–1987
cmentarz Rakowicki, Kwaterna LXIX, Aleja Zasłużonych, pas B, rząd 1, miejsce 2.
19. Jan Janowski (1928–1998) – rektor w latach 1987–1993
cmentarz Rakowicki, Kwaterna XLVII, rząd wsch., miejsce 2
20. Mirosław Handke (1946–2021) – rektor w latach 1993–1998
nagrobek na cmentarzu Rakowickim. Kwaterna XLVII, rząd wsch., miejsce 2

CMENTARZ RAKOWICKI

↕ Wejście / Wyjście

Al. 29-go Listopada



ul. Rakowicka

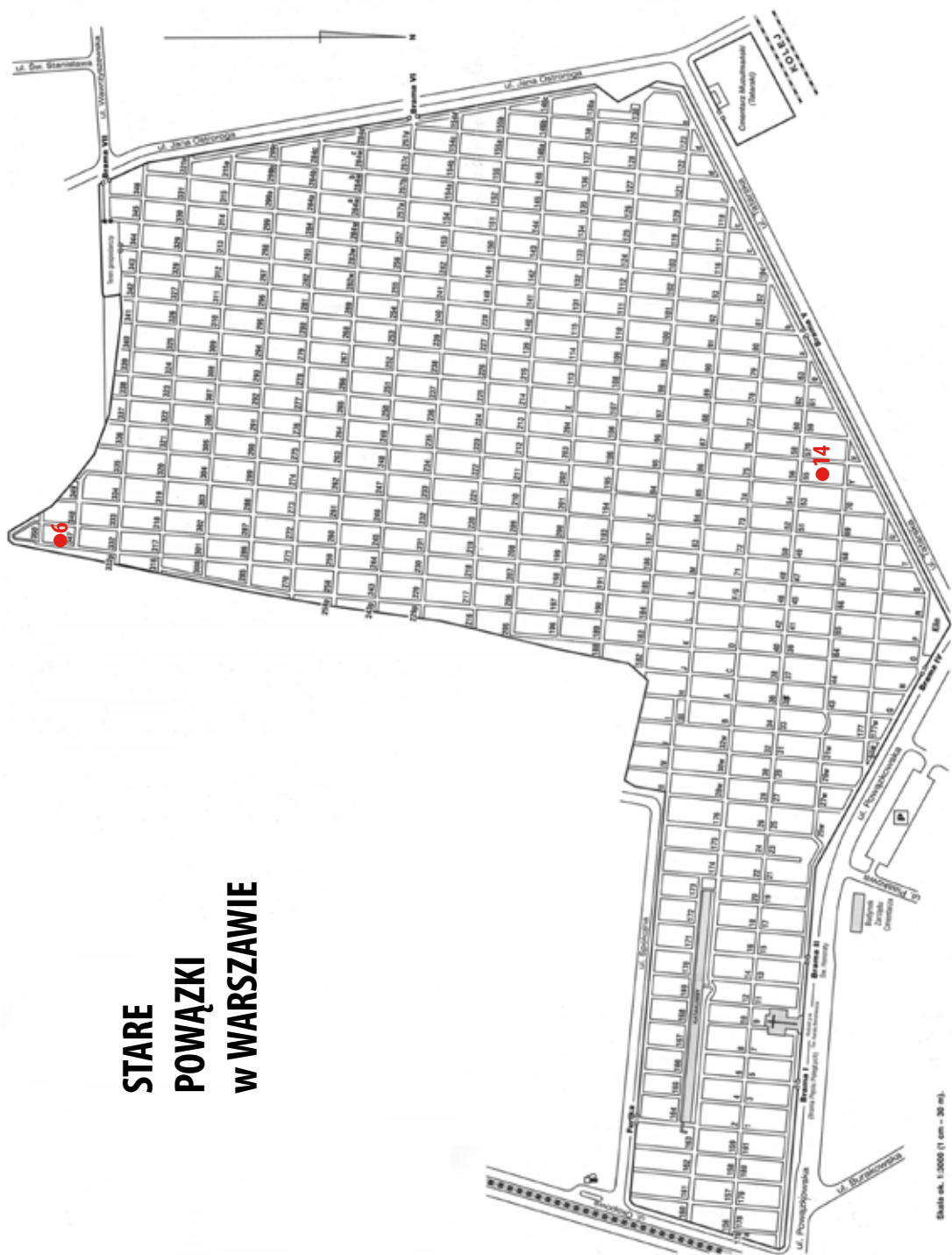
CMENTARZ RAKOWICKI, ulica Prandoty

ul. Prandoty

→ wejście/wyjście



STARE POWĄZKI w WARSZAWIE





ISSN 2720-4073